



(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 07)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Marek Kuchciński oraz wicemarszałkowie Małgorzata Kidawa-Błońska, Stanisław Tyszka, Ryszard Terlecki, Beata Mazurek i Barbara Dolniak)

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Agatę Borowiec, Monikę Wielichowską, Jarosława Szlachetkę i Arkadiusza Marchewkę.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Monika Wielichowska i Arkadiusz Marchewka.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Monika Wielichowska i Jarosław Szlachetka.

Proszę panią poseł o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Poseł Monika Wielichowska:**

Informuję, że dzisiaj odbędą się posiedzenia Komisji:

- Gospodarki i Rozwoju – godz. 9,
  - do Spraw Petycji – godz. 10,
  - Finansów Publicznych – godz. 10,
  - Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold – godz. 10,
  - Administracji i Spraw Wewnętrznych – godz. 11,
  - Edukacji, Nauki i Młodzieży wspólnie z Komisją Zdrowia – godz. 11,
  - do Spraw Unii Europejskiej – godz. 12,
  - Infrastruktury – godz. 12,
  - Zdrowia – godz. 13.30,
  - Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – godz. 15.30,
  - Nadzwyczajnej do spraw deregulacji – godz. 15.30.
- Dzisiaj odbędą się także posiedzenia następujących zespołów parlamentarnych:
- Parlamentarnego Zespołu ds. wyjaśnienia nieprawidłowości w spółdzielczych kasach oszczędno-

ściowo-kredytowych oraz Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej – godz. 10,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Dziedzictwa Świętego Jana Pawła II – godz. 11,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Organizacji Ochrony Zdrowia – godz. 15,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Reformy Kodeksu Pracy – godz. 15.30,

— Parlamentarnego Zespołu ds. rozwiązywania problemów mieszkańców „Polski powiatowo-gminnej” – godz. 16,

— Parlamentarnego Zespołu Szachowego – godz. 20. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o rządowych projektach ustaw:

— o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących,

— o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 2713 i 2714.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusjach nad tymi punktami porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie będę słyszała sprzeciwu, uznam, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.**

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi

**Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska**

nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Pierwsze pytanie w sprawie wprowadzenia dodatkowych zachęt dla przedstawicieli zawodów z branży informatycznej zadają posłowie Jarosław Gonciarz i Wojciech Szarama z Prawa i Sprawiedliwości. Pytanie jest kierowane do ministra przedsiębiorczości i technologii.

Bardzo proszę, pytanie zadaje pan poseł Jarosław Gonciarz.

**Poseł Jarosław Gonciarz:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Polska w chwili obecnej jest liderem w branży informatycznej w naszej części Europy. Nasi informatycy, testerzy oprogramowania, architekci systemów IT, menedżerowie cyberbezpieczeństwa stanowią o sile rozwoju naszego sektora i całej branży IT. Jednak wraz z rozwojem branży należałoby podjąć działania, które skutecznie zachęciłyby do zatrzymania obecnych specjalistów w naszym kraju. Przedsiębiorstwa, firmy informatyczne postulują zmniejszenie podatków nakładanych na informatyków. Nie jest tajemnicą, że naszych specjalistów chętnie przyciągnęłyby do siebie inne kraje. Skutecznym rozwiązaniem mogłyby okazać się obniżenie stawki podatku dochodowego oraz uznanie tworzenia programów komputerowych za działalność badawczo-rozwojową.

W związku z powyższym pragnę zapytać: Czy czynione są starania, aby móc skutecznie zachęcić specjalistów z branży informatycznej do dalszego rozwijania swoich przedsiębiorstw? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Na pytanie odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii pan Marcin Ociepa.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie  
Przedsiębiorczości i Technologii  
Marcin Ociepa:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie i Panowie Posłowie! Panie Pośle! Na początku bardzo

serdecznie dziękuję za zadanie tego pytania, bo rzeczywiście kwestia rozwoju branży IT i wszystkiego, co się z tym wiąże, także w wymiarze szkolnictwa na poziomie średnim, a może przede wszystkim na poziomie wyższym, jeżeli chodzi o informatyków, jest nam bliska i bardzo mocno staramy się nie tylko nadążyć za światem, ale być w czołówce. To się wiąże oczywiście z diagnozą sytuacji i z diagnozą wyzwań, które stoją przed światem, w tym przed Polską, w zakresie innowacji. Dzisiaj, kiedy stoimy u progu czwartej rewolucji przemysłowej w gospodarce, opartej na wiedzy i danych, w której kluczową rolę ma odgrywać robotyzacja, rozwój sztucznej inteligencji, magazynowanie energii, rozumiemy, że wszystkie te aspekty diametralnie zmieniają obraz gospodarczy świata, w tym także Polski.

Jeśli chodzi o kwestie podatkowe, to odpowiedź jest w gestii ministra finansów. My jako Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii na pewno chcemy utrzymać limit trzydziestokrotności minimalnego wynagrodzenia przy naliczaniu składki emerytalnej. Chcę powiedzieć, że dzisiaj widzimy, że na ten moment Polska jest absolutnym liderem, jeśli chodzi o branżę FinTech i wszystko, co się z tym wiąże. Według rankingów Global Financial Centres Index, które badają konkurencyjność głównych centrów finansowych, zajmujemy na świecie 45. miejsce, w Europie – 12. Jesteśmy wiodącym centrum finansowym w Europie Środkowo-Wschodniej. W rankingu Doing Business 2017 Polska zajmuje wysokie, 24. miejsce. Z kolei z raportu Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Finansowego wynika, że Polska jest jednym z 14 państw najbardziej wspierających branżę FinTech. W Polsce swoje centra wsparcia i outsourcingu lokowały globalne banki: Credit Suisse, UBS czy Citi. Mówię to nie tylko po to, żeby wyrazić dumę, ale przede wszystkim po to, żeby powiedzieć, że rozumiemy, że świat bardzo szybko się zmienia i naszym zadaniem jest utrzymanie tej pozycji, a nawet zdobywanie coraz lepszej pozycji. Dlatego procedujemy nad różnego rodzaju aktami prawnymi.

Sama ustawa o innowacyjności wprowadziła do porządku prawnego usprawnienia polegające na zniesieniu opodatkowania podatkiem dochodowym aportu własności intelektualnej i przemysłowej, wprowadziła ulgi podatkowe na badania i rozwój, sukcesywnie rozszerzając listę kosztów kwalifikowanych, wydłużyła z 3 do 6 lat okres, w jakim przedsiębiorca może odliczyć koszty poniesione na działalność badawczo-rozwojową, oraz wprowadziła możliwość zwrotu gotówkowego dla nowo powstających przedsiębiorstw prowadzących działalność badawczo-rozwojową. Przygotowujemy także zmiany związane z inicjatywą prostej spółki akcyjnej, która umożliwia wniesienie wkładu intelektualnego, liczonego tak samo jak wkład finansowy, podkreślając jego znaczenie.

Chcę także powiedzieć, że zleciłem Departamentowi Analiz Gospodarczych, który w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii nadzoruje stały monitoring rozwoju branży, by śledzono, jakie rozwią-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie  
Przedsiębiorczości i Technologii  
Marcin Ociepa**

zania są wprowadzane na świecie. Jesteśmy gotowi i otwarci na dialog z branżą po to, by tworzyć jak najlepsze warunki.

Na zakończenie chcę jeszcze wspomnieć o jednej rzeczy. Padło tu pytanie o kwestię uznania, że tworzenie programów komputerowych jest działalnością badawczo-rozwojową. W Polsce w wielu obszarach jest to już możliwe. Musielibyśmy porozmawiać o szczegółach, ale już funkcjonują takie podmioty, które są uznane za podmioty prowadzące działalność badawczo-rozwojową, i na pewno będziemy chcieli iść w tym kierunku, by ten katalog rozszerzać. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana posła o pytanie dodatkowe.

**Poseł Jarosław Gonciarz:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Kobiety stanowią połowę populacji świata, tymczasem kobiety w dalszym ciągu w wielu przypadkach są wręcz zniechęcane do rozwoju kariery czy też aspirowania do zawodów stereotypowo postrzeganych jako typowo męskie. W Stanach Zjednoczonych wdraża się już nowe sposoby edukacji i zachęcania kobiet do zainteresowania się nowymi technologiami już od wczesnego wieku nastoletniego. To wyzwanie czeka także polską branżę IT. Czy ministerstwo planuje jakieś rozwiązania w tym zakresie? Wiem, że pan minister może nie być w tej chwili przygotowany, aby odpowiedzieć na to pytanie. Jeśli nie ma pan teraz pewnych informacji, to bardzo bym prosił o odpowiedź na piśmie.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie ministrze?

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie  
Przedsiębiorczości i Technologii  
Marcin Ociepa:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Pośle! Jesteśmy resortem, w którym szefową jest kobieta, która absolutnie wyznacza trendy, jeśli chodzi o działalność innowacyjną. To my staramy się ją gościć w tym profesjonalizmie i zapale z tym związa-

nym. Oczywiście to jest aspekt, powiedziałbym, kulturowy. Nie do końca jestem przekonany, że jest tu duże pole do popisu dla rządu, że rząd ma tu w jakikolwiek sposób ingerować. Wspaniałe akcje były organizowane przez uczelnie techniczne, np. popularna akcja pod hasłem: Dziewczyny na politechniki! Mogę tylko powiedzieć, że owszem, podejmujemy szereg działań promocyjnych, które mają na celu podkreślenie znaczenia kształcenia technicznego także w wymiarze płci, jednak ogólnie dalekie jest mi myślenie w kategoriach płci w tym zakresie. Mogę tylko zachęcić wszystkich przedsiębiorców i wszystkie uczelnie wyższe do tego, żeby stawiały na kobiety, ponieważ na przykładzie naszego resortu i nie tylko widać, że warto. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zadają posłowie Dariusz Starzycki, Andrzej Gawron, Jerzy Paul i Teresa Hałas, Prawo i Sprawiedliwość. Pytanie dotyczy działań rządu na rzecz zwiększenia sprawności systemu ratowniczo-gaśniczego oraz wspierania jednostek ochotniczych straży pożarnych. Pytanie kierowane jest do ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Proszę bardzo pana posła Dariusza Starzyckiego o zadanie pytania.

**Poseł Dariusz Starzycki:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Występujące liczne zagrożenia o różnorodnym charakterze, takie jak pożary, wypadki komunikacyjne, działania sił przyrody, skażenia środowiska, powodują, że państwo i społeczeństwo potrzebują sprawnych służb ratowniczo-gaśniczych, które będą w stanie szybko i skutecznie reagować na zaistniałe zdarzenia. W Polsce zadania te wykonują Państwowa Straż Pożarna i jednostki ochotniczych straży pożarnych, z których część włączona jest do systemu ratowniczo-gaśniczego, a część pozostaje poza systemem.

W związku z powyższym proszę pana ministra o przedstawienie informacji na temat działań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i rządu w zakresie wspierania tych służb, jeśli chodzi o wyposażenie w niezbędny sprzęt i poprawę stanu niezbędnej do tej działalności infrastruktury. W jaki sposób pod względem finansowym minister spraw wewnętrznych i administracji zadbał o sprawność krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego oraz o ochotnicze straże pożarne? Czy i ewentualnie jakie działania prawne lub organizacyjne zostały podjęte w celu udoskonalenia systemu? Jaka jest wielkość środków budżetowych kierowanych zwłaszcza do jednostek ochotniczych straży pożarnych w poszczególnych latach?



**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę pana posła Andrzeja Gawrona o dodatkowe pytanie.

**Posel Andrzej Gawron:**

Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Chciałbym tylko uzupełnić tę wypowiedź o ważne moim zdaniem pytanie dotyczące współpracy z samorządami. Jak pan minister ocenia współpracę z samorządami lokalnymi? Czy gminy angażują się we wspieranie działań podejmowanych przez ministerstwo? Chciałbym też zapytać o fundusz ochrony środowiska, Lasy Państwowe. Czy te wszystkie instytucje wspierają działania ministerstwa i w jakim systemie? Nie wiem, czy to nie jest za bardzo skomplikowany system. Czy ministerstwo ma pomysł, żeby go usprawnić i żeby ten sprzęt, który trafia do ochotników, był pozyskiwany w prostszy sposób? I jeszcze pytanie: Czy może pan minister powiedzieć, ile samochodów ratowniczo-gaśniczych przewidujecie dostarczyć w 2018 r.? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Jarosława Zielińskiego o odpowiedź na pytania.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowni Państwo Posłowie! Straż pożarna jest najbardziej wielofunkcyjną ze wszystkich służb. Wiemy, jakie spełnia dzisiaj zadania. W 1/4 te, które leżały u jej genezy, a więc gaszenie pożarów, a w pozostałych 3/4 to reagowanie na bardzo różne, o różnym charakterze zagrożenia miejscowe. Nie chcę ich definiować, bo zabrakłoby czasu, a państwo wiecie, czym zajmuje się straż pożarna, jak jest wielozadaniowa, wielofunkcyjna. Powiem może tylko, bo to działa na wyobraźnię, że właściwie nie ma minuty, żeby w jakimś miejscu w Polsce strażacy nie wyjeżdżali do akcji, żeby nie podejmowali interwencji. W 2017 r. wyjeżdżali ponad 520 tys. razy. Łatwo przeliczyć, jak to właśnie jest: mniej więcej co minutę strażacy reagują na różne zagrożenia.

Służba zawodowa, Państwowa Straż Pożarna, i służba ochotnicza współdziałają ze sobą jako dwa płuca

tego samego organizmu, jako dwa płuca tego samego systemu i są bardzo ściśle ze sobą powiązane.

Ze względu na rolę systemu ratowniczo-gaśniczego, ze względu na rolę w ochronie przeciwpożarowej jednostek straży pożarnej, ze względu na ich rolę w systemie bezpieczeństwa państwa i obywateli rząd Prawa i Sprawiedliwości wspiera na różne możliwe sposoby jednostki państwowej i ochotniczej straży pożarnej oraz system ratowniczo-gaśniczy.

Może warto powiedzieć, że do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego należą: 501 jednostek ratowniczo-gaśniczych Państwowej Straży Pożarnej, 4404 jednostki OSP włączone do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, pięć zakładowych straży pożarnych, pięć jednostek wojskowej ochrony przeciwpożarowej i jedna lotniskowa straż pożarna. Razem to jest 4916 jednostek. One są wspierane przez ponad 12 tys. jednostek OSP nienależących do tego systemu, bo jednostek ochotniczych straży pożarnych razem jest 16 217. To jest potężny obszar, to są bardzo liczne jednostki rozlokowane na terenie całej Polski.

Chciałbym powiedzieć, że rząd Prawa i Sprawiedliwości, a następnie większość sejmowa, uchwalając ustawę modernizacyjną, włączył OSP do programu modernizacji służb mundurowych na lata 2017–2020 z przeznaczoną na ten cel kwotą łącznie na 4 lata dla czterech służb prawie 9200 mln zł. Z tego straż pożarna otrzymuje ponad 1700 mln zł, a jednostki ochotniczych straży pożarnych otrzymują 501 mln zł. Do pierwszego programu modernizacji, tego z roku 2007, ochotnicze straże pożarne nie były włączone. Teraz, ze względu na ich rolę, zostały włączone z taką kwotą, jaką państwu podałem.

Zwiększamy coroczne nakłady budżetowe na jednostki ochotniczej straży pożarnej. Pomiedzy rokiem 2015, rokiem, w którym Prawo i Sprawiedliwość było jeszcze w opozycji, a rokiem 2018, a więc bieżącym, nastąpił wzrost o 30,4%. W roku 2018 dotacje budżetowe dla jednostek OSP z krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego i spoza tego systemu wynoszą razem 137 585 tys. zł.

W tym miejscu chcę podziękować tym posłom, posłom Prawa i Sprawiedliwości, którzy w ramach poprawek do budżetu państwa na rok 2018 zaproponowali konkretne kwoty skierowane do jednostek OSP, a w niektórych przypadkach także do Państwowej Straży Pożarnej. Jest to istotne wzmocnienie finansowania tego systemu.

Szanowni Państwo! Ponadto integrujemy wysiłki – jest to odpowiedź na jedno z pytań, które padły – podejmujemy wspólne działania z różnymi podmiotami, aby zakupić jak najwięcej sprzętu, zwłaszcza samochodów ratowniczo-gaśniczych, a także innego rodzaju sprzętu potrzebnego systemowi ratowniczo-gaśniczemu. I tak na 2018 r., a więc rok bieżący, zaplanowaliśmy w ramach integracji wysiłków i tworzenia takiego montażu finansowego różnych podmiotów zakup co najmniej 382 samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP w całym kraju.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński**

Tak naprawdę tych samochodów zapewne będzie kupionych więcej, jestem przekonany, że wyraźnie ponad 400, ale na liście, która została uzgodniona, są dzisiaj właśnie 382 samochody. Na to składają się środki zarówno Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, jak i – trzeba podkreślić to, że w większej kwocie niż środki budżetowe – jednostek samorządu terytorialnego, narodowego funduszu ochrony środowiska i wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, Lasów Państwowych, a czasem także innych podmiotów, również środki pochodzące z odpisu od firm ubezpieczeniowych. Pamiętacie państwo zmianę, jaka dokonana została przez Wysoki Sejm w tym zakresie, żeby ujednolicić system finansowania systemu ratowniczo-gaśniczego (*Dzwonek*) jednostek ochotniczych straży pożarnych. Dzisiaj te decyzje są skumulowane w rękach jednego podmiotu...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

...który odpowiada za cały system, czyli komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, a jednocześnie szefa Obrony Cywilnej Kraju.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Bardzo proszę pana posła Jerzego Paula o zadanie pytania dodatkowego.

**Posel Jerzy Paul:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie Generale! Mam pytanie częściowo związane ogólnie ze strażą pożarną: Czy Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej wspiera finansowo i organizacyjnie obozy szkoleniowo-wypoczynkowe dla członków młodzieżowych drużyn pożarniczych? Jakie są środki finansowe przekazywane na te obozy? Jakim cieszą się powodzeniem wśród młodzieży? I jaka jest ich liczba w porównaniu z liczbą w poprzednich latach? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

I jeszcze raz proszę pana ministra Jarosława Zielińskiego o udzielenie odpowiedzi na pytanie.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Nie zdążyłem odpowiedzieć oczywiście z braku czasu na wszystkie pytania, a też chciałem od siebie dodać parę ważnych informacji odnośnie do tego, co zostało podniesione w pierwszej turze pytań. Pozwolę sobie odpowiedzieć na to na piśmie, ponieważ jest to tego warte. Natomiast tutaj wspomnę tylko o bardzo istotnym wsparciu finansowym, jakiego udzielił minister sprawiedliwości prokurator generalny z tzw. Funduszu Sprawiedliwości jednostkom OSP. To jest ponad 100 mln zł na 2018 r. Te środki są przekazywane sukcesywnie w poszczególnych województwach. Ten proces jest już bardzo zaawansowany. Dziękując panu ministrowi Ziobrze za takie przeznaczenie tych środków, chcę jednocześnie podziękować pani minister Teresie Czerwińskiej za zgodę na wydatkowanie tych środków na ten cel.

A teraz odpowiedź na pytanie pana posła. Oczywiście wspieramy młodzieżowe obozy pożarnicze środkami finansowymi. W 2017 r. w tych obozach wzięło udział 3300 młodych ludzi, a dofinansowanie wynosiło 2 mln zł. W 2018 r. przewidujemy, bo to proces, który trwa, że udział w nich weźmie znacznie więcej młodych ludzi – szacuje się, że ponad 4000, mamy informację o 4026 takich młodych osobach – z dofinansowaniem na ten cel przeznaczonym w kwocie 2,8 mln zł, a więc to jest wzrost w stosunku do 2017 r.

W latach 2017 i 2018 obozy organizuje Państwowa Straż Pożarna z działaczami, członkami ochotniczych straży pożarnych w terenie, zwłaszcza w powiatach. Chcę wszystkim, którzy w to się angażują, bardzo podziękować, bo to jest bardzo ważny element wychowania ku aktywności, która będzie służyła bezpieczeństwu wszystkich obywateli.

Było pytanie – korzystam jeszcze z tego, że mam czas – o współpracę z samorządami i innymi podmiotami. To jest właśnie wspólny wysiłek. Ta współpraca jest dobra, a nawet, mogę powiedzieć, wyśmienita, dlatego że wszyscy doskonale rozumieją potrzeby jednostek straży pożarnej. Wspieramy je w ramach współdziałania, każdy podmiot, takimi środkami, jakie są dostępne. A dzięki scentralizowaniu decyzji – to jest możliwe pierwszy raz w tym roku – możemy kupić więcej samochodów ratowniczo-gaśniczych, bo uzupełniamy sobie wzajemnie te wkłady. W ramach takiego montażu finansowego można bardziej racjonalnie wspierać wspólnie środkami finansowymi z różnych źródeł te przedsięwzięcia.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński**

Na koniec dodam jeszcze, przypomnę w zasadzie, jako że państwo to wiecie, bo to przecież była informacja publicznie często przywoływana, że od 2016 r. wprowadziliśmy nowy system udzielania dotacji dla jednostek OSP. Nie ma tego dualizmu, że Zarząd Główny (*Dzwonek*) Związku Ochotniczych Straży Pożarnych część pieniędzy budżetowych przekazywał, a część komendant główny Państwowej Straży Pożarnej. Dzisiaj to jest wszystko w jednych rękach i to bardzo dobrze, służy to budowaniu jednolitości systemu ratowniczo-gaśniczego i, co ważne, uwzględniany jest głos jednostek ochotniczych straży pożarnych, które kiedyś niejednokrotnie nie mogły się przebić z przekazem o swoich potrzebach. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Dziękuję bardzo.

I bardzo proszę, następne pytanie zadają posłowie Sławomir Nitras i Paweł Olszewski, Platforma Obywatelska, w sprawie renegotiacji kontraktów i umów z wykonawcami państwowych inwestycji. To jest pytanie do prezesa Rady Ministrów.

Jako pierwszy pan poseł Sławomir Nitras.

Bardzo proszę.

**Posel Sławomir Nitras:**

Dzień dobry pani. Dziękuję, pani marszałek, i dzień dobry przy okazji.

Szanowni Państwo! Sprawa jest niezmiernie poważna. Mamy doświadczenia z lat 2011, 2012, 2013. Wtedy po raz pierwszy doszło do takiej sytuacji i brak nam było wówczas pewnego doświadczenia, co z tym robić, dzisiaj mamy zagrożenie podobne, ale mamy już doświadczenie, mamy oprządkowanie, mamy zmienione ustawy, wiemy, że jest możliwość renegotjowania kontraktów podpisanych z wykonawcami inwestycji. Przede wszystkim mówimy oczywiście o inwestycjach drogowych, które mogą być po prostu niezrealizowane. Przypomnę – ustawa, którą znowelizowaliśmy w roku 2014, pozwala na to w przypadku gwałtownego wzrostu cen, kosztów pracy, kosztów materiałów, zmiany VAT, zmiany podatkowej. Odwrócony VAT to jest to, co najbardziej dotyczy podwykonawców, co zagraża podwykonawcom. Szanowni państwo, dzisiaj – to zjawisko na masową skalę – albo stoją na granicy bankructwa, albo zastanawiają się nad zejściem z realizowanych inwestycji firmy, które podpisywały umowy w roku 2015 i w roku 2016. One są rzeczywiście w dramatycznej sytuacji. Mamy do czynienia z sytuacją taką, że wycofują się one z kontraktów czy z negocjacji, wycofują swoje oferty.

Ostatnia historia, droga S3, odcinek Kamienna Góra – Lubawka – dziewięć firm wycofało swoje oferty, mając świadomość, że nie jest w stanie ich zrealizować. To jest problem. W Świnoujściu przy tunelu, którym państwo się szczycicie, wykonawca ma problem z gwarancjami bankowymi, nie jest w stanie podpisać umowy.

Pytania: Czy rząd dostrzega ten problem? Czy rząd prowadzi rozmowy z tymi firmami? Czy rząd jest skłonny do negocjacji czy do renegotjacji tych kontraktów, mając świadomość upływającego czasu? To nie jest problem nowy, my ten problem obserwujemy co najmniej od miesięcy i jesteśmy ciekawi efektów działań rządu i planów działań rządu. Na tę informację czekają wykonawcy (*Dzwonek*), podwykonawcy, firmy kooperujące i Unia Europejska. Chodzi o to, czy te pieniądze wykorzystamy. To jest bardzo poważny problem i proszę o informację w tej sprawie.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie pośle.

Na pytanie odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan minister Marek Chodkiewicz.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Marek Chodkiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rząd generalnie dostrzega ten problem. My rozpoczęliśmy już w 2016 r. współpracę z wykonawcami przy wszystkich państwowych kontraktach dotyczących tak dróg, jak i kolei. W tej chwili kontynuujemy to w ramach tzw. rady ekspertów. Rada ekspertów jest taką platformą współpracy i wymiany poglądów, która ma za zadanie wypracowanie lepszych warunków w relacjach pomiędzy inwestorem a wykonawcą.

To, co jest teraz dużym zmartwieniem i obiektem wielkiego zainteresowania resortu, to waloryzacja cen. Wykonawcy właśnie na forum rady ekspertów podnoszą kwestię znaczącego wzrostu cen, który powoduje, że zawarte z inwestorami, z inwestorem państwowym, jeszcze nieukończone kontrakty przestały być dla nich opłacalne, i może się przyczynić do upadłości wykonawcy. Część zrealizowanych obecnie umów o realizację przewiduje górny pułap waloryzacji na poziomie najwyżej 1% z zastosowaniem wskaźników opracowanych przez GUS: wskaźnika cen obiektów drogowych oraz wskaźnika cen obiektów mostowych. To nie satysfakcjonuje wykonawców. Wykonawcy chcieliby negocjować z inwestorem waloryzację swojego wynagrodzenia, aby pokryć straty



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Chodkiewicz**

wynikające z ponadprzeciętnych w ich ocenie wzrostów kosztów kluczowych materiałów.

(Poseł Sławomir Nitras: Obiektywnie.)

Jednak dochodzenie waloryzacji na drodze sądowej uznają za czasochłonne, kosztowne i nierozwiązujące problemu, jakim jest brak środków na bieżące działanie i dokończenie zadań w terminie.

Czasem w dyskursie publicznym pojawia się temat różnych kosztów dotyczących ewentualnych roszczeń z tego tytułu, natomiast one są bardzo różne i niepoparte danymi. Ministerstwo Infrastruktury nie lekceważy tej sprawy, ale podchodzi do tego tematu ze spokojem. Chcemy rozmawiać o konkretach, a nie spekulować. Zebranie takich danych wymagałoby od wykonawców zweryfikowania danych dotyczących realizacji poszczególnych umów, konkretnych powodów, przyczyn i wpływu na czas i koszt. W ocenie Ministerstwa Infrastruktury zastosowanie mechanizmów wcześniejszych, niż wynikałoby to z warunków kontraktowych, i większych, bo uwzględniających waloryzację wypłat na rzecz wykonawców, powinno być poprzedzone analizą dotyczącą tego, czy jest to dopuszczalne na gruncie obowiązujących przepisów i jakie to będzie miało konsekwencje prawne i finansowe dla obu stron.

W związku z powyższym resort doszedł do wniosku, że trzeba rozważyć następujące sprawy: Czy zmiany wysokości wypłat dla wykonawców nie będą powodowały korekt finansowych w zakresie dofinansowania z funduszy Unii Europejskiej? Czy możliwa jest zmiana wysokości zobowiązań Skarbu Państwa w zawartych już kontraktach ponad planowane dotychczas wydatki? Czy wypłaty stanowiłyby niedozwoloną pomoc publiczną? To jest bardzo istotne. Czy zwiększenie wynagrodzenia z tytułu waloryzacji od strony już zawartego kontraktu nie stanowi naruszenia Prawa zamówień publicznych?

Resort zwrócił się do Centrum Unijnych Projektów Transportowych, Ministerstwa Finansów, Urzędu Zamówień Publicznych i Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z prośbą o opinię na temat możliwości zastosowania tego typu rozwiązania, które pozwoliłoby na wypracowanie stanowiska strony rządowej i mogłoby wspomóc strony umów w osiągnięciu porozumienia w tej trudnej sytuacji. Te prace cały czas trwają, ostateczne rekomendacje jeszcze nie zostały przedstawione. Jednocześnie na forum rady ekspertów podniesiona została kwestia tego, że wzrost cen w sektorze budowlanym nie znajduje odzwierciedlenia w danych opracowywanych przez GUS, do którego kompetencji należy szczegółowa analiza cen w oparciu o otrzymywane od jednostek sprawozdawczych dane.

W związku z powyższym na spotkanie rady ekspertów zostali zaproszeni przedstawiciele GUS, aby możliwe było zbadanie przyczyny różnic między wskaźnikami opracowanymi przez GUS a faktycznymi cenami na rynku. Przedstawiciele GUS wyjaśni-

li zasady metodologii stosowanej przez tę instytucję. Okazało się, że firmy będące jednostkami sprawozdawczymi informują GUS o cenach robót budowlanych i obiektów na podstawie już zawartych kontraktów, a nie faktycznych kosztów. W praktyce oznacza to, że wzrost cen...

(Poseł Sławomir Nitras: Problem umów rozwiązaliśmy.)

...pojawia się w statystykach GUS z opóźnieniem.

Przedstawiciele GUS zadeklarowali chęć współpracy i otwartość na ewentualne zmiany w przyjętej dotychczas procedurze. W konsekwencji GUS podjął działania we współpracy z przedstawicielami branży drogowej mające na celu zmianę metodologii, tak aby wskaźniki odzwierciedlały rzeczywiste ceny towarów i usług. W ramach tych działań GUS przeprowadził konsultacje z wybranymi wykonawcami, firmami będącymi jednostkami sprawozdawczymi w celu wypracowania nowej, zmodernizowanej wersji tzw. formularza C4, który panowie posłowie na pewno znacie. Obecnie GUS prowadzi badania we współpracy z wykonawcami, a jeśli wyniki tych badań będą pomyślne, to wskaźnik GUS, na który powołują się w kontraktach inwestorzy państwowi, będzie w lepszy niż dotychczas sposób odzwierciedlać tendencje na rynku.

Innym zagadnieniem jest wzrost wynagrodzenia dla pracowników budowlanych. Coraz mocniej jest odczuwalny niedobór pracowników. W Ministerstwie Infrastruktury były prowadzone analizy możliwości ułatwienia zatrudniania w branży budowlanej np. pracowników z wybranych krajów Europy Wschodniej czy Azji. W te potrzeby wpisują się działania Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ułatwiające zatrudnianie cudzoziemców, w tym z branży budowlanej. Według mojej wiedzy rozporządzenie jest przygotowywane przez ministra pracy.

Podsumowując: Ministerstwo Infrastruktury jest otwarte na rozmowy z wykonawcami. Nie uchylamy się od rozmów, w tym tych dotyczących waloryzacji cen. Widzimy problemy na rynku, w tym wzrosty cen niektórych materiałów. Nie będziemy natomiast ulegać panice (*Dzwonek*), jaką próbuje się wywołać. Rozmawiamy i nadal będziemy rozmawiać merytorycznie o poszczególnych, istotnie trapiących wykonawców problemach. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana posła Pawła Olszewskiego, Platforma Obywatelska, o zadanie drugiego pytania.

**Poseł Paweł Olszewski:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Ja pana uwielbiam. 5 minut odpowiadać na pytanie i na nie nie odpowiedzieć, to jest naprawdę wielka rzecz. Z całym



**Posel Paweł Olszewski**

szacunkiem dla tego, co pan powiedział. Mówi pan, że od 2016 r. rozmawiacie z wykonawcami. Jest 2018 r., żadnych rozwiązań i pomysłów na rozwiązanie tego problemu nie macie. Rezultat będzie taki, że państwo – jesteście tak niedecyzyjni, tak boicie się podejmować jakiegokolwiek decyzje, dostrzegając problem, o czym pan powiedział – doprowadzicie do sytuacji, w której polscy wykonawcy, m.in. polscy wykonawcy, i podwykonawcy, którzy schodzą już z budów – bardzo bliska jest mi droga ekspresowa S5, podwykonawcy schodzą z budów – nie wykonują założeń „Programu budowy dróg krajowych”, który ja przygotowywałem w resorcie i który rząd przyjął 8 września 2015 r. Co gorsza, stracimy pieniądze z Unii Europejskiej. Państwo jako resort infrastruktury doprowadzacie do katastrofy (*Dzwonek*), za którą zapłacą wszyscy obywatele. Będziemy mieli rozkopaną Polskę z upadłymi polskimi firmami...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Paweł Olszewski:**

...bez zrealizowanego programu i ze straconymi miliardami z Unii Europejskiej.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I jeszcze raz proszę pana ministra Marka Chodkiewicza o odpowiedź na pytanie.

(*Posel Sławomir Nitras*: Decyzje, panie ministrze, kiedy decyzje?)

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Marek Chodkiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja z wielkim szacunkiem wysłuchałem pańskiej opinii, ale nie usłyszałem pytania.

(*Posel Sławomir Nitras*: Kiedy decyzje?)

Bo ja przedstawiłem problemy, powiedziałem, że rozmawiamy z UOKiK-iem, rozmawiamy z Ministerstwem Finansów, rozmawiamy z CUPT-em...

(*Posel Paweł Olszewski*: Kiedy decyzje, panie ministrze?)

...i te decyzje są w tej chwili wypracowywane. Ja panu terminu nie podam.

(*Posel Paweł Olszewski*: Ale wie pan, że program jest do 2023 r.)

Niestety dzisiaj panu takiego terminu nie podam.

(*Posel Paweł Olszewski*: A państwo obecnie nie zrobili nic...)

Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę...

(*Posel Paweł Olszewski*: ...żeby budowa dróg ruszyła.)

Dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Dziękuję panom posłom.

(*Posel Sławomir Nitras*: Jaki sygnał pan przekazał?)

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zadają posłowie Jarosław Sachajko i Norbert Kaczmarczyk, klub Kukiz'15, w sprawie aktualnego stanu rozprzestrzeniania się choroby ASF u dzików oraz w stadach świń hodowlanych, z uwzględnieniem podjętych działań dotyczących zwalczania choroby z urzędu i rozwiązań pomocowych dla poszkodowanych rolników, a także w sprawie przedstawienia wariantów zwalczania choroby w razie rozprzestrzeniania się jej na terenie zachodniej Polski – pytanie do ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Bardzo proszę, pierwsze pytanie – pan poseł Jarosław Sachajko.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Sprawa jest wyjątkowo ważna – wyjątkowo ważna dla polskich rolników, ale i dla wszystkich obywateli. Polscy rolnicy są bardzo dobrzy w produkcji trzody chlewnej, jest zapotrzebowanie na taką produkcję. W ubiegłym roku delikatnie zwiększyła się produkcja trzody chlewnej w Polsce, ponieważ rolnicy wiedzą, jak to robić – wiedzą, jak to robić tak, żeby to w jakiś sposób im się opłacało. Niestety rozprzestrzeniająca się choroba ASF niszczy kolejne gospodarstwa rodzinne, niszczy tę wiedzę, którą mieliśmy, niszczy polskie wsie.

Zadałem tutaj przedstawione przez panią marszałek bardzo precyzyjne pytanie i prosiłbym o równie precyzyjną odpowiedź. Choroba ASF jest zwalczana z urzędu i jakie działania są podjęte, aby w końcu skończyć w Polsce z tą chorobą?

Panie ministrze, trzeci rok jest przespany, trzecia zima jest przespana. Nie zdołaliśmy jako państwo polskie... Ja również czuję się za to odpowiedzialny, ponieważ może za mało krzyczałem, za mało naciskałem na to, aby doprowadzić do depopulacji dzików w środowisku. Jeżeli okazujemy słabość przy zwalczaniu, wydaje się, bardzo prostej choroby... Oczywiście, możemy mówić, i ja na pewno to za chwilę usły-

**Posel Jarosław Sachajko**

sze, jak to inni sobie z nią nie poradzili. Proszę nie powtarzać tych argumentów, bo one są chybione. Uczymy się, powinniśmy się uczyć na błędach innych, dlatego nie powtarzamy tego, tylko chodzi o to, co zrobimy i jakie są warianty walki, jeżeli za chwileczkę ta choroba pojawi się w Polsce zachodniej, gdzie mamy największe stada. To będą miliardowe straty. Co w tej chwili zrobimy (*Dzwonek*), aby wyhamować rozprzestrzenianie się tej choroby? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana ministra Jacka Boguckiego.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jacek Bogucki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie pośle, dziękuję za to pytanie. Problem afrykańskiego pomoru świń jest najpoważniejszym problemem gospodarczym w rolnictwie, obok suszy, innych zjawisk atmosferycznych, które zdarzały się i zdarzają. Ale to jest też, podobnie jak w przypadku suszy, niezależna od człowieka, niezależna od ludzi choroba, wirus, który na szczęście nie szkodzi ludziom, nie przenosi się na ludzi. Draństwem jest to, co robią media ostatnio, pisząc o produktach z terenów ASF. To jest draństwo, to jest w ogóle sabotaż wobec polskiej gospodarki, ponieważ tylko zdrowe zwierzęta trafiają do przerozu, niezależnie od tego, z którego miejsca Polski, wszystkie chore są utylizowane. I o tym trzeba mówić, i o tym trzeba mówić głośno. Nie wolno milczeć, jak dranie z mediów próbują Polaków i opinię publiczną na świecie podburzać, tak jak ta opozycja, w której pan nie jest, ale ta opozycja, drańska opozycja, świńska opozycja.

(*Głos z sali:* Panie, ale co pan mówi?)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie ministrze, bardzo przepraszam, ale to chyba nie...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jacek Bogucki:**

Świńska opozycja nomen omen.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Pan jest ministrem...)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie ministrze, bardzo proszę ważyć słowa.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* ...pan czuje godność swojego urzędu? Co to za słowa?)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jacek Bogucki:**

To, co robi opozycja w sprawie afrykańskiego pomoru świń – bez pana posła, ja nie mówię o was – to jest takie samo draństwo i świństwo. Nie wolno choroby...

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Pani marszałek...)

...nawet jeśli ta choroba dotyczy zwierząt...

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* ...to nie licuje z godnością...)

...i nie dotyczy ludzi... Nie wolno choroby wykorzystywać przeciwko polskiej gospodarce i polskiemu rolnictwu. Odpowiedź za to przed Bogiem.

Szanowni państwo...

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Ale to państwo niszczy Polskę i polskie rolnictwo.)

...z tą chorobą rzeczywiście nie poradziły sobie inne państwa. Walki z tą chorobą, ja to kiedyś powiedziałem, uczymy się ciągle – uczymy się ciągle, bo nie było na świecie przypadku, kiedy choroba wystąpiła jednocześnie u świń, w hodowli, i w środowisku, czyli u dzików. Nie było też przypadku, nie ma kraju na świecie, który ma zmilitaryzowane łowiectwo. Gdybyśmy mieli łowiectwo zmilitaryzowane, w mundurach, wysłalibyśmy tę służbę, żeby wystrzelała wszystkie dziki. Łowiectwo w Polsce jest ochotnicze, jest dobrowolnym zrzeszeniem ludzi. Łowiectwo jest poubeckie, no bo przecież ubowcy byli myśliwymi za komuny, bo normalny człowiek nie dostał pozwolenia na broń.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Matko! Lekarza, lekarza, lekarza na salę.)

Mój dziadek był myśliwym przed wojną jako rolnik.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Lekarza na salę, pani marszałek.)

(*Głos z sali:* A coś pani się dzieje?)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Czy ja mogę prosić o spokój?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jacek Bogucki:**

Mój dziadek był myśliwym przed wojną. (*Gwar na sali, dzwonek*)

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Chciałam prosić o spokój na sali, a pana ministra – o ważenie słów, bo pan minister także jest posłem i powinien...

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jacek Bogucki:**

Mój dziadek był myśliwym tylko po to, żeby chronić własne pola. Po wojnie z myślistwa zrobiono elitarny sport dla ubowców, no bo przecież trzeba było być albo w ORMO, albo w PZPR, albo w PSL-u, albo w jakiejś innej partii, żeby dostać pozwolenie na broń. Przecież ktoś, kto był w opozycji – mój ojciec był żołnierzem Narodowych Sił Zbrojnych, ludzie – jak mój ojciec nie dostał pozwolenia na broń.

*(Głos z sali: A Szyszko podobno po wojnie...)*

Nie dostałby, bo miał broń, ale w czasie wojny. A więc po moim dziadku mój ojciec nie mógł zostać myśliwym. Ja też nie jestem myśliwym, bo za komuny nie dostałbym pozwolenia na broń.

*(Poseł Adam Szłapka: I całe szczęście. Ale to pewnie lekarz zdecydował o pozwoleniu.)*

Z tą chorobą będziemy walczyć, panie pośle, długo i musimy sobie z tego zdawać sprawę. Teraz tylko musimy zminimalizować jej skutki. Oczywiście najważniejsze jest ograniczenie populacji dzików. Jednak przebudowa myślistwa na myślistwo takie, jakie było przed wojną, to jest proces na lata, bo nie są w stanie finansowo nawet rolnicy, gdyby im stworzono możliwość wstępowania do kół, a dzisiaj ona jest zablokowana, tego udźwignąć. Trzeba mieć kilkadziesiąt tysięcy złotych, żeby zostać myśliwym, bo dużo kosztuje broń, noktowizor, żeby strzelać do tych dzików, i jest wiele innych wydatków związanych z zostaniem myśliwym. To jest pierwszy problem, który musimy rozwiązać. I to trwa, jest on rozwiązywany przez ministra Kowalczyka i będzie rozwiązany. A naszym zadaniem jako resortu rolnictwa jest, z jednej strony, wzmocnienie służb weterynaryjnych przede wszystkim, ale też służb granicznych, wszystkich służb odpowiedzialnych za zabezpieczenie gospodarstw i, z drugiej strony, rekompensowanie rolnikom wszelkich strat. Trzeba po prostu rolnikom zrekompensować straty. Mamy zbudowany system, który już działa. W tej chwili trwają prace rządu, już po posiedzeniu w tej sprawie komitetu stałego Rady Ministrów, którego jestem członkiem, nad rozporządzeniem, które wprowadza dwie formy pomocy dla rolników w całym kraju. Pierwsza dotyczy kosztów związanych z bioasekuracją. Rolnik będzie miał prawo wystąpić do agencji o zwrot 75% kosztów bioasekuracji. Takiego działania nie było, do tej pory to było 50% i tylko na obszarach objętych ASF-em. Dzisiaj będzie to obowiązywać na terenie całego kraju, po uchwaleniu przez Radę Ministrów oczywiście.

I drugie działanie to jest rekompensata dla rolników, którzy uznają, że jednak nie udźwigną kosztów bioasekuracji, bo mają w tym samym budynku krowy, świnie – to małe gospodarstwa na ogół – może konia, może owcę i nie mogą oddzielić tych zwierząt, jako że nie są w stanie ogrodzenia zrobić, nie są w stanie zrobić nieckiej dezynfekcyjnej, szczelnych drzwi itd. To są koszty. I ci rolnicy będą mogli korzystać z rekompensaty przez 3 lata za zaprzestanie hodowli. *(Dzwonek)* To 136 zł rocznie za każdą sztukę, maksymalnie za 50 sztuk...

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jacek Bogucki:**

...niezależnie od wielkości gospodarstwa. *(Oklaski)*

*(Poseł Adam Szłapka: Przecież on nas kompromituje.)*

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie ministrze.

Bardzo proszę o drugie pytanie.

Pan poseł Sachajko.

*(Poseł przemawia poza mikrofonem)*

*(Głos z sali: Mikrofon.)*

*(Głos z sali: Nie słyhać.)*

## **Poseł Jarosław Sachajko:**

Przepraszam.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie ministrze, jak najbardziej zgadzam się w tej części, w której pan mówił, że jest to obecnie najważniejszy problem polskiego rolnictwa. Nie zgodzę się z tym, że nie mamy na to wpływu, tak jak na suszę, gdzie mamy bardzo ograniczony wpływ, ale też mamy. Nie chcę rozwijać tematu melioracji, o której przez lata zapomniano i która została zniszczona. Jednak jeżeli chodzi o tę drugą część, część związaną z depopulacją dzików, to wydaje mi się, że tutaj jest troszeczkę zła diagnoza. Ja składałem poprawkę do ustawy Prawo łowieckie, aby rolnicy mogli swobodnie dostawać się do kół łowieckich. Niestety ta poprawka została odrzucona. A więc jeżeli legislacyjnie sami pozwalamy na to, to tak to działa. Co w zamian, panie ministrze, w tych gospodarstwach *(Dzwonek)* ma być, bo samo zarzucenie produkcji nie jest rozwiązaniem? I co w tych



**Posel Jarosław Sachajko**

dużych gospodarstwach, które zainwestowały w budynki profesjonalne, których nie da się przebudować? Jak im pomóc?

(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Teraz będzie...)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I bardzo proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Jacek Bogucki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie pośle, pan źle zrozumiał moją wypowiedź. Jeśli chodzi...

(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Babcia.)

...o depopulację dzików, to jest to podstawowe zadanie, które musi być realizowane i jest realizowane. Natomiast ja mówiłem o trudnościach wynikających z ubeckiej przeszłości kół łowieckich.

(Posel Adam Szłapka: Szyszko.)

I tylko o tym mówiłem. Oczywiście są tam szlachetni ludzie, wielu myśliwych to są szlachetni ludzie, ale ja mówię o całym systemie, który był stworzony za komuny. I wiem, o czym mówię. Nie brońcie tego.

(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Piotrowicz, prokurator.)

Jeśli bronicie draństwa, jeśli bronicie ubecji, to zastanówcie się.

A jeśli chodzi o pomoc dla rolników... (Gwar na sali)

(Posel Jarosław Sachajko: Pani marszałek, niech pani ich uspokoi.)

Jeśli chodzi o pomoc dla rolników, pani marszałek, panie pośle przewodniczący komisji rolnictwa, Wysoka Izbo, to mówiłem już o tych 136 zł. To nie załatwia problemu, bo wiem, ile to 130 razy 50, umiem liczyć, ale to jest tylko rekompensata za utracę dochody. Jednak jeśli zostaje pusta chlewnia, co wtedy? Jest możliwość zmiany profilu z wykorzystaniem PROW-u, jest specjalny program dla rolników z tych terenów, żeby zmienili profil produkcji. Ja się na wsi wychowałem, ja jestem rolnikiem z urodzenia, wiem, że chlewnię przerobić na owczarnię – rozpocząć hodowlę bydła czy obrać jakkolwiek inny kierunek – czy choćby na pieczarkarnię to nie jest takie proste, to wymaga sporych nakładów. Można z PROW-u skorzystać przy tym. To jest jedno rozwiązanie. Drugie rozwiązanie. Ja bym tych rolników, na Podlasiu, na Mazowszu i na Lubelszczyźnie, tam gdzie już ta fala zachorowań na ASF przeszła, zachęcał do pozostania przy hodowli. Już mówię dlaczego. Spośród 7 tys. gospodarstw na obszarze, gdzie ASF

wystąpił u świń, tylko niewielka część zrezygnowała, większość hoduje dalej. A jeszcze w mniejszym procencie gospodarstw wystąpiła choroba. Jedno na 70–100 gospodarstw, panie pośle, to gospodarstwo, w którym wystąpiła choroba. Tam gdzie są chore dziki, ja nie mówię o Polsce, jedno na 70 gospodarstw to jest to, które dotknęła ta najtragiczniejsza sytuacja związana z koniecznością wybicia świń. Jedno na 70, czyli 69 gospodarstw może nadal hodować i radzi sobie z bioasekuracją, nie wpuszcilo choroby do siebie. Podejrzewamy różne przyczyny przeniesienia. Nie wiemy do końca, jakie są drogi przenoszenia tego wirusa. Nie wiemy, czy nie ma celowego działania człowieka. Nie wykluczamy celowego działania człowieka w Polsce czy też obcych służb. Estonia wprost oskarżyła jedną ze służb państwa europejskiego, bardzo wschodniego, o celowe zawleczenie ASF-u na wyspę oddzieloną morzem (*Dzwonek*), na którą dzik nie mógł przepłynąć.

(Głosy z sali: Stonka!)

Nie bądźcie durniami. Nie bądźcie szkodnikami polskiej wsi. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Stonkami.)

(Posel Gabriela Mastowska: Bardzo dobrze. Brawo!)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Panie pośle, panie ministrze, ja jednak muszę zwrócić uwagę na to, że swoim pierwszym wystąpieniem naruszył pan powagę Sejmu, i będę tę sprawę przedstawiała w Prezydium Sejmu. (*Oklaski*)

Przechodzimy do następnego pytania. (*Poruszenie na sali*)

Ale bardzo proszę o spokój na sali.

Następne pytanie zadają posłowie Kamila Gasiuk-Pihowicz, Katarzyna Lubnauer, Marek Sowa, Adam Szłapka i Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna, w sprawie ustawy o Sądzie Najwyższym i rozpoczętej 2 lipca 2018 r. procedury naruszeniowej na podstawie art. 258 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Pytanie skierowane jest do prezesa Rady Ministrów.

Bardzo proszę, pytanie zadaje pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

**Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! I Polacy, i Unia Europejska, nasi europejscy partnerzy niestety nie kupują kłamstw polityków PiS-u w sprawie wymiaru sprawiedliwości.

Dlatego mam konkretne pytania. Jak ma się zamiar zachować obecny rząd w związku z rozpoczętą procedurą na podstawie art. 258 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej? Jak rząd PiS zamierza odpowiedzieć na list Komisji Europejskiej wzywający do usunięcia naruszeń w ustawie o Sądzie Najwyższym? Czy będą to te same zużyte już slogany niema-

**Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz**

jące absolutnie nic wspólnego z prawdą, którymi starano się mydlić oczy naszym unijnym partnerom przez ostatnie miesiące? Czy politycy PiS zamierzają respektować ewentualny wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydany w tej sprawie na niekorzyść polskiego państwa, tzn. jeśli Trybunał orzekłby w szczególności, że ustawa o Sądzie Najwyższym jest sprzeczna z traktatowymi kryteriami praworządności i niezależności sądownictwa? I ostatnie pytanie: Czy w razie wydania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej np. nakazu wstrzymania wymiany sędziów w polskim Sądzie Najwyższym lub przywrócenia do pełnienia funkcji sędziowskich sędziów po 65. roku życia, którzy po 3 lipca 2018 r. mają przejść w stan spoczynku, rząd PiS ma zamiar zastosować się do takiego zabezpieczenia czy będzie je ignorował, tak jak to robił w przypadku Puszczy Białowieskiej i zakazu wycinki drzew do czasu wydania ostatecznego wyroku w sprawie, narażając w ten sposób Polaków na poniesienie olbrzymich kosztów? Przypomnę, 100 tys. euro kary za dzień.

To, jak ważna jest sprawa łamania przez PiS standardów praworządności, było widać chociażby podczas wczorajszej debaty w Parlamencie Europejskim. Niestety działania polityków PiS są nakierowane na niszczenie niezależności sądownictwa i były wczoraj powszechnie krytykowane. *(Dzwonek)* Należy tylko bardzo uważnie podkreślić, że to była krytyka wyłączenie pod adresem...

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, dziękuję.

**Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:**

...PiS-owskiego rządu, a nie pod adresem naszego kraju, i była ona wyrazem troski.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana ministra Szymona Szyńskiego vel Sęka o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Szymon Szyński vel Sęk:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo Posłowie! Odpowiem na zadane pytania. Zanotowałem cztery.

Rzeczywiście nie będę się odnosił do tez, które zawierały te pytania, bo – jak rozumiem – interesuje państwa odpowiedź, nie komentowanie przeze mnie tez, tylko odpowiedź na kwestie, które państwa interesują. Rzeczywiście chciałem stwierdzić, że w dniu 2 lipca Komisja Europejska wszczęła przedśadowe postępowanie, kierując do rządu wezwanie do usunięcia uchybienia. Przypomnę, że nie jest to, tak jak próbowali niektórzy twierdzić, pozwanie Polski przed Trybunał Sprawiedliwości czy też jakiś inny element tej procedury. To jest pierwszy element procedury z art. 258 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. W ramach tego pierwszego kroku Komisja Europejska wskazała rządowi polskiemu czas na odpowiedź, termin do 2 sierpnia. A więc odpowiadając na pierwsze pytanie, jak ma zamiar zachować się rząd, chciałem powiedzieć, że rząd Polski udzieli odpowiedzi w terminie wskazanym przez Komisję Europejską na skierowane wezwanie do usunięcia uchybienia 2017/21/21. Jaka będzie ta odpowiedź? To pytanie muszę pozostawić w tej chwili jeszcze bez odpowiedzi, ponieważ do 2 sierpnia mamy czas na sformułowanie tej odpowiedzi, więc trudno mi, pani poseł, prognozować, co dokładnie będzie zawierała treść odpowiedzi rządu.

*(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: ...państwo jak oceniacie ustawę...)*

Jeżeli pani poseł pozwoli, to zaznaczę, że 2 lipca komisja skierowała wezwanie do usunięcia uchybienia. Mamy dzisiaj 5 lipca, a więc 3 dni później, a czas na udzielenie odpowiedzi jest do 2 sierpnia. W związku z tym zapewniam, że po tym czasie oczywiście będzie można udzielić odpowiedzi na drugie pytanie.

Kolejne dwa pytania są pytaniami, które zakładają w sobie pewne hipotezy. Pani poseł zakłada, że wyrok Trybunału Sprawiedliwości w ramach tej procedury zostanie wydany, co więcej, pani poseł stawia hipotezy, co ten wyrok będzie zawierał, i prosi o odpowiedź na pytania, co gdyby...

*(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: No tak.)*

Nie będziemy ustosunkowywać się do hipotez, ponieważ rolą rządu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które reprezentuję, jest odnoszenie się do faktów...

*(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Odpowiedzialność.)*

...a nie do prognoz czy też hipotez, które stawia pani poseł, bo to nie byłoby, jak sądzę, zasadne.

*(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Wręcz odwrotnie.)*

Natomiast chcąc zadośćuczynić państwa pytaniom co do samej procedury, bo to być może państwa interesuje i rozjaśni też nieco sprawę...

*(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Nie, ja zadałam precyzyjne pytanie.)*

...chciałbym powiedzieć, że postępowanie na podstawie art. 258 to jest jedno z toczących się ok. 750 postępowań prowadzonych na różnych etapach przez Komisję Europejską wobec różnych państw członkowskich. Przeciwno Polsce tego typu postępowań na

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Szymon Szynkowski vel Sęk**

bazie tego artykułu toczy się w tej chwili 34, ale przeciwko innym państwom, wskazać tu przykładowo, toczy się ich: przeciwko Niemcom – 49, a więc więcej, przeciwko Francji – 35, również więcej, przeciwko Hiszpanii – 58, przeciwko Grecji – 46, przeciwko Włochom – 52.

Zwracam też uwagę – już starając się zadośćuczynić państwu i odpowiedzieć na pytanie o procedurę przed Trybunałem Sprawiedliwości, chociaż to jest pytanie hipotetyczne – że Polska wykonuje na bieżąco wszystkie wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i tylko raz w historii Komisja Europejska uruchomiła wobec Polski procedurę dotyczącą niewykonania wyroku. Sprawa ta dotyczyła niewłaściwego wdrożenia dyrektywy azotanowej – obecnie Komisja Europejska planuje zamknięcie tego postępowania. Inne państwa mają problem z wykonywaniem wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Takich spraw jest obecnie otwartych 52, przeciwko różnym państwom, a przeciwko Polsce była jedna i ona będzie niedługo zamknięta. Włochy i Grecja są w czołówce, tu jest odpowiednio 10 i 11 spraw, przeciwko Hiszpanii – siedem, przeciwko Luksemburgowi są prowadzone dwie takie sprawy.

W związku z tym widać dość jasno, jak Polska odnosi się do zaleceń Komisji Europejskiej czy to na pierwszym etapie kierowania, letter of formal notice – na tym etapie jesteśmy w przypadku sprawy, o którą państwo pyta, czy to na etapie uzasadnionej opinii, czyli w drugim kroku, czy to w sytuacji, w której sprawa trafia przed Trybunał Sprawiedliwości. Polska respektuje wszystkie wyroki Trybunału Sprawiedliwości. Inne państwa niekiedy mają z tym problem.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Ale proszę mówić o Polsce. Pan jest polskim ministrem. Nie odpowiedział pan na moje pytanie.)

Mam nadzieję, że ta odpowiedź jest dla państwa satysfakcjonująca. Jeżeli nie, chętnie udzielił dodatkowych informacji. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

I bardzo proszę, pan poseł Adam Szłapka, następne pytanie.

**Posel Adam Szłapka:**

Pani Marszałek! Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Mówił pan 5 minut, ministerstwo bardzo ładnie przygotowało panu statystyki mówiące o 700 sprawach, ale sprawdźmy, czy oprócz tych statystyk przy-

gotowało też pana merytorycznie. Proszę wskazać chociaż jeden przykład w oparciu o te 700 spraw, przykład chociaż jednej sprawy, która jest tak ważna i dotyczy łamania zasad art. 2 traktatu europejskiego i łamania praworządności. Proszę podać chociaż jeden przykład. Czy pan zna te 700 spraw?

I teraz: mówił pan 5 minut, a nie odpowiedział na żadne z pytań, które zostało postawione. I sam pan powiedział, przyznał to, że wezwanie do usunięcia uchybień jest pierwszym krokiem, jeśli chodzi o rozpoczęcie procedury przed Trybunałem Sprawiedliwości. Doskonale pan wie, że jeżeli nie usuniecie tych uchybień, to ta sprawa zostanie przed Trybunałem rozpatrzona.

Pytanie jest więc proste: Czy odpowiadając na pismo Komisji Europejskiej, usuniecie uchybienia, które dotyczą ustawy o Sądzie Najwyższym? (*Dzwonek*)

To jest pytanie, na które pan nie odpowiedział i na żadne inne też pan nie odpowiedział. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I bardzo proszę pana ministra Szymona Szynkowskiego vel Sęka.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Szymon Szynkowski vel Sęk:**

Dziękuję, pani marszałek.

Szanowni Państwo Posłowie! Z ubolewaniem stwierdzam, że być może niewystarczającą uwagę poświęćcie państwo moim odpowiedziom na państwa pytania, ponieważ jasno powiedziałem, że letter of formal notice, czyli wezwanie do usunięcia uchybienia, jest etapem przedsądowym, a więc, panie pośle, nie jest elementem postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej, tylko jest etapem przedsądowym. W związku z tym prosiłbym, żeby bardzo precyzyjnie tutaj do tej kwestii się odnosić.

Co do kwestii drugiej, to oczywiście możemy przygotować na życzenie państwa posłów szczegółowe omówienie wszystkich 750 spraw...

(*Posel Adam Szłapka:* Jeden przykład.)

...toczących się obecnie przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. One dotyczą bardzo różnych kwestii, wszystkie...

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Jeden przykład.)

...na bazie procedury art. 258. Dotyczą również kwestii oceniających pewne elementy funkcjonowania sądów w różnych krajach, więc jeżeli państwo jesteście tym zainteresowani, to oczywiście bardzo chętnie wszystkie wskażemy, tylko prosimy o to, żebyśmy mieli wówczas trochę czasu...

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Ale miał pan czas.)



**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Szymon Szynkowski vel Sęk**

...bo to będzie obszerny materiał, z którym państwo będziecie mogli się zapoznać.

(*Posel Adam Szlępka*: To prosimy o przygotowanie takiego materiału na piśmie.)

Dobrze, oczywiście jest to możliwe, tylko będzie potrzeba tutaj sporo czasu. Oczywiście zestawienie toczących się 750 postępowań...

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz*: ...pan przyszedł przygotowany.)

...czego one mogą dotyczyć, dla państwa przygotowujemy. Liczymy na państwa rzetelną analizę każdego z tych postępowań i wyciągnięcie odpowiednich wniosków. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz*: To jest jedyna taka sprawa.)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przechodzimy do następnego pytania, które zadała posłowie Grzegorz Matusiak, Małgorzata Janowska, Dariusz Kubiak i Bartłomiej Stawiarski, Prawo i Sprawiedliwość. Jest to pytanie w sprawie inicjatywy Komisji Europejskiej dotyczącej stanu realizacji programu wsparcia w procesie transformacji regionów górniczych i wysokoemisyjnych (Platforma Wsparcia Regionów Górniczych) – do ministra energii.

Bardzo proszę, pytanie zadaje pan poseł Grzegorz Matusiak.

**Posel Grzegorz Matusiak:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Z Ministerstwa Energii docierają bardzo dobre informacje dotyczące terenów pogórnich. Mam nadzieję, że inicjatywa Ministerstwa Energii już w niedługim czasie przyniesie pozytywne efekty tej działalności.

Przygotowałem pytania dotyczące tego zagadnienia. Ostatnie posiedzenie grup roboczych w ramach inicjatywy Platformy Wsparcia Regionów Górniczych Komisji Europejskiej odbyło się w lutym 2018 r. Proszę o podanie kolejnych dat spotkań w ramach tej inicjatywy w bieżącym roku oraz informację na temat związanych z nimi planów strony polskiej.

Drugie pytanie. Czy dialog pomiędzy Polską a Komisją Europejską w ramach inicjatywy Platformy Wsparcia Regionów Górniczych został sformalizowany i czy istnieje strategia współpracy w tym zakresie?

Trzecie pytanie: Jakie są efekty spotkania z przedstawicielami Komisji Europejskiej podczas europejskiego forum gospodarczego w Katowicach? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na pytanie odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Energii, pełnomocnik rządu do spraw restrukturyzacji węgla kamiennego pan minister Grzegorz Tobiszowski.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Energii  
Grzegorz Tobiszowski:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Dziękuję serdecznie panu posłowi za wywołanie tej kwestii, bo faktycznie trwają dość istotne prace nad zagospodarowaniem pierwszy raz terenów przemysłowych, głównie górniczych, w województwie śląskim. Chodzi o zagospodarowanie przy wsparciu Komisji Europejskiej.

Jak pan poseł pozwoli, to podam parę dat, jak inicjatywa się rozpoczęła, na jakim jesteśmy etapie. I tak inauguracyjne spotkanie przedstawicieli rządu Polski z Komisją Europejską w ramach nazwy, która się pojawiła, czyli w ramach Platformy Wsparcia Regionów Górniczych, miało miejsce 12 października. Inicjatywa pierwotnie miała być pilotażowa dla naszego kraju, dla wsparcia procesów restrukturyzacyjnych. Następnie po spotkaniu 12 października zeszłego roku, na którym byli również przedstawiciele innych resortów, nie tylko Ministerstwa Energii, bo byli też przedstawiciele ministerstwa rozwoju i przedsiębiorczości, przedstawiciele spółek węglowych, strony społecznej, Komisja uznała, iż ten program będzie poszerzony i stanie się programem dla innych krajów Unii Europejskiej, nadany mu zostanie charakter właśnie Platformy Wsparcia Regionów Górniczych nie tylko w Polsce. Następne spotkanie po wymianie myśli odbyło się 12 grudnia 2017 r. w Strasburgu. Rozpoczęło ono pewien dialog i wymianę dokumentów, informacji między stroną polską i Komisją Europejską. Kolejne spotkanie odbyło się 12 lutego tego roku w Katowicach, gdzie przed kongresem dysktowaliśmy nad wypracowaniem stosownych projektów. W międzyczasie odbyły się spotkania robocze grup, które przygotowały te oficjalne spotkania. Następne przewidywane spotkanie odbędzie się dwunastego i trzynastego w Brukseli.

Należy zaznaczyć, że Polska dodatkowo zabiegała o zorganizowanie tego spotkania bilateralnego z Komisją w sprawie dalszych kroków związanych z projektem. Chodzi o przygotowanie i ocenienie przez Komisję Europejską tego, cośmy zgłosili, bo zgłosiliśmy 36 projektów. W sprawie tych projektów zgłosiliśmy fiszki finansowania i rozmawiamy na temat tego, skąd moglibyśmy liczyć na wsparcie finansowe tych projektów z Komisji Europejskiej, jakie powinno być zobowiązanie i zaangażowanie strony polskiej.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii  
Grzegorz Tobiszowski**

W projekcie bierze udział Ministerstwo Energii, Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju, przedstawiciele urzędu marszałkowskiego w Katowicach i Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Istotne jest, abyśmy zdążyli z projektami do 24 i 25 października, z zakończeniem, aby na COP-ie móc ogłosić, które projekty będą wsparte stosownymi środkami i ścieżką finansowania z Komisji Europejskiej.

Pan poseł pytał również o sformalizowanie tego projektu. Od samego początku opiera się on na trzech szczeblach, poczynając od najwyższego, czyli corocznych spotkań wysokiego szczebla w Strasburgu – to jest grudzień 2017 r. – poprzez dialog ekspercki, czyli grupy robocze Komisji Europejskiej i strony polskiej, tzw. zespoły zadaniowe na szczeblu roboczym powołane do współpracy o charakterze bilateralnym, a więc chodzi o wymianę przygotowanych stosownych projektów i określenie, na jakim są etapie.

Powiem tylko tyle, że projekty mają dwa kluczowe kryteria: szybkość inwestycji, szybkość stworzenia i realizacji takiego projektu, takiej inwestycji, jak również jego innowacyjność, a więc element pozwalający stworzyć nową jakość na terenach przemysłowych.

Już dzisiaj wiemy, że w projekcie biorą udział strony niemiecka, słowacka, grecka, regiony związane z Hiszpanią. Zainicjowaliśmy to i kraje, które mają pewne elementy terenów pogórnich i odczuwają skutki tego, biorą w tym projekcie udział.

Jakie są efekty spotkań z przedstawicielami Komisji Europejskiej podczas europejskiego forum gospodarczego w Katowicach? To było ostatnie spotkanie. A więc przekazaliśmy i potwierdziliśmy te 36 projektów, które zostały przez nas przedłożone. Zostały one ocenione i zaplanowano, abyśmy w ramach takiego planu działania, action plan, otrzymali fiszki wedle sugestii i ram do wypełnienia przez Komisję Europejską. Myśmy już tego dokonali i przesłaliśmy to. Teraz w lipcu, o czym wspominałem, 11 i 13 lipca odbędzie się spotkanie, na którym będziemy oceniać nasze projekty, niektóre połączone, doprecyzowane, abyśmy następnie mogli przejść do kolejnego etapu finansowania.

W rozmowie z przedstawicielami Komisji Europejskiej na Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach podkreślaliśmy to, iż chcielibyśmy ustalić z Komisją pewną gradację, pewną hierarchię projektów, które Komisja Europejska uważa za istotne dla nas. Przekazujemy, że mamy parę projektów i możemy te projekty w jakiś sposób wymiennie realizować. Dla nas ważne byłoby ścieżka finansowania, wielkość tego finansowania i kieszenie, w odniesieniu do których będziemy mogli wnioskować, jeśli chodzi o środki: czy to będzie dotacja, czy to będzie pożyczka.

Weszliśmy w pewien bardzo istotny etap rozmowy precyzującej, jakie środki Komisja zaangażuje w ten projekt, jakie będzie mieć oczekiwania, jeśli chodzi o kraje, które wejdą do tego projektu. Z wystąpień na kongresie pana Cañete, pana Buzka i naszego ministra Tchórzewskiego wynika, że idziemy w takim kierunku, że będzie zagwarantowane, że 50% środków na projekty otrzymamy z Komisji Europejskiej, a co do 50%, to będzie sugestia, aby kraje, które wchodzi w skład tej Platformy Wsparcia Regionów Górniczych, zaangażowały swoje środki budżetowe.

Chcę podkreślić, że jest to pierwszy program, który daje szansę reaktywacji terenów przemysłowych (*Dzwonek*) w poszczególnych regionach w Europie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o drugie pytanie.

**Poseł Grzegorz Matusiak:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Ministrze! Wysoka Izbo! Następne pytanie brzmi: Jakie są plany strony polskiej w zakresie inicjatywy Platformy Wsparcia Regionów Górniczych podczas szczytu klimatycznego COP24, który odbędzie się w grudniu w Katowicach?

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Energii  
Grzegorz Tobiszowski:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Jak już zasygnalizowałem, spotkanie bilateralne, a właściwie ono nie było bilateralne... Spotkanie, w którym uczestniczyli minister Kwieciński, przedstawiciel Komisji Europejskiej komisarz Šefčovič, marszałek województwa śląskiego i moja osoba reprezentująca Ministerstwo Energii na Europejskim Kongresie Europejskim, dotyczyło podsumowania stanu na dzień, kiedy odbywało się spotkanie. Podsumowanie polegało na tym, że przedłożyliśmy 36 projektów, w tym projekty urzędu marszałkowskiego. Pan minister Kwieciński bardzo mocno zaakcentował to, iż te projekty są wpisane w program dla województwa śląskiego, który jest elementem składowym programu odpowiedzialnego rozwoju premiera Morawiec-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii  
Grzegorz Tobiszowski**

kiego, po czym omówiliśmy następny etap postępowania. Komisja zaproponowała, abyśmy do 15 czerwca, i to już wykonaliśmy, przejrzyli sobie te 36 projektów, niektóre projekty połączyli, tak aby regulacje były bardziej komplementarne, bardziej wyraziste. Chodziło też o to, aby w oparciu o fiszkę, którą przesłała nam Komisja Europejska, można było na podstawie pewnych stworzonych ram opisu projektów później, na następnych spotkaniach je oceniać. Kolejne ustalenie było takie, że Komisja Europejska na podstawie tego do końca lipca będzie również u siebie, w swoich strukturach przygotowywać propozycję finansowania tych projektów, tak abyśmy zdążyli na COP24, by tam Komisja Europejska mogła ogłosić, które kraje, które regiony wchodzi w realizację projektów, jakie jest finansowanie i jakie projekty będą realizowane.

My zgłosiliśmy m.in. inwestycje związane chociażby z elektrownią szczytowo-pompową, przedsięwzięcie w Jastrzębskiej Spółce Węglowej, ale również reaktywację wielu terenów przemysłowych, gdzie tworzymy stosowną bazę, obecnie w Spółce Restrukturyzacji Kopalń, bo naszą intencją – i do tego przekonaliśmy Komisję Europejską – jest to, aby nadać nowy impuls rozwojowy regionom przemysłowym, pogórnictwu, po tym procesie transformacji, bo zauważamy w Polsce, szczególnie w województwie śląskim, chociaż nie tylko, bo i w regionie wałbrzyskim, że tereny poeksploatacyjne mają swoją specyfikę. One są dobrze skomunikowane, mają swoje walory, ale z powodu funkcjonowania tam przemysłu górniczego i nie tylko, bo chodzi tu też o tereny pohutniczne, po innych działalnościach, chociażby koksowniach, są tam również pewne zagrożenia: osiadanie terenu, niekiedy trzeba je odpowiednio zrehabilitować, wyburzyć niektóre obiekty, aby stworzyć dobry teren pod inwestycje, właściwie je opisać i wymyślić, jakie inwestycje mogłyby być prowadzone na tych terenach. *(Dzwonek)* Tak więc teraz przechodzimy do etapu uszczegóławiania i ogłoszenia na COP, co będziemy realizować. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przechodzimy do następnego pytania.

Posłowie Tadeusz Aziewicz i Adam Korol, Platforma Obywatelska, zadają pytanie w sprawie ochrony populacji foki szarej i morświna na Morzu Bałtyckim w kontekście aktów bestialstwa dokonanych na przedstawicielach tych gatunków w maju i czerwcu 2018 r. Pytanie jest kierowane do ministra środowiska.

Pan poseł Tadeusz Aziewicz.

**Poseł Tadeusz Aziewicz:**

Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Od kilku tygodni nad polskim morzem znajdowane są martwe foki i morświny. Ich liczba zbliża się do 40 i ciągle rośnie. Oględziny zwłok wskazują, że w istotnej części przypadków przyczyną może być bestialstwo człowieka. Odcięta płetwa ogonowa, rozcięcia w okolicy brzucha wykonane ostrym narzędziem, pętle na szyjach zwierząt to konkretne ślady aktywności zwyrodnialców. Wydarzenia te bulwersują opinię publiczną, która w znacznym stopniu łączy je z niefortunną kampanią posłanki PiS w dość specyficzny sposób nawołującą do zmniejszenia populacji fok w Polsce. Jednocześnie trwa wielka mobilizacja ludzi dobrej woli. Organizacje pozarządowe wyznaczyły nawet wysoką nagrodę za udzielenie informacji umożliwiających zidentyfikowanie i skazanie sprawców tych haniebnych czynów. W tej sytuacji dziwi milczenie i brak aktywności ministra, który jest w końcu odpowiedzialny za ochronę środowiska, w tym chronionych prawem gatunków.

Panie Ministrze! Dotychczas nie usłyszeliśmy pańskiego głosu w obronie tych pięknych zwierząt. Nie widzę też realnych działań na rzecz zapobiegania kolejnym aktom bestialstwa. Przypominam, że dysponuje pan potężnym resortem z ogromnymi możliwościami, ma pan narzędzia, aby wpływać na stan świadomości zbiorowej, przekonując ludzi, że foki nie są szkodnikami, że polskie państwo chce i będzie bronić dalszego istnienia tego gatunku. Niestety, w trakcie spotkania w Mławie stwierdził pan, że żyjemy w czasach nadmiernej wrażliwości w ochronie zwierząt.

Mocno podważa to pańską wiarygodność jako obrońcy chronionych gatunków, dlatego z niepokojem pytamy: Co zamierza pan zrobić, aby powstrzymać proces mordowania fok i morświnów na polskim Wybrzeżu? Czy rozważa pan przyjęcie programu ochrony foki szarej złożonego w Ministerstwie Środowiska w 2012 r., który zawiera bardzo konkretne rekomendacje? Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Na pytanie odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pani minister Małgorzata Golińska.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Małgorzata Golińska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Z najwyższym zaniepokojeniem przyjąłem informację, że wśród blisko 40 sztuk fok znalezionych na naszym



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska  
Małgorzata Golińska**

wybrzeżu u siedmiu znaleziono ślady ingerencji człowieka. Mówiliśmy o tym i pisaliśmy również na stronie Ministerstwa Środowiska. Jednoznaczny głos w tej sprawie wybrzmiał.

Foki są objęte ścisłą ochroną gatunkową. Rozporządzenie ministra określa wprost zakazy, które obowiązują w stosunku do dziko żyjących zwierząt, tych, które są objęte zarówno ochroną ścisłą, jak i ochroną częściową. W tym jest m.in. zakaz umyślnego zabijania, okaleczania, chwytania zwierząt. Za złamanie tych zakazów jest przewidziana kara aresztu lub grzywny. Ponadto obowiązuje w Polsce ustawa o ochronie zwierząt, która za zabijanie zwierząt bez spełnienia warunków, które są przewidziane w ustawie, przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 3. Do prowadzenia czynności wyjaśniających te kwestie są przewidziane odpowiednie organy, tj. Policja, z którą Ministerstwo Środowiska jest w stałym kontakcie w związku z zabijaniem fok, o których mówił pan poseł. Decyzją prokuratora okręgowego w Gdańsku do prowadzenia postępowania dotyczącego fok została wyznaczona Prokuratura Rejonowa w Gdyni.

Natomiast jeśli chodzi o zarzut beczynności ministerstwa, to myślę, że warto przypomnieć i głośno powiedzieć o pewnych działaniach, które są podejmowane. Ministerstwo Środowiska, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska i dyrekcje regionalne ochrony środowiska, poza zamieszczaniem na swoich stronach internetowych odpowiednich artykułów informujących o ochronie, o tym, jak ważny jest ten gatunek i jak zachować się w przypadku spotkania foki na plaży, publikują również informacje piętnujące skandaliczne przypadki zabijania fok i informują o konsekwencjach karnych. Ponadto resort środowiska na bieżąco włącza się w tematykę ochrony środowiska morskiego, w kampanie edukacyjne dotyczące szeroko pojętej ochrony przyrody.

GDOŚ przyjął również program ochrony morświna, który kompleksowo zajmuje się zagrożeniami dla tego gatunku oraz metodami przeciwdziałania tym zagrożeniom. W tym dokumencie porusza m.in. kwestie przypadkowego przyłowu morświna w sieci rybackie, stosowania urządzeń odstraszających te zwierzęta, testowania alternatywnych narzędzi rybackich, które są bezpieczne dla morświna. Wiemy, że jeśli chodzi o ten gatunek, dzisiaj populacja jest szacowana na ok. 500 sztuk i jest uznana za populację krytycznie zagrożoną.

Jeśli chodzi o foki, to w ministerstwie trwają prace nad planami ochrony obszarów morskich Natura 2000. Przyjęcie tych planów powinno efektywnie zabezpieczyć kluczowe siedliska foki szarej w obszarach, w których ten gatunek jest przedmiotem ochrony. Warto podkreślić, że w odróżnieniu od programów ochrony gatunków, które są dokumentami

miękkimi, plan ochrony dla obszarów Natura 2000 zgodnie z rozporządzeniem ministra środowiska będzie stanowił akt mający moc aktów prawa powszechnie obowiązującego. To są te działania, o których warto, żebyśmy mówili, ale nie tylko. Zachęcam również wszystkie strony, organizacje, o których pan poseł mówił, że są bardzo aktywne – i bardzo dziękuję za tę pomoc organizacjom pozarządowym, dzięki wielkiemu zaangażowaniu których wiele kwestii bezpieczeństwa fok jest dzisiaj na bieżąco kontrolowanych – do włączania się w prace nad tworzeniem planów, o których właśnie przed chwilą powiedziałam. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani minister.

Bardzo proszę pana posła Adama Korolę o drugie pytanie.

**Poseł Adam Korol:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysooka Izbo! Z niepokojem przyjęliśmy ostatnie wypowiedzi pana ministra Kowalczyka na spotkaniu w Mławie, który powiedział – chciałem zacytować kilka rzeczy, o których mówił pan minister – że żyjemy w czasach nadmiernej wrażliwości w ochronie zwierząt. To pierwsza sprawa, która budzi nasz dość duży niepokój. Na tym spotkaniu pan minister powiedział również, że nie będzie znosił ochrony gatunkowej zwierząt, bo może to wywołać konflikt z Europą. Lepiej będzie zrobić to małymi krokami, ale skutecznie, czyli poprzez bardzo chętnie wydawane zgody na odstrzał zwierząt chronionych gatunkowo, np. żubrów czy łosi.

Moje pytanie jest takie: Czy tego rodzaju myślenie ma dotyczyć również fok? Bo foka, jak wiemy, również jest zwierzęciem chronionym. Dobrze pan minister wie, że to nie jest rozwiązanie problemu (*Dzwonek*), gdyż w miejsce odstrzelonego osobnika zaraz pojawi się następny. I jeszcze jedno krótkie pytanie. Czy ministerstwo pracuje nad alternatywnymi narzędziami połowowymi? Bo to też jest jakieś rozwiązanie tego problemu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz proszę panią minister Małgorzatę Golińską o odpowiedź na pytania.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Golińska:**

Panie Pośle! Wypowiedź, którą pan przytacza, można trochę usprawiedliwić, jak sądzę, emocjami w trakcie dyskusji i zastosowaniem pewnego skrótu myślowego. Nie ma żadnego polecenia ze strony resortu środowiska, które wskazywałoby na stosowanie zezwoleń na odstrzały. Zresztą kwestie zgód wydawanych na odstrzały zwierząt objętych ochroną są ściśle regulowane zapisami ustawy. Odstępstwa od zakazów zawsze są szczególnie wnikliwie badane. Tak jest w przypadku zezwoleń na odstrzał żubra i tak było w przypadku ostatniego zezwolenia, które zostało wydane, zezwolenia na odstrzał wilka, kiedy do naszego resortu, do generalnego dyrektora ochrony środowiska dotarła informacja o ataku wilka na dzieci. To są te sytuacje – z jednej strony kwestia ewentualnego zagrożenia, a z drugiej strony kwestia stanu zdrowia osobników, jak to było w przypadku żubrów – w których decyzje o odstępie od zakazu są wydawane. Nigdy nie było wydanej decyzji odnośnie do fok. Nie ma ani nie było takiego odstępu od zakazu. Myślę, że to wystarczy.

Natomiast jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie, czy ministerstwo włącza się w prace nad alternatywnymi sposobami połowów, to tak, włącza się. Jesteśmy w ścisłym kontakcie z ministrem gospodarki morskiej, który również, tak jak i nasz minister, wypowiedział się definitywnie, że nie jest za strzelaniem do fok. A więc to też warto przekazywać, że prace, które wspólnie podejmujemy, idą w kierunku alternatywnych działań oraz rekompensat, które będą czy powinny być wypłacane rybakom. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani minister.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej zadają posłowie Jan Warzecha, Ewa Kozanecka i Wojciech Buczak, Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie stanu przygotowań do realizacji rządowego programu „Dobry start”.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Jan Warzecha.

Bardzo proszę.

### **Poseł Jan Warzecha:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Jednym z najważniejszych i najmocniejszych punktów programu rządu Prawa i Sprawiedliwości jest niewątpliwie polityka rodzinna. Wszyscy cieszymy się z programu „Rodzina 500+”, który w znaczący sposób wspiera i wzmacnia rodzinę z dziećmi na utrzymaniu, dając im poczucie bezpieczeństwa, którego wcześniej nie miały.

Kontynuacją tego dobrego kierunku jest zapowiedziany przez pana premiera Mateusza Morawieckiego rządowy program „Dobry start”, dzięki któremu rodzice otrzymają dodatkowe finansowe wsparcie na pokrycie wydatków związanych z rozpoczęciem roku szkolnego. Nabór wniosków do programu ruszył 1 lipca. W związku z powyższym zwracam się z prośbą o przedstawienie szczegółowych danych na temat przygotowania do realizacji programu „Dobry start”. Wiemy, że program realizują gminy, te same urzędy, które zajmują się przyjmowaniem wniosków do programu „Rodzina 500+”.

Czy gminy są dobrze przygotowane do tego zadania? Czy ministerstwo nie obawia się kolejek w urzędach? Jak wygląda kwestia finansowania oraz jak ministerstwo rodziny wspiera samorząd w przygotowaniach do startu „Dobrego startu”? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana ministra Bartosza Marczuka o odpowiedź na pytania.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Bartosz Marczuk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Tak, rzeczywiście jest tak, że program ruszył czy nabór wniosków ruszył od niedzieli. Wzorem tego, co zrobiliśmy przy okazji programu 500+, postaraliśmy się o to, aby bardzo dobrze przygotować samorządy do obsługi tego programu zarówno od strony organizacyjnej, jak i od strony finansowej.

Chciałbym tylko zaznaczyć, że to był dość krótki czas, ponieważ informacja o programie pojawiła się w kwietniu, kiedy ogłosił to pan premier Mateusz Morawiecki, natomiast 1 lipca... Nietrudno policzyć, że mieliśmy 2,5 miesiąca zarówno na to, by przygotować się od strony rządowej, jak i na to, by przygotować samorządy do obsługi tego programu. To, co zrobiliśmy, to oczywiście dość szybko uchwaliliśmy podstawę prawną, bo już pod koniec maja było przyjęte odpowiednie rozporządzenie, które regulowało tę sprawę. Również dość sprawnie uruchomiliśmy akcję informacyjną, jeżeli chodzi o samorządy. Podobnie jak przy okazji programu 500+ przygotowaliśmy specjalny podręcznik dla samorządów, który rozwiewał ich wątpliwości, jeżeli chodzi o to, jak interpretować zapisy dotyczące tego programu. Uruchomiliśmy specjalną stronę internetową czy zakładkę na naszej stronie internetowej. Szybko opublikowaliśmy wzór wniosku, po to by samorządy miały możliwość ściągnięcia tego wniosku i by się nim posługiwały.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Bartosz Marcuk**

To, co niezwykle istotne, i to, co rzeczywiście można uznać za sukces – nie ma co owijać w bawełnę – mojego resortu kierowanego przez panią minister Elżbietę Rafalską, to jest też uruchomienie w ciągu zaledwie 2 miesięcy czy de facto 1,5 miesiąca bankowego kanału do składania tych wniosków, czyli to, do czego przyzwyczailiśmy Polaków od 2016 r., do budowy tego e-państwa i do tego, że mogą składać wnioski w serwisach transakcyjnych banków, zrobiliśmy to również przy okazji programu „Dobry start”. W tej chwili 13 banków już przyjmuje wnioski o świadczenie w ramach programu „Dobry start”.

Uruchomiliśmy również bardzo szybko infolinię w ministerstwie rodziny, której celem jest rozwiewanie wątpliwości gmin. Ona jest dedykowana samorządom. Uruchomiliśmy również 16 infolinii w urzędach wojewódzkich, które również odpowiadają na pytania obywateli o te kwestie. Jeżeli chodzi o bezpośrednie finansowe wsparcie samorządów, to były szybko uruchomione pieniądze, które gminy mogły – jeszcze przed startem programu, to jest niezwykle istotne – otrzymać na przygotowanie się do „Dobrego startu”.

Pomyśleliśmy też o tym, by gmin nie obciążać nadmiernie pracą. Zupełna nowość w programie „Dobry start” polega na tym, że jeżeli gmina zgadza się z wnioskującym co do tego, jak załatwić wniosek, to nie wysyła decyzji administracyjnej, czyli nie ma obsługi papierowej, tylko informuje mailem o wypłacie, co też oczywiście zmniejsza obciążenia gmin.

Kanał bankowy też jest bardzo istotny. Powiedziałem o konsumentach czy beneficjentach, że oni do tego się przyzwyczaili, ale również jest ważny dla gmin ze względu na to, że one otrzymują bezpośrednio do swoich systemów dziedzicznych – tak się nazywa ta zakładka w ich systemach informatycznych – elektronicznie wypełniony wniosek i po prostu nie muszą tego wniosku, po pierwsze, wypełniać ręcznie, a po drugie, nie muszą wystawiać w samorządach stanowisk, po to by przyjmować papierowe wnioski. Co również ważne, lipiec jest miesiącem, w którym przyjmujemy wnioski o świadczenia w ramach programu „Dobry start”, podobnie zresztą jak przy okazji programu 500+, wyłącznie drogą elektroniczną, a od 1 sierpnia rusza nabór wniosków papierowych.

Jeszcze jedna rzecz: kierownictwo zarówno ministerstwa rodziny, jak i Ministerstwa Edukacji Narodowej wyjechało do wszystkich województw i konsultowało ten program w czerwcu, jeszcze przed jego startem.

Teraz najważniejsze, czyli efekt, bo to jest tak naprawdę najważniejsze. Można opowiadać o tym, co zrobiliśmy, ale tak naprawdę liczy się na koniec dnia to, jak to wszystko zagrało czy nie zagrało. Otóż, szanowni państwo, 1 lipca, czyli w niedzielę – dzisiaj jest czwartek rano – ruszył nabór wniosków do programu „Dobry start” i można powiedzieć, tak jak powiedziała moja szefowa, że „Dobry start” ma na-

prawdę bardzo dobry start. W tej chwili, to jest informacja z ostatniej chwili, mamy 370 tys. wniosków przyjętych drogą on-line w programie „Dobry start”, czyli w ciągu zaledwie 4 dni to jest blisko 400 tys. wniosków, czyli licząc, że była jeszcze niedziela, i to w dodatku meczowa, 100 tys. wniosków dziennie. Żadnych problemów zgłaszanych przez gminy, żadnych problemów w naszych systemach informatycznych. Polacy mogą łatwo, bez problemu, w ciągu dosłownie kilkudziesięciu sekund, może przesadzam, ale kilku minut, ubiegać się o to świadczenie i rzeczywiście to robią. *(Dzwonek)* Dziękuję serdecznie.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę pana posła Wojciecha Buczaka o zadanie kolejnego pytania.

**Posel Wojciech Buczak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Bardzo dziękuję za odpowiedź na pierwszą część pytania. Też przy okazji naprawdę wielkie uznanie za to, jak program został przygotowany, zarówno poprzedni, „Rodzina 500+”, jak i obecny, „Dobry start”, a szczególnie za to wsparcie, solidarną pomoc ze strony rządu, ministerstwa dla samorządów.

Mam pytanie o takie odwrotne działania ze strony jednostek samorządu terytorialnego, szczególnie gmin. Czy jest rzeczywiście wola współpracy? A jeśli są jakieś z tej strony zacięcia czy opóźnienia, to prosiłbym o informację. Na pewno doświadczenia związane z programem „Rodzina 500+”, a także doniesienia medialne dają takie doświadczenie, że niektóre samorządy opóźniały wprowadzenie tego programu. Jak jest w przypadku programu „Dobry start”? Słyszałem, że system informatyczny jest dobrze przygotowany, od strony technicznej jest wszystko dobrze przygotowane, ale czy jest *(Dzwonek)* wola współpracy również po stronie samorządów?

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

I jeszcze raz proszę pana ministra Bartosza Marcuka o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Bartosz Marcuk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Jeżeli chodzi o samorządy, to my tutaj mówimy, podobnie zresztą jak przy okazji programu 500+, że bardzo szanujemy ich pracę, bardzo dziękujemy za to, że te



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Bartosz Marczuk**

samorządy, co do zasady oczywiście, chcą z nami współpracować. One też wiedzą i czują, że te świadczenia, które wypłacają, są potrzebne lokalnie, zwłaszcza w tych mniejszych czy najmniejszych miejscowościach.

Nasze doświadczenia z programu 500+, tak jak wspominałem, przenieśliśmy, jeżeli chodzi o współpracę z samorządami, właśnie do programu „Dobry start”, czyli podręcznik, informacja, infolinie, akcja informacyjna, konsultacje w regionach. Zgodnie z tymi danymi, które mamy w tej chwili, czyli po tych 4–5 dniach, nie obserwujemy jakichś problemów z samorządami. My też, co więcej, wprowadziliśmy takie zupełnie nowoczesne, nowatorskie rozwiązanie, jeżeli chodzi o program „Dobry start”. Niejako szanując pracę tych ludzi, którzy są tam, na dole, i którzy bezpośrednio zajmują się obsługą tych wniosków, wprowadziliśmy taką zasadę, że te pieniądze, które płacimy samorządom za obsługę – a przypomnę, że to jest 3% całej kwoty programu – są w 80% dedykowane tym pracownikom. Zależy nam na tym, żeby ci pracownicy, którzy zajmują się stricte obsługą tego programu, otrzymali w formie wynagrodzenia te pieniądze. Tak że to jest takie novum i zobaczymy, jak to się sprawdzi, jak to będzie działać. Ale to ma też taki walor, że to jest pewna zachęta i pewne też dodatkowe docenienie tych ludzi, którzy tam, na dole, w gminach pracują, że oni za te obsłużone wnioski... To jest 10 zł za jeden obsłużony wniosek, bo to jest zadanie zlecone przez rząd, czyli 8 zł, a zatem 80% tych pieniędzy, trafia czy ma trafić bezpośrednio do kieszeni ludzi, którzy zajmują się obsługą tych wniosków. To rozwiązanie konsultowaliśmy. Sam projekt rozporządzenia, który wprowadza program „Dobry start”... Trzeba tutaj zauważyć, że komisja wspólna rządu i samorządu wydała pozytywną opinię dotyczącą tego projektu.

Tak że szacunek dla samorządów, płacimy samorządom, podobnie jak przy programie 500+, za obsługę tych wniosków, jest nowe rozwiązanie związane z wynagrodzeniem bezpośrednio trafiającym do ludzi. W tej chwili nie obserwujemy tutaj jakichś kłopotów ze strony samorządów. Też ukłon z naszej strony w ich stronę, jeśli chodzi o uruchomienie tego kanału bankowego. Na tym też im bardzo zależało. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zadają posłowie Anna Czech i Witold Czarnecki, Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie działań podejmowanych w zakresie walki z dopalaczami – pytanie do ministra zdrowia.

Pytanie zadaje pani poseł Anna Czech.

Bardzo proszę.

**Poseł Anna Czech:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dziękuję serdecznie Ministerstwu Zdrowia, że w odpowiedzi na interpelację w sprawie zmiany ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w części dotyczącej definicji nowych środków psychoaktywnych oraz części uprawnień m.in. Państwowej Inspekcji Sanitarnej zostały zadeklarowane oraz podjęte konkretne działania. Powstał projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, zdefiniowano w kierunku ujednolicenia i objęcia przepisami karnymi czyny związane z dystrybucją tzw. dopalaczy.

Problem z dopalaczami, jak wiemy, to głównie ciągle modyfikowany skład chemiczny. Handlarze wprowadzają na rynek coraz to nowe, coraz bardziej niebezpieczne substancje. W ten sposób próbują ominąć listę substancji kontrolowanych prawem. Czy i jak zmiana ustawy zakłada radzenie sobie z tym problemem? Ponadto nie ma już oficjalnych, normalnych lub paranormalnych sklepów, które oferują dopalacze, a jeśli policja zidentyfikuje tego typu placówki, natychmiast je zamyka. Natomiast handel dopalaczami zszedł do tzw. podziemia. Działa system rozprowadzania przez Internet oraz z wykorzystaniem przesyłek pocztowych różnego rodzaju. Czy, i jak, przepisy w znowelizowanej ustawie zakładają walkę z tym zjawiskiem? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

I bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Zbigniewa Józefa Króla o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Zbigniew Józef Król:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani poseł, bardzo dziękuję za to pytanie. Ono pada w czasie, kiedy procedujemy nad ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, z założeniem zmian w zapisach o dopalaczach. Liczymy na to, że w przyszłym tygodniu uda się ją przedstawić Wysokiej Izbie.

Tytułem wprowadzenia, bo dużo było powiedziane na temat problemów, które mamy, i modyfikacji tej dystrybucji, można powiedzieć, że poradziliśmy sobie ze sklepami, z tymi punktami sprzedaży. I tak zgodnie z informacjami, które uzyskujemy z Państwowej Inspekcji Sanitarnej, z kilku tysięcy sklepów ta liczba spadła w tym roku do ujawnionych 31, z 1400 funkcjonujących w 2010 r. – do 31. Ale problem nie wygasł, problem jest na tym samym poziomie. Mamy

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia  
Zbigniew Józef Król**

mniej więcej 11 przypadków zatruc w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców. Ta wielkość się utrzymuje, ona jest niezadowolająca, według nas za wysoka, w związku z tym podejmujemy te działania, dynamizując to, co było do tej pory. W tej chwili już jest zdecydowanie większa świadomość dotycząca substancji psychoaktywnych. Nazwa „dopalacze” nie jest taką nazwą, która, że tak powiem, przeciwdziała temu, żeby podejść do produktu, szczególnie jeśli chodzi o młodzież, ale nie tylko. Chcemy, żeby substancje psychoaktywne, bo one takie są, były traktowane tak samo jak narkotyki, i de facto o tym ten projekt ustawy mówi.

Przede wszystkim w ustawie wpisujemy takie samo potraktowanie, dotyczy to też dystrybucji, bo rzeczywiście obserwujemy proceder przesunięcia sprzedaży ze sklepów czy z tych miejsc, które mogliśmy zidentyfikować, do Internetu czy też, jak tu było wskazane, do różnego rodzaju zanonimizowanych punktów. Jednak główny problem to dilerka narkotykowa i dilerzy narkotykowi, którzy gdy handlowali dopalaczami, w myśl tych przepisów nie byli traktowani jak osoby czy po prostu trudniej było traktować ich jak osoby, że tak powiem, handlujące narkotykami. Czyli, po pierwsze, nowe substancje psychoaktywne mają być objęte kontrolą analogiczną jak w wypadku środków odurzających i substancji psychotropowych, pozostawienie odpowiedzialności administracyjnej w zakresie środków zastępczych, tylko przesunięcie w tej chwili ilości, środki zastępcze to są głównie dopalacze, przesuwamy to do narkotyków i środków zastępczych zostanie zdecydowanie mniej. One muszą być ujawnione, muszą być wskazane przez odpowiedni zespół, który działa już kilka lat.

Kwestia nadzoru nad środkami zastępczymi nie ulega zmianie. Natomiast substancje w nich identyfikowane będą podlegały ocenie zespołu ds. oceny ryzyka zagrożeń dla zdrowia lub życia ludzi. To jest ta główna zmiana, że powstaje zdecydowanie szerszy katalog substancji. W konsekwencji będziemy w stanie szybciej identyfikować te substancje. One będą wpisywane nie jak do tej pory jako załącznik do ustawy, procedowanie tego trwa trochę dłużej niż w wypadku rozporządzenia. Chcemy, żeby po prostu te substancje identyfikowane jako środki psychoaktywne były tam wpisywane. Dodatkowo zgodnie z przepisami w projektowanej ustawie dopalacze mają być traktowane na równi z narkotykami. Przywóz, wywóz, przewóz, wewnątrzwspólnotowe nabycie lub wewnątrzwspólnotowa dostawa nowych substancji psychoaktywnych będą podlegały grzywnie, karze ograniczenia wolności oraz pozbawienia wolności, tutaj proponujemy do 5 lat, czyli takiej samej jak w wypadku substancji psychotropowych. Jest to o tyle istotne, że organy ścigania zgłaszały podczas opracowywania tego projektu ustawy szczególnie problem w identyfikowaniu... nie w identyfikowaniu, tylko

w karaniu tych osób, szczególnie dotyczy to transportu. Poza tym dyrektywa unijna wskazuje, że powinniśmy w naszej ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii dokonać zmian dotyczących całego rynku wewnątrzwspólnotowego, nie tylko zajmować się obszarem polskim.

Po wejściu w życie znowelizowanej ustawy do odpowiedzialności karnej zostaną pociągnięci również handlarze dopalaczami, którym za dystrybuowanie dopalaczy będzie groziło nawet do 12 lat więzienia, coś, czego w tej chwili... z kary administracyjnej grzywny, gdyż ona nie oddziaływała według nas odpowiednio, jeśli chodzi o zabezpieczenie. Należy podkreślić, że zasadniczym celem tej ustawy jest objęcie przepisami karnymi przede wszystkich czynów związanych z dystrybucją tych substancji i stworzenie instrumentów prawnych umożliwiających pociągnięcie do odpowiedzialności osób z nią związanych.

Dodatkowo wprowadzamy takie elementy, które nam pozwalają na planowane, że tak powiem, działanie, mianowicie zgłaszanie przypadków zatruc do Państwowej Inspekcji Sanitarnej i prowadzenie rejestru tych substancji, bo w tej chwili często (*Dzwonek*) na podstawie informacji ze szpitali wiemy, że przychodzi zatruty młody człowiek, a substancja, którą jest zatruty, nie jest zidentyfikowana. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zanim oddam głos pani poseł w ramach następnego pytania, chcę serdecznie przywitać uczniów Szkoły Podstawowej w Kosienicach, powiat przemyski, wraz opiekunami. Serdecznie witamy was w Sejmie. (*Oklaski*)

A teraz oddaję głos pani poseł Annie Czech.

**Poseł Anna Czech:**

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Panie Ministrze! Dziękuję za podjęcie skutecznych, miejmy nadzieję, działań i za wyczerpującą odpowiedź w pierwszej części. A teraz chciałabym jeszcze dopytać o cele „Narodowego programu zdrowia na lata 2016–2020”. Jako cel drugi tego programu zakłada się program służący rozwiązywaniu problemów związanych z używaniem substancji psychoaktywnych, tzw. dopalaczy. Czy Ministerstwo Zdrowia planuje rozwinąć ten program w kolejnych latach nie tylko poprzez przeznaczanie coraz większych środków, ale też poprzez inspirowanie do coraz ciekawszych programów, poprzez ogłaszanie konkursów ofert, różnego rodzaju programów profilaktycznych, programów, które pogłębiają wiedzę i dosadnie trafiają do młodzieży, rodziców, a także wychowawców? Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

I bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Zbigniewa Józefa Króla o odpowiedź.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew Józef Król:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Przywitam również uczniów, bo generalnie ten obszar, o którym mówimy, akurat w tym momencie omawiamy, czyli podczas wakacji. Tutaj główny inspektor sanitarny pan minister Posobkiewicz udzielał lekcji, rozumiem, że również na ten temat, i to jest jeden z tych elementów, które zdecydowanie chcemy propagować. Obserwujemy, że problem dopalaczy jest w ogóle niezidentyfikowany w społeczeństwie. Na spotkania, które są organizowane w szkołach przez Państwową Inspekcję Pracy czy przez Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, czy przez osoby zaangażowane z wielu instytucji pozarządowych, nie przychodzą rodzice, a jeśli już przychodzą, to zwykle twierdzą, że to nie jest problem ich dziecka. To najczęściej nie jest problem czyjegoś dziecka, bo jak mówimy, jest 11 przypadków zatrucia na 100 tys. dzieci, młodzieży i dorosłych łącznie. A więc to nie jest duża liczba w porównaniu z liczbami odnotowywanymi w przypadku innych identyfikowanych epidemii, to nie jest szerokie zjawisko, ale jest to problem pojedynczego człowieka, który trafia potem na izbę przyjęć czy do oddziału toksykologii, dla którego często nie ma ratunku. W związku z tym podejmuje wszelkie działania, poza dotyczącymi tej ustawy – również dzięki aktywności Głównej Inspekcji Sanitarnej, Krajowego Biura do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii – które są finansowane w ramach „Narodowego programu zdrowia”, bo ten obszar dotyczy uzależnień i jest związany nie tylko z dopalaczami.

Myślę, że warto wspomnieć o takich ciekawych programach jak np. program obejmujący organizowane przez Państwową Inspekcję Sanitarną konferencje dotyczące dopalaczy i niebezpieczeństw z nimi związanych, organizowane w każdym województwie, w zasadzie w całej Polsce. Organizowane są również kampanie edukacyjne w telewizjach, w mediach – pięć felietonów w ramach programu „Pytanie na śniadanie”, reportaż z konferencji eksperckiej, program edukacyjny „Stop dopalaczom”. W programach tych uczestniczy ok. kilku tysięcy osób. Główny inspektor sanitarny doprowadził do utworzenia i funkcjonowania punktu konsultacyjnego dla osób uzależnionych, administruje również funkcjonowaniem całodobowej linii będącej w dyspozycji stacji sanitarno-epidemiologicznych, tak aby w każdej chwili można było się

skontaktować z perspektywy nie tylko czasami dramatycznych sytuacji na szpitalnych oddziałach ratunkowych, ale również rodziców, również osób, które w swoim otoczeniu dostrzegają ten problem. *(Dzwonek)* Na stronie GIS-u jest publikowany komunikat dla rodziców. Podejmowanych jest także wiele innych aktywności. Dziękuję bardzo, pani marszałek. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zadają państwu posłowie Gabriela Masłowska, Czesław Sobierajski i Barbara Bubula, Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie sytuacji najemców byłych mieszkań zakładowych i efektów prac legislacyjnych zrealizowanych w tym zakresie przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju, które weszły w życie w maju 2018 r. – do ministra inwestycji i rozwoju.

Bardzo proszę, pytanie zadaje pani poseł Gabriela Masłowska.

## **Poseł Gabriela Masłowska:**

Proszę państwa, w czasie procesów, krótko mówiąc, transformacji, czyli procesów prywatyzacji, które nasiliły się 20 lat temu, z początkiem lat 90., pojawił się bardzo trudny problem. Mianowicie w czasie tych procesów sprzedaży, likwidacji, komercjalizacji i upadłości wielu przedsiębiorstw państwowych lub spółek Skarbu Państwa mieszkania, które należały do tych przedsiębiorstw, a które zajmowali najemcy mieszkań zakładowych, którzy wnosili wkład własny, a także czasem ponosili wielki nakład pracy, były często zbywane z naruszeniem prawa pierwokupu albo też proponowano ich nabycie po cenie o wiele wyższej aniżeli ta, za którą nazajutrz sprzedano jakiejś innej osobie lub spółce prywatnej, lub też np. przekazano gminie. Część tych najemców przeszła, można powiedzieć, katorgę, może porównywalną do tej, jaką przeszły osoby, których dotyczy problem kamienic warszawskich, albo większą. Część tych najemców nadal mieszka w tych mieszkaniach i dopomina się o wyrównanie tego rachunku krzywd.

W poprzednich dwóch kadencjach wykonaliśmy ogromną pracę, wraz ze środowiskami najemców, związaną z rozwiązaniem tego problemu, który był przez wiele rządów i przez wiele kadencji pomijany i niechętnie traktowany. Ministerstwo Sprawiedliwości – departament legislacji w tym ministerstwie – w ubiegłej kadencji wniosło także ogromny wkład w to, aby te wątpliwości, zwłaszcza natury konstytucyjnej, usunąć, bo jest to problem trudny do rozwiązania, dotyczący spraw własnościowych, i zaproponowało nam wiele, wydaje się, sensownych rozwiązań, które są do przyjęcia przynajmniej przez część



**Posel Gabriela Masłowska**

najemców. *(Dzwonek)* Cały ten cały dorobek przekazałam na początku tej kadencji ministerstwu, uważając, że jest to już jakaś poważna baza w kierunku kontynuacji procesu prac nad ustawą. Chciałabym więc krótko zapytać, czy obecnie w ministerstwie inwestycji, któremu podlegają te kwestie, trwają prace nad takim projektem. Czy ci najemnicy mogą mieć nadzieję? Czy na tym etapie, na etapie rządów obecnej kadencji Sejmu i obecnego rządu, mogą liczyć na satysfakcję? Chodzi przynajmniej o część tych najemców, bo pewnie wszystkich nie zadowolimy. Czy pan minister mógłby się odnieść do tego, na jakim etapie są te prace? Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju pan Artur Soboń.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju  
Artur Soboń:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Chcę potwierdzić tę trudną sytuację wielu lokatorów mieszkań zakładowych, ponieważ nieruchomości zabudowane tymi mieszkaniami z dnia 5 grudnia 1990 r. zostały z mocy prawa przekazane na własność przedsiębiorstw państwowym. Fakt uwłaszczenia tych przedsiębiorstw wpłynął na ukształtowanie sytuacji prawnej najemców mieszkań usytuowanych na przekazanych gruntach. Uwłaszczone przedsiębiorstwa mogły w latach 90. dowolnie rozporządzać przekazanym mieniem bez obowiązku informowania najemców mieszkań, ponieważ aż do dnia 7 lutego 2001 r. nie istniały żadne regulacje przyznające najemcom prawo pierwszeństwa w nabyciu mieszkania. Część tych najemców ma już uregulowaną sytuację, znaczna część jednak nie ma. I tutaj zgoda, że takie działania legislacyjne należy podjąć.

To, co zaproponowaliśmy dotychczas, to coś, z czego za chwilę samorządy będą mogły skorzystać. Z dniem 1 maja 2018 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali mieszkalnych na wynajem, mieszkań chronionych, noclegowni, schronisk dla bezdomnych, ogrzewalni i tymczasowych pomieszczeń. Wśród tych zmian w zakresie finansowego wsparcia budownictwa komunalnego uwzględniono postulaty podmiotów wspierających mieszkańców byłych mieszkań zakładowych poprzez następujące rozwiązania. Po pierwsze, zwiększenie bezzwrotnego finansowego wsparcia dla gmin z Funduszu Dopłat na kupno lub kupno połączone z remon-

tem byłych mieszkań zakładowych lub budynku mieszkalnego z byłymi mieszkaniami zakładowymi z 30% do 50% kosztów przedsięwzięcia, a także brak zakazu zbywania lokali mieszkalnych z zasobu mieszkaniowego gminy w przypadku, gdy przedmiotem zakupu jest byłe mieszkanie zakładowe lub budynek z byłymi mieszkaniami zakładowymi. Krótko mówiąc, gmina może dostać 50% finansowania i jednocześnie udzielić bonifikaty, która byłaby dla tych lokatorów adekwatna i możliwa do sfinansowania. W ustawie o finansowym wsparciu zdefiniowano, że przez byłe mieszkania zakładowe należy rozumieć mieszkania stanowiące przed dniem 7 lutego 2001 r. własność przedsiębiorstw państwowych i spółek handlowych, w których Skarb Państwa był podmiotem dominującym w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych. Tym samym regulacja nie dotyczy mieszkań, które obecnie stanowią mienie przedsiębiorstw państwowych. Ponadto finansowe wsparcie będzie udzielone pod warunkiem, iż osoby, które przed 7 lutego 2001 r. były pracownikami przedsiębiorstwa państwowego lub spółki handlowej, w których Skarb Państwa był podmiotem dominującym w rozumieniu tejże ustawy, a także wstępni, zstępni, małżonek najemcy, osoby przysposabiające i przysposobione oraz osoby, które pozostawały z najemcami w faktycznym wspólnym pożyciu, zamieszkujące w chwili śmierci z najemcą, które wstąpiły w stosunek najmu po śmierci osób wskazanych w pkt 1, które wymieniłem jako osoby, jako tych byłych pracowników przedsiębiorstw państwowych...

Jednocześnie chcę powiedzieć, że wnioski o wykup tych mieszkań zakładowych gminy będą mogły składać do Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach najbliższej edycji programu, czyli od 1 lipca do 30 września. Natomiast od 2019 r. wnioski te będą składane w trybie ciągłym aż do wyczerpania limitu środków przeznaczonych na dany rok. Należy wskazać, że ten limit Funduszu Dopłat od roku bieżącego do roku 2025 wynosi nieco ponad 6 mld zł. Natomiast w ramach edycji, która rozpoczyna się już 1 lipca, oczywiście na wszystkie zadania Funduszu Dopłat w przypadku tej edycji ten limit wynosi 105 mln zł. Tyle chcemy przeznaczyć w tym okresie pomiędzy lipcem a wrześniem. Chcemy ocenić, jakie to przyniesie skutki w zakresie rozwiązywania tego problemu, o którym mówi pani poseł.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Czy pani poseł jeszcze...

Bardzo proszę, pani poseł Gabriela Masłowska.

**Posel Gabriela Masłowska:**

Panie Ministrze! To, o czym pan mówi, te wprowadzone rozwiązania stanowią jakiś mały krokczek w rozwiązaniu tego całego bolesnego, powiedziabym, okropnego problemu wielu tysięcy ludzi, ale dotyczą tylko pewnej grupy osób. Na pewno dotyczą takich przypadków, kiedy obecny właściciel, ktokolwiek by to był, chce zbyć to mieszkanie. Dotyczą takich sytuacji, kiedy gmina chce nabyć to mieszkanie, bo dopłaty, jak pokazuje doświadczenie, dla gmin na ten cel, które poprzednio wynosiły 30% czy 35%, nie bardzo uruchamiały, nie stwarzały bodźców dla gmin, żeby się zainteresowały wykupem tego mieszkania. Nie sądzę, żeby to było taką zachętą, żeby gminy zdecydowały się kupować te mieszkania. Są też sytuacje ludzi, którzy czekają na opróżnienie lokalu, bo mają wyroki dotyczące opróżnienia lokalu, utracili prawo do lokalu (*Dzwonek*), a są to osoby, wobec których złamane zostało prawo pierwokupu, które utracili bonifikaty.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Posel Gabriela Masłowska:**

A więc to, co zostało rozwiązane, dotyczy tylko wąskiego kręgu najemców.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Gabriela Masłowska:**

Myślę, że warto się zastanowić nad szerszym podejściem do problemu. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę pana ministra Artura Sobonia o odpowiedź na pytanie.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju  
Artur Soboń:**

Pani Marszałek! Pani Poseł! Sprawdźmy to rozwiązanie, bo ono daje te dwie możliwości: z jednej strony mamy wyższe dofinansowania, a z drugiej strony – możliwość wykupu tych mieszkań z bonifi-

katą od gminy. Gminy mają, wydaje mi się, bardzo dobre, najlepsze rozeznanie w tym, jak sytuacja wygląda lokalnie. Są tacy prezydenci jak np. prezydent Katowic. Wymieniam go, ponieważ on już prowadzi z nami intensywne rozmowy. Tych mieszkań w Katowicach jest dużo, więc jest bardzo zainteresowany tym rozwiązaniem. Ono oczywiście ma mankamenty, ale w tej sprawie – jak pani poseł też doskonale wie, bo mało kto wie o tej sprawie tak dużo jak pani poseł – idealnego rozwiązania nie ma. Akurat w Katowicach te mieszkania, o które chodzi prezydentowi, są obciążone, hipoteki są obciążone i to oczywiście tego nie ułatwia, bo zawsze jest jakaś próba porozumienia się pomiędzy gminą, tym lokatorem a spółką. To nie jest łatwe, bo te podmioty, które dzisiaj są właścicielami tych mieszkań, to bardzo często ich kolejni właściciele. Nie ma tutaj łatwego rozwiązania.

Moja propozycja jest taka, abyśmy zobaczyli, czy będzie zainteresowanie ze strony samorządów, i jednocześnie zaproponowali rozwiązania systemowe. Wspólnie z panią poseł bardzo życzliwie do tego podchodzimy i mamy już jakiś załączek tego projektu, jak też państwo wiedzą. Myślę, że on jest dobrą podstawą do tego, aby wypracować rozwiązanie systemowe, choć oboje, jak rozumiem, zachęcamy gminy do tego, aby korzystały z tego instrumentu wsparcia, jakim jest Fundusz Dopłat BGK. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zadają posłowie Gabriela Lenartowicz i Bogusław Sonik, Platforma Obywatelska, w sprawie stanu wdrażania bazy danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami (BDO) – do ministra środowiska.

Bardzo proszę, pytanie pierwsze zadaje pan poseł Bogusław Sonik.

**Posel Bogusław Sonik:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Pytanie dotyczy wdrażania bazy danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami, w skrócie zwanej BDO.

Szanowny Panie Ministrze! Sprawa gospodarki odpadami zgodnej z wymogami ochrony środowiska i wolnej od patologii zgodnie z deklaracją premiera i ministra środowiska stała się priorytetowym zadaniem rządu. Zwołano nawet specjalne posiedzenie Sejmu, by nowelizować ustawy o odpadach i inspekcji środowiska, nad czym będziemy dzisiaj głosować.

Biorąc pod uwagę oczywisty fakt, że przejrzysty i w pełni kontrolowany obrót, przemieszczanie odpadów jest warunkiem osiągnięcia tego celu, proszę

**Posel Bogusław Sonik**

o odpowiedź na pytanie o stan wdrażania najważniejszego w tym procesie narzędzia, mianowicie bazy danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami. Ustawa z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach przewidywała utworzenie jej w terminie do 23 stycznia 2016 r., tj. 36 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Realizując zapisy ustawy, w roku 2015 minister środowiska wszczął postępowanie w trybie przetargu nieograniczonego pn. „Zaprojektowanie, wytworzenie i wdrożenie systemu informatycznego pn. Baza danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami”. Ten przetarg został zakwestionowany wyrokiem krajowej izby. Jednocześnie wraz z nową ustawą o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym z 11 września 2015 r. powstanie bazy danych o odpadach zostało odsunięte w czasie – ze stycznia 2016 r. do stycznia 2018 r.

Jaki obecnie tryb i harmonogram wdrażania tego systemu, zwanego BDO, przyjął minister środowiska i jaki jest aktualny stan tworzenia tego systemu? Jakże kontrakty, na jakie kwoty i na jakiej podstawie prawnej zostały zawarte przez Ministerstwo Środowiska lub podległe mu instytucje? Przypomnę tylko, że pan minister na posiedzeniu komisji mówił, że ministerstwo (*Dzwonek*) będzie to realizować własnymi siłami. Nie jest to realizowane ani własnymi, ani zewnętrznymi siłami. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Na pytanie odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pan minister Sławomir Mazurek.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Mazurek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Odpowiadając na pytanie pana posła, nie sposób uciec od potrzeby wyjaśnienia ostatnich słów, które pan poseł wypowiedział, mówiąc, że baza danych odpadowych nie jest realizowana. Jest realizowana i zaraz w moim wystąpieniu wyjaśnię dokładnie, jak wygląda ten stan.

Pragnę na wstępie powiedzieć, że ministrowi środowiska – użyję sformułowania, którego użyła pani poseł Lenartowicz na posiedzeniu komisji – bardzo mocno zależało, w momencie gdy przyszedł do ministra środowiska, aby baza danych odpadowych nie była atrapą, nie była kolejnym, bardzo drogim Excelem, ale narzędziem, którego wcześniej nie było, a o którym mój poprzednik w jednej z komisji senac-

kich powiedział, że na to nie są gotowi ani przedsiębiorcy, ani systemy informatyczne, ani inspekcje. Wprowadziliśmy do założeń tego projektu moduł śledzenia masy odpadów, aby wiedzieć, gdzie, kiedy, jakie odpady są przemieszczane, aby mieć kontrolę nad tym systemem, a nie żeby tworzyć kolejne, bardzo drogie rozwiązanie informatyczne, które będzie sprowadzało się do prostego rejestru w Excelu. To faktycznie będzie bardzo sprawne narzędzie wykorzystujące najnowsze technologie, które są dostępne na rynku informatycznym, łącznie z tymi najnowszymi, innowacyjnymi rozwiązaniami.

Aby coś takiego zrealizować, przyjęliśmy tryb zwinny, tak aby faktycznie dobudowywać kolejne moduły. W dniu 24 stycznia tego roku zgodnie wcześniej przyjętym harmonogramem uruchomiony został przez Ministerstwo Środowiska elektroniczny rejestr BDO, który jest pierwszym elementem tej bazy, o którym mowa w ustawie o odpadach. Wpisowi do rejestru podlegają wszystkie podmioty działające w zakresie gospodarki odpadami. Rejestr BDO stanowi, tak jak powiedziałem, pierwszy element bazy danych o produktach oraz o gospodarce odpadami. Oprócz niego zgodnie z przepisami ustawy o odpadach od roku 2020 zostaną również uruchomione dwa kolejne moduły umożliwiające prowadzenie ewidencji odpadów i składanie sprawozdań z zakresu produktów i odpadów wyłącznie w formie elektronicznej. Pełne uruchomienie wszystkich funkcjonalności BDO umożliwi skuteczną kontrolę rynku gospodarki odpadami, zgodnie z tym też, co powiedział pan przewodniczący, przyczyni się do efektywniejszego wspierania organów Inspekcji Ochrony Środowiska w walce z nieprawidłowościami występującymi w tym sektorze. Ponadto dzięki BDO organy kontroli będą mogły analizować jednocześnie zgodność faktycznie prowadzonej przez podmioty działalności w zakresie gospodarki odpadami z zakresem zadeklarowanym w rejestrze. Chodzi też o to, żeby te dane się krzyżowały. To też postulowali przedsiębiorcy, szczególnie ci, którzy działają zgodnie z prawem na tym rynku.

Dodatkowo ze względu na fakt, że organy Inspekcji Ochrony Środowiska będą miały zapewniony dostęp do BDO, umożliwi im to kontrolę ewidencji odpadów, która prowadzona będzie przez podmioty wyłącznie za pomocą dedykowanego w bazie modułu. Powinno się to przyczynić do wyeliminowania nielegalnego przekazywania odpadów wraz z niewłaściwym sposobem ich ewidencjonowania, jakie może występować w przypadku ewidencji prowadzonej w sposób tradycyjny, w formie papierowej.

Obecnie w Ministerstwie Środowiska trwają prace nad utworzeniem kolejnej funkcjonalności, tak jak powiedziałem, zgodnie z tą metodą zwinną. Są to zadania w szczególności z zakresu zamówień publicznych. Chodzi o opracowanie dokumentacji do przetargu na wyłonienie wykonawcy BDO. Dotychczas w ramach prac na pierwszym etapie, jakim było przygotowanie rejestru, wykorzystano kompetencje informatyczne zarówno Ministerstwa Środowiska, o któ-



### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek**

rych mówiliśmy, jak i podmiotu zewnętrznego. Zamówienie dotyczące rejestru już zostało udzielone specjalistycznej firmie na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych oraz zgodnie z obowiązującymi w Ministerstwie Środowiska procedurami udzielania zamówień publicznych. Natomiast aktualnie prowadzony jest dialog techniczny poprzedzający przygotowanie specyfikacji istotnych warunków zamówienia i opisu przedmiotu zamówienia dla postępowania dotyczącego realizacji kolejnych etapów. Planuje się ogłoszenie o wszczęciu postępowania w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych w październiku tego roku.

W chwili obecnej nie stwierdzamy zagrożenia dla utworzenia BDO w terminie umożliwiającym zgodnie z ustawą o odpadach przekazanie przez przedsiębiorców w 2020 r. za jej pośrednictwem sprawozdania za rok 2019 oraz prowadzenie od 2020 r. ewidencji odpadów. Na bieżąco też odpowiadamy na wszelkie pytania w tej dziedzinie. Dziękuję także za zainteresowanie pani poseł, pana posła tym tematem, ponieważ będzie to sprawne narzędzie, które wspomogę Inspekcję Ochrony Środowiska w tym bardzo ważnym procesie, nad którym dzięki zaangażowaniu osobistemu pana premiera, pana ministra Kowalczyka mogliśmy przyspieszyć prace mające na celu walkę z patologiami w gospodarce odpadami. BDO na pewno tu pomoże. Jednak również pragnę państwa poinformować, że pod kierunkiem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego pracuje specjalny zespół i zostały przygotowane specjalne rekomendacje, które po zakończeniu prac też będą ogłoszone. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję.

I bardzo proszę panią poseł Gabriellę Lenartowicz o zadanie dodatkowego pytania.

### **Posel Gabriela Lenartowicz:**

Panie Ministrze! Niestety przykro mi to słyszeć, bo brakuje odpowiedzi na pytania i mamy tu takie generalne zaprzeczanie samemu sobie. Wszystkim nam pan opowiadał, że będzie to robione własnymi siłami ministerstwa. Teraz już pan mówi, że to jest wspomagane zewnętrznymi, i wymienił pan jedną firmę, w interpelacji nawet z nazwy, zatrudnioną za sto pięćdziesiąt parę tysięcy złotych podobno. A pozostałe moduły, jak pan mówi, już, jak się okazuje, chyba nie będą jednak wdrażane zwinnie przy pomocy pracowników, bo przygotowujecie jakiś

dialog techniczny jednak na dokumentację do przetargu.

Ja mam pytanie, a to pytanie zostało już zadane. Prosimy o wykaz umów, informację, z kim zostały zawarte i na co. Bazy nie ma, jest pierwszy moduł rejestru, i to na nowo zrobiony, gdzie nie wykorzystano dotychczasowych *(Dzwonek)* baz marszałków. Ja chcę o to zapytać. Ponad 1 mln zł, zgodnie z wykazem, zostało wydanych na dziewięć, dziesięć kontraktów...

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Proszę kończyć, pani poseł.

### **Posel Gabriela Lenartowicz:**

...dziewięć, dziesięć umów w Ministerstwie Środowiska. Proszę potwierdzić, jakie to są umowy, bo w tytule tych umów jest właśnie mowa o budowaniu...

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

### **Posel Gabriela Lenartowicz:**

...też bazy.

### **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

I bardzo proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi na pytania.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani poseł, ja bardzo dziękuję za tę informację, którą pani przedstawiła. Sprawdzę dokładnie kwestie związane z umowami. Na pewno wyjaśnimy wszelkie pani wątpliwości na piśmie z tego względu, że oczywiście dla ministra środowiska jest to projekt bardzo ważny, kluczowy, jeśli chodzi o gospodarkę odpadami. Nie zgadzam się z pani opinią, jeżeli chodzi o sprzeczności w moim wystąpieniu, ale nie chcę wchodzić w tę pokrętną logikę i w jakieś erystyczne gry. Chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o środki, które zostały wydane, to jest to 153 504 zł brutto. I to są te środki, które wynikają z potrzeby wspomnienia Ministerstwa Środowiska w zakresie przygotowania tego pierwszego elementu, który został uruchomiony. Skoro odwołujemy się do

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek**

nauki – logika jest jakby nauką ścisłą, więc trzeba być ścisłym – to pragnę panią poinformować, że baza danych składa się z poszczególnych modułów i nie będzie tej całej bazy danych bez tego pierwszego modułu, więc mówienie, że... Jeszcze o jednej rzeczy pragnę panią poinformować. Jestem członkiem komitetu cyfryzacji i pragnę pani powiedzieć, że to jest innowacyjna metoda. Być może pani jej nie zna, dlatego wyjaśnię.

(Poseł Gabriela Lenartowicz: Znam.)

Cieszę się. To pani niestety nie do końca chyba mnie rozumie, ponieważ metoda zwinna w żaden sposób nie wyklucza używania narzędzi w postaci zamówień publicznych. Ten rząd jest rządem przejrzystym, wszystkie informacje są dostępne. Procedura zamówień publicznych jest narzędziem takim, które umożliwia przejrzyste działanie. I na pewno takich procedur jako rząd ten rząd będzie się trzymał. Chodzi tu o wszystkie informacje, pełen dostęp do udziału. Jednocześnie bardzo nam zależy na tym, żeby wykorzystywać najnowsze technologie, które pozwolą na optymalizację kosztów i skuteczność działań. Na pewno tego się będziemy trzymać. Jest dla nas bardzo ważne, aby nie powtarzać błędów, które pojawiły się w przeszłości, a o których mówił pan przewodniczący. Przypomnę, że były problemy legislacyjne, brakowało odpowiednich rozporządzeń. Staramy się zatem, aby ta baza była przygotowana starannie, w wyznaczonym terminie.

Odpowiadam na państwa pytanie: termin wprowadzenia pełnej funkcjonalności bazy nie jest zagrożony.

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

To pytanie kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Informacja bieżąca.**

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie przygotowania pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o IPN – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary oraz sposobu procedowania nad nim, o której przedstawienie wносił klub Kukiz'15.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Mi-

nistrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Tomasza Rzymkowskiego.

**Poseł Tomasz Rzymkowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Po pierwsze, bardzo dziękuję za zgodę na przedstawienie informacji bieżącej w zakresie okoliczności dotyczących przygotowania oraz uchwalenia ustawy z dnia 27 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary.

Polska opinia publiczna została zelektryzowana, podobnie jak i my parlamentarzyści, trybem procedowania, szybkością oraz następstwami przyjęcia tej ustawy. Mianowicie chodzi o zwykłą notatkę prasową, która została przedłożona jako, powiedzmy, zadośćuczynienie za to, że polski parlament pod dyktando innego państwa przyjął ustawę. Dlatego przejdę od razu do kluczowych, podstawowych pytań dotyczących całego spektrum wydarzeń towarzyszących nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej.

Pierwsze pytanie dotyczy informacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 8 grudnia 2016 r. o uwagach ze strony zarówno przedstawiciela rządu Izraela w osobie pana premiera Benjamina Netanjahu, jak również przedstawicieli organizacji żydowskich, którzy wyrażali absolutny sprzeciw wobec proponowanej treści rządowego projektu ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej, która następnie została uchwalona 26 stycznia br.

Kolejne pytanie: Czy wówczas, przed przyjęciem w styczniu br. ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej, odbywały się w tej sprawie spotkania z przedstawicielami ambasady Izraela? Jak wyglądała kwestia współpracy Ministerstwa Spraw Zagranicznych z Ministerstwem Sprawiedliwości? Ministerstwo Spraw Zagranicznych doskonale wiedziało z powszechnie dostępnych pism o konsekwencjach uchwalenia tej ustawy. Następstwem przyjęcia tej ustawy był huraganowy atak informacyjny na Polskę ze strony przedstawicieli państwa Izrael, jak również środowisk żydowskich. Polska absolutnie nie była na to przygotowana. Dlaczego? Przecież wiedzieliśmy o uwagach ze strony Izraela. Nasze instytucje wiedziały, Ministerstwo Spraw Zagranicznych na pewno wiedziało, Ministerstwo Sprawiedliwości również w mojej ocenie doskonale wiedziało. Mimo to ustawa została uchwalona, a Polska była bezsilna wobec tych ataków medialnych.

**Posel Tomasz Rzymkowski**

Kolejna rzecz dotyczy zainicjowania negocjacji, które sfinalizowały się rzeczono 27 czerwca, czyli w ubiegłym tygodniu, w środę. Kto wyszedł z inicjatywą? Jak wyglądały te negocjacje? Czy prawdziwe są informacje medialne, jakoby ze strony izraelskiej rozmowy były prowadzone przez funkcjonariuszy Mosadu? Kto ze strony polskiej uczestniczył w tych rozmowach jako przedstawiciel polskiego premiera? Kto wiedział o prowadzonych negocjacjach ze stroną izraelską? Jaka była cena? Czy była jakaś groźba ze strony państw trzecich, jeśli nie zmienimy tej ustawy, a tym samym nie przyjmujemy nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej?

Kolejna kwestia dotyczy samego trybu procedowania nad ustawą. Czy został złamany art. 123 ust. 1 konstytucji, który wprowadza przewiduje tryb pilny procedowania, jednak nie może on być zastosowany do ustaw regulujących ustroj i właściwość władzy publicznej? Ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej jest właśnie taką ustawą.

Kolejna rzecz, która poprzedza w ogóle dyskusję na temat dyspozycji art. 123 ust. 1, dotyczy tego, czy była uchwała Rady Ministrów w sprawie nadania trybu pilnego przedmiotowemu projektowi ustawy rządowej.

Kolejne pytanie dotyczy znacznie bardziej bulwersującej materii, mianowicie: Czy do tej pory była praktyka, aby przedstawiciele rządu polskiego negocjowali rządowe projekty ustaw z funkcjonariuszami służb specjalnych obcego państwa? Czy to jest normalna praktyka? Czy to świadczy o suwerenności polskiego Sejmu, Senatu, prezydenta i przede wszystkim rządu, który w taką retorykę wchodzi?

I pytanie kończące. Jesteśmy w przededniu rocznicy ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Czy rząd przewiduje również w podobnym ekspresowym trybie i w podobny sposób zmianę ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej (*Dzwonek*) polegającą na wykreśleniu przepisów penalizujących banderyzm? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu, szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pana Michała Dworczyka.

**Szef Kancelarii  
Prezesa Rady Ministrów  
Michał Dworczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Po pierwsze, odpowiadając na pytanie pana posła, chciałbym zwrócić uwagę, że jesteśmy w parlamencie. Można tutaj po-

wiedzieć niemal wszystko, ale rzeczywiście w tych naszych wypowiedziach, panie pośle...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...w tych naszych wypowiedziach, panie pośle – przepraszam, chciałem pozwolić panu dokończyć, bo jednak odnoszę się do pańskiej wypowiedzi, więc chciałbym, żeby pan usłyszał te słowa – trzeba mieć jednak pewien umiar. Sugerując, że polski rząd i polski parlament działają pod dyktando obcego państwa, obcych wywiadów, obraża pan nie tylko obecny rząd, ale też cały parlament i siebie również. To jest po prostu wierutna bzdura i namawiam pana, bo jest pan osobą wyważoną, rozsądną, żeby w tej krytyce, skądinąd często słusznej, jednak zachować umiar i adekwatnie odnosić się do sytuacji. W tym wypadku przekroczył pan tę granicę.

Pan zadał pytanie, dlaczego byliśmy nieprzygotowani na reakcję międzynarodową na stycziową nowelizację ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. To wybrzmiało już kilkakrotnie z tej trybuny. Nie doceniliśmy tak naprawdę zaniedbań, które przez kilkadziesiąt lat miały miejsce, jeśli chodzi o dbałość o polskie imię, o dobre imię narodu polskiego poza granicami kraju. Wiedzieliśmy, że ten temat leżał odłogi, wiedzieliśmy, że polski rząd, zdarzało się, prowadził przeciwskuteczne działania, jeżeli chodzi o budowanie dobrego wizerunku naszego kraju poza granicami Polski – i tutaj przykład, który już podawałem, promowanie Polski poprzez emitowanie takich filmów jak „Pokłosie” w instytucjach polskich albo promowanie książek pana Grossa przez instytucje polskie, to są właśnie przykłady z lat rządów Platformy Obywatelskiej, w cudzysłowie, promocji Polski poza granicami, więc zgoda, nie było tej polityki, nie było tej dbałości o wizerunek naszego kraju za granicą – ale rzeczywiście nie doceniliśmy tego, jak daleko te zmiany w świadomości społecznej zaszły. Coraz więcej środowisk zaczęło mylić ofiary ze zbrodniarzami, coraz więcej środowisk, coraz więcej osób zaczynało za granicą przypisywać narodowi polskiemu sprawstwo, współsprawstwo II wojny światowej, Holokaustu. I dlatego taki huraganowy atak, i dlatego nasza odpowiedź, która jednak była, bo przypomnę i dużą kampanię promocyjną – niewłaściwe sformułowanie – dużą kampanię informacyjną przeprowadzoną za granicą jeszcze w lutym i w marcu przez rząd, i działania naszej dyplomacji prowadzone za pośrednictwem ambasad, konsulatów, instytucji polskich. Ale rzeczywiście ten atak był zmasowany i nie doceniliśmy skali zaniedbań. W tym względzie trzeba panu pośłowi przyznać rację. Ale nie można zgodzić się z tezą, że byliśmy nieprzygotowani albo że rząd nie podejmował działań, które miały na celu skuteczne poinformowanie zagranicznej opinii publicznej o sytuacji związanej z nowelizacją ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej.

Pytanie drugie pan sformułował w taki sposób: Kto uczestniczył w negocjacjach nad nowelizacją ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej? Nikt, panie pośle, bo nie było żadnych negocjacji. Ustawa o In-



## Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk

stytucie Pamięci Narodowej została znowelizowana przez polski parlament, a wcześniej ta inicjatywa została przyjęta przez Radę Ministrów i tu żadnych negocjacji nie było. Jak rozumiem, myli się panu ustawa z oświadczeniem podpisanym przez premierów, premiera Mateusza Morawieckiego i premiera Netanjahu. Tu rzeczywiście toczyły się rozmowy na temat wspólnego oświadczenia – oświadczenia, które pan deprecjonuje, nazywając je notatką prasową. A ja jednak namawiam pana do takiej pogłębionej analizy, ponieważ w naszym przekonaniu ten dokument jest szalenie ważny. Szalenie ważny jest on nie tylko ze względu na jakiś tam bieżący efekt polityczny, ale także ze względu na przyszłą strategiczną i długofalową politykę państwa polskiego i zabieganie o dobry wizerunek i dobre imię narodu polskiego na forum międzynarodowym. Po raz pierwszy w tego rodzaju dokumencie państwo Izrael potępia antypolonizm, po raz pierwszy obok antysemityzmu potępia antypolonizm. Po raz pierwszy premier Izraela przyznaje, jak duża była rola Polskiego Państwa Podziemnego w zwalczaniu niemieckiego okupanta, w ratowaniu Żydów, w działaniach na rzecz odzyskania niepodległości przez Polskę. Po raz pierwszy jest tak jasno sformułowane w takim dokumencie, kto był rzeczywiście sprawcą i II wojny światowej, i Holokaustu, i wyraźnie są tutaj wskazane faszystowskie Niemcy. Ten dokument z punktu widzenia przyszłych działań wizerunkowych, ale również procesowych jest, uważam, bardzo ważny i naprawdę nie warto go deprecjonować. A jeśli chodzi o wypracowywanie treści tego oświadczenia, to odpowiadam panu, że tutaj prowadził te rozmowy...

(Poseł Tomasz Rzymkowski: Nie pytałem o treść.)

...przede wszystkim premier Morawiecki. W kilku długich rozmowach telefonicznych z premierem Netanjahu omawiane były poszczególne elementy tego dokumentu. Ale podkreślę jeszcze raz, bo to wybrzmiało w pierwszej części pańskiego pytania: dokument, oświadczenie, czyli ten dokument, o którym przed chwilą mówiłem, i nowelizacja ustawy, te dwie rzeczy nie są ze sobą związane, choć oczywiście były tego samego dnia opublikowane. Żyjemy w wolnym kraju, wbrew temu, co niektórzy twierdzą, więc może pan poseł wierzyć, może pan poseł nie wierzyć. Ja odpowiadam zgodnie z moją najlepszą wiedzą na temat tej sytuacji.

Jeśli chodzi o tryb, bo zapytał pan poseł o tryb i podawał w wątpliwość to, w jaki sposób została przeprowadzona ta ustawa – to są sprawy prawne. Pan jest prawnikiem, ja jestem historykiem, w związku z tym pozwoli pan, że będę się wspierał notatką...

(Poseł Tomasz Rzymkowski: Proszę.)

...o której sporządzenie prosiłem departament prawny, aby panu precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej został opracowany na polecenie szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów przez Departament Prawny KPRM w dniach 25–26 czerwca 2018 r. Na podstawie § 98 Regulaminu pracy Rady Ministrów prezes Rady Ministrów zdecydował o odrębnym trybie postępowania z przedmiotowym projektem ustawy, polegającym na wniesieniu tego projektu bezpośrednio do rozpatrzenia przez Radę Ministrów w trybie obiegowym. Tym samym nie było obowiązku przeprowadzenia konsultacji publicznych ani uzgodnień międzyresortowych w odniesieniu do tego projektu. W dniu 26 czerwca szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów skierował pismo do sekretarza Rady Ministrów z prośbą o niezwłoczne skierowanie przedmiotowego projektu ustawy do rozpatrzenia przez Radę Ministrów w trybie obiegowym, jednocześnie wnosząc o uznanie przedmiotowego projektu ustawy za pilny w rozumieniu art. 123 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ze względu na konieczność podjęcia niezwłocznych działań służących bardziej efektywnej ochronie dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i narodu polskiego. Projekt ten został niezwłocznie przedłożony członkom Rady Ministrów do rozpatrzenia w trybie obiegowym i wobec niezgłoszenia uwag w wyznaczonym terminie, tj. do godz. 22 tego samego dnia, na podstawie § 92 ust. 4 Regulaminu pracy Rady Ministrów uznany za przyjęty przez Radę Ministrów jako projekt pilny. Projekt ustawy został następnie przesłany przez prezesa Rady Ministrów na ręce marszałka Sejmu RP z informacją, iż Rada Ministrów uznała wymieniony projekt ustawy za pilny ze względu na konieczność podjęcia niezwłocznych działań służących itd. Na podstawie art. 123 konstytucji Rada Ministrów może uznać uchwalony przez siebie projekt ustawy za pilny, z wyjątkiem projektów ustaw podatkowych, ustaw dotyczących wyboru prezydenta RP, Sejmu, Senatu oraz organów samorządu terytorialnego, ustaw regulujących ustroj i właściwość władz publicznych, a także kodeksów. Krótko mówiąc, w żadnym z tych katalogów ta nowelizacja się nie znalazła, więc mogła być uznana za pilną. Projekt ustawy o zmianie ustawy o IPN mógł być uznany przez Radę Ministrów za pilny, gdyż w szczególności nie regulował ustroju ani nie ingerował w pozostałe obszary. Podsumowując, przedmiotowy projekt ustawy został przygotowany przez Radę Ministrów w zgodzie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i Regulaminem pracy Rady Ministrów.

Mam nadzieję, że to jest w miarę wyczerpująca odpowiedź dla pana posła.

(Poseł Tomasz Rzymkowski: Jedno pytanie.)

I ostatnia sprawa. Wie pan co, nie spodziewałem się po panu tego pytania à propos Wołynia. Jest to pytanie retoryczne (*Dzwonek*), mające na celu obrażenie rządu, w związku z tym nie odpowiadam na nie...

(Poseł Marek Jakubiak: Lepiej się zapytać, panie ministrze, lepiej się zapytać.)

## **Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk**

...ale mogę panu powiedzieć, że w uroczystościach centralnych 11 lipca będzie uczestniczył premier Mateusz Morawiecki. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Stanisław Tyszką)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję panu ministrowi.

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze zapisać się do głosu?

Zamykam listę mówców.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Waldemara Budę z Prawa i Sprawiedliwości.

Czas wystąpienia – 2 minuty.

### **Posel Waldemar Buda:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pan poseł skupił się na technikaliach, czyli na wskazywaniu na potencjalne nieprawidłowości, co nie potwierdziło się, i mamy tego pewność, to wynika z tej notatki, którą pan minister przytoczył. Natomiast w mojej ocenie trzeba się skupić w tej sprawie na rzeczy najważniejszej, tzn. miarą działania są skutki i efekty i ja bym chciał zapytać pana ministra właśnie o te efekty i skutki ustawy wprowadzonej w czerwcu, bo dla mnie te skutki są oczywiście pozytywne i nie mam żadnych wątpliwości w tym zakresie. Gdybyśmy mogli w jakiejś części, bo wiadomo, temat jest rozległy, przeanalizować właśnie te skutki na arenie międzynarodowej, to byłbym bardzo wdzięczny. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję.

Pan poseł Bogusław Sonik, Platforma Obywatelska.

### **Posel Bogusław Sonik:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Odnosząc się do sprawy tej ustawy, chciałbym powiedzieć, że przypomina to zwyczajnie niektórych strażaków ochotników, którzy podpalają domostwa czy łąki, a potem biorą bohaterstwo udział w ich gaszeniu.

*(Posel Waldemar Buda: Proszę nie obrażać strażaków.)*

Mówię o przestępcach, proszę pana, którzy to realizują.

W związku z tym pytanie jest jasne. Powierzono negocjowanie tak ważnej ustawy w sposób skandaliczny, wprowadzono ją w sposób taki, że można by to nazwać podwórkową dyplomacją, która w żaden sposób nie zorientowała się, jakiej wagi sprawę negocjuje. Pytanie jest: Czy są mechanizmy, które w tej chwili pozwolą uniknąć takiej kompromitacji Polski na arenie międzynarodowej? Ustawę przygotowano bez żadnej osłony dyplomatycznej, bez żadnego przygotowania, mało tego, ona miała być skierowana tylko i wyłącznie do tego, aby zaprzestano używać czy karać za nazywanie obozów śmierci polskimi obozami śmierci. Rozszerzono ją, pod wpływem klubu Kukiz wprowadzono wątek ukraiński, który w ogóle nie został w tej chwili przeanalizowany i wymagałby również korekty.

Jaka uwaga generalna, można powiedzieć, pozytywna płynie z tego, co się wydarzyło? Otóż myślę, że nauczyliście się państwo, w jaki sposób można szybko, skutecznie negocjować, by zmienić złe ustawy. Wykorzystajcie to doświadczenie w waszych kontaktach z Komisją Europejską. Zachęcamy, aby w taki sam błyskawiczny sposób przeprowadzić procedowanie nad ustawą, która zamknie ten konflikt i pozwoli *(Dzwonek)* wejść Rzeczypospolitej na drogę praworządności. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Tomasz Rzymkowski, Kukiz'15.

### **Posel Tomasz Rzymkowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Na wstępie dziękuję panu ministrowi za udzielenie odpowiedzi na dosłownie trzy pytania, a zwłaszcza na to ostatnie pytanie. Bardzo się cieszę, że rząd nie przewiduje zmian w ustawie penalizującej banderyzm.

Odniosę się do słów pana ministra i zaapeluję, aby w tej drugiej części wypowiedzi odniósł się do tych zasadniczych kwestii, do tych informacji, które najbardziej bulwersują polską opinię publiczną. Jeśli rzeczywiście była współpraca ze służbami specjalnymi Izraela, to proszę to powiedzieć i powiedzieć, w jakim zakresie. Proszę się nie wstydić słowa Mosad i jednoznacznie odnieść się do tego.

Bardzo zręcznie pan minister atakuje Platformę Obywatelską – i słusznie – za to, że w czasach, kiedy Platforma rządziła, pan Jan Tomasz Gross, socjolog, atakował Polskę i poniewierał nią na arenie międzynarodowej. Natomiast państwo w tej chwili przekazaliście 750 tys. zł pani prof. Engelking-Boni, która też ma zasługi, powiedziałbym, bardzo duże w tej mierze, wspierając chociażby pana prof. Grabowskie-

**Posel Tomasz Rzymkowski:**

go i jego kłamstwo na temat historii Polski. To też jest przedstawiciel zacnej nauki zwanej socjologią.

Panie Ministrze! Jeśli chodzi o mój komentarz do kwestii związanych z art. 123, proszę się wnikliwie wczytać w kwestię dotyczącą ustaw regulujących ustrój i właściwość władzy publicznej. Instytut Pamięi Narodowej jest władzą publiczną, a przepisy art. 55a i 55b dotyczyły kwestii związanych z praworządnością, z funkcjonowaniem prokuratury.

I ostatnia rzecz w tej krótkiej wypowiedzi. Naprawdę ma pan bardzo złe zdanie o Polakach. Polacy nie są naiwni. Ta korelacja środowowa, gdzie w nieznanym do tej pory trybie (*Dzwonek*) ekstreordynaryjnym, kiedy prezydent jest ściągany z zagranicy i podpisuje ustawę, a na telełączach czeka premier Izraela, bo tutaj nie ma łączności... No jest ta łączność, naprawdę. Polacy nie są naiwni. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Robert Winnicki, niezrzeszony.

**Posel Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak jak tu zostało powiedziane, pan minister raczy obrażać inteligencję Polaków takimi sformułowaniami, że negocjacje z Izraelem nie dotyczyły ekspresowego tempa, nadzwyczajnego, skandalicznego tempa, w jakim była procedowana ta nowelizacja w ubiegłym tygodniu: bez drugiego czytania, bez debaty, bez odsyłania do komisji, co najważniejsze, bez pytania się Polaków o zdanie, bez pytania się Polaków o zdanie w tej kwestii. A dlaczego nie spytaliście się Polaków o zdanie? Ponieważ baliście się reakcji, ponieważ naopowiadaliście w styczniu, w lutym tego roku tyle dyrdymałów na temat swojej niezłomności, że doskonale sobie zdawaliście sprawę, że teraz król jest nagi, że wy jesteście nadzy.

Panie Ministrze! Ja jeszcze raz proszę, żeby pan odpowiedział na pytanie: Co w takim razie, zgodnie z informacjami, jakie są powszechnie dostępne w Izraelu, jak również w Polsce, było negocjowane w ośrodkach Mosadu w Izraelu, co było negocjowane w Wiedniu, bo takie są potwierdzone na ten temat informacje? Prosiłbym również o odpowiedź na pytanie: Jak mamy traktować to porozumienie, które państwo podpisali z Izraelem i którego tak szumnie nie ogłaszali? To porozumienie – proszę się wczytać w jego treść – w którym, po pierwsze, nie ma mowy o polskich ofiarach II wojny światowej, ludobójstwie na Polakach, a po drugie, są wymienieni znowu jacyś anonimowi naziści, nie jest wprost napisane, który kraj walnie odpowiada za zbrodnie, Holokaust, zbrod-

nie nazistowskie. Cała ta debata jest tak naprawdę potwierdzeniem mitologii, jaką tworzy Izrael, czyli, po pierwsze, że II wojna światowa to przede wszystkim prawie wyłącznie cierpienie Żydów, a po drugie, że wszystkie inne narody to narody współsprawców, bo Polacy występują tam głównie również jako współsprawcy. To nie jest żaden sukces. (*Dzwonek*) To jest utwierdzenie izraelskiej narracji na obszarze międzynarodowym i po prostu kapitulacja polskiego rządu, haniebna kapitulacja. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Antoni Duda, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Antoni Duda:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nowelizacja ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej ze stycznia tego roku dała narzędzia ochrony dobrego imienia Polski oraz narodu polskiego wobec pojawiających się na świecie nieuprawnionych i kłamliwych oskarżeń naszego narodu o współodpowiedzialność za popełnione przez III Rzeszę zbrodnie nazistowskie lub za inne przestępstwa stanowiące zbrodnie przeciwko pokojowi i ludzkości. Wprawdzie zapis o penalizacji przestępstwa polegającego na publicznym i wbrew faktom przypisywaniu narodowi polskiemu lub państwu polskiemu ww. zbrodni wzbudził dyskusję w tej Izbie, ale byliśmy przekonani o konieczności i skuteczności tego typu zapisu. Dziś wydaje się, że w wielu kręgach na świecie zapis ten nie został właściwie zrozumiany. Wobec tego inicjatywa rządu w kierunku poprawy zapisu, tak aby pozostawiając nadal możliwość skutecznej obrony naszego dobrego imienia, wyeliminować pewnego rodzaju źródło szkodzącego nam nieporozumienia, wydaje się jak najbardziej uzasadniona. Uznanie tej nowelizacji za projekt pilny również wydaje się mieć uzasadnienie, gdyż wszystkim nam winno zależeć, aby to nieporozumienie, które się pojawiło, możliwie szybko zostało wyeliminowane i skorygowane.

I pytanie: Czy ta nowelizacja przyczyni się do wyeliminowania tego wizerunkowego nieporozumienia? Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

**Posel Michał Szczerba:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Najpierw coś dla elektoratu PiS-u, do



**Posel Michał Szczerba**

którego rząd kierował swoją narracją. Jest bardzo wpływowa gazeta w Izraelu, która nazywa się „The Times of Israel”. I tam pan Jacob Nagel, były szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego, o nowelizacji ustawy o IPN mówi wprost: Oto kraj, który szczyci się tym, że uchwalił prawo, które według niego przywróci narodowi honor, a pół roku później anuluje je z podkulonym ogonem. I drugi cytat z pana Jacoba: Mielśmy do czynienia z prawem, o którym wszyscy mówili, że jest straszne, i pozbyliśmy się go – my – nie dając im niczego w zamian. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: No taka prawda.)*

Gazeta „The Times of Israel” twierdzi, że pan Jacob Nagel był pełnomocnikiem premiera Izraela Ben-jamina Netanjahu do spraw negocjowania zapisów ustawy o IPN. To jedna sprawa.

Druga sprawa również jest bardzo kontrowersyjna. Państwo powołujecie się tutaj na różne osoby, na różne opinie, książki. Chciałbym wyrazić również mój absolutny sprzeciw wobec tego, że z pieniędzy polskich emerytów, z pieniędzy polskich podatników, którzy płacą również abonament telewizyjny, utrzymywany jest pan Ziemkiewicz, który w czasie, kiedy ta ustawa była uchwalana, używał słów: Przez wiele lat przekonywałem rodaków, że powinniśmy Izrael wspierać. Dziś przez paru głupich, względnie chciwych parchów, czuję się z tym jak palant. To tylko jeden z wielu przykładów. Jaki jest stosunek, panie ministrze *(Dzwonek)*, do tego typu wypowiedzi dziennikarzy telewizji narodowej? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Maciej Masłowski, Kukiz'15.

**Posel Maciej Masłowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nowelizacja ustawy o IPN wycofała m.in. stwierdzenie: polskie obozy. Obecnie bezkarnie będzie można go używać również na terytorium Rzeczypospolitej. Czy według prezesa Rady Ministrów używanie tego kłamliwego stwierdzenia na terytorium Rzeczypospolitej jest dopuszczalne? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Rafał Weber, Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pana posła.

Pani poseł Elżbieta Radziszewska, Platforma Obywatelska.

**Posel Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Ze złamaniem wszelkich zasad procedowania w Sejmie uchwaliliście w trybie pilnym nowelizację ustawy o IPN, wiedząc już, bo sami to mówiliście wcześniej, że przepis będzie martwy, że przepis nie będzie wykorzystywany. Mielście wątpliwości co do jego prawidłowości, bo w lutym prezydent Duda, podpisawszy ustawę o IPN, skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego. Mówiliście, że nie będziecie jej nowelizować, że trzeba poczekać na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. I nagle okazuje się, że jest międzynarodowa awantura. Wy wcześniej tych głosów z zagranicy nie słuchaliście, ale one były. Nie było współpracy pomiędzy poszczególnymi ministrami, tylko na siłę uchwaliliście tę ustawę, dlatego że taka była potrzeba chwili. Wszyscy pamiętamy, że w telewizji ukazał się materiał filmowy o neofaszystach, którzy świętują urodziny Hitlera. Żeby wszystko szybko przykryć, nagle, jak szydło z worka, wyskoczyła ustawa o IPN. I to się potem zemściło nie na was, na nas wszystkich, bo efekt ustawy jest taki, że jak nikt inny dotąd nagłośniliście to, że w Polsce byli Polacy, którzy brali udział w zagładzie Żydów, że byli szmalcownicy. Słowo „szmalcownik” zrobiło międzynarodową karierę. Efekt jest taki, że przez to, co wy zrobiliście, nam wszystkim pozostał wielki wstyd. Dopiero pod naporem interwencji z zagranicy, z Izraela, ze Stanów Zjednoczonych zmieniliście ustawę.

Jak może pan dzisiaj w imieniu rządu i w imieniu PiS-u patrzeć ludziom w oczy? Panie ministrze, pora powiedzieć: przepraszam za to wszystko, wyciągnąć wnioski i teraz jak najszybciej zmienić ustawę o Sądzie Najwyższym. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Kukiz'15.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Gdy prezes Rady Ministrów wnosił o zwołanie dodatkowego posiedzenia Sejmu, argumentował to faktem, że ma zostać przeprowadzony pilny projekt ustawy o odpadach. W dniu zwołania posiedzenia okazało się, że chodzi jednak o zmianę ustawy o IPN. Dlaczego prezes Rady Ministrów wprowadził w błąd polski parlament? Dlaczego premier rządu traktuje Sejm instrumentalnie? To, że posłowie Kukiz'15 są tak traktowani, można z przykrością zrozumieć, traktując państwo posłów opozycji jak kogoś mało potrzebnego w tym parlamencie, ale słyszymy w mediach, że senator Żaryn, który jest państwa senatorem...

*(Posel Bożena Kamińska: Poseł.)*

*(Głos z sali: Senator.)*

### **Posel Jarosław Sachajko**

Akurat senator Żaryn.

...mówił o tym, że zupełnie nie miał pojęcia, idąc rano do Senatu, że nad taką ustawą będzie procedowanie. Skoro historyk Żaryn nic o tym nie wie, to coś jest nie tak.

Obchodzimy w tej chwili 550-lecie parlamentaryzmu, coś, czym się naprawdę szczycimy, czym się możemy szczycić, ale takie zachowanie pokazuje, że w takim wydaniu polski parlamentaryzm nie istnieje, totalnie go nie ma. A dlaczego tak jest? Bo pozwolono na to, aby przyjąć taką ordynację, jaka jest. Bez ordynacji, która będzie opierała się na jednomandatowych okręgach wyborczych, że poseł będzie odpowiedzialny przed swoimi wyborcami, że nie będzie zwykłym przyciskowym, który podnosi rękę, kiedy mu każą, czytając z kartki, będziemy mieć cały czas takie kwiatki. Jest to niedopuszczalna forma procedowania nad ustawami. Mam nadzieję, że ktoś naprawę, jak nie teraz, to wkrótce, odpowie za takie traktowanie Polaków. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Marek Polak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że przyjęta w styczniu ustawa o IPN była dobrym krokiem w kierunku obrony godności, honoru i prawdy historycznej Polski, bo stała się ona inspiracją do dyskusji, jaka ostatnio przetoczyła się przez świat, eliminując wynikające często z niewiedzy fałszywe przekonanie o współudziale polskiego narodu w Holokauście i przypisywanie winy za zbrodnie nazistów i ich kolaborantów. Z kolei czerwcową nowelizacją tej ustawy pozwoliła wypracować niezwykle ważną, wspólną, polsko-izraelską deklarację, niweczącą wszelką wątpliwość, że zarówno my Polacy, jak i Żydzi to ofiary nazistowskich okrucieństw.

Ale ja chciałbym zapytać pana ministra: Czy uchylenie nowelizacji przepisów karnych za przypisywanie Polakom współodpowiedzialności za zbrodnie III Rzeszy Niemieckiej pozwoli nadal na mocy tej ustawy skutecznie bronić honoru, godności i prawdy historycznej polskiego narodu? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pan poseł Marcin Świąćicki, Platforma Obywatelska.

### **Posel Marcin Świąćicki:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Po nowelizacji ustawy o IPN w styczniu rząd po paru miesiącach zareagował i zmienił te zapisy, które wprowadziły, że tak powiem, bardzo złe relacje z Izraelem i ze Stanami Zjednoczonymi, natomiast w ogóle nie zajął się częścią ukraińską tej styczniowej nowelizacji, która bardzo zepsuła nam również stosunki z naszym sąsiadem, z Ukrainą.

Tłumaczono w styczniu, że ta zmiana w ustawie o IPN jest potrzebna, żeby można było badać zbrodnie i ścigać zbrodniarzy, którzy popełnili zbrodnie na Wołyniu. Tymczasem przed styczniową nowelizacją IPN bardzo szeroko prowadził prace dotyczące zbrodni wołyńskiej. Była specjalna strona internetowa w językach polskim, ukraińskim i angielskim poświęcona zbrodni wołyńskiej – tak się nazywała – prokuratorzy prowadzili śledztwa, kilkadziesiąt śledztw w sprawie zbrodni na Wołyniu, kwalifikując ją jako zbrodnię ludobójstwa, zebrano kilkadziesiąt relacji świadków tych zbrodni. A więc nie było potrzeby nowelizacji tej ustawy, natomiast tak to zrobiono, wymieniając tam siedmiokrotnie Ukraińców, że doprowadziło to do zdrażnienia i popsucia stosunków z Ukrainą.

Pytam się: Dlaczego tej okazji, czyli czerwcowej nowelizacji, nie wykorzystano również do naprawienia stosunków z Ukrainą? Przecież tam mamy kwestię ustalenia nazwisk wszystkich ofiar zbrodni wołyńskiej...

*(Poseł Marek Jakubiak: Od 2 lat jest zakaz ekshumacji.)*

...jest kwestia przeprowadzenia tam właśnie ekshumacji, jest kwestia zapewnienia godnego pochówku tym ofiarom, jest kwestia upamiętnienia tych miejsc. To, że nie naprawiono tej ustawy w zakresie dotyczącym Ukrainy, niezwykle utrudnia nam prowadzenie tych bardzo ważnych prac nad upamiętnieniem tamtych ofiar.

Prezydent zakwestionował kilka zapisów dotyczących Ukrainy w tej ustawie i posłał je do Trybunału Konstytucyjnego, ale nawet jak trybunał uzna, że to jest zgodne z konstytucją, to może to Polsce bardzo szkodzić *(Dzwonek)*, chociaż z konstytucją się zgadza.

Dlaczego nie zrobiono tego w odniesieniu do Ukrainy, tylko ograniczono się do Izraela i Stanów Zjednoczonych? *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pan poseł Paweł Szramka, Kukiz'15.

### **Posel Paweł Szramka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na początek chcę odnieść się do słów pana ministra, który raczył powiedzieć, że poseł Rzymkowski w swojej wypowiedzi

**Posel Paweł Szramka**

obraził Wysoką Izbę. Nic bardziej mylnego, panie ministrze. Otóż poseł Rzymkowski odnosił się do rządu, nie do całej Izby, ponieważ to wy odpowiadacie za ten cały bubel, to was historia oceni i to wy doprowadzacie do tego, że politykę wstawania z kolan zamieniacie na politykę padania na twarz przed innymi krajami. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Zdaniem wielu polityków PiS, a także wspierających ich dziennikarzy styczniowa nowelizacja ustawy o IPN to walka o suwerenność. Czy zatem odstąpienie od niej to utrata suwerenności? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Ewa Szymańska, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Ewa Szymańska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nad ustawą z dnia 26 stycznia tego roku o zmianie ustawy o IPN – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu itd. – nie będę czytać całej nazwy, powiem tylko tyle – procedowano w Sejmie przez dłuższy czas. Wnioskodawca zarzuca rządowi i oczywiście nam jako partii rządzącej, że nie zachowano czujności i nie przyjęto uwag zgłaszanych przez podmioty zewnętrzne.

Mam pytanie do wnioskodawców, ponieważ nie brałam udziału w procedowaniu nad tą ustawą, pracuję w innych komisjach: Czy podczas tych prac zwracali uwagę na dzisiaj już wiadomą delikatność materii związanej z art. 55a? Bo na sali plenarnej ten artykuł został zupełnie pominięty w dyskusji, również przez wnioskodawców. Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję.

Pani poseł Bożena Kamińska, Prawo... Platforma Obywatelska.

*(Poseł Bożena Kamińska: Coś jest na rzeczy, panie marszałku.)*

Proszę.

**Posel Bożena Kamińska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Bardzo szanuję pana zaangażowanie w prace parlamentarne, a teraz również w prace rządowe, niemniej jednak chcę wyrazić z tego miejsca sprzeciw, ogrom-

ny sprzeciw. Myślę, że poprą to również inne ugrupowania opozycji. Słuchanie czegoś takiego naprawdę jest dla mnie... Dla pana powinno być wstydem mówienie, że za państwa po prostu partactwo – przepraszam za ten kolokwializm – w prowadzeniu tak ważnej ustawy i procedowaniu nad nią obwinia pan opozycję.

Nieprawdą jest, że był dialog, nie było tego dialogu, dyskusji, konsultacji, a zgłaszane przez opozycję poprawki w ogóle nie są brane przez państwa pod uwagę. Teraz mamy znowu bardzo wyjątkową sytuację i ten tryb procedowania... Chciałabym, żebyście państwo w końcu wyciągnęli wnioski, bo kilkadziesiąt ustaw w tej kadencji, w tym parlamencie ciągle jest poprawianych w trybie natychmiastowym: najpierw coś uchwalamy w trybie pilnym, natychmiastowym i potem znowu w trybie pilnym coś poprawiamy.

Mam pytanie: Czym była spowodowana błyskawiczna akcja złagodzenia ustawy o IPN polegająca na wycofaniu się z zapisów karnych? Zgłaszaliśmy poprawki jako opozycja, że to nie będzie miało skutku i zastosowania poza granicami kraju. Nie, państwo upieraliście się i w Izbie Wyższej również senatorzy poparli tę ustawę, również jeśli chodzi o bardzo złe zapisy, i w efekcie Polska na tym cierpi, bo mamy międzynarodowy skandal i złe stosunki dyplomatyczne z Izraelem, Stanami Zjednoczonymi oraz Ukrainą. To niestety uderza w wizerunek naszego kraju, właśnie przez takie działania i taki tryb ustawodawczy, jakiego państwo *(Dzwonek)* są właśnie autorami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Jakubiak, Kukiz'15.

**Posel Marek Jakubiak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Sytuacja jest po prostu... Jeszcze 2 lata temu, jakby ktoś się mnie zapytał, powiedział mi czy mówił na taki temat tutaj, w Wysokiej Izbie, pewnie sam nigdy bym w to nie uwierzył. Panie ministrze, znamy się już parę lat i powiem szczerze, że pan doskonale wie, o czym my mówimy. Pan jest dzisiaj w nietypowej roli i nie wierzę w to, że pan w ogóle wierzy w to, co pan mówi. *(Oklaski)*

*(Poseł Bożena Kamińska: Ha, ha, ha, tak jest.)*

Otóż mamy: Bóg, honor i ojczyzna. Prawo i Sprawiedliwość, tak jak i Kukiz'15, dość często powtarza to zdanie. Na Boga nie macie wpływu, ojczyzna jest nasza, został wam tylko i wyłącznie honor. Pytam się, gdzie on jest, skoro pod wpływem obcego mocarstwa zmieniacie najważniejszy zapis ustawy o IPN, który brzmiał w ten oto sposób: kto wbrew faktom zniesławia naród polski... Co takiego jest w tym zda-



### **Posel Marek Jakubiak**

niu, że aż interwencja zachodnia musiała nastąpić, żeby wyciąć najważniejsze zdanie z całej ustawy? Nie ma takiej odpowiedzi z waszej strony, która by była dobra. Wstydzcie się. I to, panie ministrze, jest dla mnie niewytłumaczalne, absolutnie. To, że jeszcze był w tym Mosad, że było jakieś spotkanie się pod Wiedniem, że dowiadujemy się o tym wszystkim od dziennikarzy izraelskich, to jest po prostu jakiś... Nie będę używał tu przymiotników, które należałoby wypowiedzieć w tej kwestii. Natomiast, proszę państwa, Kukiz'15 w tej sprawie zachował się jak trzeba, w odróżnieniu od Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jan Kilian, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Jan Kilian:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Styczniowa nowelizacja ustawy o IPN to pewnego rodzaju ważny krok w mówieniu prawdy, pewnego rodzaju nawet egzekwowaniu mówienia prawdy o historii Polski. Opozycja w każdym momencie swej bytności w Sejmie oprotestowuje absolutnie wszystko, każde posunięcie rządu, dzisiaj także, chociaż w tej sprawie akurat wtedy milczała.

To oczywiście, że od lat potępiamy antysemityzm w każdej postaci, jest deklaracja podpisana przez przywódcę Izraela, że oni potępiają antypolonizm, który zresztą odkryliśmy, zauważyliśmy, szczególnie intensywny, w ostatnich miesiącach. Dla nas ta deklaracja jest ważna przede wszystkim dlatego, że Izrael z przywódcą tego kraju uznali, że trzeba oddać prawdę i honor Polskiemu Państwu Podziemnemu w czasie II wojny światowej. To jest w tej deklaracji, że to było państwo, które nie kolaborowało, sprzeciwiało się Holokaustowi, walczyło do końca z Niemcami, utworzyło organizację pomocy Żydom w okupowanej przez Niemców Europie, ostrzegało cały świat przed Holokaustem i prosiło o pomoc.

Panie Ministrze! Czy były wcześniejsze sygnały o możliwej reakcji na tę nowelizację, reakcji tak niesprawiedliwej? Czy samo państwo Izrael uczestniczyło w tej strasznej nagonce na Polskę? Czy nie wydaje się, że i sam Izrael nie do końca przewidział tę sytuację? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pan poseł Jakub Kulesza, Kukiz'15.

### **Posel Jakub Kulesza:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Z przykrością odnotowaliśmy fakt, informacje płynące z prasy izraelskiej o tym, że to służby Mosadu, służby obcego wywiadu podyktowały nam, Polsce, polskiemu parlamentowi, Senatowi, prezydentowi zapisy nowelizacji ustawy o IPN.

Chciałem się zapytać, w zasadzie nie pana ministra, tylko premiera Morawieckiego, czy wszystkie ustawy uchwalane większością Prawa i Sprawiedliwości są dyktowane przez służby obcych wywiadów, czy tylko ta jedna.

*(Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk: Wszystkie.)*

My w pełni jako Kukiz'15 rozumiemy, że jest dyplomacja, jesteśmy za świetnymi relacjami z Izraelem, z Tel Awiwem, z Waszyngtonem, z Brukselą, z Moskwą. Są narzędzia w dyplomacji międzynarodowej, z których można korzystać, ale żadne państwo, które chce być traktowane w sposób podmiotowy, nie pozwoliłoby na wykorzystanie narzędzia, jakim jest dyktowanie prawa przez służby obcego wywiadu. Państwo tym działaniem sprawili, że za państwa rządów Polska stała się państwem podmiotowym, i tak jest postrzegana na arenie międzynarodowej. Państwo sprawili, że Polska postrzegana jako – i być może tak jest – nie suwerenny kraj, tylko jako kondominium pod wiadomym zarządem powierniczym. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pan poseł Andrzej Kryj, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Andrzej Kryj:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Ja jednak nie pomniejszałbym znaczenia tej wspólnej deklaracji i starał się zwrócić uwagę na pewne fakty, które wcześniej naprawdę nie wybrzmiewały tak, jak wybrzmiały w tej deklaracji. Otóż w pkt 3 mowa jest o tym, że zawsze byliśmy zgodni, że sformułowania „polskie obozy koncentracyjne”, „polskie obozy śmierci” są rażąco błędne i pomniejszają odpowiedzialność Niemców za tworzenie tych obozów.

Jak prześledzilibyśmy różnego rodzaju dokumenty, czy to tworzone na zachodzie Europy, czy w Izraelu, to zobaczylibyśmy, że tam właśnie w wielu z tych dokumentów, artykułów, książek była mowa o tych mitycznych nazistach. Dziś w tej deklaracji po raz pierwszy chyba tak mocno wybrzmiewa stwierdzenie, że to Niemcy odpowiadają za obozy śmierci.

Druga sprawa jest taka. Przypomnę państwu procedowanie nad uchwałą Sejmu o ustanowieniu roku 2018 Rokiem Powstania Wielkopolskiego. Pamiętając

**Posel Andrzej Kryj**

państwo, kto był wnioskodawcą tej uchwały. Tam wnioskodawca napisał, że Polacy próbowali wyzwolić się z pruskiej niewoli. Nie starczyło wtedy obiektywizmu, żeby napisać o niewoli niemieckiej.

Mam pytanie. Panie ministrze, to jest początek drogi i chciałbym zapytać, jakie działania planuje prowadzić rząd oraz inne podmioty, np. Polska Fundacja Narodowa, aby do opinii publicznej świata przebijala się prawda o postawie polskiego narodu, Polskiego Państwa Podziemnego w czasach II wojny światowej (*Dzwonek*), i w jaki sposób będziemy zwalczać przejawy antypolonizmu, gdyż w deklaracji mówi się o tym, że oba rządy odrzucają antypolonizm, a jednak to przejawy antysemityzmu będą zwalczone. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu posłowi.

Szanowni państwo, naszej debacie przysłuchuje się Młodzieżowy Chór Canto z Zespołu Szkół Muzycznych im. Czesława Niemena we Włocławku zaproszony przez panią poseł Borowiak. Witamy. (*Oklaski*)

Pan poseł Piotr Apel, Kukiz'15.

**Posel Piotr Apel:**

Dziękuję, panie marszałku.

Ja mam dwa pytania, zasadnicze. Pierwsze to jest pytanie o ustawę styczeniową, bo wiemy wszyscy, że była notatka MSZ-etu mówiąca o pewnych kontrowersjach, które ta ustawa budzi. I pytanie jest takie: Czy ta notatka była znana innym resortom, w tym premierowi i kancelarii premiera, czy utknęła w Ministerstwie Sprawiedliwości, bo pojawiają się też takie informacje, że ta notatka nie dotarła do wszystkich członków rządu?

Drugie pytanie to jest pytanie o to, co teraz, w ostatnim czasie się działo. Czy poza wykupionymi artykułami pojawiały się jakiekolwiek inne wzmianki w mediach zagranicznych na temat wspólnej konferencji i przede wszystkim tej rzekomo propolskiej wypowiedzi Netanjahu i czy to w ogóle zostało zauważone, bo można co do tego mieć wątpliwości? I czy rzeczywiście to jest taki olbrzymi sukces, czy ten sukces jest tylko w głowach twórców tego całego zamieszania?

I trzecie pytanie, już na sam koniec, dotyczy kwestii procedur. Myślę, że to takie złamanie wszelkich zasad odnoszących się do normalnego procedowania, że zostało to tutaj zachwiane. I jest pytanie, czy i dlaczego w kwestiach, które np. dotyczą suszy, bogactwa Polaków czy obniżenia podatków, czy czegokolwiek, co przekłada się na życie obywateli, nie stosujecie szybkiej ścieżki, a w sprawach, które dotyczą

jakichś takich rzeczy, które można spokojnie zrobić miesiąc później, stosujecie takie przyspieszone tempo. I jakie były przesłanki, żeby stosować to szybkie tempo w styczniu? I jakie były przesłanki, żeby stosować to megaszybkie tempo teraz, ostatnio? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Głuchowski, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Krzysztof Głuchowski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Czy w związku z rezygnacją z penalizowania kłamstwa wobec państwa i narodu polskiego w ustawie o IPN, która to penalizacja nakładała na prokuraturę obowiązek dowiedzenia, że do przestępstwa doszło, został lub zostanie opracowany dokument rządowy, który jednoznacznie określi przypadki wypowiedzi i zachowań, jakie będą przez instytucje państwowe zaskarżane do sądów w ramach powództwa cywilnego? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Agnieszka Ścigaj, Kukiz'15.

**Posel Agnieszka Ścigaj:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie ma wątpliwości, że rzeczywiście ten zapis i ustawa, która wprowadza to, w jakimś stopniu nie budzą zastrzeżeń, budzi je tylko tryb. Trybu też dotyczy moje pytanie.

Panie Ministrze! W listopadzie 2017 r. na tej sali w ramach informacji bieżącej Kukiz'15 relacjonował stan dotyczący nielegalnych śmietnisk. Na sali było chyba ze 150 posłów. Wszyscy mówili o tym problemie jako o lokalnym. W tym czasie w mojej miejscowości zdążyło się zapalić śmietnisko, zdążyło się wielu ludzi zatruć. Upłynęło 6 miesięcy i dopiero pan premier uderzył pięścią w stół i powiedział, że dość tego. W tym czasie spaliło się mnóstwo tych śmietnisk. I nie było potrzeby stosowania trybu pilnego. Nie wiem. Sprawa związana z osobami niepełnosprawnymi. 40 dni siedziały te osoby tutaj. W tym czasie nie było potrzeby zwoływania posiedzenia parlamentu, nawet nie było potrzeby zwoływania posiedzenia komisji, nie było potrzeby zastosowania trybu pilnego, chociaż sprawa była pilna.

### **Posel Agnieszka Ścigaj**

Proszę odpowiedzieć na pytanie: Czy w takim razie obywatele polscy, którzy albo czują się zagrożeni, albo mają sprawy, którymi natychmiast trzeba się zająć, za każdym razem będą musieli pojechać do polityków z Izraela i do Stanów Zjednoczonych? Czy to już taka będzie praktyka w tym parlamencie? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Krupka, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Anna Krupka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W zeszłym tygodniu Sejm przyjął nowelizację uchwalonej w styczniu zmiany ustawy o IPN. Jaki cel przyświecał pierwotnej zmianie ustawy? Dlaczego zdecydowano się na jej nowelizację? Jaki jest cel tej czerwcowej nowelizacji? Czy ten cel został osiągnięty? Ponadto czy za rządów PO-PSL podjęto działania, które miały zapobiec szkalowaniu dobrego imienia Polski? Jeżeli tak, to jakie? Jakie działania podjęto za rządów Prawa i Sprawiedliwości – jakie działania już zostały podjęte – by bronić dobrego imienia Polski i narodu polskiego? Jakie działania rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego zamierza podjąć? Jakie kolejne kroki wynikające z tej nowelizacji rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego zamierza podjąć? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pan poseł Jerzy Jachnik, Klub Poselski Kukiz'15.

### **Posel Jerzy Jachnik:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja chciałbym wrócić do początku procedowania nad tą ustawą. Otóż 30 sierpnia 2016 r. projekt wpływa do Sejmu. 6 października 2016 r. odbywa się pierwsze czytanie. 8 listopada jest sprawozdanie komisji. 13 grudnia 2017 r. premierem zostaje Mateusz Morawiecki. 21 stycznia 2018 r., czyli zaraz po świętach, wieczorem nagle do porządku zostaje wprowadzone drugie czytanie projektu. 29 stycznia ustawa zostaje przekazana prezydentowi.

Mam takie pytania. Pierwsze. Czy premier, kiedy został premierem, znał notatkę Ministerstwa Spraw Zagranicznych o sytuacji? Czy marszałek Sejmu znał notatkę Ministerstwa Spraw Zagranicznych? I czy przypadkowo ten zbieg dat od 13 grudnia do 25 stycz-

nia nie był wynikiem walk frakcyjnych na prawicy? To jest pierwsze pytanie. I drugie pytanie – do pana ministra i do całej sali: Czy państwo jako parlamentarzyści VIII kadencji Sejmu nie czujecie się upodleni sposobem procedowania nad tą ustawą? Bo ja tak. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Piotr Polak:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rządowi pana premiera Mateusza Morawieckiego, jak żadnemu wcześniej, zależało i zależy na obronie dobrego imienia Polski w wymiarze historycznych ocen II wojny światowej. Takie też były cele i tej pierwszej ustawy, i tej nowelizowanej. W związku z tym chciałbym zapytać pana ministra, czy to prawda, że na wspólnej konferencji, która odbyła się już po uchwaleniu i znówelizowaniu tej ustawy właśnie pod koniec czerwca, padły jednoznaczne deklaracje i stwierdzenia, że Polska została uznana za ofiarę II wojny światowej, że nie jest sprawcą Holokaustu. Czy taki jednoznaczny przekaz poszedł w świat? Chciałbym również zapytać, czy w tym samym czasie bądź bezpośrednio po tej konferencji Departament Stanu Stanów Zjednoczonych wydał podobnej treści oświadczenie, stanowisko, w którym też jednoznacznie stwierdza, że określenia obarczające, to jest cytat, państwo polskie odpowiedzialnością za zbrodnie nazistów niemieckich na terenie okupowanej Polski, takie jak polskie obozy śmierci, są nieprawdziwe i krzywdzące. Chciałbym również zapytać, czy został już powołany bądź zostanie w najbliższej przyszłości powołany specjalny polsko-izraelski zespół do spraw dialogu. Była o tym mowa. Chodzi o dialog historyczny dotyczący tematu, o którym dzisiaj mówimy. Była też o tym mowa właśnie na tej wspólnej konferencji. Jakie są efekty deklaracji w sprawie powołania tego zespołu do spraw dialogu? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pan poseł Grzegorz Wojciechowski, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Grzegorz Wojciechowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zanedbania są wieloletnie, a nawet, powiedziałbym, wielodziesięcioletnie. Chodzi o to, że najpierw to był



**Posel Grzegorz Wojciechowski**

zbrodnie niemieckie, mieliśmy komisję do spraw badania zbrodni niemieckich. Później pojawiły się nowe słowa, powiedziałbym, specjalnie wyprodukowane na tę okoliczność: nazizm, zbrodnie nazistowskie. Ja jestem z tego pokolenia, które pamięta jeszcze ludzi, którzy przeżyli piekło II wojny światowej i piekło Holokaustu. Muszę powiedzieć, że nie spotkałem się z kimś, kto powiedziałby, że ci zbrodniarze mówili po faszystowsku czy też mówili po nazistowsku, oni mówili po niemiecku.

Panie Ministrze! Rząd zapewne monitoruje bardzo szczegółowo całą sytuację, bo dbałość o politykę historyczną jest naprawdę na wysokim poziomie i żaden inny rząd dotychczas nie dbał o tę politykę w takim stopniu. Chodzi mi o odbiór tego w Izraelu, odbiór opinii publicznej, w mediach. Chciałbym usłyszeć od pana ministra, jak cała sprawa związana z tą ustawą jest odbierana i jak jest odbierane wydanie później wspólnego oświadczenia. Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie marszałku. Dziękuję, Wysoka Izbo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Również panu dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Sitarski, Kukiz'15.

**Posel Krzysztof Sitarski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie dalej jak 3 miesiące temu minister spraw zagranicznych Niemiec stwierdził, że Niemcy biorą pełną odpowiedzialność, całą odpowiedzialność za wywołanie II wojny światowej. To jest fakt. W takim razie mam pytanie: Co chcemy osiągnąć, tłumacząc się z faktu, że Polska była napadnięta przez Niemcy? Jaki to ma w ogóle cel? To jest oczywista sprawa. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Stefan Romecki, Kukiz'15.

**Posel Stefan Romecki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Goście na Galerii! Moje pytanie to: Czy przyjaźń polsko-izraelsko-amerykańska zostanie wpisana do Konstytucji RP, tak aby projekty ustaw, które mają ją umacniać, mogły być procedowane w trybie pilnym w ciągu kilku godzin, tak aby premier Netanjahu nie spóźnił się na obiad, a prezydent Trump na drugie śniadanie? I jeszcze jedno: Ile razy użył określenia „Niemcy”

w swoim ostatnim wystąpieniu departament stanów? Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Posel Marek Jakubiak: Departament Stanu Stanów Zjednoczonych.)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Tomasza Rzymkowskiego.

**Posel Tomasz Rzymkowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Państwo pozwolą, że na wstępie przywołam fragment wielokrotnie przywoływanej już tutaj notatki autorstwa pana ministra Witolda Waszczykowskiego, ministra spraw zagranicznych, z 8 grudnia 2016 r. Przypomnę, że ustawę uchwaliliśmy ponad rok później, w styczniu 2018 r. Proszę państwa, czytam fragment.

Wobec rozpowszechniania przez część środowisk żydowskich, jak również instytucji i organizacji zajmujących się upamiętnieniem Holokaustu, w tym Instytut Yad Vashem oraz Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, skrajnie negatywnych opinii na temat projektu ww. ustawy – chodzi o ustawę o IPN – której rzekomym celem ma być próba zastraszenia i zapobieganie wolnym badaniom naukowym i dyskusji nad przeszłością Polski, konieczne jest podejmowanie aktywnych działań służących prezentacji stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej, w tym zwłaszcza wyjaśnieniu przesłanek dotyczących konieczności wprowadzenia ustawowej penalizacji znieważenia narodu polskiego. O znaczeniu tego typu działań świadczy m.in. fakt osobistego odniesienia się do tematyki nowelizacji ustawy o IPN przez premiera Państwa Izrael pana Benjamina Netanjahu w rozmowie z panią premier Beatą Szydło podczas niedawnych polsko-izraelskich konsultacji międzyrządowych. Jerozolima, 21–22 listopada br.

Mowa jest cały czas, proszę państwa, o 2016 r. Stąd też ponownie zadaje to pytanie: Jak to jest możliwe – pytałem o to również wiceministra sprawiedliwości, który odpowiadał za ten projekt i pilotował ten projekt ustawy – że rząd polski był całkowicie zaskoczony, i dlatego wybrano tę datę, w przededniu uroczystości w muzeum Auschwitz, na uchwalenie tej ustawy? Nie mieliśmy żadnych działań osłonowych. Nie było żadnych rozmów ze stroną izraelską. Strona izraelska była zaskoczona tą sytuacją. I po 5 miesiącach kapitulujemy, poddajemy się, za rękę jesteśmy prowadzeni przez funkcjonariuszy Mosadu, o czym dzisiaj świadczą przywołane przez nieobecnego tutaj pana posła Szczerbę informacje prasowe. To jest absolutny skandal.

Pytanie do rządu jest następujące: Czy państwo planujecie przygotowanie jakiejś białej księgi, wyja-

## **Posel Tomasz Rzymkowski**

śnienia wszelkich okoliczności? Bo nosi to znamiona jakichś wewnętrznych walk frakcyjnych. To, co przywołał bardzo słusznie pan poseł Jachnik: w grudniu – 13 grudnia – jest powoływany rząd pana Mateusza Morawieckiego i nagle po 15 miesiącach trzymania w zamrażarce ustawy ustawa jest odpalona. Korelacja zdarzeń, brak konkretnych działań związanych z wytłumaczeniem stronie izraelskiej, o co apeluje konkretnie minister spraw zagranicznych, czy ta współpraca była. Ponawiam pytanie o to, kto w tych negocjacjach, o których wiemy, że były prowadzone, i to w Wiedniu i w Izraelu, reprezentował Polskę? Czy prawdą jest, że uczestniczyli w tych rozmowach funkcjonariusze obcych służb specjalnych? Ponawiam to pytanie po raz kolejny, panie ministrze.

Odniosę się do pytań, bo było jedno pytanie skierowane do mnie. Chodzi konkretnie o dyskusję nad art. 55a. Po wielokroć, jak pamiętam, pan poseł Święcicki podczas prac w listopadzie, 8 listopada 2016 r., podnosił kwestię art. 55a. Ja w sprawie art. 55a i wątpliwości, o których wiedziałem, rozmawiałem z panem wiceministrem Patrykiem Jakim i byłem zapewniony, że wszelkie wątpliwości zostały rozwiązane. Pytanie do rządu: Czy ta kwestia została wyjaśniona? Bo byłem zapewniony, że art. 55a nie budzi już w tej chwili żadnych wątpliwości pani ambasador Azari. Natomiast rzeczywistość brutalnie pokazała, że jest zupełnie inaczej.

Jeśli chodzi o relacje z Ukrainą, pani poseł skierowała to pytanie też do mnie w kontekście tego fragmentu dotyczącego penalizacji banderyzmu. Proszę mi wierzyć, byłem niedawno na Ukrainie i byłem przyjmowany z wszelkimi honorami. Naprawdę Ukraina szanuje państwa, które same się szanują. Szanujemy siebie i szanujemy naszych sąsiadów, w partnerstwie budujemy dobre relacje.

Jeszcze raz apeluję o odpowiedź na zasadnicze pytania o okoliczności zawarcia umowy (*Dzwonek*) i przeprowadzenia procesu legislacyjnego przez Sejm. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu, szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pana Michała Dworczyka.

## **Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zacznę od końca. Panie pośle, jeszcze raz powtórzę, że nie były prowadzone żadne negocjacje na temat nowelizacji ustawy

o Instytucie Pamięci Narodowej. Może pan to powtórzyć jeszcze 10 razy, rozumiem, że temat jest chwytliwy medialnie, że chcecie państwo, bo to nie tylko pan takie sugestie wypowiadał z tej trybuny pod część elektoratu, sformułować przekaz, ale nawet jeśli dwudziestokrotnie to powtórzycie, to fakty są takie: nowelizacja ustawy o IPN nie była z nikim negocjowana.

Po drugie, jestem trochę zaskoczony, może w mniejszym stopniu, jeśli chodzi o pana posła Szczerbę, ale w większym stopniu, jeśli chodzi o pana posła Rzymkowskiego, że jak prawdę objawioną traktujecie słowa izraelskich polityków, którzy wypowiadają się w sposób dla mnie niezrozumiały i zaskakujący...

(*Posel Tomasz Rzymkowski: Dla nas też.*)

(*Posel Krzysztof Sitarski: Wydaje mi się, że stąd pytanie.*)

(*Posel Tomasz Rzymkowski: Stąd pytanie.*)

...na temat spraw, o których dzisiaj rozmawiamy. Mogę tylko powtórzyć, mogę tylko powtórzyć: to nie jest prawda.

Po trzecie, proszę się nie tłumaczyć, panie pośle. Bo pan mówi, że zapewniał pan, że pani ambasador Azari, wówczas gdy pracowaliście nad tamtą ustawą, nie zgłaszała sprzeciwu.

(*Posel Tomasz Rzymkowski: To nie ja, to minister Jaki.*)

Naprawdę, my nie musimy brać...

Panie pośle, proszę mi nie przerywać.

My kierujemy się przede wszystkim i wyłącznie, mam nadzieję, polską racją stanu, a to, że komuś się nie zawsze podoba prawo, które jest w Polsce stanowione, to już nie nasza...

(*Posel Tomasz Rzymkowski: To minister Jaki. Proszę mną nie manipulować.*)

Mówi się trudno, po prostu. Dla nas jest sprawą nadrzędną polska racja stanu.

Kolejna sprawa, chciałem sprostować, bo połączono tutaj tak wiele wątków, było tak wiele pytań. Nie jestem w stanie odnieść się, nie będę odpowiadał w ogóle na te pytania, które wykraczają poza treść informacji bieżącej, a na te ważniejsze, które zanotowałem, postaram się odpowiedzieć, ale było ich tak wiele, że mogę nie zdążyć na wszystkie odpowiedzieć.

Któryś z panów posłów twierdził, że prezydent był ściągany z zagranicy, żeby podpisać ustawę. To bzdura. Prezydent nie był ściągany z zagranicy i wszystko odbyło się zgodnie, co już kilkakrotnie podkreślałem, ze wszystkimi procedurami i przepisami obowiązującymi na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Kolejna sprawa. Jestem trochę zaskoczony wypowiedzią pana posła Winnickiego. Wprawdzie pana posła tutaj nie ma, ale można by panu posłowi podziękować, bo to dzięki postawie posła Winnickiego ta ustawa została tak sprawnie w Sejmie przeprowadzona.

(*Głos z sali: Ha, ha, ha...*)

## Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk

Zakładam, że nie była to bezmyślność, zajęcie tego miejsca, tylko przemyślana akcja. Chodziło o szybkie dokończenie procedowania, więc dzisiaj wystąpienia pana posła Winnickiego są dla mnie naprawdę niezrozumiałe. Raczej należałoby podziękować panu posłowi, że przyczynił się do sprawnego procedowania tej ustawy.

*(Głos z sali: Dogadaliście się?)*

Nie, właśnie o to chodzi, że się nie dogadaliśmy i dlatego jestem tak zaskoczony.

*(Poseł Marek Jakubiak: Wyszło na to, że się dogadaliście.)*

Jeśli chodzi o to, że narracja izraelska – o tym też chyba mówił pan poseł Winnicki – jest jakaś triumfalistyczna, że Polska na tej deklaracji podpisanej przez premiera Morawieckiego i Netanjahu miałyby coś stracić, przeczą temu fakty, i to fakty nie tylko w postaci treści tej deklaracji, ale też publikacji, które się pojawiają w Izraelu. Podam tylko dwa przykłady z 27 czerwca z „Haaretz”, największego dziennika w Izraelu: jeden z tytułów „Warszawa wygrała bitwę o narrację”, to było bezpośrednio po zmianie, po nowelizacji, i z 4 lipca, też z dziennika „Haaretz” cytat: „Przyjęliśmy oficjalną polską narrację”, kolejny link. Nie wygląda to na teksty w duchu triumfalizmu w związku ze znowelizowaną ustawą o IPN.

Do wypowiedzi pani poseł Radziszewskiej i pana posła Szczerby naprawdę chyba nie warto się odnosić, bo to wy, państwo, prowadziliście przez lata politykę takiej pedagogiki wstydu i, wielokrotnie przez wasze działania, politykę oczerniania Polski za granicą. Przykłady już w tej Izbie podawałem.

Chyba poseł Masłowski zadał pytanie, czy będzie można bezkarnie używać określenia: polskie obozy śmierci. Mam taką refleksję: albo pan poseł nie czytał tej ustawy albo przeczytał i nie zrozumiał. Ale namawiam, jeżeli niemożliwe jest przeczytanie i zrozumienie, żeby pan spróbował użyć w Polsce publicznie takiego określenia i wtedy zobaczymy...

## Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

A ja namawiam pana ministra, żeby nie obrażał posłów.

## Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Proszę?

## Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Proszę nie obrażać posłów, dobrze?

## Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Ja nie obrażam posłów, namawiam tylko do eksperymentu.

## Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Próbuje pan obrazić.

*(Poseł Teresa Wargocka: Ale pan marszałek dzisiaj drażliwy. Szkoda, że nie zawsze taki jest.)*

## Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk:

Jeśli chodzi o to, że ta deklaracja jest niewiele warta, takie tu się pojawiły stwierdzenia, i właściwie nic nie mówi na temat sprawców II wojny światowej i sprawców Holokaustu, to ja, jeśli pan marszałek i Wysoka Izba pozwolą, przytoczę kilka cytatów z tej deklaracji podpisanej przez obu premierów: „Oczywistym jest, że Holokaust był bezprecedensową zbrodnią popełnioną przez nazistowskie Niemcy przeciwko narodowi żydowskiemu i wszystkim Polakom żydowskiego pochodzenia”. Pierwszy cytat, który chyba nie pozostawia wiele wątpliwości. Kolejny cytat à propos narracji historycznej i rzekomo tego, że deklaracja jest nieistotna i nie ma żadnego znaczenia. Obaj premierzy mówią: „Zawsze byliśmy zgodni, że sformułowania »polskie obozy koncentracyjne« czy »polskie obozy śmierci« są rażąco błędne i pomniejszają odpowiedzialność Niemców za tworzenie tych obozów.” Jeszcze ostatni cytat: „Nie zgadzamy się na działania polegające na przypisywaniu Polsce lub całemu narodowi polskiemu winy za okrucieństwa popełnione przez niemieckich nazistów i ich kolaborantów z różnych krajów i różnych narodowości.” Bardzo dziękuję. Myślę, że to jest najlepsze podsumowanie tego, czym jest ta deklaracja, którą próbujecie państwo zdeprecjonować.

I ostatnia sprawa... Aha, jeszcze pan poseł Apel pytał, czy informacja była powielana w innych krajach przez media. Tak, była. Media pisały o tej deklaracji – nie tylko w Izraelu, ale i w Stanach Zjednoczonych. Dwa cytaty akurat z „Haaretz” zaprezentowałem, ale są również inne z prasy, również amerykańskiej, nie tylko izraelskiej.

Ostatnia sprawa, też odpowiedź na sugestię, pytanie jednego z posłów klubu Kukiz. Absolutnie nie odступujemy od walki o dobre imię Polski, tylko tak jak już pan premier mówił, powtórzę, polityka polega na skuteczności i pewna dojrzałość polityczna polega na tym, żeby skutecznie dobierać narzędzia, aby osiągać cele. Dzięki tej nowelizacji jesteśmy przekonani, że będziemy mogli skuteczniej walczyć o dobre imię Polski poza granicami kraju. Jeśli chodzi o same przepisy karne, na samo zakończenie zwracam się do pana posła Jakubiaka, to przypomnę, panie pośle,



## **Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk**

art. 133 Kodeksu karnego: kto znieważa naród polski lub Rzeczpospolitą Polską, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Marek Jakubiak: Tylko kto ma prawo do pozywania?)*

## **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu ministrowi.

I w trybie sprostowania pan poseł Tomasz Rzymkowski, Kukiz'15.

## **Poseł Tomasz Rzymkowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Przede wszystkim chciałbym sprostować. Ja nigdy nie rozmawiałem z panią ambasadorką Azari. Rozmawiał podobno pan minister Jaki. Mówię „podobno”, bo nadal nie wiem, czy te rozmowy rzeczywiście były, czy ich nie było. Uważam za absolutnie zabronione, aby pod wpływem obcych ambasad pisać polskie prawo. Bardzo proszę ewentualnie o odpowiedź na piśmie na te pytania, które zadałem, a na które odpowiedzi nie otrzymałem.

I jeszcze tak à propos prasy, bo pan tutaj powoływał się na prasę izraelską. Przed chwilą pan Barak Ravid poinformował, że stroną polską podobno, pytam, reprezentował pan prof. Ryszard Legutko i pan europoseł Tomasz Poręba. Z takim pytaniem na koniec państwa zostawiam.

## **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Ja wspieram tutaj apel pana posła o to, żeby pan minister przedstawił na piśmie odpowiedzi na te pytania, na które pan minister nie odpowiedział.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 40  
do godz. 12 min 46)*

## **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (druki nr 2667 i 2713).**

Proszę pana posła Piotra Króla o przedstawienie sprawozdania komisji.

## **Poseł Sprawozdawca Piotr Król:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji o rządowym projekcie ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, druki nr 2667 i 2713.

Celem projektu ustawy jest wsparcie realizacji założeń „Narodowego programu mieszkaniowego”, który jest jednym z priorytetowych narzędzi realizacji „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”. Jednym z komponentów „Narodowego programu mieszkaniowego” jest program „Mieszkanie+”, który zakłada wsparcie budownictwa na wynajem z możliwością dojścia do własności, budownictwa komunalnego i chronionego.

Projekt ustawy wpisuje się w pakiet działań mających na celu wsparcie budownictwa mieszkaniowego dostępnego również dla osób o niskich i przeciętnych zarobkach.

Podstawowym problemem polskiego mieszkalnictwa jest statystyczny niedobór mieszkań. Szacowany statystyczny deficyt mieszkaniowy na koniec 2015 r. wynosił w Polsce ok. 897 tys. Nie można zapominać również, że problemem polityki mieszkaniowej w Polsce jest także brak dostępnych mieszkań dla osób, których dochody są zbyt wysokie, aby ubiegać się o mieszkania gminne, i jednocześnie zbyt niskie, aby zaciągnąć kredyt na zakup własnego mieszkania. Szacuje się, że dziś w Polsce w podobnej sytuacji jest ok. 40% społeczeństwa, w tym głównie młode osoby rozpoczynające karierę zawodową. Równocześnie, jak pokazują badania, średnia cena metra kwadratowego lokali mieszkalnych w największych miastach wzrosła w ostatnim roku o 8,5%. W niektórych miejscowościach wzrosty są dwucyfrowe. Przykładowo średnia stawka za metr kwadratowy mieszkania w Warszawie w ciągu ostatniego roku wzrosła o prawie 10% i wynosi 7821 zł. Dwucyfrowe wzrosty zanotowano w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach i Szczecinie. Według raportu NBP w samym I kwartale tego roku na rynku pierwotnym w Gdańsku ceny transakcyjne wzrosły o ponad 6%, a w Katowicach na rynku wtórnym – o ponad 7%.

Projekt jest narzędziem umożliwiającym redukcję deficytu mieszkań i doprowadzenie do sytuacji, w której podstawowe parametry określające poziom zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych nie będą odstawały od przeciętnych wartości rozwiniętych krajów Unii Europejskiej.

Projekt ustawy przewiduje przyjęcie rozwiązań deregulacyjnych polegających na upraszczaniu i usprawnianiu procedur administracyjnych związanych z realizacją inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących. Zaproponowane w projekcie rozwiązania deregulacyjne dotyczą głównie zasad lokalizowania inwestycji.

O ustaleniu lokalizacji inwestycji będzie decydowała rada gminy, w drodze uchwały podjętej na wnio-

**Posel Sprawozdawca Piotr Król**

sek inwestora. Wniosek inwestora o ustalenie lokalizacji inwestycji będzie podlegał upublicznieniu, z możliwością zgłaszania uwag przez zainteresowaną społeczność. Ocena planowanej inwestycji dokonywana będzie przez te same organy i podmioty, które dokonują tej oceny w toku zwykłego postępowania mającego na celu przyjęcie planu miejscowego, z tym że uzgodnienia zastąpiono opiniowaniem – z wyjątkiem wojewódzkiego konserwatora zabytków, zarządcy drogi oraz organu administracji geologicznej.

Istotnym rozwiązaniem jest związanie planowanej inwestycji z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

Inwestycji mieszkaniowych lub inwestycji towarzyszących nie będzie można lokalizować na terenach podlegających ochronie przed lokalizowaniem lub zabudową na podstawie odrębnych przepisów, w tym także w otulinach form ochrony przyrody, rodzinnych ogrodach działkowych i obszarach szczególnego zagrożenia powodzią, chyba że w trybie przepisów przewidujących tę ochronę inwestor uzyska zgodę na lokalizację inwestycji mieszkaniowej lub inwestycji towarzyszącej.

Projekt ustawy zakłada także pozyskanie nowych terenów pod budownictwo mieszkaniowe, które do tej pory były niedostępne dla inwestycji mieszkaniowych, pomimo atrakcyjnej lokalizacji, wyposażenia w infrastrukturę techniczną oraz społeczną. Chodzi o grunty, które w przeszłości były wykorzystywane jako tereny kolejowe, wojskowe, produkcyjne lub usług pocztowych, a obecnie funkcje te nie są na tych terenach realizowane.

Przygotowanie inwestycji mieszkaniowej będzie poprzedzone sporządzeniem koncepcji urbanistyczno-architektonicznej, zawierającej rozwiązania funkcjonalno-przestrzenne inwestycji mieszkaniowej, z uwzględnieniem charakteru zabudowy miejscowości i okolicy. Koncepcję będą sporządzały osoby posiadające wiedzę specjalistyczną i doświadczenie w planowaniu przestrzennym, w tym urbaniści i architekci, którzy obecnie przygotowują projekty planów miejscowych oraz warunków zabudowy.

Inwestycja mieszkaniowa będzie musiała spełniać wysokie standardy urbanistyczne, które ramowo zostały określone w ustawie. Standardy realizacji inwestycji zabezpieczają dostęp inwestycji mieszkaniowej do drogi publicznej, obsługę inwestycji niezbędną infrastrukturą techniczną, dostęp inwestycji do placówek powszechnej edukacji, takich jak szkoła czy przedszkole, dostęp do przystanku publicznego transportu zbiorowego, dostęp do urządzonych terenów wypoczynku oraz rekreacji i sportu.

Samorząd gminny będzie miał prawo zwiększyć lub zmniejszyć wymagane od inwestora standardy, o 50% założonych w ustawie wskaźników, określając, w drodze uchwały, lokalne standardy urbanistyczne. Gmina będzie mogła dodatkowo określić również liczbę miejsc parkingowych niezbędnych do obsługi

realizowanych inwestycji mieszkaniowej i towarzyszącej oraz obowiązek zapewnienia dostępu do sieci ciepłowniczej.

Wybudowane budynki będą wymagać uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie. Właściwy powiatowy inspektor nadzoru budowlanego przez inwestycję mieszkaniową lub inwestycję towarzyszącą będzie kontrolował spełnienie warunku zgodności ze standardami urbanistycznymi.

Ustawa zapewni również dostęp do budynków osobom z niepełnosprawnościami. Dodatkowo wprowadza się wymóg dostosowania określonej liczby lokali mieszkalnych na potrzeby tych osób.

Istotną kwestią jest także rozszerzenie formuły najmu instytucjonalnego o umowę najmu z docelowym przeniesieniem własności. W tym celu zaproponowano stosowne zmiany ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego.

Proponowane rozwiązania maksymalnie redukują obciążenia administracyjnoprawne, co pozwoli na ograniczenie istotnych ryzyk inwestycyjnych. Oczekiwany efekt będzie zatem przeprowadzenie tych inwestycji w sposób sprawny i efektywny. W ramach ustawy inwestycje mieszkaniowe będą mogły być realizowane znacznie szybciej, bowiem proces uzyskiwania zgody na lokalizację inwestycji będzie trwał do 60 dni, z możliwością wydłużenia o dodatkowe 30 dni.

Z projektowanej ustawy będą mogły korzystać wszelkie podmioty realizujące inwestycje mieszkaniowe, o ile będą spełniać standardy urbanistyczne określone ustawą. Jednocześnie projekt ustawy nie wyłącza możliwości przygotowania lub realizacji całości lub części inwestycji na zasadach ogólnych, określonych w obowiązujących odrębnych przepisach.

Ustawa będzie obowiązywać 10 lat.

Projekt wpłynął do Sejmu 26 czerwca 2018 r., a w dniu 3 lipca 2018 r. został skierowany do pierwszego czytania w Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji z zaleceniem zaopiniowania projektu przez Komisję Infrastruktury oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

W dniu 4 lipca 2018 r. na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji odbyło się pierwsze czytanie projektu. W posiedzeniu uczestniczyli również przedstawiciele Związku Miast Polskich, Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, posłowie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Podczas posiedzenia omówione zostały wszystkie propozycje przewidziane w projekcie. Przeprowadzono merytoryczną dyskusję nad rozwiązaniami zamieszczonymi w projekcie. Szczegółowo przedyskutowano przepisy umożliwiające realizację inwestycji niezależnie od istnienia lub ustaleń miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, pod warunkiem że zamierzenie inwestycyjne będzie zgodne ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.



## Posel Sprawozdawca Piotr Król

Rozmawiano również o kwestiach dotyczących ochrony przed zabudową terenów chronionych na podstawie bieżących przepisów – w szczególności chodzi tu o tereny rodzinnych ogródków działkowych – oraz o tzw. uwolnieniach nowych gruntów pod realizację inwestycji. Mowa o terenach powojkowych, pokolejowych, poprzemysłowych.

Dyskutowano także o wachlarzu inwestycji towarzyszących, które będą możliwe do realizacji w trybie ustawy, i związanej z tym tematem kwestii renty planistycznej.

Przeprowadzono rzeczową dyskusję o udziale społeczeństwa w procesie lokalizacji inwestycji. Dyskutowano także o zbyt krótkim w ocenie samorządów terminie, w którym gmina zobowiązana będzie wydać uchwałę o ustaleniu lokalizacji inwestycji.

Przedstawiciel Związku Miast Polskich zwrócił się z prośbą o rozważenie wydłużenia terminu konsultacji społecznych związanych z wnioskiem inwestora z 21 do 30 dni.

Poruszono także kwestie dotyczące standardów urbanistycznych, zarówno tych ustawowych, jak i lokalnych, które będzie ustalać gmina, oraz szczegółów dotyczących koncepcji urbanistyczno-architektonicznej. Środowisko architektów uczestniczyło w tej dyskusji. Związek Miast Polskich postulował zniesienie tzw. widełek 50%. W toku procedowania nad projektem przyjęto kilka poprawek o charakterze legislacyjnym i redakcyjnym, zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne Sejmu. W trakcie posiedzenia został zgłoszony wniosek formalny o przeprowadzenie publicznego wysłuchania projektu ustawy. Wniosek nie zyskał poparcia komisji.

W dniu 4 lipca 2018 r. odbyło się również wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Podczas posiedzenia połączone komisje pozytywnie zaopiniowały projekt ustawy.

W imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji wnoszę o przyjęcie przedkładanego przez komisję projektu ustawy. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

## Posel Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawa i Spra-

wiedliwości przedstawić Wysokiej Izbie opinię o rządowym projekcie ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących.

Głównym celem tego projektu jest redukcja deficytu mieszkań i doprowadzenie do sytuacji, w której podstawowe parametry określające poziom zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych nie będą odstawały od przeciętnych wartości w rozwiniętych krajach Unii Europejskiej.

Od lat polskie państwo, a właściwie polskie społeczeństwo, boryka się z ogromnym deficytem mieszkaniowym. Według szacunków na koniec 2015 r. statystyczny deficyt mieszkaniowy wynosił 867 tys., czyli tyle gospodarstw domowych potrzebuje swojego mieszkania dla godnej egzystencji.

Oprócz ilościowych deficytów mieszkaniowych w kraju występują znaczące deficyty jakościowe mieszkań. Gospodarstwa domowe zajmują mieszkania o niskim stanie technicznym, niedostatecznie wyposażone w instalacje lub mieszkania przeludnione. Występują też deficyty jakości samych zespołów zabudowy: brak adekwatnej obsługi komunikacyjnej, w tym dostępu do transportu publicznego, brak dostępu do niezbędnych usług, w tym usług społecznych, do których zaliczyć należy również tereny rekreacyjne.

Należy przypomnieć, iż w zakresie instrumentów finansowych polityka mieszkaniowa bazowała w ostatnich 10 latach na programach wspierających wyłącznie nabywanie mieszkań na własność – program „Mieszkanie dla młodych” – przy jednoczesnym zupełnym wycofaniu się państwa z bezpośredniego wspierania społecznego budownictwa czynszowego. Chodzi o likwidację Krajowego Funduszu Mieszkaniowego w 2009 r.

*(Poseł Małgorzata Chmiel: To nie ten temat.)*

*(Poseł Cezary Grabarczyk: Poza tym nieprawda.)*

W związku z powyższym działania wymienione w projekcie koncentrują się na likwidacji deficytów ilościowych w segmencie mieszkań dostępnych cenowo oraz na rozwoju budownictwa na wynajem. Ta proponowana ustawa to realnie szybki krok na drodze do przeciwdziałania tym problemom mieszkaniowym, o których przed momentem mówiłam. Zakłada się, że potencjalnie głównymi mieszkańcami tworzonego nowego zasobu mieszkaniowego będą osoby z różnych grup wiekowych i pełne rodziny. Projekt określa zatem standard, jakiemu muszą odpowiadać inwestycje mieszkaniowe realizowane w zaproponowanym trybie, aby zapewnić dostosowanie tego zasobu do potrzeb użytkowników.

Standardy te zabezpieczają dostęp inwestycji mieszkaniowej do drogi publicznej adekwatny do potrzeb obsługi komunikacyjnej oraz zapewniający miejsce do realizacji infrastruktury technicznej, obsługę inwestycji niezbędną infrastrukturą techniczną, zaspokojenie potrzeb bytowych mieszkańców w drodze zaspokojenia dostępu inwestycji do placó-



**Posel Anna Kwiecień**

wiek powszechnej edukacji w odległości nie większej niż 3 tys. m, a w miastach, w których liczba mieszkańców przekracza 100 tys. mieszkańców, nie większej niż 1500 m, i dostępu do przystanku publicznego transportu zbiorowego w odległości nie większej niż 1000 m, a w miastach, w których liczba mieszkańców przekracza 100 tys. mieszkańców – 500 m. Samorząd będzie miał prawo zwiększać lub zmniejszać wymagane od inwestora standardy, ale tylko do 50% założonych wskaźników, określając, w drodze uchwały, lokalne standardy urbanistyczne. W lokalnych standardach urbanistycznych gmina będzie mogła określić również liczbę miejsc parkingowych niezbędnych do obsługi realizowanej inwestycji mieszkaniowej.

Pragnę dodać, że ta ustawa jest wyczekiwana, dlatego że, tak jak już powiedziałam, brak mieszkania to brak zaspokojenia jednej z podstawowych potrzeb. Projektowane rozwiązania w związku z możliwością zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych przyczynią się do zwiększenia mobilności osób, w tym rodzin z dziećmi oraz osób niepełnosprawnych, w celu poszukiwania np. odpowiedniego zatrudnienia, co umożliwi zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych dzięki zwiększonej dostępności mieszkań na własność.

(Posel Małgorzata Chmiel: Ale to nie na ten temat.)

Pani poseł, proszę mi nie przeszkadzać. Proszę nie krzyczeć.

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Bardzo proszę nie przeszkadzać w wystąpieniu.  
(Posel Małgorzata Chmiel: Przepraszam, tak.)

**Posel Anna Kwiecień:**

To jest po prostu niegrzeczne z pani strony.

W związku z tym, szanowny Wysoki Sejmie, pragnę podkreślić, że ustawa absolutnie spełnia ten główny cel, jeśli chodzi o przyspieszenie realizacji i zwiększenie dostępności mieszkań. (Dzwonek) W imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości pragnę mimo to złożyć jedną poprawkę na ręce pana marszałka.

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Posel Anna Kwiecień:**

Poprawka do projektu do art. 60 dotyczy skrócenia okresu vacatio legis zmienianych przepisów. Proszę bardzo. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Aldona Młyńczak, Platforma Obywatelska.

**Posel Aldona Młyńczak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Platformy Obywatelskiej przedstawiam opinię o rządowym projekcie ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, druki nr 2667 i 2713.

Szanowni Państwo! Przedłożona specustawa mieszkaniowa została wprowadzona bocznymi drzwiami przez komisję deregulacyjną i była procedowana w nadzwyczajnym pośpiechu. Ustawa ważna, dotycząca polityki mieszkaniowej oraz planowania przestrzennego i zadań własnych samorządów, była procedowana poza komisjami merytorycznymi i o tym więcej powie wiceprzewodnicząca Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji pani poseł Małgorzata Janyska.

Wracając do kwestii merytorycznych, należy stwierdzić, że projekt ustawy umożliwia lokalizowanie inwestycji mieszkaniowej na wniosek inwestora z pominięciem przepisów dotyczących planowania zagospodarowania przestrzennego, z ułomnymi konsultacjami społecznymi, a przede wszystkim z pogwałceniem polityki przestrzennej samorządów. Projekt ustawy wprowadza przepisy obciążające gminy działaniami deweloperów, a także będzie powodować rozlewanie się tkanki miejskiej, zamiast ją zacieśniać, powodując tym samym wzrost transportochłonności miast. Projekt ignoruje jakiegokolwiek analizy dotyczące racjonalnego wskazywania terenów pod zabudowę mieszkaniową.

Ustawa, szanowni państwo, nie respektuje istniejących planów. Ustawa stwarza warunki do bylekości i do obniżenia standardów przy zagospodarowaniu przestrzeni. Skutki proponowanych deregulacji doprowadzą, naszym zdaniem, do dewastacji przestrzeni, która jest naszym cennym zasobem i którą należy gospodarować racjonalnie. Projekt ustawy został zaopiniowany negatywnie przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Podzielając przekonanie o konieczności rozwiązania problemu dostępności mieszkań w naszym kraju, uważamy, że obecny projekt specustawy przyczyni się bardziej do dewastacji przestrzeni niż do pomocy obywatelom w zakresie polityki mieszkaniowej, bowiem ustawa w żaden sposób nie gwarantuje budowy mieszkań czynszowych, społecznych czy komercyjnych dla osób o średnich dochodach. Projekt daje inwestorom możliwość budowy na specjalnych zasadach drogich mieszkań nad morzem, w górach czy chociażby w lasach państwowych. Nie takie były założenia projektu. Dlatego też, szanowni państwo, nie możemy poprzeć tej ustawy.

## **Posel Aldona Młyńczak**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Platformy Obywatelskiej składam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości. Składam również poprawki do projektu ustawy. Dziękuję państwu za uwagę i oddaję głos pani poseł Małgorzacie Janyskiej. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję.

Chciałbym jeszcze powitać serdecznie grupę emerytów i rencistów z Doruchowa i Bukownicy, którzy przysłuchują się naszej debacie. *(Oklaski)*

Bardzo proszę, pani poseł Maria Małgorzata Janyska, Platforma Obywatelska.

## **Posel Maria Małgorzata Janyska:**

Wysoka Izbo! Ten projekt to jest projekt, który można nazwać bardzo krótko: demolka+. Demolka+ z dwóch powodów. Ponieważ tą ustawą zostają zdemolowane podstawowe zasady ładu przestrzennego i teraz będzie można jak w filmach Barei postawić tutaj blok, mimo że jest jezioro, bo jezioro się przeniesie, proszę państwa. *(Oklaski)*

Demolka także z innego powodu. Zdemolowano kompletnie, przy okazji dotychczasowego procesu legislacyjnego, uchwalania tej ustawy... Zdemolowano kompletnie sam ten proces. Po pierwsze, pan poseł sprawozdawca nie zająknął się, że komisja deregulacyjna nie jest władna, by rozpatrywać ten projekt – powinny to robić komisje infrastruktury i samorządu – po drugie, nie powiedział pan, że został złamany proces legislacyjny, ponieważ marszałek Sejmu zalecił komisji, aby zasięgnęła opinii Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Ta opinia powinna być podczas rozpatrywania tego projektu po pierwszym czytaniu w komisji. A tymczasem, proszę państwa, 3 lipca dowiedzieliśmy się, że następnego dnia będziemy ten projekt analizować w komisji deregulacyjnej. Głosowaliśmy w tym dniu, 3 lipca, do północy. Następnego dnia dostaliśmy specustawę, czyli coś specjalnego, nadzwyczajnego, wielkiego, epokowego, jak opowiadacie, i nie było w ogóle czasu na to, żeby się z nią zapoznać, żeby się do tego przygotować. Zresztą to było widać, bo posłowie z komisji deregulacyjnej, również poseł sprawozdawca i pani posłanka, która wypowiadała się w imieniu klubu... Nie odezwaliście się państwo ani razu, w żadnej kwestii, przy tej epokowej, wielce ważnej ustawie.

Proszę państwa, dopiero o godz. 16 odbyły się posiedzenia połączonych komisji: infrastruktury i samorządu, które wydały opinię, która już nikomu nie była potrzebna, bo to już było na takim etapie procesu legislacyjnego, że komisja deregulacyjna już tego nie rozpatrzyła i nie rozpatrzy, proszę państwa. Zo-

stało złamane zalecenie marszałka. Zdemolowaliście zalecenie waszego marszałka. Ale on pewnie wam nic nie robi, bo ta ustawa po prostu ma być politycznie przepchnięta, gdyż chcecie ogłosić sukces, powiedzieć: proszę bardzo – jak w serialu „Alternatywy 4” (*Dzwonek*), proszę państwa, czy w innym filmie Barei – tu się robi to, co my zamierzamy. A kiedy, z jakimi skutkami – tego nawet nie chcecie wiedzieć. Ale to odczują Polacy za kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt lat. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Nowoczesna.

## **Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Nowoczesna w sprawie rządowego projektu ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących.

Szanowni Państwo! O czym jest ta ustawa? Zgodnie z uzasadnieniem – tak jest napisane, trudno w to uwierzyć – ta ustawa jest krokiem w kierunku ograniczania barier administracyjno-prawnych w zakresie budowy mieszkań, spowoduje redukcję deficytu mieszkań. Natomiast założeniem projektowanej ustawy jest wprowadzenie regulacji umożliwiających znaczne przyspieszenie przygotowania i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących. Zgodnie z tym, co czytamy dalej w uzasadnieniu, projekt zakłada również wprowadzenie szczególnych zasad lokalizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących.

Wysoka Izbo! W przestrzeni publicznej pojawiło się takie określenie na ten projekt, uwaga: deweloper+. Potwierdzenie znajdujemy w wielu różnych opiniach dotyczących tego projektu, wydanych m.in. w trakcie konsultacji. W dokumencie czytamy, tu cytuję: W ogólnym brzmieniu projekt ustawy stwarza wrażenie przedkładania interesu prywatnego inwestora nad interes publiczny, a nawet podporządkowania tego drugiego dla większych zysków inwestora. Szanowni państwo, nie ma chyba lepszego określenia na tę ustawę.

Zastanawialiśmy się tutaj, panie posłanki już o tym mówiły, dlaczego ten sposób procedowania jest taki nietransparentny. Ustawa nagle trafia do komisji, połączone komisje: infrastruktury i samorządu terytorialnego oceniają, wydają opinię o projekcie, który jest już nieaktualny, naprędce, i nie wiadomo, kto za co odpowiada. No chyba to oznacza, że Prawo i Sprawiedliwość chce coś ukryć. Na pewno w takiej sytuacji należy mieć wzmoczoną czujność.

**Posel Mirosław Suchoń**

Te odpowiedzi, tak jak powiedziałem, znajdujemy już na etapie konsultacji. Przytoczę: Projekt ustawy przedstawiony przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju zawiera szereg zapisów, które nieodwracalnie odbijają się w negatywny sposób na ładzie przestrzennym polskich miast. Wprowadzenie ustawy w obecnym kształcie skutkować będzie zmniejszeniem roli planowania przestrzennego, ograniczeniem roli mieszkańców w kształtowaniu przestrzeni miast i podporządkowaniem procesów planistycznych woli politycznej, a co za tym idzie – zwiększeniem ryzyka, uwaga, zachowań korupcyjnych. Szanowni państwo, ja nie wiem, jak pan minister mógł tutaj przynieść i przedstawić Wysokiej Izbie taką ustawę, w której jasno i wyraźnie stawia interes deweloperów ponad interesem publicznym. Panie ministrze, wstyd. *(Oklaski)*

Oczywiście nie jest tak, że ta ustawa zawiera same złe zapisy. Są tam zapisy pozytywne, które gdyby stanowiły element całości zmian systemu, choćby w zakresie parametrów technicznych inwestycji, uwzględniających dostęp do usług edukacyjnych, społecznych i rekreacyjnych... To są oczywiście dobre propozycje. Panie ministrze, gdyby to było elementem zmian całości systemu, a nie wyłomem, który zburzy ład polskich miast, to byłyby to dobre propozycje. Tymczasem jako całość ta ustawa stoi w sprzeczności z takim znanym, myślę, postulatem, z którym wszyscy powinniśmy się zgadzać, otóż z potrzebą uznania przestrzeni publicznej za dobro publiczne, a nie za własność jakiegos bliżej nieokreślonego dewelopera, który może robić z tą przestrzenią, co mu się żywnie podoba. Zresztą, nawiasem mówiąc, kilka tygodni temu przyjmowaliśmy przepisy, które uniemożliwiają obchodzenie przez deweloperów zapisów planów zagospodarowania. I co? I teraz przedstawicie ustawę, która robi w tym wyłom, która niszczy przestrzeń publiczną. Jak w ogóle możecie tak robić? Naprawdę, to jest niedopuszczalne.

Oczywiście to, co mówię, znajduje również potwierdzenie w opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego – co prawda o poprzedniej wersji ustawy, teraz po zmianach w komisji jest nowa, ale jednak – która wydała opinię negatywną. Natomiast trzeba powiedzieć wyraźnie, że te zmiany, które wprowadziliście, nie zmieniły ducha tej ustawy, nie zmieniły materii tej ustawy. Ta ustawa niszczy przestrzeń publiczną w Polsce i to jest ustawa, która ma dać deweloperom narzędzie do budowy tam, gdzie chcą, tego, co chcą. Tak nie może być.

Dlatego Klub Poselski Nowoczesna z uwagi właśnie na tę faktyczną próbę rozmontowywania systemu planowania przestrzennego, ze względu na to, że w tej ustawie faworyzuje się deweloperów albo spółki Skarbu Państwa oraz wprowadza się taki mechanizm odstąpienia od standardów... Szanowni państwo, standardy są po to, żeby ich przestrzegać *(Dzwonek)* i żeby mieszkańcy mieli zapewnioną od-

powiednią jakość życia. Odstępowanie od tych standardów spowoduje szkody dla mieszkańców. Dlatego Klub Poselski Nowoczesna wnosi o odrzucenie w drugim czytaniu tego szkodliwego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Paweł Szramka, Kukiz'15.

**Posel Paweł Szramka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z opinią projektodawcy ustawa pozwoli na uruchomienie gruntów, które do tej pory nie były brane pod uwagę przy budownictwie mieszkaniowym. Chodzi np. o grunty rolne w granicach administracyjnych miast, a także o obszary, które w przeszłości były wykorzystywane jako tereny kolejowe, wojskowe czy produkcyjne. Natomiast zdaniem przedstawicieli strony samorządowej projekt wcale nie gwarantuje, że nowe inwestycje będą powstawały na tych właśnie terenach.

Co więcej, możliwość ignorowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego może spotęgować chaos przestrzenny, który i tak jest już dużą bolączką samorządową. Rada będzie mogła podjąć uchwały o ustaleniu lub o odmówieniu ustalenia lokalizacji, ale będzie musiała wziąć pod uwagę stan zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych gminy. To rodzi poważne obawy o ubezwłasnowolnienie rady gminy, która nie będzie mogła odmówić ustalenia lokalizacji bez podania odpowiedniego uzasadnienia, szczególnie w przypadku braku zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Kazimierz Kotowski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

**Posel Kazimierz Kotowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Tak się składa, że w ostatnim okresie już po raz kolejny pochylamy się nad projektem rządowym, który dotyczy szeroko rozumianej gospodarki mieszkaniowej, zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych i – jak czytamy w uzasadnieniu tego projektu – podejścia do rozwiązania tego problemu i zabezpieczenia mieszkań, bo potrzeby są olbrzymie, sięgające ponad 800 tys. mieszkań. To wszystko to działanie w dobrym kierunku, tylko, panie ministrze... Już nie będę czytał



## Posel Kazimierz Kotowski

czy powtarzał założeń, bo moi przedmówcy, poseł sprawozdawca szczegółowo podnosili pewne kwestie.

A więc takie pytanie i refleksja nasuwa mi się również jako długoletniemu samorządowcowi: Czy musi być tak, że w tym jednym projekcie, w którym są słuszne cele, słuszne założenia i – uważam – dobre spojrzenie na ułatwienie procesu przygotowania inwestycji... Mówimy o sferze samych budynków mieszkalnych, dbamy, przynajmniej chcemy zadbać w zapisach o infrastrukturę, o drogi, o inwestycje towarzyszące, a w drugiej części czy między wierszami, między paragrafami wprowadzamy zapisy, które tak jakby przeczą temu, powodują, że ma się złe odczucia, niesmak i wprowadzają myśl, w przypadku której człowiek zastanawia się, czy to jest naprawdę realne, że po zrealizowaniu tych wszystkich przepisów ten cel będzie osiągnięty. Czemu to ma służyć?

Po pierwsze, panie ministrze, widzę, że jest pan z nami na posiedzeniach, stara się pan, tłumaczy pan nam, tylko proszę mi powiedzieć, po co taki zamęt i nieporozumienia już w czasie trwania procesu legislacyjnego. Komu wczoraj była potrzebna ta wydawana na siłę opinia Komisji Infrastruktury po zakończeniu posiedzenia komisji deregulacyjnej? Można zastanawiać się, można protestować, ale można nic nie mówić. Tylko jakie człowiek sam ma odczucia? Że pracuje w mechanizmie, który służy czemu?

(Poseł Zofia Czernow: Dewastacji przestrzeni.)

Dalsza sprawa. Czy projekt, panie ministrze, określa i wskazuje miejsca czy przestrzeń, w której będą budowane te obiekty? Tam jest tyle wątpliwości, że można przypuszczać, że mogą się w to wpisać inwestorzy, którzy mają inne plany, inne cele, a jak się zbuduje, to zgodnie z naszą tradycją... Przecież obiektu się nie przeniesie, musi służyć.

Kolejna sprawa to polityka przestrzenna samorządów. Mam takie odczucie, że te samorządy już nie będą potrzebne czy nie będą miały wiele do powiedzenia, bo jest zapis o wpływie społeczności lokalnej na decyzję. To po co plan zagospodarowania przestrzennego, po co koncepcja? Zbierze się grupa i ustali, że zostanie wybudowane osiedle czy zostanie wybudowanych kilka obiektów.

Kolejny temat: standardy urbanistyczne. Dobrze, ale nie ma też zapisów ani nie wskazuje się nigdzie, jakie są te minimalne. Skoro bowiem mówimy, że gmina może obniżyć standardy, to do jakiego poziomu? Przecież chcemy tworzyć akty prawne, które będą zapewniać wszystkim w naszym kraju podobne warunki życia, przynajmniej na tym podstawowym poziomie.

Kolejna kwestia to czas wejścia (*Dzwonek*) – już kończę – ustawy w życie. Już nic nie powiem, bo najlepiej byłoby powiedzieć ironicznie, że na drugi dzień po podpisaniu, ale już tak na poważnie: zapiszmy przynajmniej ten okres. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do pytań.

Jeśli ktoś z państwa chce się zapisać do głosu, to zapraszam.

Zamknę listę po pierwszym pytaniu.

Czas na zadanie pytania – 1,5 minuty.

Głos ma pani poseł Małgorzata Pępek, Platforma Obywatelska.

## Poseł Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To inna ustawa niż przedstawiana kilka miesięcy temu, zupełnie inne założenia. Po konsultacjach resort zdecydował się na znaczną modyfikację swojego pierwotnego projektu. Zgodnie ze specustawą mieszkaniową w obecnym kształcie inwestycję mieszkaniową można byłoby realizować niezależnie od istnienia lub ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jednak nie mogłaby być ona sprzeczna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego jednostki samorządu terytorialnego. Czy to na pewno wystarczy, żeby zapobiec i tak już istniejącemu chaosowi urbanistycznemu w polskich miastach i na ich obrzeżach? Nie wiem. Czy państwo nie widziecie, jak to wszystko w skali kraju wygląda? Czy nie okaże się, że grunty rolne w otoczeniu miast zostaną zabudowane blokami deweloperskimi? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Maria Małgorzata Janyska, Platforma Obywatelska.

## Poseł Maria Małgorzata Janyska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie do posła sprawozdawcy. Posłowie PiS-u i całej Zjednoczonej Prawicy, czy zdajecie sobie państwo sprawę z tego, że uczestniczycie w manipulacji prawnej, która doprowadza do tego, że będzie przyjęta ustawa z pogwałceniem regulaminu Sejmu? (*Oklaski*) Czyli za ileś lat, jak będzie przywrócona praworządność w Polsce, to będziecie imiennie odpowiadać za negatywne skutki zapisów tej ustawy. Proszę państwa, Polacy przypomną sobie o tym, przypomną. Będą sprawdzać, kto za tym był. Mimo że prosiliśmy was na posiedzeniach komisji, i komisji deregulacyjnej, i Komisji Infrastruktury połączonej z komisją samorządu terytorialnego, mówiliśmy o negatywnych skutkach, prosiliśmy pana przewodniczącego, który teraz siedzi tam z tyłu, żeby odroczył posiedzenie, skończył na pierwszym czytaniu i poczekał z rozpa-

**Posel Maria Małgorzata Janyska**

trywaniem całej ustawy na opinie dwóch połączonych komisji, bo to jest obowiązek, niestety nie skorzystałście z tego, czyli świadomie łamiecie prawo. Świadomie demolujecie tę praworządność. Po co? Można się w takim razie domyślić, że coś tam jest ukryte. Co tam jest ukryte, proszę państwa? Czy naprawdę...

(*Głos z sali: Czas.*)

Pan przewodniczący mówi, że czas? Tydzień, proszę pana, zbawiłby wszystkich, żeby można było dobrze przygotować tę ustawę?

Przychodźcie i mówicie, że jesteście dumni i macie zaszczyt przedstawiać tutaj jakieś stanowisko, które czytacie z uzasadnienia (*Dzwonek*), ale niestety nie macie pojęcia, co jest w tej ustawie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani poseł Krystyna Sibińska, Platforma Obywatelska.

**Posel Krystyna Sibińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna pani poseł, jak się nie zna tematu, to czasami lepiej w ogóle się nie odezwać niż mówić kłamstwa albo głupoty, bo tak inaczej. Nie ma w Polsce deficytu powierzchni pod budowę mieszkaniową. Nie ma. Odwrotnie. Jest bardzo dużo powierzchni pod budowę mieszkaniową zabezpieczonej w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Natomiast ustawa, którą wprowadzacie, specustawa... Z reguły specustawa służy do ułatwienia realizacji celów publicznych. Trudno nazwać celem publicznym...

(*Posel Anna Kwiecień: Pani poseł, pani nie zrozumiała tego, co powiedziałam. To jest problem.*)

Pani nie zrozumiała w ogóle tej ustawy. Od tego zaczniemy.

Pozwoli to zbudować wszystko i wszędzie, czyli deweloperzy będą mogli po prostu budować gdziekolwiek...

(*Posel Anna Kwiecień: Jest deficyt mieszkaniowy.*)

...i wcale niekoniecznie mieszkania, dlatego że szeroki katalog inwestycji towarzyszących spowoduje, że deweloper sobie wymyśli, że zbuduje obiekty handlowe, wybuduje jakieś obiekty usługowe czy inne obiekty, z których będzie czerpał korzyści, postawi jeden domek jednorodzinny i wyczerpie inwestycję mieszkaniową. Tak się nie robi. A jeszcze jest dopuszczenie możliwości dogadywania się gminy, inwestorów itd. Nasuwa się pytanie, panie ministrze: Kto i z kim się dogadał, żeby można było taki bubel prawny wprowadzić (*Dzwonek*) i dopuścić możliwość naprawdę wielu różnych przekrętów? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pani poseł Aldona Młyńczak, Platforma Obywatelska.

**Posel Aldona Młyńczak:**

Panie Ministrze! Proszę mi wskazać przepisy, które jasno definiują, iż ten projekt ustawy będzie przeznaczony, będzie spełniał wymogi, które państwo określili w uzasadnieniu, czyli będzie realizował inwestycje mieszkaniowe w formie budownictwa czynszowego, komunalnego i społecznego, a nie będzie możliwości prawnej, tak jak już tutaj wcześniej było to przedstawiane, właśnie dla budowania wszystkich innych mieszkań, tudzież apartamentów, i sprzedaży ich po wysokich cenach, a więc zupełnie niezgodnie z projektem.

Proszę mi także powiedzieć, dlaczego projekt nie przewiduje żadnych analiz ekonomicznych ani nie wymaga się prognozy skutków finansowych inwestycji do uchwały o lokalizacji inwestycji mieszkaniowej lub też inwestycji towarzyszących. Przecież to jest absolutnie konieczne. Analizy ekonomiczne i sporządzone prognozy mogą zapobiec właśnie takim inwestycjom nietrafionym, mogą skorygować zapędy niektórych inwestorów czy też gmin, czy też różnych osób prywatnych do budowania tam, gdzie takiej inwestycji nie potrzeba.

A więc bardzo proszę o to, aby racjonalnie gospodarować przestrzenią. Tak samo proszę, aby przeprowadzać analizy ekonomiczne przed podjęciem uchwały lokalizacyjnej dla inwestycji (*Dzwonek*) i aby było to zapisane w ustawie, którą należy poprawić, tzn. odrzucić, ale jeśli przejdzie ona do dalszego procedowania, na pewno należy ją poprawiać. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska.

**Posel Małgorzata Chmiel:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Po wejściu tej ustawy w życie planowanie przestrzenne praktycznie przestanie istnieć. Chciałam się zapytać, dlaczego ta ustawa była procedowana na kolanie, w sposób niechlujny. Potrzeba rzetelnej legislacji, bo powstał po prostu zwykły gniot, który na dodatek na wiele lat zniszczy naszą wspólną przestrzeń publiczną, a przestrzeń publiczna jest dobrem wspólnym, o które należy dbać, bo to nas kształtuje i wychowuje.

### **Posel Małgorzata Chmiel**

Chcemy, żeby powstawało więcej mieszkań, ale w sposób racjonalny. Natomiast ten projekt ustawy spowoduje rozlewanie się miast, choć od wielu lat starają się temu zapobiec urbaniści, jak również wasz dokument „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”. Efektem tej ustawy będą osiedla na terenach rolnych, daleko od wszelkiej infrastruktury drogowej i społecznej, przede wszystkim wbrew zapisom miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. A najgorsze w tym wszystkim jest jeszcze to, że w tej ustawie ograniczacie udział mieszkańców w procesach planistycznych i inwestycyjnych dotyczących zabudowy tych terenów, które są wokół miejsc, gdzie oni mieszkają. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Chciałbym serdecznie powitać panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Zarzecza, które przysłuchują się naszej debacie. *(Oklaski)*

Proszę, pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska.

### **Posel Zofia Czernow:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Ład przestrzenny jest wartością, którą należy chronić. Ten projekt ustawy, który nie będzie honorował planów zagospodarowania przestrzennego, a więc prawa miejscowego, może spowodować nieodwracalne negatywne skutki dla przestrzeni miast, krajobrazu. Można rozwiązywać sprawy mieszkaniowe bez brutalnej ingerencji w pielęgnowaną od lat przestrzeń. Jestem zaskoczona, że sprawozdawca, wieloletni prezydent Świdnicy, z taką premedytacją popiera te rozwiązania, wiedząc, że one szkodzą miastom. Na setki lat miasta... przestrzeń miejska zostanie zniszczona.

Proszę pana posła i byłego prezydenta o refleksję. Mieszkańcy panu tego nie wybaczą. To jest po prostu niemożliwe.

Mam pytanie. Jakie będą działania deweloperów na obszarach Natura 2000, których na Dolnym Śląsku jest bardzo dużo? Jakie będą działania inwestorów w strefach ścisłej ochrony uzdrowiskowej, a także na obszarach zagrożonych powodzią? Przypomnę 1997 r. Wrocław, osiedle Kozanów, które zaraz po wojnie wybudowano na terenach powodziowych – mieszkańcy bardzo na tym ucierpieli, większość zasobów została zniszczona. *(Dzwonek)* Proszę o odpowiedź i refleksję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pan poseł Marek Sowa, Nowoczesna.

### **Posel Marek Sowa:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Muszę powiedzieć, że jestem zdumiony, że może znaleźć się taki zapis, że inwestycje mieszkaniowe lub inwestycje towarzyszące realizuje się niezależnie od istnienia lub ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Panie ministrze, nie mogę pojąć, jak człowiek, który trafił do Sejmu z samorządu terytorialnego, może tak bezpardonowo niszczyć dorobek samorządu? Czy pan nie ma pojęcia, jak wyglądają osiedla, które zostały zrealizowane bez planów zagospodarowania przestrzennego w latach 90., na początku lat dwutysięcznych? One są dla nas dzisiaj powodem do wstydu, że nie potrafiłmy racjonalnie zaplanować zagospodarowania krajobrazu. *(Oklaski)* I pan dzisiejszą ustawą znosi ogromny dorobek wielu kadencji samorządowców, którzy w ostatnim czasie z ogromnym wysiłkiem przyjmowali plany zagospodarowania przestrzennego?

Ja wiem, że to są bardzo trudne procesy, ale zobaczcie, jak się poprawiła jakość tej infrastruktury mieszkaniowej. Przecież w tych planach określa się wszystko: wysokość budynków, gęstość zabudowy, infrastrukturę publiczną. To wszystko tam się znajduje. Wy to wszystko jednym ruchem tniecie i firmujecie...

Ja państwa bardzo szanuję – akurat tę grupę, która tutaj występowała, z PiS-u, bardzo szanuję – również za pracę, za dorobek samorządowy. I dzisiaj państwo firmujecie to, co kazali wam firmować aparatczycy partyjni, którzy z samorządem nie mają... którzy nie mają o tym zielonego pojęcia, którzy od samego początku niszczą samorząd. Wstydźcie się, naprawdę *(Dzwonek)*, bo to nie powinno nigdy się zdarzyć. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Pan poseł Krzysztof Truskolaski, Nowoczesna. Bardzo proszę.

### **Posel Krzysztof Truskolaski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Planowane zmiany w ustawie deweloperskiej wzbudzają ogromne emocje społeczne. Robicie wszystko, żeby jeszcze przed przerwą wakacyjną Sejm to uchwalił, Senat uchwalił i prezydent podpisał, a wy przed wyborami samorządowymi będziecie mogli się pochwalić tym, że budujecie mieszkania. Ale mieszkańcy widzą, że to jest kolejny bubel prawny, który nigdy w tej Izbie nie powinien się znaleźć, i was rozliczą.

Teraz będziecie mówić: wybudujemy wszystko, wszędzie, tylko żeby przed wyborami samorządowymi można było to obiecać. Chcecie, żeby spółki Skarbu Państwa na potęgę budowały mieszkania.



**Posel Krzysztof Truskolaski**

Czy, panie ministrze, te mieszkania będą budowane nawet w sprzeczności z planem zagospodarowania przestrzennego? Czy chcecie, aby teraz spółki Skarbu Państwa były deweloperami, żeby PKP budowało mieszkania? Niech PKP zajmie się przewozami, bo i tak nie wszystko tak wspaniale tej spółce wychodzi, więc niech PKP zajmie się przewozami, a nie budową mieszkań. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję.

Pan poseł Cezary Grabarczyk, Platforma Obywatelska.

**Posel Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ta ustawa ma już swoją nazwę: lex developer. Ta nazwa przyłgnię do pana i nie będzie pan z tego powodu dumny.

Mam pytanie do pana posła Piotra Króla, sprawozdawcy komisji deregulacyjnej.

*(Głos z sali: Uciekł.)*

Jakie argumenty padły podczas posiedzenia komisji za odrzuceniem wniosku o wysłuchanie publiczne? Bo procedujemy nad tą ustawą w trybie superpilnym, tak jakby rząd nadał gryf pilności temu projektowi, i nie można przeprowadzić pełnej debaty, nie można spopularyzować jej rozwiązań. Ale także twórcy tej ustawy, tego gniota nie mogą wysłuchać krytycznych ocen. I jeszcze jedno pytanie do posła sprawozdawcy: Czy komisja deregulacyjna uwzględniła opinie? Czy miała okazję zapoznać się przed przygotowaniem sprawozdania na dzisiejsze posiedzenie z opinią, którą miały wspólnie wypracować Komisja Infrastruktury *(Dzwonek)* i komisja samorządu terytorialnego? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Obywatelska.

**Posel Ryszard Wilczyński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najlepszą miarą zrównoważonego rozwoju jest ład przestrzenny. Jedną z najważniejszych funkcji samorządu jest korzystanie z prawa decydowania o zagospodarowaniu przestrzennym, a decyzje w tym zakresie przesądzą o jakości życia mieszkańców na całe pokolenia. Państwo proponujecie zapis o lokalizowaniu tkanki

mieszkaniowej poza ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego bądź sprzecznie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Tego typu zapisy mogą się pojawić niestety tylko w umysłach szaleńców. Mówię to z pełną odpowiedzialnością. To jest szalone, bo konsekwencje tego będą straszne. Przy tej procedurze, kiedy nie można zważyć wszystkich okoliczności i samorząd będzie działał pod presją dużych inwestorów, co trzeba wiedzieć, każdy konflikt przestrzenny, a będzie ich masa, będzie owocował w przyszłości konfliktem społecznym. Zawsze tak jest. I będziecie za to na trwałe odpowiedzialni. Dzieje się to w sytuacji, gdy na 1/3 powierzchni kraju, bo tam są miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, wyznaczono pod zabudowę obszary pozwalające na zlokalizowanie budownictwa mieszkaniowego dla 70–100 mln ludzi. To może się zdarzyć niestety tylko w głowach *(Dzwonek)* szaleńców – przyjęcie tego typu rozwiązań. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Nowoczesna.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Są z nami panie z koła gospodyń wiejskich i tak przypomniało mi się, że u mnie jest taki teren rekreacyjny, gdzie koło gospodyń wiejskich, kilka kół – bo to jest taka fajna impreza – ochotnicza straż pożarna organizując imprezy. I muszę powiedzieć, że w świetle tej ustawy...

*(Głos z sali: Teraz będzie blok.)*

...jeżeli znajdzie się cwany deweloper i pozyska radnych z jednej, drugiej czy trzeciej gminy, to takich imprez już nie będzie. Nie będzie ich, bo on tam postawi 5-piętrowy budynek. Cztery piętra to będą mieszkania, a na dole będzie piękna powierzchnia handlowa. Taka jest ta ustawa, panie ministrze. Taka jest ta ustawa i takie mogą być jej skutki. Natomiast mam takie pytanie: Czy państwo w ogóle zastanowili się nad kosztami, które samorządy poniosą ze względu na to prognozowane rozlewanie się miasta na podstawie tej ustawy? Czy państwo zastanawialiście się, ile więcej samorządy wydadzą na wszelkiego rodzaju infrastrukturę, która jest konieczna do życia mieszkańców – na drogi, na wodociągi, na inne instalacje, bez których mieszkańcy żyć nie mogą? Jakże to będą koszty, jaka to będzie skala wzrostu? Szanowni państwo, chciałem też zapytać o kwestię konsultacji. Czy znalazł się choć jeden samorząd, choć jedna mała gmina, które poparły tę ustawę? Czy znalazła się choć jedna korporacja samorządowa choćby z jednego województwa, która *(Dzwonek)* poparła tę ustawę? Wydaje mi się, że nie.

## Posel Mirosław Suchoń

Ale jeżeli pan minister dysponuje choć jednym listem z poparciem, to ja bym prosił, żeby pan minister był uprzejmy to zaprezentować i powiedzieć, który samorząd poparł tę ustawę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Bardzo proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju pana Artura Sobonia.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeśli mówimy o przesuwaniu jeziora, to...

*(Poseł Krzysztof Truskolaski: Przesuniecie.)*

...był to film „Poszukiwany, poszukiwana”, a nie „Alternatywy 4”. Nawet zabawnych filmów trzeba zapamiętywać tytuły, jeśli chce się je potem...

*(Poseł Maria Małgorzata Janyska: Proszę odsłuchać, to pan zobaczy, co było.)*

...przycząć w debacie.

Pan poseł Wilczyński pytał mnie o umysły szaleńców. Rozumiem, że wśród tych umysłów szaleńców pan poseł Wilczyński wymienia umysł prezydenta Warszawy, który wydał jednego roku 516 decyzji o warunkach zabudowy bez żadnych planów zagospodarowania...

*(Poseł Ryszard Wilczyński: To z tym trzeba walczyć.)*

...przestrzennego. Czy wśród tych szaleńców jest prezydent Lublina, który takich decyzji wydał jednego roku 142?

*(Poseł Ryszard Wilczyński: Z wuzetkami walczyć.)*

Czy wśród tych szaleńców jest prezydent Poznania, który jednego roku wydał takich decyzji 295? A może prezydent Gdańska, który ich wydał blisko 100, albo prezydent Krakowa, który ich wydał blisko 500?

*(Poseł Ryszard Wilczyński: Na temat!)*

Żyjemy w rzeczywistości, która jest...

*(Głos z sali: I wszystko pod mieszkaniem?)*

Pod mieszkaniem.

*(Poseł Tomasz Latos: Panie marszałku, co to jest?)*

## Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Panie ministrze, przepraszam.

Szanowni państwo, bardzo proszę nie utrudniać wystąpienia ministrowi.

Proszę kontynuować.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

No, więc...

*(Głos z sali: To niech pan minister mówi prawdę.)*

## Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Czy panie mnie nie słyszały? Czy nie rozumieją panie po polsku?

*(Poseł Maria Małgorzata Janyska: A pan trochę grzeczniej może, panie marszałku?)*

Bardzo proszę kontynuować, panie ministrze.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

Bardzo proszę, aby zapamiętać liczbę decyzji, pani poseł, o warunkach zabudowy, które zostały wydane w roku ubiegłym, wyłącznie pod budownictwo mieszkaniowe zarówno jednorodzinne, jak i wielorodzinne. Jest ponad 83 tys. decyzji o warunkach zabudowy, które zmieniają polskie miasta w chaos przestrzenny, które doprowadzają do rozlewania się tych miast, prowadzą do kosztów społecznych, prowadzą dokładnie do tego, o czym państwo mówili. Żyjemy w rzeczywistości, którą trzeba poprawić, natomiast państwo przedstawiają tę rzeczywistość jako rzeczywistość idealną. Wystarczy pojechać po Polsce, by zobaczyć, jak wygląda dzisiaj ta rzeczywistość.

*(Poseł Małgorzata Chmiel: Poprawić na lepsze, a nie na gorsze.)*

Poseł Suchoń w swoim wystąpieniu klubowym powiedział o odstąpieniu od standardów. Szanowni państwo, chcę państwu powiedzieć, o co chodzi z tym odstąpieniem od standardów. Chodzi o umowę z gminą na dowóz dzieci do szkoły w sytuacji, w której gmina wyrazi zgodę na to, aby inwestor podpisał taką umowę na dowóz dzieci do szkoły. Odstąpić od standardów, czyli konkretnie od tego, w tej ustawie można wyłącznie dlatego, że w ustawie zapisane zostały standardy. Dotychczas nikt w Polsce nie wymagał niczego od inwestorów, a my wprost w ustawie zapisujemy standardy, które będą od inwestorów wymagane. To jest kontrakt, który jest następujący: jeśli chcesz budować szybciej, musisz spełnić wysokie standardy urbanistyczne.

*(Poseł Mirosław Suchoń: I od razu od nich odstąpić.)*

*(Poseł Tomasz Latos: Czy wy ADHD macie?)*

To jest zawsze za zgodą samorządu, zawsze za zgodą tzw. wysokich standardów, które zapisaliśmy bardzo precyzyjnie. Nie ma od nich odstępstwa, bo one są uwarunkowane...

*(Poseł Mirosław Suchoń: Jak to nie ma? Są odstępstwa.)*

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń**

To, co pan poseł chciał przytoczyć, przytoczył, muszę wyjaśnić. Chodzi wyłącznie o dowóz dzieci do szkoły, innych nie ma. Dlaczego? Dlatego że one są uwarunkowane pozwoleniem na użytkowanie.

Odpowiadam na pytanie, czy wystarczy zgodność ze studium. Zgodność ze studium jest wpisana, dlatego że studia pokrywają całość przestrzeni polskich miast, tzn. wszystkie miasta mają studium. Jeśli mówimy o planowaniu przestrzennym, to plany zagospodarowania przestrzennego, aktualne plany zagospodarowania przestrzennego to jest 16% polskich miast.

(Poseł Anna Kwiecień: 16%, dokładnie.)

Chodzi o te, które powstały na bazie istniejącej ustawy. Mamy przyrost planów zagospodarowania przestrzennego o 1% rocznie. Czy to jest satysfakcjonujące? Czy jest satysfakcjonujące, że statystycznie takie planowanie trwa minimum 3 lata i że co trzeci plan nie obejmuje nawet 1 ha obszaru? To nie jest żadne planowanie przestrzenne, tylko załatwianie pojedynczych spraw.

Czy grunty rolne spowodują dewastację przestrzeni? Szanowni państwo, mamy w polskich miastach 900 tys. ha gruntów rolnych. Proces dotyczący ich odrolnienia jest wysoce podatny na korupcję i bardzo, bardzo nietransparentny. My w tej ustawie dajemy szansę na lokalizację inwestycji mieszkaniowych na terenach rolnych, które są bardzo często dobrze skomunikowane, z dostępem do szkoły w bezpośredniej bliskości osiedla, z dobrym dojazdem, za zgodą samorządów w bardzo uproszczonym trybie.

Pani poseł Janyska pytała o to, czy ten projekt był konsultowany, dlaczego procedujemy nad nim tak szybko. Zresztą to się bardzo często pojawiało.

(Poseł Maria Małgorzata Janyska: Nie ten film, to nie ja pytałam.)

Pracowaliśmy nad tym projektem 4 miesiące. Brało w tym udział ponad 260 podmiotów. To są uwagi, które uwzględniliśmy w tym projekcie, bo ten projekt, jak słusznie zostało też w tej debacie podkreślone, zmieniał się w wyniku tych uwag, które do nas wpływały. Ci wszyscy, którzy chcieli poprawiać ten projekt, także samorządowcy, poprawiali go wspólnie z nami, tak aby był kompromisem pomiędzy oczekiwaniami, które wiążą się z przestrzenią publiczną, a oczekiwaniami społecznym, którym jest szybsza i tańsza budowa mieszkań. My zresztą, żeby być tutaj precyzyjnym, poprosiliśmy Centralne Biuro Antykorupcyjne o ochronę antykorupcyjną w przypadku tego projektu.

Pani poseł Sibińska niesłusznie atakowała panią poseł Kwiecień, która przytaczała rzeczywiste dane GUS. Jeśli pani poseł uważa, że gruntów w Polsce pod planami jest tak wiele, to dlaczego ceny tych gruntów są tak wysokie? Tylko uruchomienie dzisiaj większej podaży gruntów może wpłynąć pozytywnie na ten rynek. Mamy dzisiaj sytuację, w której dewe-

loperzy mają banki ziemi. To oni decydują o podaży, oni decydują o marży, oni decydują o tym, za ile Polacy kupują mieszkania, a Polacy przepłacają za mieszkania. Z tym musimy skończyć.

Dlaczego jest tak szeroki katalog inwestycji towarzyszących? Właśnie dlatego, żeby nie powstawały takie osiedla jak dzisiaj, gdzie są wyłącznie bloki, gdzie nie ma odpowiedniej odległości od szkoły, przedszkola, przychodni, usług. My to zapisaliśmy z proporcjami i odległościami w sposób niezwykle precyzyjny.

Czy jeden domek wystarczy, żeby taka inwestycja powstała? Nie, wystarczy przeczytać tę ustawę. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości.

Jeżeli chodzi o przekręty, to trzeba się, jak rozumiem, udać na korepetycje do przewodniczącego Gawłowskiego, natomiast jeżeli chodzi o dogadywanie się, to nie jest dogadywanie się, tylko porozumienie z gminą. Gmina jest odpowiedzialna za planowanie przestrzenne. To gmina decyduje o zagospodarowaniu terenu. To gmina, rada gminy może wyrazić zgodę na inwestycję mieszkaniową, niezależnie od tego, czy jest to w trybie planowania przestrzennego, czy w tym trybie, który proponujemy. Zawsze gmina jest gospodarzem tego terenu. To gmina może i powinna zawierać takie porozumienia z inwestorami, które będą korzystne dla wspólnoty mieszkańców, których dotyczy realizacja tej inwestycji.

Do czego jest nam to potrzebne – pytała pani poseł Młynczak. Otóż jest nam potrzebne do tego, aby wreszcie w Polsce budować duże osiedla mieszkaniowe, które będą obejmowały nawet kilka tysięcy mieszkań, na tańszych terenach pokolejowych, powojenskich, przemysłowych, popocztowych czy rolnych. To są mikromiasta. Tam muszą być inne funkcje, powinny być inne funkcje, aby ten teren był funkcjonalny, spójny, wygodny do życia. To nie może być wyłącznie budowanie samych bloków. Ta ustawa daje możliwość budowy tak dużych projektów inwestycyjnych w ramach programu „Mieszkanie+”, jakich w Polsce do tej pory się nie budowało.

Czy powinny być policzone koszty, skutki ekonomiczne tej czy innej inwestycji realizowanej w ramach tego trybu? Szanowni państwo, my poprzeczkę podnosimy dużo wyżej, niż to jest dzisiaj. Dzisiaj, jeśli inwestor idzie po decyzję dotyczącą warunków zabudowy, nie musi nic. Natomiast my każemy mu przynieść koncepcję urbanistyczno-architektoniczną, która będzie kompletem informacji dla rady gminy, podstawą do podjęcia tej decyzji, co więcej, będzie miała również wszystkie opinie i zgody, będzie przygotowana przez profesjonalistów, będzie czymś, co pozwoli na racjonalne decyzje rady gminy, i ranga tej koncepcji w tej ustawie jest bardzo wysoka. Poprzeczka dla inwestorów, którzy będą chcieli korzystać z tego trybu, jest dużo wyższa niż w przypadku dzisiejszych rozwiązań, czy to bezpośrednio w odniesieniu do pozwolenia na planie, czy decyzji w sprawie warunków zabudowy.

Chcę też jeszcze raz podkreślić to, co mówiłem podczas naszej debaty na posiedzeniu komisji. Tam



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń**

gdzie jest plan zagospodarowania przestrzennego, nie ma problemu, nikt nie będzie korzystał z tego trybu, bo dzisiaj będzie szybciej iść zgodnie z planem. Natomiast mamy takie sytuacje, gdy jeden szczegół w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego powoduje zmiany. Np. program „Mieszkanie+” w Katowicach nie jest realizowany już, tylko rok później, bo rok zajęła zmiana planu, zresztą z mieszkaniówki na mieszkaniówkę, mamy więc do czynienia z sytuacją, w której za zgodą samorządu upraszczamy procedurę, ale w żaden sposób nie ingerujemy w kompetencje samorządu.

Odpowiadam pani poseł Chmiel. Udział społeczeństwa jest zapewniony na każdym etapie tego procesu: i na etapie lokalizacji, i na etapie pozwolenia na budowę.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Sowy, jakie inwestycje będą mogły być realizowane na obszarach chronionych, to odpowiem: żadne.

(Poseł Marek Sowa: Ja w ogóle o chronionych nie mówiłem.)

To przepraszam, w takim razie źle zanotowałem, ale było pytanie o to, jakie inwestycje mogą być na obszarach chronionych – żadne. Tzn. my w tym projekcie chronimy każdy obszar chroniony nawet dużo bardziej, niż to jest dzisiaj. Nie ma możliwości budowy ani na terenach zielonych chronionych, ani tym bardziej na terenach Natura 2000, ani na jakichkolwiek innych terenach, które podlegają jakiejś prawnej ochronie, i co do tego nie ma żadnych wątpliwości. W projekcie tej ustawy nie ma uwzględnionych żadnych intencji, aby budować gdziekolwiek, chodzi o odblokowanie tańszych terenów, jeszcze raz powiem, po to aby zwiększyć podaż tych terenów, skrócić procedury. Szybciej oznacza taniej, więcej mieszkań dostępnych cenowo oznacza lepszą ofertę dla Polaków.

Tak, to pan poseł Sowa pytał o to, jak będą wyglądały osiedla, które powstaną bez planów zagospodarowania przestrzennego. Każdego dnia w Polsce powstają osiedla bez planów zagospodarowania przestrzennego, dlatego też rozmawialiśmy o tym, proponuję rozwiązania kompleksowe, systemowe w zakresie planowania przestrzennego i do tego się zobowiązuję w ramach tzw. kodeksu urbanistyczno-budowlanego, takie rozwiązania systemowe państwo otrzymają.

Niepotrzebne są te uwagi o partyjnych aparataczkach. Natomiast chcę jeszcze raz podkreślić, że ja jako samorządowiec wiem, co znaczy planowanie przestrzenne...

(Poseł Maria Małgorzata Janyska: My też, my też wiemy.)

...panie pośle, panie marszałku, i chcę powiedzieć, że tam gdzie pracowałem w samorządzie, tam było 100% planu. Rekomenduję to rozwiązanie każdemu: prezydentowi Warszawy, prezydentowi Bydgoszczy, prezydentowi Lublina, prezydentowi Poznania, pre-

zydentowi Gdańska, prezydentowi Krakowa, czyli tym wszystkim, którzy dewastują przestrzeń w swoich miastach, a dzisiaj waszymi głosami próbują odwracać kota ogonem.

Czy będziemy zaganiać spółki Skarbu Państwa do budowy mieszkań, pyta poseł Truskolaski. Nie, PKP nie będzie budowało mieszkań, co więcej, naprawdę trudno to wyczytać z tego projektu ustawy, ale jeśli pan poseł to wyczytał, to w takim razie to dementuję.

Czy nadaliśmy temu tryb pilności? Tak. Oczekiwanie jest takie, aby te inwestycje były na dużą skalę i były realizowane jak najszybciej. Takie jest oczekiwanie Polaków. Chcemy rozpocząć w roku przyszłym realizację 100 tys. mieszkań w ramach programu „Mieszkanie+”, ale nie zlekceważyliśmy konsultacji społecznych.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Wysłuchania publicznego nie ma.)

Rozmawialiśmy od marca z radą dialogu, 2,5 miesiąca – z samorządem. Rozmawialiśmy z izbami, z ekspertami, z ruchami miejskimi, a 27 kwietnia 2018 r. zrobiliśmy spotkanie podsumowujące konsultacje publiczne, gdzie było kilkaset osób z różnych stron Polski i poważnie rozmawialiśmy o tej ustawie, uwzględniwszy wcześniej niemal wszystkie kierunkowe postulaty i samorządu, i strony społecznej.

Jeśli chodzi o panie z koła gospodyń wiejskich, to nie się nie stanie z terenem rekreacyjnym. Co więcej, powiem, że dzięki tej ustawie nie będzie tak, że powstaną wyłącznie bloki, bo będzie tak, że będzie obowiązek przestrzeni wspólnej – to jest wprost napisane w standardach – przy realizacji inwestycji mieszkaniowej właśnie będzie miejsce na tereny rekreacyjne czy na boiska. Dzięki temu w Polsce przestrzeń będzie bardziej spójna, bardziej funkcjonalna i bardziej wygodna dla tych wszystkich, którzy mieszkają w Polsce, bo piękno nas wyzwoli, jak mówił w swoim exposé, cytując Scrutona, premier Mateusz Morawiecki. To jest krok w kierunku tego, abyśmy budowali wspólne dobro i o nie dbali (*Dzwonek*), dobro, jakim jest wspólna przestrzeń. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

(Poseł Mirosław Suchoń: Panie marszałku, sprostowanie.)

## **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Pan poseł Suchoń w trybie sprostowania.

## **Poseł Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, pan absolutnie nie zrozumiał, o czym mówiłem. Ja wczytałem się w ustawę i jeżeli chodzi np. o standardy, w art. 17 jest mowa o tym, że budynek w mieście do 100 tys. mieszkańców nie może być

**Posel Mirosław Suchoń**

wyższy niż cztery kondygnacje naziemne. Teraz wyobraźmy sobie sytuację, w której takie budynki są w okolicy. Zgodnie z art. 19 nowa inwestycja będzie mogła mieć dwie kondygnacje więcej, tak? 50%. Tak jest zapisane...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń: Samorząd decyduje o tym.*)

Ale panie ministrze, mówimy o tym, że ustawa tworzy wyłom w przestrzeni publicznej. Tak, tak mówimy i tak ewidentnie wynika z przepisów tej ustawy. Rozumiem, o czym pan mówi: że ostateczną decyzję będzie mógł podjąć samorząd, czyniąc wyłom w planie zagospodarowania przestrzennego, ale cały czas mówimy o tym, że ta ustawa jest m.in. właśnie dlatego zła, że tworzy wyłomy (*Dzwonek*) w planie zagospodarowania przestrzennego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszk:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan minister Soboń.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:**

Jeśli to jest wyłom, to rzeczywiście nie zrozumiałem, bo jedynym wyłomem jest możliwość dowozu dzieci do szkoły.

Panie Pośle! To samorząd jest gospodarzem terenu, to samorząd odpowiada za przestrzeń publiczną. Myśmymy w pierwotnej wersji planowali, aby to była decyzja lokalizacyjna wojewody. Samorząd przekonał nas...

(*Posel Mirosław Suchoń: Całe szczęście.*)

...że jest to kwestia ustrojowa, i myśmymy te racje podzielili. Ta zmiana, która zresztą właśnie na wniosek samorządu została wprowadzona do projektu ustawy, daje samorządom możliwość reagowania na lokalne uwarunkowania, tzn. na terenach bardziej zurbanizowanych te standardy mogą być bardziej rygorystyczne, można np. skrócić konieczną odległość do komunikacji publicznej czy szkoły, natomiast na terenach mniej zurbanizowanych samorządy oczekiwały, że damy im możliwość zwiększenia tych odległości, a wczoraj na posiedzeniu komisji deregulacyjnej przedstawiciel Związku Miast Polskich mówił, żeby w ogóle nie było procentowego ograniczania zwiększania bądź zmniejszania tych odległości, bo myśmymy wpisali 50%, tylko żeby dać całkowitą swobodę samorządom w określaniu tych odległości, bo to samorząd – jeszcze raz powtórzę – jest gospodarzem miejsca i są samorządy, które będą z tego korzystały i które czekają na tę ustawę.

Nie chcę być odpytywany, ale bardzo chętnie przedkażę i pisemne stanowisko jednego ze związków sa-

morządowych, i stanowiska wielu prezydentów miast, którzy popierają ten projekt, bo naprawdę nie wszyscy prezydenci w Polsce mają...

(*Posel Mirosław Suchoń: Ale konkrety, panie ministrze.*)

...tylko swoje ambicje polityczne. Są też w Polsce prezydenci, którzy dbają o wspólną przestrzeń i dobro swoich mieszkańców.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska: Ale się pan wysilił.*)

(*Posel Mirosław Suchoń: Panie ministrze, proszę zapoznać się z tym projektem.*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszk:**

Dobrze, dziękuję panu ministrowi.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

(*Posel Krystyna Sibińska: Sprzeciw.*)

Jest sprzeciw.

Rozstrzygniemy to w bloku głosowań.

(*Posel Krystyna Sibińska: Powinno to pójść do Komisji Infrastruktury.*)

Dziękuję państwu.

3 minuty przerwy.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 58 do godz. 14 min 01*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2678 i 2714).**

Proszę pana posła Tomasza Latosa o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Tomasz Latos:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu Komisji Zdrowia mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, odpowiednio druki nr 2678 i 2714.

Na posiedzeniu komisji rozpatrzono projekt ustawy. Uzyskała ona pozytywną opinię komisji.

**Posel Sprawozdawca Tomasz Latos**

Warto podkreślić, że w trakcie procedowania została zgłoszona poprawka, która dotyczy ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, a która doprecyzowuje przepisy mające na celu stworzenie szczególnych uprawnień dla dzieci między 3. a 16. rokiem życia, jeżeli chodzi o dostęp do świadczeń medycznych. Poprawka ta została przyjęta jednomyślnie na posiedzeniu komisji, co przyjmuję też z dużą satysfakcją z racji tego, że tę poprawkę przedstawiałem i dzięki niej nie będzie już żadnych wątpliwości, że również dzieci będą beneficjentami ustawy, która została przez Sejm przyjęta w maju.

Sama ustawa tak naprawdę jest konsekwencją porozumienia z rezydentami, które zostało podpisane w dniu 8 lutego 2018 r. Należy podkreślić, że m.in. w efekcie tego podpisanego porozumienia w przypadku rezydentów, którzy zdecydują się na dalszą pracę w granicach Polski, pracę, która będzie tutaj świadczona, będzie możliwość w ramach rezydentury uzyskania dodatkowego dofinansowania: w specjalnościach deficytowych w wysokości 700 zł, a w pozostałych specjalnościach w wysokości 600 zł.

Ta ustawa również reguluje inny ważny postulat, jakim jest kwestia wynagrodzeń w przypadku lekarzy specjalistów. I tak w przypadku pracy u jednego świadczeniodawcy – myślę o świadczeniodawcy publicznym – docelowo ta wysokość ma wynosić 6750 zł brutto.

W ramach tej ustawy również regulowane są inne sprawy – kwestia dyżurów lekarskich w przypadku rezydentów czy też kwestia statusu funkcjonariusza publicznego.

Wszystko to było omawiane w czasie posiedzenia komisji i raz jeszcze rekomendując Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy, chcę podkreślić, że głosowanie komisji nad całą ustawą odbyło się bez głosu sprzeciwu, były głosy za i głosy wstrzymujące się. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pani poseł Anna Kwiecień.

**Posel Anna Kwiecień:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawa i Sprawiedli-

wości przedstawić opinię co do projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Przepisy projektowanej ustawy zawierają rozwiązania będące wynikiem dialogu społecznego, którego efektem jest porozumienie ministra zdrowia z przedstawicielami Porozumienia Rezydentów Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy z dnia 8 lutego 2018 r., zwanego dalej porozumieniem. Strony porozumienia jako podstawowy cel swoich działań określiły zwiększenie dostępności świadczeń opieki zdrowotnej oraz poprawę ich jakości poprzez zwiększenie finansowania publicznego systemu ochrony zdrowia oraz zagwarantowanie lepszych warunków pracy kadrom medycznym.

Jedną z kluczowych zmian jest przyspieszenie tempa wzrostu nakładów finansowych – co znalazło się w tej ustawie – tak aby te 6% produktu krajowego brutto było przeznaczone na ochronę zdrowia już w 2024 r. Tym samym w krótszym okresie możliwe będzie sfinansowanie większej liczby udzielonych świadczeń.

W ustawie przyjęto, że lekarz odbywający specjalizację w dziedzinie nieokreślonej jako priorytetowa otrzyma zwiększenie wynagrodzenia o kwotę w wysokości 600 zł miesięcznie, natomiast w dziedzinie określonej jako priorytetowa – 700 zł miesięcznie. Aby otrzymać wyższe wynagrodzenie zasadnicze, lekarz będzie musiał złożyć w podmiocie prowadzącym szkolenie specjalizacyjne podpisane zobowiązanie do przepracowania w kraju minimalnego okresu – mówimy tu o łącznie 2 latach w ciągu kolejnych 5 lat następujących po zakończeniu szkolenia specjalizacyjnego. Środki niezbędne do podniesienia wynagrodzenia zasadniczego będą przekazane do podmiotu prowadzącego szkolenie specjalizacyjne w oparciu o umowę zawartą z Ministerstwem Zdrowia.

Wprowadzane przepisy realizują jeden z punktów porozumienia i wychodzą naprzeciw problemom dotyczącym zarówno stworzenia mechanizmów zabezpieczających przed emigracją lekarzy wykształconych w Rzeczypospolitej Polskiej, jak i sytuacji finansowej lekarzy odbywających specjalizację w ramach rezydentury. Oczekuje się, że przyjęte rozwiązania z jednej strony powinny tworzyć większą zachętę dla lekarzy do rozpoczęcia specjalizacji, a jednocześnie przez podpisywanie zobowiązania do przepracowania w kraju określonego czasu po zakończeniu specjalizacji tworzyć lepsze perspektywy w zakresie zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych obywateli.

W projekcie zakłada się uwzględnienie programowych dyżurów medycznych w kosztach finansowania umów rezydenckich, co moim zdaniem jest bardzo dobrym rozwiązaniem z uwagi na to, że świadczeniodawcy czy placówki specjalizujące ograniczali, można powiedzieć, dostęp lekarzy rezydentów do tych dyżurów. Takie rozwiązanie z jednej strony poprawi nieco kondycję finansową podmiotów zaangażowanych w kształcenie specjalizacyjne, co powinno również przyczynić się do zwiększenia ich liczby, a z drugiej



**Posel Anna Kwiecień**

strony da ministrowi zdrowia dodatkowe narzędzia oddziaływania, jeśli chodzi o prawidłowość realizacji tego elementu szkoleniowego.

W projektowanej ustawie określa się sposób przekazywania do podmiotów leczniczych będących świadczeniodawcami, które zawarły z Narodowym Funduszem Zdrowia umowy obejmujące udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w warunkach całodobowych lub całodziennych, środków finansowych na pokrycie kosztów podwyższenia wynagrodzeń zasadniczych lekarzy specjalistów – to jest kolejny bardzo ważny postulat realizowany na podstawie stosunku pracy – do poziomu 6750 zł oraz kosztów podwyższenia należnego z tytułu dodatku za wysługę lat.

Projektowana ustawa nie tylko jest oczekiwana przez pracowników, lekarzy rezydentów, ale przede wszystkim jej skutki są czymś, co będzie dobrem dla pacjentów. Dlatego Prawo i Sprawiedliwość w pełni popiera zapisy tej ustawy i udziela jej poparcia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska głos zabierze pani poseł Beata Małecka-Libera.

**Posel Beata Małecka-Libera:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Platformy Obywatelskiej w sprawie procedowanego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2678.

Jest to projekt rządowy, który jest wynikiem negocjacji prowadzonych po strajkach rezydentów. Jako główny cel tej ustawy przyjmuje się zwiększenie dostępności usług medycznych oraz poprawę ich jakości, w tym także poprawę finansowania kadr medycznych. Wzrost środków finansowych na ochronę zdrowia jest absolutnie niekwestionowaną pilną potrzebą, ale propozycja przedłożona przez rząd, zakładająca wzrost do 6% PKB przy obecnym finansowaniu na poziomie 4,7%, jest niezadowolająca ze względu na rozłożenie tego w czasie, do roku 2024.

Obecne wyzwania w zakresie ochrony zdrowia nakładają wymóg przyspieszenia. Rozwój medycyny, postęp, innowacyjność terapii, ale także starzejące się społeczeństwo, epidemia chorób przewlekłych, cywilizacyjnych nakładają na nas, polityków, obowiązek, a nawet konieczność wprowadzenia nowych rozwiązań systemowych, zwiększenia dostępności świadczeń

zdrowotnych, a także finansowania. Przy założeniu wieloletniego i powolnego wzrostu nie zbliżymy się do standardów europejskich, a wręcz będziemy się od nich oddalać. Istnieje potrzeba większych pieniędzy w krótszym czasie, a także potrzeba uznania zdrowia nie tylko za priorytet, ale wręcz za narodową rację stanu. Aby to było możliwe, potrzebna jest duża determinacja.

Platforma zaproponowała dojście do 6% PKB w ciągu 4 lat, dokładnie wskazując dodatkowe źródła finansowania. Niestety przedłożony projekt nie stał się przedmiotem debaty. Chcemy wszyscy jednogłośnie wzrostu finansowania i poprawy jakości usług, ale musi to nastąpić znacznie szybciej. Dodatkowo w uzasadnieniu projektu skupiamy się tylko na jednym z elementów, które były przedmiotem negocjacji prowadzonych z lekarzami, a mianowicie na wzroście wynagrodzeń dla lekarzy rezydentów i specjalistów. Tutaj niespodzianka, gdyż wydawałoby się, że sprawa jest oczywista, porozumienie jest podpisane, a jednak wczorajsze stanowisko Naczelnej Izby Lekarskiej było zachowawcze, a młodzi lekarze rezydenci jasno mówili, że nie zostały spełnione wszystkie postulaty zawarte w porozumieniu. Rząd na to odpowiedział: przyjmijmy to, co jest, a rozmowy będą trwały dłużej, może rok, może dwa, nie wiadomo. To nie brzmi dobrze.

Ta ustawa niestety nie realizuje wszystkich ustaleń, tak więc obietnice rządowe stały się niewiarygodne. Dodatkowo wrzucono także poprawkę – zresztą bardzo ważną i dobrze, że ona została zgłoszona – dzięki której zapewnia się prawo do bezpłatnego dostępu do wyrobów medycznych dzieciom, ale kuriozalny jest fakt, że wprowadza się to od 1 lipca br. No cóż, zostaliśmy przyzwyczajeni do tego, że szybko, błyskawicznie pracujemy, że łamane jest prawo, że nagina się procedowanie zgodnie z potrzebami interpretacyjnymi. Teraz okazuje się, że nie zawsze obietnice, które są negocjowane przy stole, to jest rzeczywistość i prawda. Rozumiemy więc dobrze stanowisko młodych lekarzy, bo dla nich to nie jest rzeczywiście dobra lekcja.

Podsumowując, ten kierunek zmian absolutnie popieramy, wzrost finansowania także, ale obawy budzi ryzyko w postaci przewlekłego czasu i sposobu procedowania. Dlatego też Platforma będzie głosowała za przyjęciem tej ustawy, ale równocześnie składamy poprawki. Mamy nadzieję, że zostaną one przyjęte i że będziemy dalej procedować nad tym projektem. A tymi poprawkami chcemy pomóc zrealizować obietnice złożone przez rząd. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Składam na ręce pana marszałka poprawki.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Jerzy Kozłowski, klub Kukiz'15.

**Poseł Jerzy Kozłowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przez wiele, wiele lat zapominano w Polsce o tym, że aby dobrze funkcjonował system ochrony zdrowia, niezbędna jest odpowiednia liczba lekarzy, ale też i pielęgniarek. I mamy to, co mamy. Nie nastąpiła oczekiwana przez system zmiana pokoleniowa. Do tego dołożyło się to, iż przez to – co nie jest może złe – że weszliśmy do Unii Europejskiej, nastąpił exodus lekarzy. Właśnie po wejściu Polski do Unii Europejskiej. W tej chwili mamy kryzys polegający na tym, że nie ma w systemie odpowiedniej, jak powiedziałem wcześniej, liczby lekarzy i pielęgniarek. I ta ustawa zmierza właśnie w tym kierunku, żeby zmienić te trendy. Jest to ustawa – ja ją tak nazwę – antykryzysowa, która faktycznie jest skutkiem wymienionego tutaj wcześniej porozumienia pomiędzy rezydentami i rządem, ale w tej ustawie jest tylko część tych porozumień. Aby cały system się zmienił – czego oczekuję – oprócz wprowadzenia tych zmian, które są zawarte w tym projekcie, musi w końcu nastąpić zrewidowanie współpracy Ministerstwa Zdrowia z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, gdyż jeśli nie zmieni się sam system kształcenia lekarzy w Polsce, to nie będziemy w stanie tej dziury pokoleniowej, która powstawała przez wiele lat, zasypać.

Możemy powiedzieć, że teraz mamy do czynienia z takim jakby cerowaniem dziurawej skarpetki, w której przy większym zużyciu cały czas pojawiają się nowe dziury. Ustawa, która w tej chwili jest przedmiotem naszych obrad, napawa mnie lekkim optymizmem, bo zmiany faktycznie idą w dobrym kierunku. Wśród tych zmian należy wymienić kwestie świadczeń gwarantowanych, dyżurów, wyższych płac dla rezydentów, którzy zobowiążą się do pracy w placówkach, które mają zawartą umowę z NFZ, przez 2 lata w ciągu 5 lat.

Tu chciałbym się zatrzymać, bo dla mnie totalnym nieporozumieniem jest niezrozumienie przez lata tego, że my kształcimy lekarzy w skali bardzo kosztownej dla naszego budżetu, a lekką ręką pozwalaliśmy na to, aby ci lekarze wyjeżdżali do krajów lepiej rozwiniętych i tam realizowali swoje życie zawodowe. Rozumiem, że te posunięcia, czyli tak naprawdę podwyższenie płac lekarzom rezydentom, mają taki cel, żeby ten exodus zatrzymać, mam jednak obawy, czy to są podwyżki wystarczające, aby te trendy zmienić na stałe.

Z kolei jeżeli chodzi o kwestię, która też jest zawarta w tej ustawie, czyli zwiększenie wynagrodzeń brutto dla lekarzy specjalistów, pod warunkiem że będą pracować tylko w jednej placówce, nie wykonując tożsamej czynności w innej, to można powiedzieć w ten sposób: Europa zna takie rozwiązania, chodzi o obligatoryjność, o to, że tak musi być. Z tego, co wiem, taka sytuacja jest w Niemczech, ale tam jest

też odpowiednia liczba lekarzy. Ja jako pacjent mam pewne obawy – bo tu jest dowolność, lekarz może wybrać, czy chce za dodatkowe wynagrodzenie wiązać się z jedną placówką, czy będzie zarabiał tak naprawdę w kilku placówkach, nie w jednej, bo będzie dorabiał w innych – czy przez to rozwiązanie nie zwiększą się kolejki do lekarzy specjalistów. To budzi moje obawy, gdyż rozmawiałem o tym co prawda nie ze środowiskiem lekarskim, ale z pielęgniarskim, i z tego, co mi przekazano, wynika, że gdyby nie taka praca na kilku etatach, zleceniach, to by tak naprawdę w systemie tych pielęgniarek po prostu zabrakło. I to jest chyba największe ryzyko, które się wiąże z tą ustawą, chodzi o to, że w wyniku zastosowania takiego rozwiązania te kolejki, które i tak co roku się zwiększają, będą się po prostu jeszcze bardziej zwiększać. Takie jest moje największe zastrzeżenie co do tego projektu.

Z prawdziwą przyjemnością przyjąłem złożenie przez mojego przedmówcę, pana posła Latosa poprawki, która zmienia zapisy związane z dziećmi niepełnosprawnymi. To bardzo dobrze, że ta poprawka znalazła się już tutaj, z pewnością to jest bardzo dobre rozwiązanie.

Reasumując, ta ustawa na pewno idzie w dobrym kierunku. Nie jest to spełnienie wszystkich marzeń, ale od czegoś trzeba zacząć. My jako Kukiz'15 z pewnością nie będziemy rzucać tu kłód pod nogi i zagłosujemy za przyjęciem tej ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Teraz głos ma pan poseł Marek Ruciński, klub Nowoczesna.

**Poseł Marek Ruciński:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wielokrotnie na tej sali plenarnej oraz w trakcie posiedzeń Komisji Zdrowia poruszaliśmy problemy organizacji systemu ochrony zdrowia. Większość tych dyskusji była wymuszona akcjami protestacyjnymi różnych grup zawodowych, których przedstawiciele słusznie domagali się godnych warunków pracy – podkreślam: pracy – i płacy, zwracając jednocześnie uwagę na coraz większy problem związany z brakiem kadry medycznej, który finalnie dotyka polskiego pacjenta, zatem także nas wszystkich.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, o którym dzisiaj dyskutujemy, powstał na mocy porozumienia z reprezentantami nie całego środowiska, a jedynie jednej grupy, niezwykle ważnej, którą jest Porozumienie Rezydentów OZZL. W lutym, gdy wypracowano 21 punktów wspólnej deklaracji kończącej trwający od wielu mie-

**Posel Marek Ruciński**

sięcy protest, przekonywano, że to początek dobrych zmian w systemie ochrony zdrowia. Minister deklarował wzrost nakładów na ochronę zdrowia. Mam jednak wątpliwości: Jak włączanie do budżetu odpisu dla Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji oraz kosztów związanych z Funduszem Rozwiązywania Problemów Hazardowych wpłynie na zwiększenie dostępności świadczeń medycznych dla pacjentów? Jakich świadczeń będzie więcej? Wczoraj na posiedzeniu Komisji Zdrowia zabrakło jasnych odpowiedzi na te pytania.

Rozmawiając o tym projekcie ustawy, warto także podnieść inne kwestie. Na co zostaną przeznaczone dodatkowe środki w kwocie ok. 2 mld zł? Kiedy planowane są spotkania z reprezentantami kolejnych grup zawodowych, które byłyby wypełnieniem § 10 ww. porozumienia? Jaki jest harmonogram działań mających na celu urealnienie koszyka świadczeń gwarantowanych oraz ich wyceny zgodnie z § 12 porozumienia? Jaki jest harmonogram realizacji pozostałych zobowiązań przyjętych w porozumieniu? To są pytania z mojej interpelacji, którą skierowałem do ministra zdrowia w dniu 1 marca tego roku.

Blisko miesiąc od wejścia w życie porozumienia spodziewałem się już wstępnych planów jego realizacji. Odpowiedzi na te, wydawałoby się, proste pytania nie otrzymałem jednak do dzisiaj. Mimo że naganne w mojej ocenie jest zawieranie porozumienia jedynie z częścią środowiska oraz wykluczanie z dialogu innych przedstawicieli zawodów medycznych i niemedycznych, to jako lekarz praktyk dostrzegam złożoność problemu oraz potrzebę dofinansowania polskiego systemu ochrony zdrowia. Deklarowany przez ministerstwo nawet niewielki wzrost nakładów jest potrzebny, by Polska mogła wyjść z grupy państw Unii Europejskiej, które na ochronę zdrowia przeznaczają najmniej środków. Chcemy wierzyć w złożone wczoraj przez ministra zdrowia deklaracje, że to pierwszy etap zmian, a rozmowy z pozostałymi grupami zawodowymi zostaną wkrótce podjęte. Wiemy też, że projekt ustawy popierany jest przez środowisko medyczne. Będziemy zatem głosować za jego przyjęciem, licząc na to, że Ministerstwo Zdrowia zachowa się w sposób elegancki i podejmie się realizacji złożonych obietnic.

Jednocześnie Klub Poselski Nowoczesna przedkłada na ręce marszałka Sejmu poprawki do projektu ustawy, które pozwolą Ministerstwu Zdrowia dotrzymać warunków porozumienia z 8 lutego 2018 r. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Teraz głos zabierze pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

**Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wiele moi przedmówcy powiedzieli na temat dochodzenia do tej ustawy, dochodzenia do rozwiązań i do przyjęcia ich w Wysokiej Izbie. Pani poseł Anna Kwiecień mówiła, że zwiększanie nakładów to jest zmiana oczekiwana przez środowisko medyczne, przez środowisko pacjentów. Oczywiście jest to zmiana oczekiwana przez nas wszystkich. Ale jest ona wywalczona przez środowisko lekarzy rezydentów. Oni w październiku 2017 r. prowadzili prawie miesięczny strajk głodowy, którego efektem było przyjęcie ustawy zwiększającej nakłady na ochronę zdrowia w Polsce do 6% PKB. Później, na przełomie roku, prowadzili swoje protesty w poszczególnych miastach. To jest heroiczna walka, którą młodzi ludzie, decydując się na strajk głodowy, na taką najbardziej ekstremalną, najtrudniejszą formę zwrócenia uwagi, zawalczenia o swoje postulaty, podjęli, ponieważ widzieli bezczynność i bezradność dzisiaj rządzących. 63% Polaków wówczas popierało strajk głodowy, 34 organizacje pacjentów poparły protest lekarzy rezydentów. Ponad 50 osób prowadziło strajk głodowy. Chcę przypomnieć te liczby, bo to są prawdziwi autorzy tych rozwiązań. To są te osoby, którym należy się prawdziwa wdzięczność i szacunek za to, że potrafiły walczyć o swoje prawa.

Dobrze, że dochodzi do refleksji również u rządzących i że doszło do zawarcia porozumienia – już po objęciu przez pana ministra Szumowskiego funkcji ministra zdrowia. Liczyliśmy, że realizacja tego porozumienia odbędzie się dużo szybciej, jest już opóźnienie. Można było to też zrobić jeszcze w listopadzie, gdy głosowano nad pierwszą wersją ustawy. My zgłosiliśmy prawie identyczną poprawkę dotyczącą wzrostu nakładów do 2024 r. Wtedy 215 posłów PiS było przeciw. Patrzę na pana przewodniczącego Latosa. Wiem, że on by chciał być wtedy za. To jest ten zawsze dobry duch w PiS-ie w sprawach medycznych, mam nadzieję, że kiedyś ta dobra intencja obejmie większą grupę posłów PiS-u. Wiem, że to jest trudna nadzieja, ale będę wciąż pokładał ufność. Mamy teraz do czynienia z taką samą poprawką. Mam nadzieję, że dzisiaj PiS zachowa się w głosowaniu inaczej.

Powody trudnej sytuacji w ochronie zdrowia, które były omawiane i przez pana posła Rucińskiego, i przez pana posła Kozłowskiego, skupiają się w głównych trzech punktach. Starzenie się społeczeństwa, gigantyczne wyzwania opieki nad pokoleniem seniorów, pokoleniem osób w dostojnym wieku, potrzeby medyczne, które z dnia na dzień się zwiększają, nowe technologie medyczne, dostęp do nowych badań, zarówno badań laboratoryjnych, jak i badań obrazowych, do nowej diagnostyki i procesu terapeutycznego powodują, że pomimo wzrostu wydatków, który nastąpił nie od 2 lat, tylko następuje od dekady – przybywa co roku środków w Narodowym Funduszu Zdrowia, wynika to z ilości świadczeń odprowadzanych przez naszych rodaków – wciąż nie mamy potrzeb zaspokojonych na takim poziomie, na jakim oczeku-



**Posel Władysław Kosiniak-Kamysz**

ją tego Polacy. I problemy kadrowe, to jest rzecz kluczowa również w tym rozwiązaniu. Dobrze, że jest myślenie o tym, jak zatrzymać, jak zachęcić do pozostania w Polsce jak najwięcej lekarzy. Brakuje rozwiązań dla pielęgniarek, brakuje rozwiązań dla fizjoterapeutów, dla ratowników medycznych. To jest ułomność prowadzonej przez was polityki zdrowotnej. Nie zaprezentowaliście w tym momencie żadnej oferty dla pozostałych środowisk. Liczę, że to nastąpi jak najszybciej.

Kolejna rzecz, słyszeliśmy wielokrotnie obietnice powrotu Polaków do Polski z Wielkiej Brytanii, z Holandii, z innych krajów europejskich. To teraz pytanie: Ilu lekarzy od czasów, kiedy PiS objął władzę, od października 2015 r., powróciło do Polski i teraz tu wykonuje swój zawód? Ile pielęgniarek, ilu ratowników medycznych? A ilu wyjechało? Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź na to pytanie na piśmie. Proszę też o odpowiedź, również na piśmie, kiedy będą przedstawione rozwiązania dla innych grup, dla innych zawodów medycznych, które wcześniej wymieniałem.

Jako Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów popieramy zaprezentowane rozwiązania, ale będziemy też monitorować, czy są kontynuowane (*Dzwonek*) wobec innych grup zawodowych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Zwiercan, koło Wolni i Solidarni.

**Posel Małgorzata Zwiercan:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Sytuacja polskiej służby zdrowia jest zła i wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę. Niedofinansowanie i lata zaniedbań przede wszystkim skutkują niedostateczną ochroną zdrowia i życia naszych obywateli, ale były również przyczyną protestu rezydentów, który po wielu długich i ciężkich rozmowach zakończył się wypracowaniem kompromisu i podpisaniem porozumienia z ministrem zdrowia.

Cieszy mnie, że omawiany dziś projekt ustawy wprowadza w życie szereg zawartych w porozumieniu rozwiązań. Wśród nich są: zwiększenie nakładów na ochronę zdrowia do wysokości 6% PKB do 2024 r., dodatki pieniężne dla lekarzy odbywających specjalizację w wysokości 600 lub 700 zł miesięcznie,

w zależności od tego, czy specjalizacja ta jest określona jako priorytetowa, oraz podwyższenie wynagrodzeń zasadniczych lekarzy specjalistów. Ponadto warto wspomnieć o uwzględnieniu, w określonej wysokości, godzin programowych dyżurów medycznych w kosztach finansowania umów rezydenckich, objęciu lekarzy i lekarzy dentystów ochroną prawną należną funkcjonariuszowi publicznemu oraz – co ze względu na obecną demografię naszego społeczeństwa wydaje się szczególnie istotne – zobowiązaniu lekarzy do przepracowania w kraju łącznie minimum 2 lat w ciągu kolejnych 5 lat następujących po zakończeniu szkolenia specjalizacyjnego.

Nie dziwię się, że wiele z zaproponowanych rozwiązań obejmować będzie lekarzy, którzy praktykują w podmiotach leczniczych, które mają zawarte umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Podzielam opinię, że celowe jest kierowanie wsparcia i dodatkowego strumienia finansowania tam, gdzie będzie mogło z tego skorzystać najwięcej świadczeniobiorców, a podmioty te są właśnie takim miejscem. Ograniczenie to nie zmienia faktu, że ustawa ta w sposób pozytywny oddziałuje na warunki pracy kadry medycznej, które powinny być godne i bezpieczne. Jest to jeden z kluczowych czynników prawidłowego funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej. Jestem przekonana, że procedowane dziś regulacje zgodnie z założeniem zwiększą komfort pracy lekarzy, a przez to poprawią również jej jakość. Rozwiązania zawarte w ustawie będą miały także duży wpływ na zwiększenie powszechnego dostępu do świadczeń, m.in. przez zagwarantowanie wykwalifikowanej kadry, która zyskuje dodatkowe zachęty do pozostania w ojczyźnie.

O tempo procedowania noweli można się oczywiście spierać, co jednak nie wpływa na fakt, że jeśli chodzi o ustalenia w tym zakresie, to – m.in. przez tryb procedowania rządowego projektu – już o kilka dni zostało to przekroczone. Co jest jednak w mojej opinii istotniejsze, to zapewnienie ministra, że ustawa ta nie jest końcem prac, że dalsze zmiany, dalsze sprzyjające poprawie sytuacji polskiej służby zdrowia rozwiązania będą wypracowywane i w efekcie wypracowany z takim trudem kompromis nie będzie istniał jedynie na papierze, ale będzie wszystkim nam przynosił realne korzyści.

Koło Wolni i Solidarni w pełni popiera procedowany projekt ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Do pytań zgłosiło się ośmioro pań i panów posłów. Jako pierwsza pytanie zadaje pani poseł Małgorzata Pepek, klub Platformy Obywatelskiej.

Zamykam listę zgłoszonych do pytań...

(*Posel Bogdan Rzońca*: A czas? Po minucie, panie marszałku.)

...i wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

**Posel Małgorzata Pepek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Warunki porozumienia zawartego z protestującymi lekarzami miały być wypełnione do 1 lipca. Nie dało się wcześniej przygotować i przeprowadzić ścieżki legislacyjnej. Nie bardzo rozumiem, co jest priorytetem, co jest dla was ważniejsze. Czy zdrowie i standardy leczenia Polaków są dla was istotne? Zajrzyjcie do Pszczyny, gdzie zlikwidowano szpital, zajrzyjcie do Żywca, gdzie nowy szpital buduje się już od 8 lat. Mówi się o nim od kilkunastu lat i końca nie widać, a warunki są skandaliczne. Nie wiem, czy ktoś z posłów życzyłby sobie przebywać w takim szpitalu.

Mam pytanie: Dlaczego w tej ustawie jest zapis, że część zwiększonych nakładów na służbę zdrowia zamiast na świadczenia dla pacjentów ma być przeznaczona na agencję oceny (*Dzwonek*) technologii medycznych? Proszę o wyjaśnienie. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Beata Małecka-Libera, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Beata Małecka-Libera:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra zdrowia. Właściwie ponawiam pytanie z wczorajszego dnia, ponieważ nie do końca dostałam odpowiedź. Mianowicie interesuje mnie to, w jaki sposób będziecie państwo systematycznie, rok po roku, zwiększone środki wydawać na ochronę zdrowia, biorąc pod uwagę to, że głównym celem jest zwiększenie dostępności i poprawa jakości. W związku z tym chciałabym wiedzieć, jakie macie państwo plany, aby tę efektywność zwiększać i w jakiś sposób poprawiać jakość, ale interesują mnie także priorytety zdrowotne, o których państwo tyle mówicie. Rozpoczęły się, doskonale o tym wiem, debaty na temat zdrowia, ale niestety opozycja nie została zaproszona. Ten głos, który my chcieliśmy w tę dyskusję wnieść, państwa nie interesuje. Stąd dzisiaj moje pytanie do państwa na ten temat.

Drugie pytanie. W jaki sposób państwo zamierzacie zwiększyć dostępność świadczeń zdrowotnych, jeżeli lekarz będzie przypisany do jednego miejsca pracy? (*Dzwonek*) Niestety brak lekarzy jest ewidentny. Dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Ryszard Galla, poseł niezależny. Bardzo proszę.

**Posel Ryszard Galla:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Celem projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw jest zapewnienie szerszego dostępu do świadczeń gwarantowanych w ujęciu materialnym. Przy skróceniu o rok okresu osiągnięcia poziomu nakładów w wysokości co najmniej 6% PKB, tj. do 2024 r., oznacza to również ich normalne zwiększenie w tym okresie w stosunku do aktualnie obowiązującej ustawy. Tym samym w krótszym okresie możliwe będzie sfinansowanie większej liczby udzielonych świadczeń.

Niewątpliwie bardzo cieszy, że będzie więcej środków na rynku usług medycznych, natomiast chciałbym zapytać: Jaki jest stosunek rządu, pana ministra, do algorytmu podziału tych środków pomiędzy poszczególne oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia, który np. bardzo mocno dyskryminuje województwo opolskie, którego jestem przedstawicielem? Czy zastanawiają się państwo nad tym (*Dzwonek*), jak to zmienić? Czy nie jest taką okazją właśnie...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Elżbieta Radziszewska...

**Posel Ryszard Galla:**

...dzisiejsze procedowanie nad ustawą? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

...klub Platforma Obywatelska.

**Posel Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję, panie marszałku.

Wczoraj na posiedzeniu komisji, gdzie procedowano szybko, bo była wrzutka dotycząca osób niepełnosprawnych i niestety nie wyraziliście państwo zgody na to, żeby powołać podkomisję i spokojnie rozmawiać o tej ustawie, lekarze zwrócili uwagę na to, że ta ustawa nie realizuje porozumienia zawartego pomiędzy lekarzami a panem ministrem Szumowskim. Niestety to wszystko przekłada się na sytuację, z jaką spotykają się pacjenci w placówkach ochrony zdrowia. Coraz częściej słyszymy, że część oddziałów jest zamykanych, część odmawia przyjęcia pacjentów. Ogólnie rzecz ujmując, pacjent nie znajduje w systemie ochrony zdrowia tego, po co tam idzie, czyli opieki medycznej.

**Posel Elżbieta Radziszewska**

Moje pytanie do pana ministra: Jak ta ustawa przełoży się na sytuację, która dzisiaj panuje w systemie ochrony zdrowia? Kiedy państwo podejmiecie działania, żeby w pełni zrealizować porozumienie zawarte z rezydentami? Kiedy państwo będziecie rozmawiać z przedstawicielami innych zawodów medycznych (*Dzwonek*), żeby jesienią służba zdrowia nie stanęła? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Zbigniew Pawłowicz, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Zbigniew Pawłowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Moje pytania dotyczą art. 4 niniejszej ustawy. W pkt 2 tego artykułu jest gwarantowane finansowanie dla lekarzy specjalistów do kwoty 6750 zł na pełny etat obliczeniowy. W związku z tym w pkt 3 tego artykułu od razu jest zapis, że lekarz uzyska to finansowanie, jeżeli złoży zobowiązanie, że będzie pracował u jednego świadczeniodawcy. Wynikiem tego jest kolejnych sześć punktów tej ustawy, które generują generalnie biurokrację, bo świadczeniodawca musi składać odrębną dokumentację odnośnie do tych zobowiązań, Narodowy Fundusz Zdrowia, minister zdrowia.

Pytanie jest proste. Panie ministrze, korzystając z pewnych doświadczeń z przeszłości, czy nie lepiej byłoby zapisać, że tę kwotę wynagrodzenia brutto otrzymuje lekarz specjalista zatrudniony na pełnym etacie u jednego (*Dzwonek*) świadczeniodawcy...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Tomasz Latos...

**Posel Zbigniew Pawłowicz:**

...natomiast nie generować biurokracji? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

...Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Tomasz Latos:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Tutaj pojawiły się różnego rodzaju deklaracje i zainteresowanie odnośnie do dojścia do

6% PKB. Chciałbym w związku z tym zapytać pana ministra, jestem tym, nie ukrywam, zainteresowany, ponieważ od początku brałem udział w pracach nad tym, aby było to zwiększenie finansowania, czy już przed protestem rezydentów były prowadzone prace, były zresztą również określone deklaracje w Komisji Zdrowia, że takie zwiększenie finansowania jest przygotowane, czy też nie. Oczywiście rezydenci ten postulat podnosili i chwała im za to, natomiast chcę, aby była pełna jasność, że ten rząd miał intencję to podwyższenie nakładów wprowadzić, w przeciwnieństwie do tego, co działo się w przeszłości. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pani poseł Elżbieta Gelert, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Elżbieta Gelert:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Moje pytanie dotyczy już poruszanego artykułu, m.in. w jaki sposób państwo chcecie tak naprawdę zwiększyć nakłady na świadczenia zdrowotne, zmniejszyć kolejki do 2020 r., jeżeli cały czas mówimy tylko i wyłącznie o nakładach z narodowego funduszu na personel medyczny. Czymże jest w tej chwili dopłacanie do kwoty 6720 zł, jeżeli nie zembalówką, tak jak poprzednio dla pielęgniarek, co jeszcze jest utrzymywane. Czyli w tej chwili będziemy dopłacać lekarzom specjalistom z narodowego funduszu, a co potem? Kiedy zaczniemy dopłacać innym zawodom? To jest moje pytanie. W związku z tym chciałabym wiedzieć, czy faktycznie do roku 2020 zmniejszą się kolejki, a kończy się to na roku 2020, dlatego że potem kwotę 6720 zł zgodnie (*Dzwonek*) z ustawą osiągają wszyscy lekarze. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Zofia Czernow, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Zofia Czernow:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! To dobrze, że rząd pracuje nad nowymi rozwiązaniami, ale obawiam się, że te rozwiązania są daleko niewystarczające i nie tylko nie zadowolą rezydentów, ale też nie poprawią sytuacji w służbie zdrowia, która jest coraz bardziej nabrzmiała.

Mam pytanie. Ilu lekarzy brakuje w polskich szpitalach, w szpitalach publicznych? Informację bowiem



**Posel Zofia Czernow**

są alarmujące. Z wielu szpitali płyną informacje, że część oddziałów szpitalnych może być zamknięta, a nawet mogą być zamknięte całe szpitale. Ograniczenie zatrudnienia lekarzy do jednego świadczeniodawcy publicznego pogorszy dostęp do lekarzy specjalistów, który już dziś jest bardzo trudny. Mam pytanie: Kiedy poprawi się sytuacja, jeżeli chodzi o skrócenie kolejek do specjalistów, które w tej chwili są zmorą? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Czy pan minister chce zabrać głos?

Bardzo proszę, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Sławomir Gadomski.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Sławomir Gadomski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przede wszystkim cieszy mnie to, że wszyscy zgadzamy się co do tego, że jest to kierunek słuszny. Cieszy mnie również deklaracja, że ustawa zostanie przez państwa przyjęta.

Mam wrażenie, że w dzisiejszych dyskusjach została spotęgowana rola szczegółów dotyczących rozwiązań, które w tej ustawie nie są chyba najważniejsze. Najważniejsze jest to, że wreszcie zostanie zapewniony, ustawowo zagwarantowany wzrost nakładów na służbę zdrowia.

Jeśli prześledzimy ostatnie lata, zobaczymy, że z tej mównicy głoszone tezy, że nakłady na służbę zdrowia systematycznie rosną. Faktycznie, nominalnie nakłady na służbę zdrowia rosną, ale jeśli odnieść je do PKB w ostatnich latach, to niestety maleją. Ta ustawa gwarantuje to, że wraz ze wzrostem gospodarczym kraju, wraz ze wzrostem PKB te nakłady nie dość, że będą rosły, to będą rosły coraz szybciej. A więc wydaje się, że na zadawane dzisiaj pytania o to, czy ta ustawa faktycznie spowoduje zmniejszenie kolejek, czy ta ustawa spowoduje zwiększenie dostępności świadczeń, czy ta ustawa spowoduje poprawę w zakresie kadry medycznej i sytuacji związanej z kształceniem nie tylko lekarzy, ale i pielęgniarek oraz pracowników innych zawodów medycznych, odpowiedź jest prosta: tak powinno nastąpić. Skoro od iluś lat mówimy o tym, że problemem w ochronie zdrowia są pieniądze, to ta ustawa, która gwarantuje stabilny, dodatkowo przyspieszony w stosunku do założeń z tamtego roku wzrost, musi to zapewnić.

Chciałbym odnieść się do państwa wypowiedzi, w których była mowa o tym, że porozumienie z rezydentami miało szerszy zakres i dzisiaj Ministerstwo Zdrowia nie wypełnia postulatów, które w tym porozu-

mieniu były zawarte. Już mówiłem na posiedzeniu komisji: oczywiście, że ustawa dotycząca 6% nie wypełnia wszystkich postulatów, bo niektóre z nich już w porozumieniu zostały określone jako odłożone w czasie. Przykład: zespół w Ministerstwie Zdrowia wraz z przedstawicielami lekarzy rezydentów pracuje nad sprawą dyżurów medycznych, których warunki mają zostać wypracowane do końca I kwartału 2019 r. Porozumienie określało też działania związane ze zwiększeniem naboru na studia wyższe i działania związane z zawodem asystentki medycznej czy też uwzględniało przegląd koszyka świadczeń gwarantowanych. Wiadomo, że ta ustawa nie odzwierciedla tych postulatów, bo jest to niemożliwe. Te działania są prowadzone, ale ustawa tego nie odzwierciedla.

Odniosę się do pytań szczegółowych. Padło pytanie dotyczące finansowania Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji z nakładów na ochronę zdrowia. Agencja dzisiaj jest takim samym organem, takim samym urzędem jak Ministerstwo Zdrowia, urząd rejestracji produktów leczniczych, GIF, GIS, NFZ w jego części administracyjnej i de facto koszty ponoszone przez te instytucje są uwzględnione w nakładach na ochronę zdrowia. Trochę ciężko mi sobie wyobrazić, że miałyby być inaczej. Jest to element nierozdzielny. W szczególności Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji jest organem, który dzisiaj ma w dużej części sprawić, że środki na ochronę zdrowia będą wydatkowane efektywnie. Ciężko mi sobie wyobrazić, że koszty tego organu nie są ujęte w nakładach na ochronę zdrowia.

Padło kilka pytań dotyczących planu wydatkowania środków, podziału środków, skierowania ich do określonych grup świadczeniodawców. Wydaje mi się, że ta dyskusja oczywiście powinna się zacząć, może nawet powinna trwać i trwa, i wierzę, że będzie trwała dalej. Jeśli chodzi o debatę, o której pani poseł wspominała, a którą zorganizował minister zdrowia, to w mojej ocenie nie jest do końca prawdą, że nie ma tam przedstawicieli opozycji. Wydaje mi się, że gremium osób zaproszonych do debaty jest tak szerokie, włącznie z byłymi ministrami zdrowia z różnych opcji politycznych, że jednak ten balans jest zapewniony.

Deбата oczywiście jest elementem, który ma odpowiedzieć na pytanie, co z tymi zwiększonymi nakładami w perspektywie długoterminowej, zakładam że 10-letniej. Mówimy o przyspieszonym tempie nakładów. Może się pojawić pytanie o rok: 2019, 2020, 2021. Według mnie odpowiedź jest prosta: dyspozycje odnośnie do zwiększonych nakładów będziemy przedstawiali czy to w planie finansowym Narodowego Funduszu Zdrowia, czy to jeszcze w 2018 r. w zmianie planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia, mam nadzieję, czy to w ustawie budżetowej i przyszłych ustawach budżetowych, ponieważ zwiększone nakłady mają również iść z budżetu państwa.

Pojawiło się również kilka pytań o prowadzone rozmowy z innymi grupami zawodowymi. Oczywiście te rozmowy są prowadzone. Regularnie są pro-

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Sławomir Gadomski

wadzone rozmowy z pielęgniarkami, nawet teraz w Ministerstwie Zdrowia odbywa się spotkanie ministra zdrowia z pielęgniarkami. Toczą się rozmowy z różnymi grupami zawodowymi, a to, że te grupy nie zostały ujęte w ustawie, nad którą debatujemy, wynika wprost z zapisów porozumienia. Porozumienie określało zwiększone wynagrodzenia lekarzy rezydentów, lekarzy specjalistów, nie odnosiło się do wynagrodzeń pielęgniarek czy innych zawodów medycznych, co nie znaczy absolutnie, że praca i rozmowy w tych obszarach nie trwają.

Było pytanie pana posła Latosa, czy były prowadzone prace wcześniej nad ustawą dotyczącą 6%. Zgodnie z moimi informacjami faktycznie prace związane z ustawowym zwiększeniem nakładów – nie umiem odpowiedzieć dzisiaj, czy mówiliśmy o poziomie 6%, czy o innym, ale wydaje mi się, że o 6% – rozpoczęły się – według mojej wiedzy – w połowie 2017 r. Wydaje mi się zresztą, że rozpoczęły się nie tylko gdzieś za kulisami Ministerstwa Zdrowia, ale że debata i dialog w tej sprawie z różnymi grupami zawodowymi rozpoczęły się tak naprawdę już wcześniej, postulaty dotyczące zwiększenia nakładów pojawiły się znacznie wcześniej, a porozumienie z rezydentami faktycznie usankcjonowało to. Nie powiem, że zaakcentowało, ale że ostatecznie usankcjonowało. Przepraszam, powtórzyłem się.

Chciałem się jeszcze odnieść do aspektu tego, czemu tyle biurokracji i czy nie dało się tego uprościć i powiedzieć: każdy lekarz specjalista, który pracuje u jednego świadczeniodawcy, powinien mieć zwiększone wynagrodzenie.

*(Poseł Zbigniew Pawłowicz: Na pełnym etacie.)*

Słucham? Tak, na pełnym etacie.

Zwiększone wynagrodzenie u określonych świadczeniodawców wynika tak naprawdę z największych problemów, które dzisiaj ci świadczeniodawcy mają. Dzisiaj, i było to sygnalizowane również przez lekarzy rezydentów, największy problem mają szpitale. Mają problem z ułożeniem grafiku dyżurów przede wszystkim właśnie z tego powodu, że lekarze pracują w kilku miejscach i nie są chętni do dyżurowania w swojej jednostce macierzystej. Co więcej, odnosząc się i do tego aspektu dotyczącego różnych świadczeniodawców, i do tego aspektu, czy nie zabraknie nam lekarzy specjalistów i czy to nie spowoduje wydłużenia kolejek, chcę podkreślić trzy rzeczy. Po pierwsze, istnieje dobrowolność, jak już państwo zauważyli. Lekarz specjalista dzisiaj nie ma obowiązku podpisywania zobowiązania, że będzie pracował w jednym podmiocie, w swoim podmiocie macierzystym. Zdecydowanie może pracować w wielu, tylko że decyduje się na to świadomie i wtedy nie ma prawa do korzystania ze zwiększonego wynagrodzenia. Po drugie, trzeba zauważyć, że w ustawie wprowadzony został mechanizm, taki bezpiecznik, który w przypadku sytuacji, o jakiej państwo mówicie, czyli kryzysu ka-

drowego czy braków kadrowych w danym szpitalu czy w danym regionie, daje prawo dyrektorowi oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, a nawet nakłada na niego obowiązek określenia braków kadrowych w danym regionie i wskazania jednostek, w których one mogą występować, co skutkuje jednoznacznie tym, że lekarze tam zatrudnieni mają prawo do korzystania ze zwiększonego wynagrodzenia. W związku z tym to nie przekłada się jeden do jednego na to, że nastąpi kryzys kadrowy w szpitalach. Co więcej, proszę zauważyć, że zobowiązanie to dotyczy tylko szpitali. Lekarze, którzy je złożą, pracując u świadczeniodawców świadczących opiekę całodobową i całodzienną, mogą pracować nadal bez żadnych obostrzeń, korzystając z prawa do zwiększonego wynagrodzenia, w ambulatoryjnej opiece specjalistycznej czy też w podstawowej opiece zdrowotnej, co de facto, w szczególności jeżeli chodzi o pierwszą, ambulatoryjną opiekę, od razu nie sprawi, że nastąpi odpływ specjalistów w szeroko rozumianej ochronie zdrowia. Dziękuję ślicznie. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawca komisji też chce zabrać głos.

Pan poseł Tomasz Latos.

## Poseł Tomasz Latos:

Raz jeszcze dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja przede wszystkim dziękuję wszystkim koleżankom i kolegom z komisji, że mimo tych moim zdaniem wyolbrzymionych zastrzeżeń jednak w ostateczności nikt nie był przeciwko tej ustawie, tej nowelizacji. A co do pytań to w zasadzie trudno to może nazwać pytaniem, ale zwrócił się z tym do mnie dość sympatycznie pan przewodniczący Kosiniak-Kamysz, który jest nieobecny, ale któremu odpowiem. Otóż nie było powodu, abym poparł poprawkę PSL-u, dlatego że znałem harmonogram prac mojego rządu i wiedziałem, że trafi do Sejmu stosowny dokument, stosowna ustawa, konsumujące nie tylko oczekiwania środowiska, ale również nasz program, z którym szliśmy do wyborów i który przedstawialiśmy od samego początku i w kampanii wyborczej, i po wygraniu wyborów. Dopowiem, że jeszcze wcześniej, zanim rozpoczęły się te prace, parę miesięcy wcześniej, deklarację o zwiększeniu nakładów na ochronę zdrowia złożył oficjalnie pan minister Radziwiłł na posiedzeniu komisji. Gdyby pan przewodniczący w poprzedniej kadencji złożył wniosek o zwiększenie nakładów do 6% PKB, wtedy z pewnością bym głosował za tym i przekonałbym klub Prawo i Sprawiedliwość do głosowania za tym. Niestety, w poprzedniej kadencji takiego wniosku nie było. Widać

**Posel Tomasz Latos**

rozwiązanie problemów służby zdrowia czekało na rządu Prawa i Sprawiedliwości.

I jeszcze ostatnia sprawa, dotycząca agencji oceny technologii medycznych. Szanowni państwo, zrozummy jedną rzecz. Jeżeli jest mowa, również w tej ustawie, o zwiększeniu nakładów na ochronę zdrowia i jednocześnie zwiększeniu płac w ochronie zdrowia – mówiliśmy tu o lekarzach specjalistach, lekarzach rezydentach, jednym słowem o tym, że nie idzie to wprost na świadczenia medyczne, idzie na ludzi związanych z ochroną zdrowia, niezwykle ważnych, jako że to jest ważna część tego systemu, bo dobrze wynagradzany pracownik będzie z większą satysfakcją i chętniej wykonywał swój zawód, co do tego nie ma wątpliwości – to pamiętajmy, że podobną funkcję wypełnia agencja, zresztą agencja powołana w przeszłości. Akurat uważam, że to jest jeden z pozytywów poprzednich rządów. Natomiast, szanowni państwo, doceniajcie również to, co zbudowaliście, co było słuszne i jest potrzebne. Ale jednocześnie bez instrumentów, również finansowych, nie będzie mogło to funkcjonować. Ja już pomijam fakt, że to jest tam któryś jeden po przecinku, nie wiem, po iluś tam zerach, jeżeli chodzi o wydatki na ochronę zdrowia, ale dzięki tym wydatkom ileś tam, któraś tam liczba po przecinku, po zerach, dzięki temu mamy zabezpieczoną racjonalność wydawania miliardów w ochronie zdrowia. W związku z tym tak naprawdę per saldo działanie agencji służy pacjentom, służy racjonalności wydatków. Warto o tym pamiętać. I nie krytykujcie państwo tego, co sami akurat słusznie zaczęliście realizować. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Zdrowia w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów** (druk nr 2673).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju pana Artura Sobonia o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju  
Artur Soboń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedłożony projekt ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów jest odpowiedzią na oczekiwania blisko 2,5 mln użytkowników wieczystych, Polaków, tych, którzy dzisiaj są właścicielami swoich mieszkań, swoich domów, ale jednocześnie są użytkownikami wieczystymi gruntów, na których te domy i mieszkania się znajdują. Pewnie z rodzinami liczba osób, które ta ustawa obejmuje, wynosi 8–10 mln. To ma gigantyczne znaczenie społeczne i ogromne znaczenie dla obrotu gospodarczego w Polsce.

Wysłuchaliśmy się również w potrzeby samorządów, nie tylko Polaków, ale też tych, którzy sprawują władzę lokalną. Konsultowaliśmy się z nimi, aby ochronić również interesy samorządów. Dlatego dziękuję również stronie samorządowej za te uzgodnienia i za kompromisową postawę.

Polacy mają silne przywiązanie do własności. Odpowiadamy na to i proponujemy Polakom, iż 1 stycznia 2019 r. prawo własności gruntów, na których polskie rodziny zaspokajają potrzeby mieszkaniowe, będzie dla tych wszystkich, którzy dzisiaj są użytkownikami wieczystymi. To rozwiązanie wpisuje się w program mieszkaniowy Prawa i Sprawiedliwości, którego najważniejszym komponentem jest program „Mieszkanie+”. I to jest część programu „Mieszkanie+”.

Eliminujemy tym projektem całkowicie nieracjonalną sytuację, w której osoby będące właścicielami lokali i domów nie są jednocześnie właścicielami gruntu pod tym lokalem i domem. Rozwiązujemy palące problemy rodzin zamieszkujących w budynkach wielorodzinnych, w spółdzielniach mieszkaniowych czy we wspólnotach mieszkaniowych, w których dążenie do nabycia prawa własności do gruntu pod mieszkaniem napotyka od lat na poważne przeszkody, bardzo często niemożliwe do rozwiązania na gruncie obowiązującego prawa. Nie zapomnieliśmy również o właścicielach domów jednorodzinnych, którzy wobec braku w poprzednim systemie ustrojowym innych możliwości wybudowali swoje domy na gruntach publicznych obciążonych użytkowaniem wieczystym z obowiązkiem ponoszenia przez wiele lat opłat za korzystanie z tego gruntu.

Należy przypomnieć, że prawo użytkowania wieczystego zostało wprowadzone do systemu prawnego w roku 1961 i pełniło wówczas funkcję surogatu prawa własności. W PRL obowiązywała zasada niepodzielności mienia państwowego, która nie pozwalała na przekazywanie własności gruntów państwa na rzecz obywateli. Do roku 1989 jedynym sposobem nabycia gruntów państwowych pod inwestycje w miastach było użytkowanie wieczyste. Ustanawiane wówczas



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń**

prawo nie było przygotowane na zmiany, które szczególnie w Polsce zaszły. Także w przestrzeni polskich miast nie było ono przystosowane do tego, że po roku 1990 powstał w Polsce samorząd terytorialny. Wtedy też zresztą użytkowanie wieczyste nabrało trochę nowego charakteru. Dopuszczono bowiem nabywanie własności gruntów od Skarbu Państwa i gmin. Korzystanie z formy prawnej, jaką jest użytkowanie wieczyste, przestało być zatem swego rodzaju przymusem.

Jednak ta sytuacja wygenerowała kolejne problemy prawne i praktyczne, które ujawniły się zwłaszcza w przypadkach użytkowania wieczystego pod budownictwo mieszkaniowe. Pierwotnie bowiem prawo to było pomyślane przede wszystkim jako forma przekazywania gruntów spółdzielniom mieszkaniowym i nikt nie myślał wówczas, że w blokach spółdzielczych będzie możliwość wyodrębniania własności lokali.

Ułomność konstrukcji prawnej użytkowania wieczystego widać szczególnie wyraźnie w przypadku udziałów w tym prawie związanych z własnością lokali. Obowiązujące przepisy, doktryna i orzecznictwo nie dały dotąd jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy w tej konstrukcji prawem głównym jest użytkowanie wieczyste, czy własność lokalu.

Dyskusja ta ma wymiar nie tylko formalny, ale również praktyczny, bo od odpowiedzi na to pytanie zależą losy tych 2,5 mln użytkowników wieczystych, tzn. na pytanie, co się stanie z prawem odrębnej własności lokalu po upływie 99 lat użytkowania wieczystego. Uwłaszczenie obywateli i oddanie im własności oznaczają uniknięcie tego rodzaju komplikacji w przyszłości.

Na gruntach zabudowanych budynkami wielokalowymi dochodzi obecnie do absurdalnych sytuacji, w których mieszkańcy jednego bloku ponoszą opłaty za grunt w różnej wysokości, bo jedni się odwoływali, a drudzy się nie odwoływali do samorządowych kolegiów odwoławczych czy do sądów powszechnych. Taka sytuacja jeszcze bardziej pogłębia poczucie niesprawiedliwości społecznej związanej z użytkowaniem wieczystym.

Wieloletnia praktyka funkcjonowania użytkowania wieczystego na terenach mieszkaniowych dowodzi, że to prawo nie spełnia założonej systemowo funkcji. Jego utrzymywanie jest całkowicie nieracjonalne. Zaproponowane przez rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego ustawowe przekształcenie użytkowania wieczystego w prawo własności raz na zawsze zamyka te problemy prawne i problemy praktyczne, ujednolica prawo do gruntów z prawami do lokali oraz domów, zapewniając najsilniejsze prawo rzeczowe: prawo własności zamieszkiwanej nieruchomości. Wzmocnienie prawa do gruntu i skończenie z podwyżkami opłat rocznych zapewnią obywatelom naszego kraju poczucie stabilności prawnej. To jest

rozwiązanie, które wpisuje się bezpośrednio w politykę obecnego rządu, także w politykę mieszkaniową w ramach programu „Mieszkanie+”.

Nie możemy jednak zapominać, że takie próby już podejmowano i one bardzo często były kwestionowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Nasz projekt nie powtarza błędów poprzednich inicjatyw ustawodawczych. Dokonałiśmy pogłębionej, pełnej analizy orzecznictwa i wyciągnęliśmy praktyczne wnioski. Uwzględniając te wnioski, uznaliśmy, że tak głęboka zmiana systemowa musi odbywać się etapowo, po to aby nie przeciążyć ksiąg wieczystych, samorządów skutkami, bo nie wszystkie one są dzisiaj możliwe do przewidzenia.

Założenie to pozwoliło nam zdefiniować zakres gruntów konieczny do objęcia przekształceniem i uznaliśmy, że w pierwszej kolejności będą to grunty zabudowane budynkami jednorodzinnymi i wielorodzinnymi wraz z towarzyszącą zabudową i infrastrukturą umożliwiającą prawidłowe i racjonalne korzystanie z budynków mieszkaniowych.

Zasadniczy cel projektu polega na usprawnieniu procesu całkowitej likwidacji prawa użytkowania wieczystego jako pozostałości po okresie realnego socjalizmu. Cel ten realizuje również instytucja zapisana w tej ustawie, tj. opóźnione przekształcenie użytkowania wieczystego z chwilą zabudowania gruntu budynkiem mieszkalnym. Skutkiem tego rozwiązania będzie stopniowe wygaszanie prawa użytkowania wieczystego na cel mieszkaniowy. Tym samym nie będą ponownie generowane problemy, z którymi dziś zmagają się obywatele.

Zaproponowaliśmy przyjazny dla obywateli mechanizm odpłatności za przekształcenie. Dotychczasowa opłata roczna wnoszona za użytkowanie wieczyste będzie zastąpiona opłatą przekształceniową w takiej jak dotychczas wysokości na dzień 1 stycznia 2019 r. Wartością dodaną jest to, że okres płatności za przekształcenie będzie krótszy niż okres wnoszenia opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego. Ponadto obywatele nie będą już uiszczać tych opłat jako użytkownicy wieczystości, tylko jako ich właściciele. Nie będzie konieczności sporządzania operatów szacunkowych, mieszkańcy nie będą zaskakiwani skokowymi podwyżkami. Jedyna możliwość wzrostu wartości tej opłaty to wskaźnik inflacyjny, to jest jedyna możliwość.

Dla zobrazowania podam przykład. Jeśli ktoś płaci 60 zł rocznie, do końca użytkowania wieczystego musiałby zapłacić, powiedzmy, 4800 zł, zakładając brak aktualizacji tej opłaty. Gdyby skorzystał z ustawy z roku 2005 r., jeśli w ogóle mógłby z niej skorzystać, bo bardzo rzadko jest to możliwe, gdyż musi być powszechna zgoda, to zapłaciłby za to przekształcenie ok. 1400 zł. Według naszego projektu zapłaci 1200 zł. Dodatkowo będą możliwe bonifikaty roczne, natomiast w przypadku wniesienia tych 20 opłat na gruntach Skarbu Państwa zapisaliśmy wprost w ustawie bonifikatę w wysokości 60% w pierwszym roku płatności.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji  
i Rozwoju Artur Soboń**

Będziemy jako Prawo i Sprawiedliwość zachęcać również samorządy, aby udzielały takiej bonifikaty swoim mieszkańcom, po to aby Polacy chętnie wnosili te opłaty i aby to użytkowanie wieczyste przestało być raz na zawsze tematem, na który rozmawiamy.

Potwierdzenie przekształcenia będzie następowało z urzędu w formie zaświadczenia. To zaświadczenie będzie wydawane albo przez starostę, albo przez burmistrza czy prezydenta, w zależności od tego, czy jest to teren Skarbu Państwa, czy teren samorządu. Wpis w księdze wieczystej będzie również następował z urzędu i będzie wolny od opłat sądowych. Mieszkańcy domów i lokali nie będą zatem zobowiązani ani do aktywności, ani do ponoszenia dodatkowych opłat sądowych w związku z ustawowym uwłaszczeniem.

Dodam jeszcze, że zabezpieczyliśmy takie pieniądze na księgi wieczyste, że również w zakresie pracy sądów nie będzie z tym żadnego kłopotu.

Aby zminimalizować straty samorządu czy coś, co można by nazwać stratą, przyjęliśmy rozwiązania kompromisowe. Długość okresu ponoszenia tej odpłatności jest właśnie tym kompromisem. Odpłatność, gdybyśmy to porównali z ustawą z 2005 r., sięga obecnie poziomu 16–20% przeciętnej wartości rynkowej gruntu. Dlatego też te 20 opłat rocznych według stanu za 1 stycznia 2019 r. w żaden sposób nie pomniejsza dochodów samorządu z majątku, dochodów, jakie wpływają do samorządu z tytułu użytkowania wieczystego.

Trzeba też uczciwie powiedzieć, jeśli będzie to element naszej dzisiejszej debaty, że te dochody nie są dzisiaj jakoś nadzwyczajnie istotne dla samorządów, bo kształtują się one na poziomie 1–2% dochodów budżetowych. Najwięcej jest w Warszawie, gdzie sięgają one ok. 4% wszystkich dochodów.

Uwzględniając głosy samorządów, nie objęliśmy przekształceniem z mocy prawa gruntów zabudowanych wyłącznie samodzielными garażami niezwiązanymi z zabudową mieszkaniową. Samorządy krytkowały ten pomysł, gdyż istniało bardzo duże ryzyko objęcia przekształceniem również gruntów pod garażami wykorzystywanymi na działalność gospodarczą, wynajmowanymi, a także wielkopowierzchniowymi komercyjnymi garażami wielostanowiskowymi. Pragnę jednak uspokoić właścicieli garaży, gdyż na mocy obecnie obowiązującej ustawy będą mogli skorzystać z tego trybu. A jeśli wprowadzimy rozwiązanie systemowe, co jest naszym zobowiązaniem i kolejnym etapem likwidacji użytkowania wieczystego, dojdzie również do likwidacji użytkowania wieczystego na terenach, na których znajdują się garaże.

W ramach planowanych prac chcemy zapewnić, aby wszyscy mieli możliwość stania się właścicielami. Ale część gruntów to grunty, które są w użytkowaniu wieczystym przedsiębiorców. W związku z tym dla pewności prawnej przy rozwiązaniu systemowym

będziemy konsultowali takie regulacje z Komisją Europejską. Będziemy również proponowali rozwiązania w postaci zapewnienia innego prawa rzeczowego, niezbędnego do wprowadzenia w Kodeksie cywilnym, tak aby zapełnić lukę po użytkowaniu wieczystym. Do tego czasu zlikwidujemy użytkowanie wieczyste w odniesieniu do ok. 6% wszystkich gruntów Skarbu Państwa oddanych w użytkowanie wieczyste i 44% wszystkich gruntów gmin oddanych w użytkowanie wieczyste. Oznacza to przejście tych terenów na własność, jeszcze raz powtórzę, 2,5 mln użytkowników wieczystych.

Jestem całkowicie przekonany, że ta operacja przebiegnie sprawnie. Wierzę i w sądy, i w samorząd, i w tych mieszkańców, którzy będą chcieli skorzystać z bonifikat, wierzę, że uda nam się to zrobić sprawnie. Ale te wnioski, które wyciągniemy w pierwszym etapie, bo to jest 2,5 mln, docelowo 4 mln przypadków likwidacji użytkowania wieczystego, z pewnością będą bardzo ważne przy reformie systemowej, którą już dziś zapowiadam. A dzisiaj rozwiązujemy problem społeczny dotyczący, jeszcze raz to powiem, wszystkich właścicieli mieszkań i domów, którzy mają swoje mieszkania i swoje domy – wreszcie będą mieli pełną własność, bo będą mieli również własność tego gruntu, który pod tym domem, pod tym mieszkaniem się znajduje.

Polacy długo czekali na ten projekt. Bardzo się cieszę, że mogę dzisiaj Wysokiej Izbie rekomendować prace nad tym projektem i przyjęcie tego projektu. I głęboko wierzę, że wszystkie kluby parlamentarne go poprą. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy, w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, głos zabierze pan poseł Bogdan Rzońca.

**Poseł Bogdan Rzońca:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 27 czerwca 2018 r. projekt wpłynął do Sejmu i został skierowany do pierwszego czytania 3 lipca, mówię o projekcie z druku nr 2673.

Rząd opracował i przedłożył projekt ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów. Projekt zakłada zmianę prawa użytkowania wieczystego w prawo własności i dotyczy gruntów zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi i wielorodzinnymi. Zgodnie z kon-



## Posel Bogdan Rzońca

cepcją rządu uwłaszczenie użytkowników wieczystych nastąpi z mocy prawa w dniu 1 stycznia 2019 r.

Z uzasadnienia wynika, że projekt obejmie ok. 2,5 mln osób, użytkowników – prawdopodobnie razy 4 czy 3, co da ok. 8–10 mln użytkowników wieczystych, którzy oczekują na rozwiązania systemowe, usprawniające procesy przekształceń prawa użytkowania wieczystego. Obecnie obowiązujące rozwiązania ustawowe są niewystarczające, a nawet w niektórych sytuacjach nie dają faktycznej możliwości przekształcenia prawa. Dlatego też przedkładany projekt jest szczególnie oczekiwany przez właścicieli lokali mieszkalnych położonych w budynkach wielolokalowych. Właścicielom takich lokali przysługuje udział w prawie użytkowania wieczystego gruntów. W takich przypadkach obowiązujące przepisy wymagają zgody większości dla przekształcenia, a jej uzyskanie jest z różnych względów bardzo utrudnione. Z tego powodu wiele rodzin zamieszkujących budynki wielolokalowe nie może uzyskać prawa własności gruntu pod budynkiem, w którym położony jest lokal.

Projektowana ustawa likwiduje te bariery poprzez objęcie ustawowym przekształceniem wszystkich członków wspólnot mieszkaniowych, bez wymogu zgody na zmianę prawa. Ustawa obejmuje również właścicieli domów jednorodzinnych i – co bardzo ważne – kończy również czas niepewności obywateli co do wysokości opłat, jakie ponoszą za grunty pod mieszkaniami i domami. Obecnie bowiem dopłaty roczne za użytkowanie wieczyste są niejednokrotnie podwyższane w sposób skokowy i stanowią bardzo duże obciążenie dla budżetów domowych. Projekt zakłada, że przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności będzie potwierdzone zaświadczeniem wydawanym z urzędu. Przekształcenie będzie odpłatne.

Obywatele będą ponosili roczne opłaty przez okres 20 lat od dnia przekształcenia. Wysokość opłaty rocznej będzie równa wysokości opłaty za użytkowanie wieczyste z dnia 1 stycznia 2019 r. Przewidziano tutaj także stosowanie ulg w opłatach w formie bonifikat, a także możliwość jednorazowego wniesienia wszystkich opłat przekształceniowych jako opłaty łącznej. W odniesieniu do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa w przypadku wniesienia opłaty łącznej zaproponowano bonifikaty obowiązkowe w wysokości od 60% do 10% w zależności od roku, w którym będzie wnoszona opłata roczna. Aby uwzględnić prawa samorządów, rząd zapewnił możliwość dokończenia wszczętych aktualizacji rocznych opłat z tytułu użytkowania wieczystego, w których wysokość ma wpływ na wysokość opłaty za przekształcenie.

Dla zapewnienia systemowej likwidacji użytkowania wieczystego na cele mieszkaniowe w projekcie zaproponowano wprowadzenie zakazu oddawania gruntów publicznych w użytkowanie wieczyste na takie cele. Takie rozwiązanie zapewni w przyszłości brak

problemów, które obecnie istnieją w związku gruntami mieszkaniowymi oddanymi w użytkowanie wieczyste, szczególnie w dużych miastach.

Przedłożony projekt był szeroko uzasadniany, uzgadniany, konsultowany. Jest bardzo oczekiwany i zapewnia po prostu stabilne prawo polskim rodzinom w zakresie gruntów. Zatem poprzez ten projekt następuje ujednolicenie prawa do gruntu. Jest to bardzo oczekiwana zmiana. Klub Prawo i Sprawiedliwość proponuje, by przedłożony projekt poprzeć. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Chmiel, klub Platformy Obywatelskiej.

## Posel Małgorzata Chmiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam opinię klubu Platformy Obywatelskiej dotyczącą rządowego projektu ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów.

Rząd PiS przedstawia nam następny projekt ustawy, której założenia są dobre, ale ich szczegółowe zapisy – niekoniecznie. Oczywiście jest, że wielu Polaków zyska dzięki tej ustawie, dlatego ją popieramy. Stracą natomiast swoje dochody samorządy, czyli na końcu też mieszkańcy. W ustawie zapisano, że każdy Polak będący użytkownikiem wieczystym gruntu, na którym posiada mieszkanie lub dom, zostanie właścicielem tego gruntu z mocy prawa po wniesieniu opłaty przekształceniowej. Ustawa daje możliwość uiszczenia tej opłaty przez kolejnych 20 lat lub w całości z góry.

W przypadku użytkowania wieczystego gruntów Skarbu Państwa sytuacja jest jasna, bo za wniesienie opłaty w całości w pierwszym roku po przekształceniu każdy otrzyma 60% bonifikaty. Problem pojawia się w przypadku użytkowania wieczystego gruntu jednostki samorządu terytorialnego. Ustawa nie reguluje wysokości bonifikat. Ustalać je mogą rady gmin, powiatów i sejmiki województw. Część samorządów nie będzie zainteresowana wprowadzeniem bonifikat. Powstanie niesprawiedliwy system, który mieszkańcomi jednej gminy umożliwi uzyskanie bonifikaty, a ościennie, sąsiadowi, już nie. I np. sąsiad obok, który ma użytkowanie wieczyste gruntu Skarbu Państwa, otrzyma bonifikatę w wysokości 60%, a na działce obok jego sąsiad już nie.

Rząd nie mógł oczywiście nakazać gminom wprowadzenia bonifikaty, chyba że zaproponowałby sposób na pokrycie tych strat, bo dochody z opłat za użytkowanie wieczyste gruntów są jednym z dochodów własnych jednostek samorządu terytorialnego. Tą ustawą rząd PiS-u likwiduje ten dochód. Odpo-



**Posel Małgorzata Chmiel**

wiedzialny rząd powinien zaproponować samorządowi pokrycie strat finansowych w postaci rekompensaty, a nie, tak jak obecny, przerzucać kolejne zadania na samorządy, nie zapewniając im na to środków.

W przyszłym roku, 2019, straty z tego tytułu jeszcze nie będzie, więc proponujemy jako Platforma Obywatelska rekompensatę pokrywającą tę stratę samorządów, ale w ustawie budżetowej dopiero na 2020 r. Rekompensując z budżetu państwa straty samorządów, można by ujednolicić wysokość bonifikat na gruncie Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego.

Kolejnym dziwnym rozwiązaniem tej ustawy jest wprowadzenie najwyższych bonifikat za wniesienie opłaty przekształceniowej w pierwszym roku po przekształceniu użytkowania wieczystego tylko od Skarbu Państwa, podkreślam: tylko od Skarbu Państwa, nie gminy. A pierwszy rok po przekształceniu to rok wyborczy, 2019. Wprowadziliście zachętę w postaci 60% bonifikaty tylko w pierwszym roku, żeby Polacy jak najszybciej wpłacili całą tę opłatę w 2019 r., gdy będziecie rozdawali publiczne pieniądze w kampanii wyborczej.

W 2017 r. do Skarbu Państwa z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste gruntów wpłynął ok. 1 mld zł. Po przyjęciu tej ustawy według wyliczeń może wpłynąć do budżetu nawet 6–7 mld zł. To wasza motywacja. Przypominam, że od 2020 r. w dochodach Skarbu Państwa zniknie pozycja: opłaty za użytkowanie wieczyste, ale was nie interesuje, co będzie po 2019 r., bo już teraz wiecie, że przegracie wybory parlamentarne.

*(Poseł Bogdan Rzońca: Nieeee...)*

Potrzebujecie pieniędzy natychmiast, kosztem przyszłych dochodów jednostek samorządu terytorialnego.

*(Poseł Bogdan Rzońca: Pesymizm.)*

Mimo zastrzeżeń, które przedstawiłam, Platforma Obywatelska popiera możliwość przejścia na własność gruntów, które użytkują Polacy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Andrzej Maciejewski, klub Kukiz'15.

**Posel Andrzej Maciejewski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Kukiz'15 chciałbym przedstawić stanowisko dotyczące rządowego projektu ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów, druk nr 2673.

Proszę państwa, fakt, że długo trwała dyskusja na forum komisji wspólnej rządu i samorządu, dys-

kusje na szczeblu ministerialnym, konsultacje, dyskusja i apele naszych rodaków świadczą o tym, że pochylamy się nad problemem, na który nie ma zero-jedynkowej odpowiedzi. Każdy, kto ma dom, mieszkanie, wie, że ta stara zasada: czyja ziemia, tego własność, jest bardzo istotna i bardzo ważna. Posiadanie mieszkania na własność z ziemią na własność to jest stabilność, pewność i gwarancja, że coś jest mojego i ma sens. Nie ma nic gorszego niż brak świadomości albo brak przekonania, że coś jest moje, wtedy to jest takie nijakie, zawieszone, takie rozmydłone. Własność, szczególnie w naszej kulturze, w tradycji polskiej, jest bardzo istotna, bardzo ważna.

Tutaj pochylam się nad kwestią podatków. Każdy, kto płaci podatki, doskonale wie, że użytkowanie wieczyste z punktu podatkowego dla mieszkańca jest bardziej kosztowne. Oczywiście jest bardziej korzystne dla gminy, co nie zmienia faktu, że mieszkańcy ciągle są podatnikami i nawet jak będą mieli własność, własność tego gruntu, także będą płacić podatki, ale jednocześnie spadną, zmniejszą się obciążenia dotyczące ich utrzymania i płacenia podatków. To znaczy, że zmniejsza się po części potrzeba chodzenia do wsparcia, po dodatki, po dopłaty z zakresu wsparcia z samej gminy.

Kolejna sprawa. Ja nie wiem, czy do końca bym się przejmował tym, że mieszkańcy będą mieli lepiej. W końcu po to jest gmina, po to jest samorząd, żeby być dla mieszkańców, a nie dla urzędników, wójta czy burmistrza. Z wszelkim szacunkiem, mówię to jako szef sejmowej komisji samorządu, mieszkańcy są po prostu najważniejsi. *(Oklaski)* Mieszkańcy są najważniejsi, bo dla nich jest gmina. Esencją każdej gminy są mieszkańcy. Jeżeli mieszkańcy będą mieli łatwiej, taniej, prościej, to znaczy, że tak naprawdę to jest ten plus. Jeżeli ja mam się z tego powodu martwić, to chciałbym mieć takie problemy częściej, chciałbym mieć ich więcej.

Kolejna kwestia. Ja rozumiem, że w tym momencie spadnie, zmniejszy się liczba obowiązków w gminach z tego powodu. Na pewno będzie ten mały problem techniczny, finansowy i kadrowy w sądach, ale myślę, że to jest technicznie do zrobienia. W końcu tyle zainwestowaliśmy jako podatnicy w system komputerowy w Polsce, że tutaj powinno się to sprawdzić. Jednocześnie mam nadzieję, że to... Mówimy o ogromnej akcji, proszę państwa. Mówimy o akcji dotyczącej 2,5 mln naszych rodaków. 2,5 mln naszych rodaków ma okazję skończyć z czymś, co może sięgać lat 60., ale kulturowo lat wcześniejszych.

*(Poseł Bogdan Rzońca: Komuny.)*

Niestety tej głębokiej komuny. Nowelizacja ustawy z roku 1990 była próbą jakiegoś wyjścia z tego problemu, ale jak widzimy, to nie jest wcale takie proste. Zatem tak naprawdę mówimy o pewnym procesie. Ten proces nie zamyka użytkowania wieczystego w polskim systemie, to ciągle jeszcze będzie, ale to też jest wyzwanie. To jest dla strony rządowej ważna kwestia. Pytanie, co za 20 lat będzie z systemem finansowania samorządów. Nie wiem, czy przy-

## Posel Andrzej Maciejewski

padkiem w domyśle nie mówimy już o podatku katastralnym. Tak gdzieś mi z tyłu głowy ciągle chodzi, czy to nie będzie taki swoisty pretekst i ciąg dalszy. Jednocześnie myślę, że nowa ustawa o dochodach JST w najbliższym czasie powinna nam dać odpowiedź na pytanie, w jaki sposób gminy będą musiały szukać nowych pomysłów na finanse i swój rozwój. Pamiętajmy, mieszkańcy są najważniejsi.

Klub Kukiz'15 będzie to popierał i jest otwarty na tym etapie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

## Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec rządowego projektu ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów.

Celem projektu jest szybkie umożliwienie przekształcenia prawa użytkowania wieczystego na gruntach zabudowanych budynkami mieszkalnymi w prawo własności, w szczególności przez członków wspólnot mieszkaniowych. Problem przekształcenia użytkowania wieczystego w debatę publiczną jest obecny od dawna. W tej sprawie od lat zgłaszane były liczne postulaty, kierowane były petycje do organów administracji publicznej. Problem ten dotyczy również bardzo dużej grupy Polaków, była tutaj mowa o 2,5 mln osób, tym bardziej zasługuje na poważne potraktowanie i pochylenie się nad nim. Warto też podkreślić, że na problemy związane z użytkowaniem wieczystym gruntów zbudowanych na cele mieszkaniowe zwracał uwagę również rzecznik praw obywatelskich w swoich sprawozdaniach.

Obowiązująca dzisiaj ustawa z 29 lipca 2005 r., co też trzeba bardzo wyraźnie powiedzieć, była odpowiedzią na dyskusję, na postulaty zgłaszane kilkanaście lat temu. Przyznała ona osobom fizycznym będącym w dniu 13 października 2005 r. użytkownikami wieczystymi gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe prawo przekształcenia własności wieczystego użytkowania w prawo własności. To prawo przysługiwało także spółdzielniom i właścicielom lokali mieszkaniowych wyodrębnionych w budynkach wielolokalowych, niemniej jednak, zresztą mówił już o tym pan minister, z uwagi na konieczność uzyskania wszystkich zgód właścicieli lokali ta możliwość często była...

*(Posel Gabriela Mastowska: Nie wszystkich.)*

Musieli się wszyscy zgodzić. Jak się wszyscy nie zgodzili, to ktoś mógł zablokować. Właśnie to było często trudne, a czasem wręcz niemożliwe do zastosowania. Problem nasilił się po dokonaniu aktualizacji wyceny nieruchomości, która powodowała niejednokrotnie radykalne podniesienie opłaty rocznej za wieczyste użytkowanie, która musi być ponoszona nawet przez kilkadziesiąt lat.

Przedłożony przez rząd projekt ustawy uwzględnia też orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który na połączony wniosek Rady Miasta Szczecin, Rady Gminy Ustronie Morskie i Rady Miasta Poznania badał zgodność z konstytucją ustawy z 2005 r. Nie uwzględnił jednak kwestii podnoszonej przez organizacje samorządowe, które przypominają, że Trybunał Konstytucyjny uznał za niekonstytucyjne odgórne wywłaszczanie gmin. Przypomnę, że Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w zakresie, w jakim dotyczy nieruchomości stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego, jest niezgodny z art. 165 ust. 1 i 2 konstytucji. Ta sprawa była też przedmiotem wielu uzgodnień i prowadzonych rozmów ze środowiskami samorządowymi podczas konsultacji w przypadku tego projektu ustawy. Warto to docenić, podkreślić, że ostatecznie 8 maja 2017 r. projekt został zaopiniowany pozytywnie przez upoważniony zespół infrastruktury, rozwoju lokalnego, polityki regionalnej i środowiska, z zastrzeżeniem właśnie art. 165 oraz art. 167 ust. 4 konstytucji.

Jeżeli chodzi o kwestię, która była poruszana przez moich przedmówców, dotyczącą bonifikaty, ja też uważam, że przede wszystkim powinniśmy patrzeć z punktu widzenia mieszkańców. Jestem głęboko przekonany, że w dobrze pojętym interesie samorządów jest to, aby wprowadzały rozwiązania analogiczne do bonifikat określonych w ustawie dla Skarbu Państwa, że to leży, tak jak powiedziałem, w interesie gmin i reprezentantów, bo realizuje się cele mieszkaniowe wspólnoty swoich małych ojczyzn. A więc jeśli chodzi o ten problem, wydaje mi się, że uda się to wprowadzić. Natomiast zgadzam się w pełni, że nie można było tego zastosować wprost w ustawie, bo musiałaby temu towarzyszyć, że tak powiem, pełna rekompensata z tytułu utraconych dochodów. A zatem ministerstwo przyjęło takie, a nie inne rozwiązanie, które w moim przekonaniu w pełni się tutaj broni.

Warto też na zakończenie zauważyć, to też było zgłaszane, że jest problem – który się uwidocznił – rozbieżności między Ministerstwem Finansów a Ministerstwem Sprawiedliwości w zakresie pokrycia tych wszystkich kosztów. Trzeba to przypomnieć, bo minister sprawiedliwości stoi na stanowisku, że nie jest w stanie tego zadania zrealizować.

Mając na uwadze wagę problemu, Klub Poselski Nowoczesna pomimo szeregu uwag popiera przedłożony *(Dzwonek)* projekt ustawy i opowiada się za dalszą pracą nad tym projektem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Do pytań zgłosiło się...

A, jeszcze pan poseł Kazimierz Kotowski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

**Poseł Kazimierz Kotowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów przedstawiam opinię co do procedowanego projektu ustawy z druku nr 2673.

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jakże inaczej wygląda ten projekt niż projekt nie tak dawno rozpatrywany, jakże inaczej wygląda sama procedura legislacji. Panie ministrze, i tak trzymać, i niech tak się to toczy. Przecież nie zależy nam, żeby szukać nie wiadomo czego w tym, tylko żeby to wszystko się potoczyło, jak mówi się, jak Bóg przykazał, a w prawie jest zapisane.

Nie będę powtarzał tych założeń. Uważamy, że projekt ustawy jest w miarę spójny, określa cel, drogi dojścia do tego celu, mówi o okresach, o mechanizmach, mówi o wartościach i kwotach, które będą dotyczyły określonych grup użytkowników. Naszym zdaniem powinien dobrze wpisać się w zrealizowanie tego założenia, aby każdy był właścicielem, mógł być właścicielem swojego mieszkania.

Tylko prośba i sugestia, panie ministrze. Już pomijając to, że jak jest rok 2018, to przyszedł rok to będzie rok 2019 i wydarzenia, które mają się odbyć, odbędą się, bo tak to będzie dyktowało życie. Tylko czy nie moglibyśmy też uwzględnić tych, którzy będą chcieli dokonać tych wpłat, a nie dadzą rady w pierwszym roku? To takie ludzkie po prostu. Nie wszyscy będą mogli...

*(Poseł Gabriela Masłowska: Nie muszą.)*

Pani poseł, zapisane jest. Ja odnoszę się do tego, co jest zapisane.

Prośba, aby pan minister mógł rozważyć, czy później w rozporządzeniach wykonawczych... Nawet względem ludzi, to takie ludzkie podejście, pomijając inne kwestie... Chodzi o to, aby umożliwić to tym, którzy może w ciągu 2 lat zdążą zgromadzić te środki, aby można było to również uwzględnić.

No i taka prośba i sugestia, bo pan minister przecież wie, jakie są budżety samorządów. 1% czy 2% – możemy stwierdzić, że może to jest mało istotna, oczywiście niedecydująca o funkcjonowaniu samorządu kwota, ale przy 100 mln to jest 2 mln czy 1 mln, a też pewne zadania można by za to zrealizować. Jakby pan minister zechciał się pochylić nad tym również, niechby te samorządy były również ukontentowane i zadowolone z tego naszego aktu prawnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Do pytań zapisało się dziesięcioro pań i panów posłów.

Zamykam listę zgłoszonych do pytań

Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

Jako pierwszy pan poseł Michał Szczerba, klub Platformy.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Wojciech Król, Platforma Obywatelska.

Też go nie ma.

Pani poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska.

**Poseł Małgorzata Chmiel:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Chciałam zadać dwa pytania do pana ministra.

Po pierwsze, jeżeli przedłożymy projekt, propozycje do budżetu w sprawie zabezpieczenia rekompensaty dla samorządów w budżecie na 2020 r., to czy państwo to poprzecie?

I drugie pytanie. Rozmawiamy tutaj o przekształceniu użytkowania wieczystego we własność na cele mieszkaniowe. Chciałam zapytać: W jaki sposób państwo podchodzą do przekształcenia użytkowania wieczystego we własność na inne cele? W wielu miastach tereny zostały kupione. Jeden płaci... Poza tym są różne opłaty, w zależności od tego, czy to jest pod usługi, czy to jest pod inne funkcje, szpitale, są różne prawa użytkowania wieczystego. W jaki sposób państwo *(Dzwonek)* chcą do tego podejść? Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Zofia Czernow, klub Platformy Obywatelskiej.

**Poseł Zofia Czernow:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Moje pytanie dotyczy garaży. Pan minister mówił trochę o tych garażach, ale ja mam bardzo konkretne pytanie. Wiele samorządów przekazywało w użytkowanie wieczyste grunty zabudowane garażami na 40 lat – na najkrótszy okres, na jaki może być ustanowione użytkowanie wieczyste. Z różnych względów oczywiście, ale przede wszystkim z powodu chaotycznej zabudowy i pewnych odległości miejsca położenia tych garaży od miejsca zamieszkania.

Chciałabym zapytać: Jak będzie wyglądało przekształcenie tych gruntów w prawo własności? Czy będzie to możliwe i na jakich zasadach? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pan poseł Paweł Lisiecki, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Paweł Lisiecki:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Procedowana ustawa dotycząca przekształcenia użytkowania wieczystego we własność z mocy prawa jest postulowana i oczekiwana przez liczną rzeszę użytkowników wieczystych od dłuższego czasu. Projekt ten zakłada, że z dniem 1 stycznia przyszłego roku użytkowanie wieczyste dla nieruchomości gruntowych pod budynkami mieszkalnymi tak naprawdę przestanie istnieć. Moje pytanie dotyczy bonifikat, przede wszystkim tych bonifikat, które będzie mógł ustalić samorząd. Jaka może być w tym przypadku maksymalna bonifikata uchwalona przez organy uchwałodawcze samorządu? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pani poseł Gabriela Masłowska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Gabriela Masłowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przyznam szczerze, że procedowanie ustawy o przekształceniu użytkowania wieczystego gruntów we własność odbieram także częściowo jako swój sukces, ponieważ to podczas dwóch poprzednich kadencji ten temat był bardzo mocno przeze mnie i moich ekspertów przepracowywany. Był przygotowany projekt ustawy, który zresztą przekazałam w tej kadencji do dyspozycji ministerstwa, który to projekt wywołał sporą dyskusję na ten temat, dyskusję w ogóle nad istotą użytkowania wieczystego. Padły argumenty za zmianą, które, jak mówię, zaowocowały konkretnym projektem ustawy. Nie było wówczas woli politycznej ze strony koalicji rządzącej. Gdyby była taka wola, to wielu mieszkańców, którzy dzisiaj skorzystają z tej naszej ustawy, z jej dobrodziejstw, uniknęłoby konieczności dokonywania wysokich opłat, co w ciągu tych lat ich spotykało (*Dzwonek*), ponieważ samorządy miały prawo podnoszenia opłat za...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

**Poseł Gabriela Masłowska:**

...użytkowanie, i teraz na tym bazujemy. Mam krótkie pytanie, kilka...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł, bardzo dziękuję.

**Poseł Gabriela Masłowska:**

Ale tylko jedno pytanie. Co z dzierżawcami, którzy... (*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

...są na terenie spółdzielni mieszkaniowej... To jest bardzo ważne.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rzeczywiście przekształcenia są – i to trzeba sobie jasno powiedzieć – dzisiaj absolutnie możliwe, ale bywa, że z tych przyczyn, o których już tutaj była mowa, ich przeprowadzenie jest dosyć skomplikowane. Czasem trzeba przymuszać kogoś sądowo, a jeżeli już są wszystkie zgody, to bywają też samorządy, które prowadzą swego rodzaju obstrukcję i w dziwny sposób przetrzymują te wnioski, które są rozpatrywane bardzo długo. Tak więc na pewno taki pomysł przekształcania na mocy ustawy będzie odczytywany pozytywnie.

Natomiast ja mam, panie ministrze, dwa pytania. Po pierwsze, czy myśleli państwo nad zachętami dla samorządów, nad zrekompensowaniem im ewentualnych udzielanych przez nie ulg, tak żeby nowe warunki nie były gorsze niż te, które są do tej pory? I drugie pytanie. Co w przypadku, kiedy takie wnioski zostały już złożone, kiedy czekają w gminie na rozpatrzenie? (*Dzwonek*) I co w sytuacji, w której...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

...dzisiejsze warunki są lepsze od tych, które mają być dopiero przyjęte na mocy tej ustawy? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

### **Posel Marek Sowa:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie, którego treść chyba wykracza trochę poza przedłożenie. Jak wiadomo, na mocy tej ustawy zostanie zniesione prawo użytkowania wieczystego dla właścicieli budynków mieszkalnych, którzy staną się właścicielami tych gruntów. Co jednak z nieruchomościami, w przypadku których jest wieczyste użytkowanie Skarbu Państwa, które są przeznaczone do celów mieszkaniowych? Rozumiem, że w momencie transakcji powinno już z automatu być nabywane prawo własności, a nie tylko kupowane prawo wieczystego użytkowania. W tym przedłożeniu nic o tym nie ma, ale rozumiem, że intencja jest taka, abyśmy całkowicie skończyli z wieczystym użytkowaniem na cele mieszkaniowe. Ten problem trzeba jakoś w mojej ocenie, panie ministrze, rozwiązać.

Pytanie do ministerstwa: Czy w tym zakresie będzie podjęta przez państwa jakaś inicjatywa? Chodzi o to, żeby nie było tak, że za 20 lat nadal będzie jakieś grono osób, które będzie miało taki status. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marcin Świąćicki, klub Platforma Obywatelska.

### **Posel Marcin Świąćicki:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania. Jedno pytanie dotyczy tego, czy dajecie państwo samorządom dostatecznie dużą, powiedziałbym nawet, pełną elastyczność w zakresie stosowania ulg, ich terminów, wysokości, kwoty czy procentów. Chodzi o to, że w takim mieście jak Warszawa czy, jak przypuszczam, również w innych miastach te opłaty za użytkowanie wieczyste są niezwykle zróżnicowane, nawet w stosunku do takich samych nieruchomości. Te opłaty były aktualizowane w rozmaitych terminach, ta aktualizacja jest wdrażana dopiero stopniowo. Niektóre aktualizacje ulg są kontestowane, są sprawy w sądach. Tak więc tutaj, żeby samorząd zastosował jakąś ulgę, musi mieć pełną elastyczność, tak żeby to było w miarę sprawiedliwie w ramach samorządu rozwiązane.

Drugie pytanie. Czy myślicie państwo o wprowadzeniu nowoczesnego podatku od nieruchomości, od wartości nieruchomości, tzw. katastru, kiedy znikną opłaty za wieczyste użytkowanie? Polska jest jednym z ostatnich krajów, w którym takiego podatku nie ma, a to byłoby w racjonalnej gospodarce *(Dzwonek)* nieruchomościami bardzo potrzebne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Piotr Kaleta, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Piotr Kaleta:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie wiem, czy państwo zwróciliście uwagę, że wreszcie można było tutaj usłyszeć z ust pana ministra, że bardzo ważne jest coś takiego jak budżet domowy. Mówimy o tym, że takie sprawy są ważne. Ta ustawa zmierza w tym kierunku, ma na celu to, żeby nastąpiła poprawa, jeżeli chodzi o budżety domowe obywateli. Bardzo źle się dzieje, to jest taka zła, jak myślę, narracja, którą tutaj słyszeliśmy z ust państwa z opozycji, bo w to wkracza polityka... Znowu trzeba byłoby powiedzieć: Mielicie państwo 8 lat na to, żeby coś takiego wprowadzić, a tego nie zrobiliście, w związku z czym mówienie o tym, że my spieszymy się z tą ustawą, ponieważ zbliżają się wybory, jest taką narracją, która może powstać tylko w waszych głowach.

Szanowni Państwo! Mam pytanie do pana ministra. Chodzi mi właśnie o te garaże, o te dodatkowe elementy, które wchodzi w skład budownictwa. Czy ministerstwo przewiduje w dalszym ciągu prace nad takimi rozwiązaniami, aby również inne obiekty mogły być włączone w tę podstawę? Bardzo dziękuję.

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pan minister chce zabrać głos?

Panie ministrze, staramy się zdążyć przed głosowaniami, więc bardzo proszę o zwięzłe odpowiedzi.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytania... Dziękuję oczywiście za tę dyskusję, cieszę się z tej deklaracji poszczególnych klubów. Nie wiem, skąd pani poseł Chmiel wzięła 6 mld zł, naprawdę tego nie wiem.

*(Posel Małgorzata Chmiel: Do 6.)*

Na pewno takiej kwoty wpływów, dochodów budżetu z tytułu...

*(Posel Małgorzata Chmiel: Wszystko panu pokażę.)*

...gruntów Skarbu Państwa nie ma.

*(Posel Małgorzata Chmiel: Powiedziała: 1 mld.)*

Dobrze. Powiedziała pani: 6 mld.

Kto ma ziemię, tego własność. Bardzo dziękuję panu posłowi Maciejewskiemu za te słowa. Chcę zapewnić i pana przewodniczącego, i pana posła Sowę,

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń**

że jesteśmy przygotowani do tej operacji. Mamy 130 mln zł każdego roku na sądy, na księgi wieczyste. Naprawdę nie tylko z punktu widzenia tej operacji, w której 2,5 mln użytkowników wieczystych stanie się właścicielami, bo to jedno, ale w ogóle będzie dobrze, jak wzmocnimy sądy i księgi wieczyste w sądach, dla obrotu gospodarczego na zawsze. Będziemy mieli tę sprawę także rozwiązana.

Nie pracujemy nad podatkiem katastralnym. To chcę powiedzieć w sposób jednoznaczny. Samorządy udzielają bonifikat w takiej wysokości, w jakiej zdecydowały. Chcę tylko powiedzieć, panie marszałku, że nasze środowisko polityczne, Prawo i Sprawiedliwość, będzie namawiać do tego, aby te bonifikaty były atrakcyjne dla mieszkańców Polski. To jest, myślę, ta różnica między nami – pani poseł bardziej troszczy się o budżety samorządów, my troszczymy się o budżety Polaków. To wszystko w tej ustawie godzimy, więc nie widzę tutaj w najmniejszym stopniu powodu, aby rozdzierać szaty.

Czy będziemy dokonywać rozwiązań systemowego? Tak, o tym za chwilę.

Natomiast zwróć się do pana posła Kotowskiego – oczywiście, że w kolejnych latach będzie można skorzystać z bonifikat w przypadku gruntów Skarbu Państwa, tylko myśmy zapisali ten mechanizm tak, iż w kolejnych latach będą one mniejsze, każdego roku o 10%. Co więcej, jeśli ktoś nie kiwnie palcem i nie wyjdzie z domu, także zostanie właścicielem, jak te raty z tytułu opłaty rocznej się zakończą, po 20 ratach.

Nie wiem, o co chodzi w pytaniu dotyczącym budżetu w 2020 r. Nie musimy rekompensować żadnych dochodów, bo samorządy żadnych dochodów nie stracą. Rozumiem, że moglibyśmy mówić o budżecie roku 2040.

Jeśli mówimy o innych usługach, to oczywiście stawki są różne. To będzie część rozwiązania systemowego, które zapowiadam. Tak jak powiedziałem, musimy mieć tutaj, po pierwsze, uzgodnienie w zakresie pomocy publicznej, zmiany w Kodeksie cywilnym, szeregu rozwiązań, których trzeba dokonać, aby dokonać rozwiązania systemowego. Wtedy też obejmie to garaże. Natomiast dzisiaj, jeśli chodzi o garaże, a także – odpowiadam tu na pytanie pana posła – jakkolwiek infrastrukturę towarzyszącą, będą przekształcenia w prawo własności w sytuacji, w której dominującą ich funkcją, zapisaną w definicji tej ustawy, jest funkcja mieszkaniowa, czyli jeśli ten garaż jest w zabudowie mieszkaniowej, to będzie dzisiaj własnością, jeśli jest odrębnym budynkiem, to wciąż będzie to użytkowanie wieczyste. Nie ma – to odpowiedź na pytania pana posła Lisieckiego i pana posła Świąteczkiego – żadnego ograniczenia co do wysokości bonifikat. Te bonifikaty mogą sięgać nawet 99%.

Pani poseł Masłowska – ja tutaj potwierdzam to, co pani poseł Masłowska powiedziała, i dziękuję jej za to, że w tej sprawie zawsze zabierała głos. Dzisiaj jest to efekt tych prac. Odpowiadam na jej pytanie: to spółdzielnia mieszkaniowa się przekształci w tej sytuacji, o której pani mówiła, ona będzie właścicielem, a dzierżawa będzie funkcjonowała dokładnie tak jak w tej chwili.

Zachęty dla samorządów – wydaje mi się, że wystarczającą zachętą dla samorządów jest to, że obywatele miasta są zadowoleni z władzy samorządowej. Będziemy na pewno przekonywać Polaków do tego, że dobra władza samorządowa ma wpływ na ich życie. Ten projekt jest tą ofertą, kolejną zresztą, poprzez którą pokazujemy Polakom, że dobra władza ma dobry wpływ na bezpośrednie życie każdej polskiej rodziny.

Nie będzie, panie pośle, mówię do posła Sowy, możliwości ustanowienia nowego użytkowania wieczystego w trybie tej ustawy, poza ustawą o KZN.

Odpowiedziałem na wszystkie pytania. Mam nadzieję, że zrobiłem to sprawnie. Bardzo dziękuję.

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Beata Mazurek)*

## **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

*(Poseł Małgorzata Chmiel: Ja sprostowanie chciałam. Do pana ministra.)*

*(Głos z sali: Było wymienione nazwisko.)*

*(Poseł Andrzej Czerwiński: To jest kwestia uściślenia.)*

1 minuta na sprostowanie.

Bardzo proszę.

## **Poseł Małgorzata Chmiel:**

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Panie ministrze, pan chyba źle usłyszał. Ja wyraźnie powiedziałam, że w 2017 r. do Skarbu Państwa z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste gruntów wpłynęło ok. 1 mld zł. To dane z Ministerstwa Finansów. A skąd te moje wyliczenia? Jeżeli pan pomnoży to razy 20 i obliczy bonifikatę, to wychodzi nawet więcej niż 6, tylko myślałam i szacuję, że skorzysta z tego ok. 60%. Powiedziałam około, do 6.

*(Poseł Andrzej Czerwiński: I to prawidłowe sprostowanie.)*

## **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję, pani poseł.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju pan Artur Soboń.



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:**

Absolutnie jedno zdanie. Mamy 2400 tys. użytkowników wieczystych, z czego tylko 400 tys. na terenach Skarbu Państwa, dlatego te wyliczenia są całkowicie fałszywe. Dziękuję.

## **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Zamykam dyskusję\*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów, zawarty w druku nr 2673, do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym (druk nr 2668).**

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii pana Tadeusza Skobla o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić przygotowany przez rząd projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym.

Zaproponowana nowelizacja ma uporządkować i ujednolicić w skali kraju zasady opodatkowania gruntów, przez które przebiega infrastruktura liniowa służąca do przesyłania lub dystrybucji płynów, pary, gazów lub energii elektrycznej oraz infrastruktura telekomunikacyjna. W projekcie wprowadzono zasadę, że posadowienie tej infrastruktury na gruntach osób trzecich, z których przedsiębiorstwo liniowe korzysta w sposób ograniczony, nie wpłynie na wzrost podatków gruntowych. Do tej pory nie było przepisów regulujących wprost zasadę opodatkowania tych gruntów. W związku z tym dochodziło do sytuacji, że w sąsiednich gminach takie same grunty mogły zostać opodatkowane inną stawką podatku w zależności od przyjmowanej przez gminę interpre-

tacji prawa. W niektórych gminach organy skarbowe traktowały posadowienie infrastruktury liniowej jako neutralne podatkowo, natomiast w innych gminach grunty, przez które przebiegała ta infrastruktura, były uznawane za zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej, co wiąże się z naliczaniem najwyższej stawki podatku od nieruchomości. Taka sytuacja prowadzi do licznych sporów pomiędzy podatnikami, właścicielami infrastruktury liniowej i organami podatkowymi.

W ostatnich latach ten problem był szczególnie widoczny w przypadku gruntów będących w zarządzie Lasów Państwowych, na których posadowione są linie elektroenergetyczne. W ostatnim roku organy skarbowe zaczęły klasyfikować grunty pod liniami elektroenergetycznymi na terenach Lasów Państwowych jako grunty zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej, a nie jak dotychczas – jako grunty leśne. Z danych Ministerstwa Energii wynika, że w 2017 r. nie więcej niż 5% gruntów pod liniami elektroenergetycznymi na terenach Lasów Państwowych było opodatkowane najwyższą stawką podatku od nieruchomości, natomiast w 2018 r. taka stawka może dotyczyć już nawet ponad 40% gruntów pod liniami. Stawka podatku leśnego wynosi ok. 0,5 gr/m<sup>2</sup>, natomiast podatku od nieruchomości dla gruntów, na których prowadzona jest działalność gospodarcza – 91 gr/m<sup>2</sup>, więc na skutek zmiany klasyfikacji gruntów należny podatek istotnie wzrasta. Koszt podatku zostanie przeniesiony na przedsiębiorstwo energetyczne, które może uwzględnić ten wydatek w taryfie za usługę dystrybucji.

W skali całego kraju w większości przypadków posadowienie linii elektroenergetycznych na gruntach osób trzecich nie wpływało i wciąż nie wpływa na zmianę klasyfikacji tych gruntów do celów podatkowych i nie skutkuje opodatkowaniem tych gruntów najwyższą stawką podatku od nieruchomości. Istnieje jednak ryzyko, że zmiana klasyfikacji gruntów rozciągnie się w przyszłości na pozostałe grunty leśne i grunty rolne. Z uwagi na przyjmowaną przez organy skarbowe argumentację zmiana klasyfikacji gruntów może rozpocząć się także w przypadku gruntów, przez które przebiega inna infrastruktura liniowa, np. gazowa, ciepłownicza czy telekomunikacyjna.

Przy dokonywanej zmianie klasyfikacji nie jest brana pod uwagę specyfika korzystania z gruntu przez właścicieli urządzeń liniowych. Przedsiębiorstwa liniowe wykorzystują ten grunt wyłącznie w ograniczonym zakresie, odpowiadającym służebności przesyłu. Właściciel nieruchomości zazwyczaj może nadal korzystać z gruntu do podstawowych celów. Na gruntach pod liniami elektroenergetycznymi w lasach nadal może być prowadzona działalność leśna, np. w postaci plantacji choinkowych, natomiast na gruntach rolnych mogą być prowadzone uprawy rolne. W związku z powyższym grunt ten nie powinien zostać opodatkowany w taki sam sposób jak grunt zajęty przez typowe, kubaturowe przedsiębiorstwo.

Nie jest przy tym także uwzględniany cel działania przedsiębiorstw dysponujących infrastrukturą liniową

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel**

wymienioną w ustawie, jakim jest świadczenie usług użyteczności publicznej. Należy podkreślić, że zmiana sposobu opodatkowania gruntów, przez które przebiega infrastruktura liniowa, prowadziłaby do wzrostu cen usług świadczonych przez przedsiębiorstwa wykorzystujące tę infrastrukturę. Ministerstwo Energii szacuje, że o ok. 7 zł miesięcznie dla przeciętnego gospodarstwa domowego mogłaby wzrosnąć opłata za dystrybucję energii elektrycznej, gdyby wszystkie grunty pod liniami elektroenergetycznymi zostały opodatkowane najwyższą stawką podatku od nieruchomości. Wzrosnąć mogłyby także ceny gazu, wody, odprowadzania ścieków oraz usług telekomunikacyjnych. Podwyżki podatków gruntowych z pewnością pozytywnie wpłynęłyby na budżety gmin, na których terenach znajduje się duża ilość linii elektroenergetycznych lub innej infrastruktury liniowej, jednak nastąpiłoby to kosztem wszystkich odbiorców energii elektrycznej oraz innych mediów, w tym mieszkańców mniej zamieszkałych gmin. Pogłębiłoby to zróżnicowanie rozwoju poszczególnych regionów kraju w zależności od gęstości posadowienia infrastruktury.

Wprowadzenie jasnych zasad opodatkowania gruntów, przez które przebiega infrastruktura liniowa, jest także bardzo istotne dla podatników podatków gruntowych. Dzięki tej nowelizacji właściciele lub użytkownicy wieczystości gruntów nie będą zobowiązani do zapłaty wyższego podatku wyłącznie dlatego, że przez ich grunty przebiegają urządzenia infrastruktury liniowej. Naliczanie najwyższej stawki podatku, odpowiedniej dla gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej, byłoby w szczególności krzywdzące dla właścicieli gruntów leśnych, rolnych lub nieużytków. Prowadziłoby do sytuacji, w której właściciel sam nie prowadzi działalności gospodarczej ani nie czerpie korzyści w związku z posadowieniem na jego gruncie infrastruktury liniowej, a jest zobowiązany do zapłaty wielokrotnie wyższego podatku od gruntu.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jestem przekonany, że wejście w życie przygotowanej ustawy jest niezbędne. Społeczne i ekonomiczne skutki ewentualnych podwyżek cen mediów dla obywateli oraz podwyżek podatków dla właścicieli gruntów, na których posadowiona jest infrastruktura liniowa, byłyby wyższe niż ewentualne korzyści, jakie osiągnęłyby gminy. Dlatego wnoszę o pozytywną ocenę tej ustawy i przyjęcie jej w zaproponowanym przez rząd kształcie. Dziękuję.

## **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Nie ma.

W takim razie pan poseł Andrzej Czerwiński, Platforma Obywatelska.

## **Poseł Andrzej Czerwiński:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Trudno byłoby nie poprzeć tego projektu ustawy, ponieważ porządkuje pewne rzeczy, które są różnie interpretowane w różnych miastach. Ale jednak trzeba się zastanowić również nad tym, co pan minister zauważył. Dlaczego przez 34 lata, odkąd została ustanowiona ustawa o podatku rolnym, kiedy przez 22 lata funkcjonowała ustawa o opłatach lokalnych i podatkach lokalnych, a przez 16 lat – ustawa o podatku leśnym, nie było problemu? Pan mówi, że 5% właścicieli miało problemy z tą ustawą, a teraz mówimy o 40%. To aż na usta się ciśnie, że po prostu w ostatnim czasie urzędnicy, funkcjonariusze izb skarbowych, którzy na co dzień przeglądają, prześwietlają i patrzą przez mikroskopy na ręce samorządowców, wymusili takie działanie. Bo wójt, który jest pod presją urzędnika skarbowego, szuka zabezpieczenia, czy przypadkiem nie pominął czegoś, co mogłoby być dodatkowym podatkiem. I ten wójt idzie do sądu. A sąd co ma zrobić? No też pewnie się boi, że działa w interesie... że nie w interesie władzy publicznej podejmuje taką, a nie inną decyzję. Stąd problem, który trzeba rozwiązać. My poprzemy ten projekt ustawy, bo to jest działanie strażackie, gaszenie w danym momencie tego ogniska, które płonie. Tak po prostu nie powinno się prowadzić działalności. Wiemy, że inwestycje tzw. infrastrukturalne, liniowe zajmują bardzo dużą powierzchnię kraju, mimo że w pasie są wąskie. Ale też jest ograniczenie dostępu do terenu przez konieczne oględziny, przeglądy, remonty linii przesyłowych, dystrybucyjnych. Z tego dobra, z tej usługi korzystają wszyscy obywatele, więc powinno być to uporządkowane w taki sposób, żeby nie było zgrzytów, żeby nie było tak, że jeden właściciel jest traktowany zupełnie inaczej niż wszyscy pozostali. To trzeba uporządkować.

Tylko, panie ministrze, przez 3 lata miałem też nadzieję, że rząd przedstawi do dyskusji, do konsultacji projekt dalej idący, o tzw. inwestycjach liniowych. Bo mamy tutaj do czynienia z ustawą, która porządkuje istniejące obiekty infrastrukturalne. A ile problemów jest w planowaniu takich linii, które zabezpieczają bezpieczeństwo państwa, ciągłość dostawy energii elektrycznej, gazu, paliw płynnych? Ta ustawa jest konieczna i gdyby rząd podszedł poważnie do problemów, a nie działał doraźnie, gasząc to, co teraz płonie, to mielibyśmy czas na przedyskutowanie bez kampanii wyborczej, bez emocji politycznych ustawy, która była już przygotowywana. Przypomnę niektórym zainteresowanym, że były



**Posel Andrzej Czerwiński**

dwa warianty, zgodnie z którymi moglibyśmy dojść do celu. Namawiam pana ministra, aby w resorcie popracować nad tą kompleksową ustawą o inwestycjach rolniczych, o inwestycjach liniowych. Bardzo chętnie będziemy współpracować przy konsultacjach, propozycjach i rozwiązaniach podczas uporządkowywania tej sprawy. Ustawa dotyczy trzech branż. Każda z nich po prostu ma swoje problemy. My jako Platforma Obywatelska poprzemy ten projekt. Będziemy mieli jeszcze szereg pytań do pana ministra. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Głos teraz zabierze poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

*(Poseł Andrzej Czerwiński: Ale tu było jeszcze trzydzieści ileś sekund.)*

Ale pan podziękował, panie pośle.

*(Poseł Andrzej Czerwiński: Ale nie mam pretensji.)*

Nie ma posła.

W takim razie, bardzo proszę, głos zabierze poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

**Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Niejednoznaczność jakichkolwiek przepisów, na bazie których pracują czy to przedsiębiorstwa, czy to samorządy, nie jest dobra ani dla obywateli, ani dla gospodarki. Fakt, dziwne jest, że te problemy zrodziły się w ostatnich kilku latach i że gminy zaczęły bardzo różnie klasyfikować tego typu inwestycje, a co za tym idzie, również stawki naliczanych od nich podatków. Jest to dziwne, ale rozumiem, że faktycznie pod naciskiem działalności m.in. urzędów skarbowych wójtowie wolą naliczyć czasami wyższą stawkę, ale nie być pociągniętym do odpowiedzialności za niedopełnienie własnych obowiązków i nienaliczenie odpowiedniej stawki. Niestety to pokazuje, dokąd prowadzi zbyt rygorystyczne podejście państwa m.in. do samorządów. Natomiast fakt faktem, że nie powinno być tak, że w dwóch sąsiednich gminach, a nawet w dwóch gminach na dwóch różnych krańcach kraju, pobiera się od tej samej czy podobnej inwestycji zlokalizowanej na podobnego rodzaju działce różne podatki, a wiemy, że te podatki – czy to leśny, czy to rolny, czy to od nieruchomości – potrafią się od siebie różnić, bo jeżeli stawka podatku leśnego wynosi 0,0043 zł za 1 m<sup>2</sup>, to w przypadku podatku od nieruchomości jest to już 0,91 i to zupełnie zmienia oblicze i kosztorys takiej inwestycji.

Tak naprawdę inwestor, planując jakiegokolwiek inwestycje, nie może bazować na jednym biznesplanie, a w dalszej kolejności okazuje się, że zupełnie

inne koszty są mu systematycznie naliczane od eksploatacji danego terenu. A to tak naprawdę ostatecznie rzutuje na niestabilność cen dla obywateli, bo przecież większość tych usług, których ta zmiana, ta regulacja będzie dotyczyć... Usługodawców tak naprawdę. Ostatecznie są to usługodawcy, którzy dostarczają usługi do Jana Kowalskiego.

Tak że zapewnienie stabilności finansowej przedsiębiorstw zajmujących się czy to przesyłem paliw ciekłych, czy to ciepłownictwem, czy to energetyką jest po prostu konieczne z takiego punktu widzenia, że to powoduje stabilność funkcjonowania samorządów, do których te podatki ostatecznie trafiają, a po drodze oczywiście również osób, które są ostatecznymi odbiorcami danych usług. Chodzi o zwykłego Kowalskiego. Bo jeżeli przedsiębiorstwo XYZ ma wyższe koszty przesyłu np. ciepła, to po prostu ostatecznie są nam one doliczane do kosztu ocieplania budynków. W gospodarce nic nie ginie, każda opłata najczęściej jest uiszczana przez obywatela.

Dlatego Nowoczesna w gruncie rzeczy poprze dalsze prace nad tym projektem w komisji i oczywiście też na dalszym etapie będziemy mieli do pana ministra bardziej szczegółowe pytania, tak by dopracować projekt, który faktycznie nie tylko będzie odciążeniem sądów, bo pewne nieścisłości w interpretacji zazwyczaj kończą się postępowaniem sądowym, ale także jednocześnie będzie czytelny i ostatecznie rozwiąże wszystkie problemy dotyczące różnic w interpretacjach. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Teraz głos zabierze poseł Mirosław Maliszewski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

**Posel Mirosław Maliszewski:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zabierając głos w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów na temat projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym, sygnalizuję na wstępie, że będziemy ten projekt popierać w dalszym procedowaniu.

Jest to projekt, który naszym zdaniem rzeczywiście ujednolici pod względem interpretacji sprawę podatku rolnego od urządzeń, które są posadowione na gruntach i które służą mieszkańcom. Chodzi przede wszystkim o urządzenia do przesyłu energii, energii elektrycznej, gazu ziemnego czy energii cieplnej, ale także chociażby o urządzenia telekomunikacyjne. W sprawie działającym pod względem prawnym państwie nie powinno być tak, że w tej samej kwestii różne instytu-



## Posel Mirosław Maliszewski

cje, w tym przypadku samorządy, mają inne zdanie i naliczają inne stawki podatkowe.

Ustawa mówi wprost, że jeżeli urządzenie jest zlokalizowane na gruncie niebędącym własnością tego, który tę energię przesyła czy który jest właścicielem takiego urządzenia, to on wtedy tego podatku nie będzie płacić. Wydaje się to słuszne, jako że akurat w tym miejscu działalność gospodarcza nie jest wykonywana. Jednocześnie jeżeli to urządzenie jest zlokalizowane na gruncie, który jest własnością takiego przedsiębiorstwa – co z kolei również jest zrozumiałe – taki podatek powinien być naliczany. Dobrze, że taki projekt został przedstawiony, bo zwłaszcza w ostatnich kilku latach rzeczywiście mamy problem z interpretacją naliczania podatku.

Ale rzeczywiście ten projekt – w mojej ocenie, ale jeden z posłów przedmówców też o tym mówił – nie reguluje wprost wszystkich kwestii, które są związane z posadowieniem takiego urządzenia. Nie mówimy tu tylko o nowych inwestycjach, ale mówimy też o inwestycjach zrealizowanych w poprzednich latach. Bardzo często stojący słup czy urządzenie gazowe służące do dalszego tłoczenia gazu są na gruncie rolnika, na gruncie przedsiębiorcy i nie tylko przeszkadzają mu w prowadzeniu racjonalnej działalności gospodarczej, ale też wprowadzają szereg ograniczeń w zakresie inwestycji właściciela takiego gruntu, bo pod linią energetyczną, na linii gazowej czy nad linią gazową nie można realizować różnego rodzaju inwestycji. Wiąże się to oczywiście z ograniczeniami działalności gospodarczej na takim gruncie, ale wiąże się też z czysto ekonomicznymi stratami, bo pod takimi urządzeniami czy nad takimi urządzeniami np. nie można w swobodny sposób prowadzić działalności rolnej. Dlatego warto by się zastanowić, czy w kolejnej nowelizacji tej sprawy nie uregulować.

W ostatnim czasie, w ostatnich latach bardzo wiele kontrowersji, oporu społecznego – i słusznie – dotyczyło tzw. specustaw, które mają umożliwić inwestorowi realizację strategicznych zadań. Mówię nie tylko o inwestycjach drogowych, ale także chociażby o budowie nowych linii energetycznych, gdzie bez zgody właściciela, bez jego opinii – czy to jego samego, czy urzędu, który go reprezentuje, np. urzędu gminy – są realizowane takie inwestycje. Ostatnio słyszeliśmy o tym, bardzo mocno to wybrzmiało w przypadku kolejnej specustawy i kolejnego pomysłu, jakim jest budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego. W Baranowie odbyło się w tej sprawie referendum i trudno się dziwić, że mieszkańcy, właściciele gruntów wypowiedzieli się prawie jednomyślnie przeciwko, ponieważ to znacznie pogarsza warunki ich funkcjonowania. Dla wielu z nich oznacza to konieczność przesiedlenia się w inne miejsce, ich zdaniem niekoniecznie za ekwiwalentną rekompensatę, a nikogo nie trzeba przekonywać – i o tym dzisiaj mówiono także w poprzedniej debacie – że święte prawo własności zostaje w tym przypadku naruszo-

ne. Nie ma nic gorszego, jak odsyłanie z danego terenu kogoś, kto mieszka na nim od pokoleń i stworzył tam on i jego rodzina szereg wartości.

Kończąc, panie ministrze, Wysoka Izbo, ponieważ ten projekt wiele kwestii reguluje mimo tych zastrzeżeń, o których mówiłem wcześniej, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów będzie go popierał. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Głos teraz zabierze poseł Jacek Wilk, niezrzeszony.

## Posel Jacek Wilk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To konkretne rozwiązanie jest oczywiście korzystne, bo ono poprawia czy wyjaśnia w pewnym zakresie sytuację podatników, natomiast to jest czysta kazuistyka. Miejmy na uwadze to, że to jest lata na łacie na kolejnej łacie. Polski system podatkowy wymaga generalnej przebudowy, a właściwie skasowania go i zbudowania od nowa.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Polski system podatkowy to jest chyba jedyna dziedzina prawa, która jest prawem stanowym, czyli takim jak w średniowieczu – zupełnie inaczej jest opodatkowany stan chłopski, zupełnie inaczej stan duchowny i zupełnie inaczej cała reszta, zwłaszcza przedsiębiorcy. Czyste prawo stanowe, jak ze średniowiecza. Mało tego, przecież mamy w Polsce podatek pogłówny. Mało kto o tym pamięta. Wydawałoby się, że to też anachroniczne rozwiązanie. Mamy podatek pogłówny. Każdy przedsiębiorca co miesiąc musi płacić podatek pogłówny w postaci składek ZUS-owskich na ubezpieczenia społeczne w tej samej wysokości. To klasyczny podatek pogłówny.

Dlaczego o tym wszystkim mówię? Mówię o tym, dlatego że miejmy świadomość, że tego typu rozwiązanie z całą pewnością nie załatwi sprawy. Mogę się założyć, że pojawią się nowe interpretacje, wykładnie tego, co jest gruntem dla celów gospodarczych. Poza tym w ustawie jest mowa o infrastrukturze liniowej, a co z pozostałą infrastrukturą itd., itd.? I to jest jeden problem. A drugi problem jest taki, że jakby zła filozofia przyświeca tej całej ustawie, dlatego że uważa się, że trzeba na siłę ujednolicać podatki lokalne. Wręcz przeciwnie, samorządy, władze lokalne powinny konkurować między sobą systemami podatkowymi. Taka powinna być filozofia. W jednych gminach czy na jednych obszarach samorządowych te podatki będą lepsze, w drugich gorsze, w jednych bardziej korzystne dla przedsiębiorców, w innych mniej. I to będzie zdrowa konkurencja podatkowa, dzięki której tak naprawdę system podatkowy w całości będzie się poprawiał. I w tę stronę powinniśmy iść. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Głos teraz zabierze poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Andrzej Szlachta:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawiam stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym.

Potrzeba dokonania zmian tych ustaw wynika z konieczności doprecyzowania przedmiotu opodatkowania i sposobu jego klasyfikacji. Według projektu posadowienie infrastruktury służącej do przesyłania lub dystrybucji płynów, pary, gazów lub energii elektrycznej oraz infrastruktury telekomunikacyjnej na gruntach nienależących do przedsiębiorstw, w skład których wchodzi ta infrastruktura, nie zmienia sposobu opodatkowania tych gruntów. Wobec braku jednoznacznych przepisów odnoszących się do sposobu opodatkowania gruntów dochodzi często do rozbieżności w ich stosowaniu przez organy podatkowe, czyli w tym przypadku przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta. W konsekwencji tego stanu rzeczy dochodzi do odmiennego opodatkowania tych gruntów w zależności od ich położenia. W ostatnim okresie ukształtowała się niekorzystna linia orzecznicza sądów administracyjnych, zgodnie z którą grunty, na których posadowiona została rzeczona infrastruktura, powinny być opodatkowane podatkiem od nieruchomości w wysokości przewidzianej dla gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. W oparciu o te orzeczenia przyjmowana jest przez organy skarbowe interpretacja, że sam fakt posiadania tej infrastruktury jest wystarczającą przesłanką klasyfikowania gruntów jako zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej. Taka interpretacja skutkuje tym, że podatnicy, czyli właściciele nieruchomości, pomimo że nie prowadzą działalności gospodarczej i nie czerpią z niej zysków, zobowiązani będą do opłacania wyższego podatku tylko przez sam fakt, że zgodzili się na udostępnienie gruntu na cele przesyłowe.

Proponowane zmiany ustaw mają zniwelować wątpliwości w doktrynie i w orzecznictwie. Intencją dokonania zmian ustawowych jest wprowadzenie zasady, że ulokowanie na gruntach osób trzecich infrastruktury przesyłowej, z której przedsiębiorstwo będące właścicielem tej infrastruktury korzysta w sposób ograniczony, nie skutkuje zmianą sposobu opodatkowania tych gruntów. W przypadku gdy na tych gruntach oprócz umieszczonej infrastruktury prowadzona jest działalność gospodarcza, od tych gruntów będzie pobierana najwyższa stawka podatku od nieruchomości na dotychczasowych zasadach. Dru-

gim celem regulacji jest zapobieżenie wzrostowi obciążeń finansowych przedsiębiorców posiadających infrastrukturę liniową.

Propozycja zmian legislacyjnych jest zgodna z zapisaną w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadą powszechności opodatkowania oraz zasadą równości i nie jest sprzeczna z prawem Unii Europejskiej.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera zaproponowane zmiany legislacyjne i wnosi o skierowanie przedmiotowego projektu ustawy do dalszego procedowania do Komisji Finansów Publicznych. Bardzo dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby się jeszcze dopisać do listy?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Paweł Bańkowski, Platforma Obywatelska.

Czas – 1 minuta.

**Poseł Paweł Bańkowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rządowe Centrum Legislacji oceniło, że projekt tej ustawy budzi wątpliwości co do zgodności z konstytucją, m.in. z art. 167 ust. 1, zgodnie z którym jednostkom samorządu terytorialnego zapewnia się udział w dochodach publicznych odpowiednio do przypadających im zadań.

W tym projekcie uszczupla się dochody samorządów, bez równoczesnego zmniejszenia ich zadań. Co więcej, w ocenie skutków regulacji ustawodawca przedstawił korzyści, jakie odniosą przedsiębiorstwa energetyczne na skutek wprowadzonych tą ustawą zmian, pominał jednakże całkowicie skutki finansowe tych zmian dla jednostek samorządu terytorialnego; skutki zostały oszacowane na 0 zł.

Pytania. Czy pan minister zgadza się z taką oceną RCL-u? Czy prawdą jest, że skutki tej ustawy będą bezpośrednio wpływały na wysokość dochodów jednostek samorządu terytorialnego, prowadząc do ich zmniejszenia? Jakie będą skutki finansowe dla samorządów na skutek wejścia w życie ustawy w ciągu najbliższych lat? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Gadowski, Platforma Obywatelska.

## Posel Krzysztof Gadowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, dobrze, że ta ustawa się pojawia w takiej sytuacji, w jakiej jesteśmy. Pytanie do pana jest następujące: Właściwie kto był tym, który interweniował oprócz wyroków sądowych? Czy to były państwowe spółki, czy ten obywatel, który był właścicielem tego terenu? Czy po prostu organy, które ten podatek ustanawiały? Czy państwo wykonałście jakieś inne ruchy, poza przygotowaniem tej ustawy? Być może nie potrzeba było jej przygotowywać. Potrzebna była może wykładnia dokonana przez urzędy skarbowe tego prawa podatkowego, jakaś interwencja regionalnych izb obrachunkowych, które kontrolują budżety gmin. Czy państwo wykonałście taki ruch, czy po prostu była to informacja medialna, prasowa, która miesiąc czy półtora miesiąca temu pojawiła się w Polsce, o tym, że sądy zasądzały, że pojawiały się takie trudne sytuacje? Chciałbym na ten temat usłyszeć pana informację. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Pytanie zada poseł Mirosław Maliszewski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

## Posel Mirosław Maliszewski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W minionych 2 latach bardzo wiele emocji wzbudzały nowe inwestycje energetyczne, które były zapowiadane, m.in. jedną z nich była budowa nowej linii 400 kV, która miała połączyć nowy blok w elektrowni Kozienice z aglomeracją warszawską, określona jako linia Kozienice-Ołtarzew. Miała ona przebiegać przez kilka powiatów: powiat kozienicki, grójecki, żyrardowski i piaseczyński. Lokalizacja tej linii wzbudzała wiele kontrowersji, było masę protestów społecznych, zwłaszcza tych, na których działkach miały być posadowione słupy energetyczne, nad którymi miała przebiegać ta linia, czy wreszcie tych, którzy znajdują się albo znajdowali się w bezpośrednim sąsiedztwie.

Chciałem zapytać w związku z tym, korzystając z obecności pana ministra: Co z tą inwestycją dzieje się w tej chwili, na jakim ona jest etapie? Co z ustawą, w której ona jest zapisana? Czy ta inwestycja jest przewidywana w najbliższym czasie? Jeżeli tak, to w jakim czasie, jeżeli nie, to czy została wykreślona? Czy zostanie zmieniona ustawa *(Dzwonek)*, w której jest ona zapisana? Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Teraz proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii pana Tadeusza Skobla o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Spoglądam na te pytania, które zostały zadane. Pan poseł Bańkowski: uszczuplenie dochodów gmin, niezrozumiałe wyjaśnienie i rozbieżności pomiędzy RCL-em. Takie wątpliwości były, dyskusja, która poprzedziła skierowanie tej ustawy w to miejsce, gdzie w tej chwili jesteśmy, spowodowała, że spojrzenie, optyka była następująca. My spoglądamy na uszczuplenie dochodów gmin w ten sposób: nie na jako hipotetyczne dochody gmin, które mogłyby się pojawić, tylko rzeczywiście na te, które faktycznie miały miejsce.

Szereg wyroków sądowych. Padło pytanie, że było tego mało przez wiele lat, pan poseł Czerwiński mówił, że dało się z tym żyć. Faktycznie się dało, do momentu gdy pojawiły się...

*(Poseł Krzysztof Gadowski: Kontrole.)*

...orzeczenia sądu wskazujące na to, że można czerpać z tego tytułu korzyści. Takie jest życie, w jednym roku to było 4%, w następnym, te informacje rozchodzą się szybko, pojawiło się 40%. To, o czym dzisiaj dyskutujemy... Patrzymy na to w ten sposób, że fala tych orzeczeń, tego podejścia w ten sposób do sprawy będzie się rozlewać. Jest czas, żeby dzisiaj położyć temu tamę. Z tego powodu kierujemy do państwa ten projekt.

Było również pytanie o linię 400 kV Ołtarzew. Ona nie jest w gestii ministra energii, bo to są Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Postaramy się zdobyć odpowiedź na to pytanie od właściciela, bo ta linia akurat nie podlega Ministerstwu Energii. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję\*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym, zawarty w druku nr 2668, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Ogłaszam przerwę do godz. 17.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 28 do godz. 17 min 29)*

\* ) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.



**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 2717.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Właściwa komisja przedłożyła dodatkowe sprawozdanie o projekcie uchwały w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego, druk nr 2604-A.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący głosowanie nad tym projektem uchwały.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

- o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu oraz niektórych innych ustaw,
- o zmianie ustawy o własności lokali,
- o zmianie ustawy o związkach zawodowych oraz niektórych innych ustaw,
- o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej,
- o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 2690, 2695, 2694, 2691 i 2715.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

- o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw,
- o tachografach.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 2704 i 2703.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5a regulaminu Sejmu oraz w przypadku sprawozdań komisji zawartych w drukach nr 2690, 2695, 2694, 2691 i 2715 wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Proszę teraz o odczytanie komunikatu.

**Sekretarz Poseł Agata Borowiec:**

Komunikat. Marszałek Sejmu zaprasza w dniu jutrzejszym, tj. 6 lipca, o godz. 14 na uroczyste otwarcie w Zamku Królewskim wystawy pt. „550-lecie Parlamentaryzmu Rzeczypospolitej”. Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przypominam, że kluby złożyły wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty:

— Informacja Rady Ministrów na temat społecznych skutków wprowadzenia w życie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin – zgłoszony przez Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów,

— Informacja prezesa Rady Ministrów na temat przyczyn rozwiązania zespołu śledczych zajmującego się śledztwem w sprawie wypadku samochodowego z dnia 10 lutego 2017 r. w Oświęcimiu, na skutek którego ucierpiała premier Beata Szydło – zgłoszony przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, poddam pod głosowanie wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o te punkty.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Możemy przystąpić, tak?

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy.

Kto z państwa posłów jest za uzupełnieniem porządku dziennego o punkt: Informacja Rady Ministrów na temat społecznych skutków wprowadzenia w życie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy instytucji, które wcześniej wymieniałem, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało 429 posłów. Za głosowało 199, przeciw – 230, nikt się nie wstrzymał.**

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji w sprawie wypadku samochodowego w Oświęcimiu.

Kto z państwa posłów jest za uzupełnieniem porządku dziennego o punkt obejmujący przedstawie-

**Marszałek**

nie tej informacji, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 235, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wniosek odrzucił.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących gminy Ostrowice w województwie zachodniopomorskim.**

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2666-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Michała Jacha o przedstawienie tego sprawozdania.

**Poseł Sprawozdawca Michał Jach:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Połączone komisje: Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w dniu 4 lipca br. rozpatrywały zgłoszone w drugim czytaniu poprawki do ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących gminy Ostrowice w województwie zachodniopomorskim. Podczas drugiego czytania zgłoszono dwie poprawki. Komisje rekomendują przyjąć poprawkę nr 1 i odrzucić poprawkę nr 2.

Wysoki Sejm raczy przyjąć ustawę. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że chodzi o projekt ustawy z druku nr 2666.

Przypominam, że komisje wnoszą o uchwalenie tego projektu.

W dodatkowym sprawozdaniu komisje przedstawiają również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 8–10.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 427, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 27 wnioskodawcy proponują dodać ust. 5.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Marek Hok, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Marek Hok:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie. Jeżeli tak naprawdę jest doskonała sytuacja finansowa budżetu państwa, o której się mówi, że jest najlepsza od 30 lat, jeżeli w takim razie stać nas na wiele rzeczy, to mam prośbę do posłów z Prawa i Sprawiedliwości, a zwłaszcza do parlamentarzystów z województwa zachodniopomorskiego, do panów ministrów Brudzińskiego i Szefernaker, aby pomogli mieszkańcom Drawskiego Pomorskiego i Złocienicy, pomogli tym biednym gminom, które biorą na siebie odpowiedzialność...

*(Głos z sali: Serce na dłoni.)*

Serce nie wystarczy, panie ministrze. Wystarczy tylko 1300 tys. zł przez 5 lat dla gmin Złocieniec, Ostrowice. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha.)*

Słuchacie suwerena, słuchacie Polaków, to słuchajcie mieszkańców biednych gmin, które biorą na siebie odpowiedzialność, łącząc gminy, biorą tę całą spuściznę po Ostrowicach. Proszę, poprzyjcie tę poprawkę. Ona jest potrzebna tym biednym ludziom w tych biednych gminach. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Pomagamy, z sercem.)*

**Marszałek:**

O głos prosi wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Paweł Szefernaker.

Proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Szefernaker:**

Panie Pośle! Byłem przekonany, że pan nie wyjdzie z tym pytaniem, bo trzeba być wyjątkowym hipokrytą...

*(Głos z sali: Eee...)*

...żeby zadawać tego typu pytania. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Przypomnę, że pierwszy wniosek wojewody zachodniopomorskiego o wyznaczenie zarządu komisarycznego w upadającej gminie był w 2010 r., kolejny – w 2015 r.

*(Głos z sali: Ale to nie to pytanie.)*

W tym czasie rządziście Polską.

*(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: To nie o to jest pytanie.)*

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Szefernaker

Uwaga, bo może nie wszyscy państwo wiedzą. Wójt, który dopuścił do 50-milionowego zadłużenia...

(*Głos z sali*: Sprostowanie.)

...to jest 500% budżetu tej gminy, skąd startował w 2010 r.? Z Platformy Obywatelskiej. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha.)

Szanowni Państwo! Mielicie wójta, burmistrza, wojewodę, mieliście ministra...

(*Głos z sali*: Ale proszę na pytanie odpowiedzieć.)

...premiera i tego zarządu nie wyznaczyliście.

(*Głos z sali*: Nie kłam.)

(*Głos z sali*: I parabanki.)

Odpowiadając na pytanie: szanowni państwo, 5% odpisu z PIT należy się zgodnie z prawem tym gminom...

(*Głos z sali*: Kłamca.)

...które się dobrowolnie łączą. Dziś, szanowni państwo, rząd Prawa i Sprawiedliwości, po latach, w których tego problemu nie rozwiązaliście, bierze na siebie zobowiązania, 50 mln zł, tak żeby mieszkańcy Ostrowic i powiatu drawskiego mogli dalej żyć bez długu, bez ciężaru tego długu...

(*Głos z sali*: Nie kłam.)

...żeby mogli w końcu normalnie żyć – po latach, kiedy rząd Platformy Obywatelskiej tej kwestii nie rozwiązał. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

## Marszałek:

Ale, panie pośle, to nie jest... (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Sprostowanie!)

(*Poseł Ewa Kopacz*: Ale ma prawo czy nie ma prawa?)

Proszę państwa, nie było pytania. Było wystąpienie posła Hoka.

(*Głos z sali*: Ale było wystąpienie.)

(*Głos z sali*: Sprostowanie.)

A minister jako przedstawiciel rządu zgodnie z art. 186...

(*Głos z sali*: Ale już powiedział swoje.)

...ma prawo zabrać głos w każdym momencie, kiedy poprosi.

(*Głos z sali*: Ale on – po pytaniu posła.)

(*Głos z sali*: Było użyte nazwisko, panie marszałku.)

Nie szkodzi, że było użyte nazwisko.

(*Poseł Ewa Kopacz*: Ale odniósł się do wypowiedzi posła. Sprostowanie się należy.)

Sprostowanie, przypominam państwu...

(*Poseł Ewa Kopacz*: Niech pan świętuje to święto w sobotę, taki parlamentaryzm, jaki pan reprezentuje.)

...co oznacza: „dla zgłoszenia wniosku formalnego lub sprostowania błędnie zrozumianego lub nieściśle przytoczonego stwierdzenia mówcy”. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: I po co ci to, Marek, było?)

Zacytowania stwierdzenia mówcy, zacytowania.

(*Poseł Cezary Grabarczyk*: Dokładnie tak było.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 427 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 232, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością z pytaniem zgłasza się poseł Radosław Lubczyk, klub Nowoczesna.

## Poseł Radosław Lubczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym przypomnieć panu ministrowi Szefernakerowi, zapytać go o coś. Pan minister powiedział, że przez 8 czy 10 lat rządziła Platforma Obywatelska, która doprowadziła do takiego stanu zadłużenia. Jeżeli sobie dobrze przypominam, kiedy wchodził wasz komisarz do Urzędu Gminy Ostrowice, chodzi o ostatni rok, to za czasów tego komisarza przybyło 10 mln zł długu. Proszę tu powiedzieć, ile za waszych czasów przybyło długu w gminie Ostrowice, bo to nie jest prawda, co pan mówi. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

## Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Marek Hok, klub Platforma Obywatelska.

## Poseł Marek Hok:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście przez 2 lata było dwóch komisarzy rządowych, którzy tylko w ciągu tego jednego roku zwiększyli dług o 11 mln zł. Gdyby szybciej się zabrali do tej pracy, na pewno tego długu by nie było. To jest jedna sprawa.

(*Poseł Joachim Brudziński*: Odsetki od parabanków.)

Przed wyborami państwo jeździliście do Ostrowic. Obiecaliście, że uratujecie gminę Ostrowice. Tak uratowaliście, że gmina przestała istnieć. Została podzielona na dwie małe części, przydzielona do bardzo biednej gminy.

(*Głos z sali*: To źle?)

Dzisiaj mówimy o drobnej sumie 1300 tys., żeby można było wyegzekwować środki na funkcjonowanie tych biednych gmin. (*Oklaski*)



## Marszałek:

O głos prosi wiceminister spraw wewnętrznych Paweł Szefernaker.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Szefernaker:

Szanowni Państwo! Chętnie odpowiem na to pytanie. Ten dług, o którym pan mówi, był zaciągnięty za wójta z Platformy Obywatelskiej, który zaciągał te zobowiązania w parabankach.

(Poseł Joachim Brudziński: Parabanki.)

(Głos z sali: Skandal!)

One lawinowo rosły przez ostanie 2 lata. A komisarz rządowy...

(Głos z sali: Nie kłam już.)

Przez 5 lat nie potrafiłście wyznaczyć tam komisarza rządowego. Pani premier Szydło została premierem w listopadzie. W styczniu, tj. po 2 miesiącach, wyznaczyła komisarza.

(Poseł Rafał Grupiński: 3 lata minęły.)

I uwaga: komisarze nie podejmowali zobowiązań w parabankach, tak jak za Platformy Obywatelskiej. Dziękuję. (Oklaski)

(Głos z sali: Ooo!)

(Głos z sali: Brawo!)

## Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2666, wraz z przyjętą poprawką, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 421, 7 – przeciw, 4 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o szczególnych rozwiązaniach dotyczących gminy Ostrowice w województwie zachodniopomorskim.

(Głos z sali: Kolejny sukces MSWiA.)

(Poseł Dominik Tarczyński: Dobre głosowanie, dobre.)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2537-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Wiesława Krajewskiego o przedstawienie tego sprawozdania.

## Poseł Sprawozdawca Wiesław Krajewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa przedstawiam dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej, druk nr 2377.

Sejm na posiedzeniu w dniu 3 lipca 2018 r. ponownie skierował projekt ustawy zawarty w druku nr 2537 do Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa na posiedzeniu w dniu 3 lipca 2018 r. po rozpatrzeniu zgłoszonych poprawek rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie trzech poprawek, tj. poprawek 1., 4. i 5., i głosowanie nad nimi łącznie. Komisja wnioskuję o odrzucenie poprawek 2. i 3. Komisja rekomenduje przyjęcie projektu ustawy w całości. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

## Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, chodzi o druk nr 2537.

Nad poprawkami, które komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu, głosujemy w pierwszej kolejności.

(Głos z sali: Wniosek formalny.)

Po tym punkcie wniosek formalny.

Poprawki od 1. do 4. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw.

W 1. poprawce do art. 2 ust. 1 pkt 4a wnioskodawcy proponują uzupełnić definicję paliw stałych.

Z tą poprawką łączą się poprawki 4. i 5.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Paweł Bańkowski, klub Platforma Obywatelska.

## Poseł Paweł Bańkowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Czy prawdą jest, że węgiel brunatny, który jest jakościowo dużo gorszy niż węgiel kamienny i charakteryzuje się pięciokrotnie wyższą emisją pyłu podczas spalania, siedmiokrotnie wyższą emisją węglowodorów aromatycznych i trzykrotnie wyższą emisją benzopirenu, do czasu złożenia tych poprawek przez klub PiS był wykluczony jako paliwo przeznaczone do spalania w sektorze komunalno-bytowym? Czy prawdą jest, jak uzasadniał pan minister Tobiszowski, że ta poprawka, te poprawki zostały złożone i przygotowane pod Kopalnię Węgla Brunatnego Siemniawa? Czy Skarb Państwa ma udział w tej kopalni?

**Posel Paweł Bańkowski**

Czy ministerstwo oszacowało, jaki wolumen węgla brunatnego będzie spalany w gospodarstwach domowych na podstawie tych poprawek do 1 czerwca 2020 r.? Jak zapisy tej ustawy, które pozwalają dzięki tym poprawkom spalać węgiel brunatny w gospodarstwach domowych, będą się miały do przyjętych uchwał antysmogowych zakazujących spalania tego węgla przez dużą część sejmików wojewódzkich? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania, bo pan minister...

*(Głos z sali: Odpowiedź.)*

*(Głos z sali: Nie było pytania.)*

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 4. i 5., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. Za głosowało 270, przeciw – 129, wstrzymało się 33.

Sejm poprawki przyjął.

*(Głos z sali: Nie było pytania.)*

W 2. poprawce do art. 3a ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby określenie wymagań, o jakich mowa w tym przepisie, następowało w drodze rozporządzenia ministra właściwego do spraw energii w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska oraz ministrem właściwym do spraw gospodarki.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 3.

Pytanie zadaje poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

**Posel Marek Sowa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest bardzo ważna poprawka. Trudno sobie wyobrazić, aby przy częstych sporach ministra energii z ministrem środowiska, który odpowiada za czyste powietrze zgodnie z ustawą o działach, takie rozporządzenie wydawał jedynie minister energii. Trudno sobie wyobrazić, aby minister energii do rozporządzenia wydawał z pominięciem ministra właściwego do spraw gospodarki, który to określił parametry kotłów. Dlatego bardzo państwa proszę, abyście przyjęli tę poprawkę, którą zgłosiliśmy, tak by to rozporządzenie zostało wydane w porozumieniu z ministrem środowiska i z ministrem właściwym do spraw gospodarki. Zresztą uważam, że to jest kluczowy element i że to jest też odpowiedź na oczekiwanie środowisk, które bardzo wiele zrobiły na rzecz zmian legislacyjnych,

również wprowadzenia regulacji dotyczących jakości paliw.

I jeszcze jedno pytanie, panie ministrze: Kiedy rozporządzenie wejdzie w życie? *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Pan minister Grzegorz Tobiszowski odpowie na to pytanie.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Energii  
Grzegorz Tobiszowski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Rozporządzenie wejdzie w życie od razu po uprawomocnieniu się ustawy, procedowaliśmy bowiem nad tą ustawą, prezentując trzy rozporządzenia – o jakości paliw, o kontroli i o parametryzacji jakości paliw. Natomiast dlatego my proponujemy nieprzyjęcie tej poprawki? Dlatego że w art. 3a ust. 2a mamy zapis, że minister właściwy do spraw energii w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska i ministrem właściwym do spraw gospodarki co najmniej raz na 2 lata dokonuje przeglądu wymagań jakościowych określonych w przepisach wydanych na podstawie ust. 2 w celu oceny wpływu ich stosowania na ochronę środowiska, zdrowie ludzi oraz interesy konsumentów i że wyniki tego przeglądu stanowią podstawę do zmiany tych wymagań. A więc mamy to ujęte w naszej ustawie, stąd proponujemy, aby tych poprawek nie przyjmować. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Posel Marek Sowa: 30 sekund, panie marszałku. Zostałem źle zrozumiany.)*

*(Głos z sali: Nie ma dyskusji.)*

*(Posel Marek Sowa: Bardzo proszę. To jest ważna rzecz.)*

**Marszałek:**

A więc w trybie sprostowania.  
Proszę bardzo.

**Posel Marek Sowa:**

Panie ministrze, z pełnym szacunkiem, pan doskonale przytoczył przepis o tym, jak będziecie dokonali oceny. Skoro to robicie w porozumieniu z ministrem środowiska i z ministrem właściwym do spraw gospodarki, to dlaczego nie chcecie wspólnie podjąć pracy nad rozporządzeniem?

*(Głos z sali: To nie jest sprostowanie.)*

Przecież chodzi o rozporządzenie, które jest kluczowe w tej sprawie. Dlaczego pan chce to robić sam? *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dobrze, w takim razie przystąpimy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 256, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę odrzucił.

Z wnioskiem formalnym zgłasza się poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Ale zgodnie z regulaminem, panie pośle. Regulamin mówi, że marszałek najpierw zapozna się z wnioskiem na piśmie, a potem...

*(Głos z sali: Ha, ha, ha.)*

...uzna, czy wniosek jest wnioskiem formalnym.

*(Poseł Ewa Kopacz: Ale nie wiadomo, ile marszałkowi to zajmie.)*

Proszę bardzo. Jest to jak najbardziej wniosek formalny. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Aaa...)*

*(Głos z sali: Brawo.)*

**Poseł Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Yaakov Nagel, jeden z doradców premiera Benjamina Netanjahu, powiedział, że rząd polski wycofał się z zapisów ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej z podkulonym ogonem.

*(Głos z sali: Hańba!)*

Zmieniliśmy prawo, nie dając im nic w zamian – powiedział Nagel w „The Times of Israel”. Okazuje się, Wysoka Izbo, że wstawanie z kolan kończy się podkuleniem ogona. *(Oklaski)* Ten anons świadczy o tym, że Polska doznała ogromnego upokorzenia na arenie międzynarodowej, ale także w oczach wszystkich rodaków. Dlatego zwracam się do pana marszałka o przerwę, aby premier mógł odnieść się do tej skandalicznej wypowiedzi, byśmy nie musieli sądzić, że mamy rząd i premiera z podkulonym ogonem. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo.)*

**Marszałek:**

Jest to wniosek formalny o przerwę, więc poddam ten wniosek pod głosowanie.

Kto z państwa jest za zarządzeniem przerwy w obradach, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 195, przeciw – 233, wstrzymało się 3.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. poprawce do art. 3a ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby określenie wymagań, o jakich mowa w tym przepisie, następowało w drodze rozporządzenia ministra właściwego do spraw energii w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki 3., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 253.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością pytanie zadaje poseł Paweł Bańkowski, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Paweł Bańkowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Od 2016 r. cena 1 t węgla do ogrzewania gospodarstwa domowego dla przeciętnego Kowalskiego wzrosła o 25%–30%. Ta ustawa oddziałuje na 5,5 mln gospodarstw domowych. Ceny ogrzewania wzrosną. Tymczasem zalewa nas węgiel z importu. Mamy rekordowy wolumen za 2017 r., ponad 13 mln t, w tym 9 mln t z Rosji. I nie jest to węgiel tani. Mam pytanie, panie ministrze, jakie propozycje ma rząd Prawa i Sprawiedliwości dla 5,5 mln gospodarstw domowych, żeby zrekompensować wzrost kosztów ogrzewania i zminimalizować ubóstwo energetyczne, które wzrasta w naszym kraju. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Minister Grzegorz Tobiszowski odpowie na pytanie.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Energii  
Grzegorz Tobiszowski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Chcę tylko przypomnieć, że już decyzje sześciu marszałków poszczególnych województw w tamtym roku wyprzedziły nasze decyzje zawarte w ustawie o jakości paliw, co spowodowało, że proces podwyżki cen rozpoczął się w zeszłym roku. A więc nasza decyzja ustawowa nie wprowadza tutaj jakościowo jakichś znaczących zmian, a porządkuje, rzeczywiście uściśla to w całym kraju.

Natomiast program „Czyste powietrze”, który został przygotowany przez narodowy fundusz ochrony środowiska i który wspiera termomodernizację, wspiera zmianę ogrzewania m.in. na ekologiczne, jest jednym z tych elementów, w ramach których parę-



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii  
Grzegorz Tobiszowski**

dziesiąt miliardów w okresie 10 lat jest w systemowym programie na to nakierowane, korelując z tą ustawą, która wprowadza nam jakość paliw i pierwszy raz pokazuje, jakie paliwa mogą być w obrocie na polskim rynku. To zdecydowanie poprawia nam sytuację w kwestii czystego powietrza. Mamy tę ustawę również w ostatnich tygodniach znotyfikowaną, a więc jest to także odpowiedź w negocjacjach z Komisją Europejską. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2537, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 429, przeciw – 1, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2612-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Wojciecha Murdzka o przedstawienie tego sprawozdania.

**Posel Sprawozdawca  
Wojciech Murdzek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2549.

Sejm na 66. posiedzeniu w dniu 3 lipca 2018 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 2612 do Komisji Gospodarki i Rozwoju w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 3 lipca 2018 r., wnosi, aby Wysoki Sejm raczył następujące poprawki: 1. i 2. – odrzucić, od 3. do 7. – przyjąć, a także przyjąć przedstawiony projekt ustawy. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przypominam, chodzi o druk nr 2612.

Nad poprawkami przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu głosujemy w pierwszej kolejności.

Poprawki 1. i 2. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W 1. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 199, przeciw – 231, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 429 posłów. Za głosowało 233, przeciw – 194, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują, aby po art. 2 dodać art. 2a–2d.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 4. do 7.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek od 3. do 7., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 421 posłów. Za głosowało 419, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2612, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 429, przeciw – 1, 1 wstrzymał się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa.**

## Marszałek

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2659-A.  
Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Tadeusza Dziubę o przedstawienie tego sprawozdania.

## Poseł Sprawozdawca Tadeusz Dziuba:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Sejmowe Komisje: Obrony Narodowej oraz Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii rekomendują przyjęcie projektu ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa wraz z dwiema poprawkami, a mianowicie z poprawkami 10. i 11. Komisje rekomendują odrzucenie pozostałych dziesięciu poprawek, tak jak to wyszczególniono w druku nr 2659-A. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję.

Komisje w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 15 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisje wnoszą, przypominam, o odrzuceniu tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 433 posłów. Za głosowało 180, przeciw – 251, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 16 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 1 i 2.

Komisje wnoszą o odrzuceniu tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 251, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 26, 33, 39, 60–63, 66, 70, 71, 82 i 83 wnioskodawcy proponują, aby przepisy te dotyczyły ministra właściwego do spraw informatyzacji.

Komisje wnoszą o odrzuceniu tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Paweł Pudłowski, klub Nowoczesna.

## Poseł Paweł Pudłowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ponieważ domyślam się, że macie państwo nakaz głosowania przeciwko tej poprawce, chciałbym zapytać, czy ją dobrze rozumiecie. W naszej poprawce sugerujemy, aby zamiast powoływania pełnomocnika, który to pełnomocnik będzie reprezentantem pana premiera i będzie koordynował działania pomiędzy Ministerstwem Cyfryzacji, Ministerstwem Obrony Narodowej i MSWiA, dać tę prerogatywę ministrowi właściwemu do spraw cyfryzacji, do spraw informatyzacji kraju. Uważamy, że te kompetencje w tym ministerstwie są i to właśnie ta osoba powinna wypełniać te zadania koordynacji. Po co powoływać dodatkową osobę, która będzie dodatkowym elementem w tym głuchym telefonie? Są sytuacje, w których być może powołanie pełnomocników jest wskazane. Nie może jedna osoba być jednocześnie prezydentem i premierem. Ale w tym przypadku takiej sytuacji nie ma. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 202, przeciw – 227, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 39 wnioskodawcy proponują dodać ust. 10–12.

Komisje wnoszą o odrzuceniu tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 427 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 224, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 44 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisje wnoszą o odrzuceniu tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 233, wstrzymało się 27.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 44 wnioskodawcy proponują dodać ust. 5–7.

Komisje wnoszą o jej odrzuceniu.

Pytanie zadaje poseł Piotr Cieśliński, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Piotr Cieśliński:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie ma wątpliwości, że odpowiedzialność za cyberbezpieczeństwo spoczywa na barkach państwa, a to dlatego, że jest to jego obowiązek wobec suwerena, rzecz jasna. Jednym z elementów podniesienia poziomu tego bezpieczeństwa jest szeroko rozumiana edukacja społeczeństwa w tym właśnie zakresie. Dlaczego zatem państwo odrzucacie naszą poprawkę mającą na celu nadanie sektorowym zespołom cyberbezpieczeństwa uprawnień do prowadzenia kampanii informacyjnych czy programów edukacyjnych na temat cyberbezpieczeństwa?

Chcę wyraźnie podkreślić, że mówimy tutaj o uprawnieniach, a nie o obowiązkach, ale chociażby w takim zakresie państwo powinno wziąć na siebie odpowiedzialność za tak ważny obszar z punktu widzenia realizacji celów projektu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*  
*(Głos z sali: Brawo!)*

**Marszałek:**

Dziękuję.  
Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 257, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 51a.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 7. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 433 posłów. Za głosowało 143, przeciw – 288, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce do art. 55 wnioskodawcy proponują m.in. nowe brzmienie wprowadzenia do wyliczenia.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Piotr Cieśliński, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Piotr Cieśliński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli w odniesieniu do art. 55 jesteście przeciwni sprecyzowaniu, jak w naszej poprawce, zakresu kontroli, to mam następujące pytanie: Czy nie jest to furtka dla takich działań jak w 2015 r., kiedy to na polecenie pana ministra Macierewicza niejaki Bartłomiej Misiewicz za pomocą dorobionego klucza, bez żadnych prawnych umo-

cowań włamał się czy, jak kto woli, wszedł zwyczajnie z buta do pomieszczeń centrum kontrwywiadu NATO? Jeżeli odrzucacie poprawkę obligującą osobę kontrolującą do posiadania przepustki, to pozbawiacie podmiot kontrolowany, kontrolujący jakiegokolwiek wpływu na to, co będzie się działo z tą osobą w trakcie kontroli. Kto zatem weźmie odpowiedzialność za nieprzeszkoloną stanowiskowo osobę kontrolującą np. elektrownię lub petrochemię, gdzie nieznajomość zasad bezpieczeństwa obowiązujących w obiekcie *(Dzwonek)* może prowadzić do utraty zdrowia...

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

**Posel Piotr Cieśliński:**

...lub nawet do śmierci. Pytam: Kto weźmie za to odpowiedzialność? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Platforma.)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Marszałek:**

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 8. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Za głosowało 163, przeciw – 257, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 90.

Komisje wnoszą o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Marchewka, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Arkadiusz Marchewka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Skoro rozmawiamy o ustawie, która ma poprawić bezpieczeństwo w sieci, to warto zapytać, czy ktoś przypadkiem nie zhakował strony ministerstwa. Bo w projekcie ustawy jest zapisane, że musi powstać strategia cyberbezpieczeństwa i powstanie ona najpóźniej za 1,5 roku. Tymczasem na stronie ministerstwa jest strategia cyberbezpieczeństwa na lata 2017–2022 przyjęta przez rząd. To ta strategia jest czy jej nie ma? Wydajecie publiczne pieniądze na realizację dokumentów, które lądują w koszu? W jakim celu chcecie przyjmować kolejne strategie, jeśli dopiero co premier Szydło podpisał uchwałę o przyjęciu strategii cyberbezpieczeństwa? Czy ta strategia jest, czy jej nie ma? Dziękuję. *(Oklaski)*



**Marszałek:**

Pytanie zgłasza poseł Paweł Pudłowski, klub Nowoczesna.

**Poseł Paweł Pudłowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim pan minister, bo widzę, że już się czai do odpowiedzi, powie nam, że ta strategia to tak naprawdę są „Krajowe ramy polityki cyberbezpieczeństwa”, chciałem zwrócić państwa uwagę na to, że ta poprawka, którą zgłaszamy, jest bardzo łatwa. Dajemy wam pół roku na przygotowanie strategii dotyczącej cyberbezpieczeństwa, zamiast, jak państwo wnioskujecie, 1,5 roku. Pragnę zwrócić uwagę, że już na koniec 2015 r. NIK raportował: Działania prowadzone są bez przygotowania i bez wspólnej wizji. Brak jednego ośrodka decyzyjnego. Rozproszenie kompetencji. Instytucje w zasadzie ze sobą nie rozmawiają.

Państwo potrzebowaliście 3 lat, żeby złożyć ustawę, w której proponujecie, że za 1,5 roku zrobicie strategię ds. cyberzagrożeń. Wszystko jest dobrze, dopóki komputery pracują, dopóki nie ma, tak jak 2 miesiące temu, wielkiej awarii ePUAP-u, gdy nie można w zasadzie w ogóle skorzystać z e-administracji. Dlatego namawiam, żeby zagłosować za, zmobilizować się, żeby Ministerstwo Cyfryzacji ambitnie podeszło do terminu przygotowania tej strategii. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

O głos prosi wiceminister cyfryzacji Karol Okoński. Proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Cyfryzacji  
Karol Okoński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jestem naprawdę mocno zaskoczony tą manipulacją, która ma tutaj miejsce, tym bardziej że dosłownie 2 dni temu rozmawialiśmy w komisji i pan poseł Marchewka sam wyjaśniał, pytał, informował de facto, że strategia w pewnym momencie zmieniła nazwę na „Krajowe ramy polityki cyberbezpieczeństwa” na lata 2017–2022. Pomiędzy przedwczoraj a dzisiaj, rozumiem, poseł nagle zmienił zdanie.

*(Poseł Dominik Tarczyński: Platforma kłamie.)*

Wyjaśniam więc wszystkim państwu, żeby nie było wątpliwości, że dokument, który został w tym momencie opublikowany, ustala ramy działania na lata 2017–2022 i będzie ewoluował, będzie zmieniany, dostosowywany po roku działania tej ustawy i implementacji do bieżących wyzwań, które są przed nami. To nie jest tak, że nie mamy strategii, nie mamy sposobu działania, bo mamy. Ten dokument ma inną

nazwę, ale to ze względów proceduralnych, a nie żadnych innych, natomiast jest jasne, że musimy go co jakiś czas aktualizować i będziemy to robić. Data wyznaczona na przyszły rok ma umożliwić nam m.in. zebranie doświadczeń z wdrożenia tej dyrektywy NIS i implementacji w Polsce, żeby nie wydawać niepotrzebnie pieniędzy i nie tworzyć pustych dokumentów. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 9. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało 428 posłów.** Za głosowało 196, przeciw – 230, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce do art. 93 wnioskodawcy proponują dodać ust. 6a, 10a i 19a.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 10. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało 424 posłów.** Za głosowało 258, przeciw – 122, wstrzymało się 44.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 93 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 7.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Paweł Pudłowski, klub Nowoczesna.

**Poseł Paweł Pudłowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Co prawda chciałem się wypowiedzieć przy tej poprzedniej poprawce, ale tak naprawdę to komentarz, pytanie dotyczące tych poprawek jest takie samo. Czy nie uważacie państwo, że za mało środków jest przeznaczane na cyberbezpieczeństwo? Już w październiku 2016 r. ówczesna minister stwierdziła na spotkaniu publicznym, oficjalnym, otwartym, że podległy jej resort nie dysponuje ekspertami, wiedzą ani środkami finansowymi na skuteczne wdrażanie strategii bezpieczeństwa w naszym kraju. Państwo dedykujecie, mówicie w poprzedniej poprawce, którą przegłosowaliście, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego będzie miała zero środków, a potem ok. 300 tys. do wyjątkowo 9 mln w roku 2023, co pewnie was nie szczególnie będzie już wtedy interesowało. Tak samo w tej poprawce mówimy o kwotach 758 tys. zł. To naprawdę nie jest dużo na przygotowanie i zrealizowanie właściwych działań w zakresie cyberbezpieczeństwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Proszę.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 11. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. Za głosowało 231, przeciw – 145, wstrzymało się 52.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę do załącznika 1 do ustawy.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Paweł Suski, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Paweł Suski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polacy płacą bezgotówkowo, posługują się kartami kredytowymi. Jest to obrót bezgotówkowy, który jest najbardziej narażony na cyberataki. Krajowy system bezpieczeństwa, który dziś rząd chce przygotować, nie obejmuje ochroną transakcji bezgotówkowych. Dlaczego nie chcecie ochronić pieniędzy Polaków? (*Oklaski*) Incydentów dotyczących naruszeń właśnie bezpieczeństwa transakcji bezgotówkowych jest najwięcej.

(*Poseł Dominik Tarczyński:* Jak się pokazuje karty, to tak później jest.)

Ta poprawka właśnie reguluje tę kwestię. Mówiliśmy o tym na posiedzeniu podkomisji, komisji. Pan minister odpowiada, że KNF albo banki sobie z tym poradzą. Ideą ustawy jest stworzenie systemu zintegrowanego. Zintegrowany powinien również chronić pieniądze Polaków. Życzę wam, żeby do pieniędzy waszego klubu milionerów dobrali się hakerzy. Wtedy zrozumiecie, że trzeba ochronić pieniądze obywateli. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

**Marszałek:**

Pan minister chce zabrać głos.

Wiceminister cyfryzacji Karol Okoński zabierze głos.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Cyfryzacji  
Karol Okoński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja nie będę wchodził w ten rodzaj polemiki i dyskusji. Jest jasne – i to chcę wyjaśnić, żeby państwo wszyscy mieli świadomość – że obszar usług płatniczych jest regulowany faktycznie...

(*Poseł Ewa Lieder:* Głośniej!)

...inną dyrektywą – PSD2, ale dokładnie akt prawny o usługach płatniczych, który implementuje dyrektywę w Polsce, reguluje też mniej więcej kwestie związane z analizą ryzyka, ze zgłaszaniem incydentów, z wymogami bezpieczeństwa. Mamy w tym momencie drugą regulację, która jest odbiciem i implementacją dyrektywy NIS, w której świadomie nie chciano łączyć tych dwóch porządków. Ale nie dlatego, że są one nieważne, tylko że nie chciano dublować przepisów, tworzyć sytuacji, że będziemy mieli przepisy sprzeczne albo po prostu budzące dyskusję, które z nich obowiązują.

Pragnę więc państwa uspokoić, że obszar usług płatniczych jest w tej chwili jak najbardziej uregulowany i takie tezy, które tu są stawiane przez pana posła, są zdecydowanie nieuprawnione, a krajowy system bezpieczeństwa do bezpieczeństwa, koordynacji w tym obszarze, podchodzi całościowo.

Jeśli chodzi o obszar usług płatniczych, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby również te usługi po tym, jak zostaną zgłoszone do KNF-u, były również zgłoszone później dalej do CSIRT-ów. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 12. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 234, 3 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed całością pytanie zadaje poseł Arkadiusz Marchewka, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Arkadiusz Marchewka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt tej ustawy powstawał w chaosie i w atmosferze konfliktu pomiędzy Ministerstwem Obrony Narodowej i Ministerstwem Cyfryzacji. Niestety chyba taki chaos po wprowadzeniu pozostanie. Przytoczę tylko kilka wątpliwości, które pojawiały się w konsultacjach społecznych i dotyczyły takich spraw jak: brak precyzyjnych zasad funkcjonowania jednostek zależnych od organów państwowych, brak ograniczenia zakresu uprawnień nadzorczych organów nadzoru i kontroli, brak publikacji kluczowych aktów wykonawczych, brak jednego punktu zgłoszeń incydentów na poziomie krajowym itd. Ale kluczowa kwestia: wszystko rozbija się jak zwykle o pieniądze. Cyfrowe państwo musi być bezpieczne, ale bezpieczeństwa w sieci nie zagwarantuje się tylko na papierze. Na koniec tamtego roku, kiedy był przygotowywany budżet na 2018 r., Ministerstwo Cyfryzacji zawnioskowało o 76 mln zł na realizację strategii cyberbezpie-

## Posel Arkadiusz Marchewka

czeństwa. Dostało ile? 0 zł. W jaki sposób w takim razie będą przez ministerstwo realizowane te (*Dzwonek*) działania, skoro nie ma na to pieniędzy w budżecie? Dziękuję. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Głos ma poseł Paweł Pudłowski, klub Nowoczesna.

## Posel Paweł Pudłowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa, nad którą głosujemy, jest bardzo ważna i problem, który omawiamy, jest bardzo ważny. W światowym indeksie cyberbezpieczeństwa Polska zajmuje 40. miejsce. Są tam brane pod uwagę podstawy prawne, zdolność operacyjna, środki organizacyjne, czyli polityki i procedury, kwalifikacje, czyli czy są standardy, czy mamy kadrę, która może to realizować, i współpraca międzynarodowa z innymi. 40. miejsce – za takimi krajami jak Stany Zjednoczone, Singapur, Wielka Brytania, Francja, Kanada czy Rosja. Być może to nie dziwi, ale przed nami jest również Grecja, Estonia, Egipt, a nawet Mauritius. Nie możemy odpowiedzialnie poprzeć państwa ustawy. Uważamy, że jest za mało ambitna, że za mało nadaje tempo i za mało środków dedykowanych jest na obronę cyberbezpieczeństwa. NIK swój raport kończy tym, że właśnie za mało środków jest na to dedykowane. Tak że z przykrością muszę stwierdzić, że pomimo że w tej ustawie jest kilka elementów właściwych, będziemy głosowali przeciw. Dziękuję. (*Oklaski*)  
(*Głos z sali*: Brawo.)

## Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2659, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Za głosowało 270, przeciw – 155, 5 wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2547.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu z druku nr 2547, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 427 posłów. Za głosowało 424, przeciw – 3.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2588.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Neumann, klub Platforma Obywatelska.

## Posel Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Głosujemy nad projektem ustawy, która pozwala, żeby ze środków Funduszu Rezerwy Demograficznej inwestować nie tylko w obligacje bezpieczne, czyli obligacje Skarbu Państwa, ale także obligacje różnych prywatnych firm.

(*Posel Grzegorz Długi*: Nie różnych, tylko...)

Wasze ekscesy, waszych urzędników czy waszych partyjnych nominatów, którzy zachęcali w bankach państwowych do inwestowania w GetBack i ich obligacje. Afera GetBack i ponad 3 mld zł w śmieciowych obligacjach, które kryją ludzie związani z PiS-em. Do dzisiaj nie chcecie tego wyjaśnić. (*Oklaski*) I po aferze SKOK, kiedy kilka miliardów złotych także było straconych – w tym przypadku zapłacił Bankowy Fundusz Gwarancyjny – nie możemy się zgodzić na to, żeby tacy eksperci od finansów, od inwestycji, jak wasi ludzie ze SKOK-ów czy z GetBack zajmowali się funduszami emerytów z Funduszu Rezerwy Demograficznej. (*Oklaski, dzwonek*) Trzeba bronić pieniędzy emerytów. Nie możemy tego poprzeć. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2588, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?



**Marszałek**

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 247, przeciw – 178, wstrzymało się 6.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2676-A.

Trzecie czytanie.

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie tego dodatkowego sprawozdania.

**Posel Sprawozdawca Anna Paluch:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W drugim czytaniu do projektu zawartego w druku nr 2661 złożono 27 poprawek. Komisja ochrony środowiska w dniu dzisiejszym te poprawki szczegółowo rozpatrzyła i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjąć poprawkę 2., głosowaną łącznie z poprawką 23., poprawkę 3., poprawkę 7., łącznie z poprawkami 10. i 25., i poprawki 9., 11., 13., 15., 20., 22. i 23. Komisja rekomenduje odrzucenie poprawek 1., 4., 5., poprawki 6., głosowanej łącznie z poprawką 8., i poprawek 12., 14., 16., 17., 18., 19. i 21. W związku z prawdopodobnym przyjęciem poprawki 25. poprawka 24. stanie się bezprzedmiotowa.

Wysoka Izbo! Generalnie w gospodarce odpadami mamy do czynienia, jak szacuje Krajowa Izba Gospodarcza, z tym, że 30–50% realnych, rzeczywistych przepływów to szara strefa. Polacy oczekują tego, żeby z tą szarą strefą skończyć. Komisja poparła te poprawki, które umacniają uszczelnienie przepisów, a nie poparła tych poprawek, które rozszczelniają przepisy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

W pierwszej kolejności będziemy głosować nad poprawkami, które przedstawiła komisja.

Poprawki od 1. do 14. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o odpadach.

W 1. poprawce do art. 25 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 4.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 230, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 25 wnioskodawcy proponują zmiany w ust. 6a, 6c oraz 6e.

Z poprawką tą łączy się poprawka 23.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 2. i 23., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 418 posłów. Za głosowało 262, przeciw – 5, wstrzymało się 151.

Sejm poprawki przyjął.

W 3. poprawce do art. 32 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1b.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 418 posłów. Za głosowało 293, przeciw – 4, 121 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 32 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 3.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 258, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują nie dawać art. 41b.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 6. i 7.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 255, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 41b.

Z nią łączy się 8. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 7., 10. i 25.

Pytanie zadaje poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15. *(Oklaski)*

## Posel Józef Brynkus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Miałem nie zadawać pytania, a właściwie nie wyjaśniać tego państwu posłom tu obecnym, ze względu na to, że ta poprawka jest w pewnym sensie skonsumowana przez kolejną poprawkę, zaproponowaną przez Prawo i Sprawiedliwość, w której jest pewna zmiana, mianowicie wprowadzona jest pewna sankcja. Natomiast muszę to zrobić, muszę wyjaśnić pewną rzecz ze względu na to, że pani sprawozdawca mija się z prawdą. My proponujemy poprawki, które nie rozszczelniają systemu związanego z gospodarką odpadami. To jest nieprawda. Nasza poprawka była właśnie po to, żeby ten system uszczelnić, a jednocześnie umożliwić działalność gospodarczą w ramach gospodarki odpadami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Proszę bardzo.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek 6. i 8., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. Za głosowało 39, przeciw – 388, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawki odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 41b.

Z tą poprawką łączą się poprawki 10. i 25.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 24.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 7., 10. i 25., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. Za głosowało 397, przeciw – 27, wstrzymało się 2.

Sejm poprawki przyjął.

W 9. poprawce do art. 42 ust. 4a wnioskodawcy proponują zmiany we wprowadzeniu do wyliczenia oraz w pkt 1–3.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 9. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 429 posłów. Za głosowało 270, nikt – przeciw, wstrzymało się 159.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 46 ust. 1a pkt 2 wnioskodawcy proponują wyraz „udziałowca” zastąpić wyrazem „prokurenta”.

Konsekwencją przyjęcia poprawki będzie zastąpienie w projekcie ustawy występującego w różnych przypadkach wyrazu „udziałowiec” wyrazem „prokurent”.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 11. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. Za głosowało 400, przeciw – 4, 22 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 46 wnioskodawcy proponują dodać ust. 5.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

## Posel Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niestety PiS przez swoją niekompetencję sparaliżuje zapisami w tej ustawie inwestycje przede wszystkim na autostradach i liniach kolejowych, bo nie wie o tym, jaka jest rzeczywista definicja odpadu w Polsce, że odpad to także ziemia z wykopów, a przekształcanie odpadu to jest konstruowanie nasypów i wymaga w kraju, w którym 70% powierzchni nie ma planu zagospodarowania przestrzennego, takich planów albo warunków zabudowy, podczas gdy w przypadku tych inwestycji infrastrukturalnych są specustawy i nie ma takiego wymogu. I tylko dlatego, że PiS upiera się ideologicznie i partyjnie, żeby odrzucać wszelkie poprawki opozycji, nawet jeśli są sensowne i logiczne, tylko dlatego ta poprawka jest odrzucona. Mam nadzieję, że państwo przynajmniej w głosowaniu się opamiętacie, bo już oczywiście są zapowiedzi, że będziemy poprawiać być może *(Dzwonek)* w Senacie. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki 12., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 225, wstrzymało się 24.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 13. poprawce do dodawanego art. 48a wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjnym w ust. 9.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

**Marszałek**

Kto z państwa jest za przyjęciem 13. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Za głosowało 295, przeciw – 3, wstrzymało się 127.

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce do dodawanego art. 48a wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 22.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Gabriela Lenartowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka z naszej strony zmierza do doprecyzowania i zobowiązania ministra środowiska, by bardzo wysoko wyszacowane zabezpieczenia były zgodne z ich celem i odpowiadały nie tylko wartości odpadów, ale także przede wszystkim skutkom, jakie może wywołać ich porzucenie, np. będą bardzo drogie zabezpieczenia na odpady, których nikt w życiu nie porzuci, bo to są metale nieżelazne, i to sparaliżuje tego typu rozwiązanie. Ale jest oczywiście odrzucenie. To jest na zasadzie: każda propozycja logiczna jest odrzucana, bo my mamy rację, bo po nas tylko potop. Tylko nie wiem, czy prędzej Polaków krew nie zaleje od waszych rządów niż ten potop, który po was nastąpi. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Dobrze, dobrze.)*

**Marszałek:**

Pani poseł, proszę nie używać tutaj takich słów, które nie powinny padać na sali posiedzeń.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 257, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 15. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę do art. 184 ust. 2 pkt 16 ustawy Prawo ochrony środowiska.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 15. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. Za głosowało 299, przeciw – 3, wstrzymało się 122.

Sejm poprawkę przyjął.

W 16. poprawce do załącznika nr 3 ustawy o transporcie drogowym wnioskodawcy proponują nowe brzmienie w pkt 4.9 kolumny drugiej.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 16. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Za głosowało 46, przeciw – 355, wstrzymało się 29.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 17. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 6.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Dariusz Piontkowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Dariusz Piontkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie do ministra. W tej poprawce i trzech kolejnych proponuje się, aby rozszczełnić system importu odpadów do Polski. Z jednej strony totalna opozycja mówi o tym, że Polska stała się śmietnikiem Europy...

*(Poseł Krzysztof Truskolaski: Za waszych czasów.)*

...czyli ściągamy za dużo odpadów, a z drugiej strony jednocześnie próbuje doprowadzić do tego, aby cena za przywóz odpadów była zdecydowanie niższa niż w innych krajach europejskich, aby można było spokojnie sprowadzać wszelkiego rodzaju odpady, jakie tylko sobie można zażyczyć.

A odpowiadając na głos z lewej strony, z tzw. Nowoczesnej, warto przypomnieć, że w poprzednim roku sprowadzono do Polski 370 tys. t odpadów, podczas gdy w tym samym czasie do Niemiec – ponad 6 mln t, a 7 czy 8 lat temu sprowadzono do Polski ponad 1200 tys. t odpadów. To wyraźnie pokazuje, w którą stronę tak naprawdę totalna opozycja próbuje iść. Z jednej strony krytykuje rząd za to, że coś robi, a z drugiej strony jednocześnie próbuje rozszczełnić system, który my *(Dzwonek)* normujemy. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

O głos prosi minister środowiska Henryk Kowalczyk.

Proszę.

**Minister Środowiska  
Henryk Kowalczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż w tej poprawce posłowie Platformy Obywatelskiej proponują obniżenie proponowanej przez nas kwoty opłaty skarbowej za wydanie zezwolenia na import odpadów.



## **Minister Środowiska Henryk Kowalczyk**

Ponieważ dotychczas była to kwota niezwykle mała, bo 1400 zł, proponujemy, aby była to stawka 14 tys. zł.

Uważam, że zmniejszanie proponowane przez Platformę jest całkowicie nieuzasadnione, dlatego że bylibyśmy niemalże konkurencyjni do przywożenia odpadów, gdyż stawka takiej opłaty w Niemczech wynosi do 6 tys. euro, a więc i tak 14 tys. zł proponowane przez nas to znacznie mniej, a zmniejszenie tego do kwoty z propozycji Platformy byłoby wręcz zachętą, żeby to do nas sprowadzać te odpady. Dziękuję. *(Oklaski)*

## **Marszałek:**

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 17. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Za głosowało 136, przeciw – 255, wstrzymało się 31.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 18. poprawce do ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów wnioskodawcy proponują zachować dotychczasowe brzmienie art. 11.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

## **Poseł Gabriela Lenartowicz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Trochę mnie to dziwi, że najpierw przez 2 lata wyrażenie zgody na import odpadów niebezpiecznych, na dwukrotnie wyższą masę odpadów, a teraz nagle – szlaban, nawet jak to ma uzasadnienie, jeśli chodzi o utylizację polskich odpadów. To wszystko jest totalną hipokryzją i totalną głupotą.

Te liczby, które przytacza poseł Piontkowski, to jest manipulacja, bo ta większa ilość importowanych odpadów pochodziła z czasów, kiedy nie było zielonej listy i trzeba było wydawać zgody. W tej chwili od ubiegłego roku te odpady nie wymagają wydania zezwolenia. Po prostu kłamiecie i uciekacie od odpowiedzialności. Jeśli uważacie, że import odpadów niebezpiecznych jest zbyt duży, to decyzje wydaje Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, który wam podlega. Wy po prostu nie chcecie *(Dzwonek)* brać odpowiedzialności i uważacie, że sami...

## **Marszałek:**

Dziękuję.

## **Poseł Gabriela Lenartowicz:**

...popelniacie błędy. I jak Kononowicz mówicie. Nikt...

*(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

## **Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Piontkowski z pytaniem.

Proszę bardzo.

## **Poseł Dariusz Piontkowski:**

Bardziej sprostowanie, panie marszałku, ponieważ...

## **Marszałek:**

Nie, panie pośle.

*(Poseł Marek Jakubiak: Ja się też nie zgadzam.)*

Proszę w trybie pytania.

## **Poseł Dariusz Piontkowski:**

Jeszcze raz.

Panie ministrze, w związku z tym pytanie: Czy prawdą jest to, co padło przed chwilą z mównicy, że w ubiegłym roku sprowadzono do Polski więcej odpadów niż 7 czy 8 lat temu? Czy prawdą jest, że Polska, sprowadzając w ubiegłym roku 370 tys. t odpadów, w poprzednich latach zaledwie sto kilkadziesiąt tysięcy ton, sprowadzała tych odpadów zdecydowanie mniej niż nasi sąsiedzi? Czy prawdą jest, że Niemcy, które z nami graniczą, sprowadziły w roku 2017 ponad 6 mln t, czyli kilkanaście razy więcej odpadów niż Polska? *(Oklaski)*

## **Marszałek:**

Minister Henryk Kowalczyk odpowie na to pytanie.

## **Minister Środowiska Henryk Kowalczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trudno dyskutować z liczbami.

*(Poseł Gabriela Lenartowicz: No trzeba je czytać, panie ministrze, a nie kłamać.)*

W roku 2011 sprowadzono z zagranicy 1600 tys. t odpadów. W roku 2017 sprowadzono 377 tys. t odpadów z zagranicy, podkreślam: legalnie, bo nielegal-

**Minister Środowiska Henryk Kowalczyk**

nych to nie wiadomo, ile wtedy i ile teraz. A więc jeśli to jest zwiększenie, 377 tys. jest większe od 1600 tys., to naprawdę trudno dyskutować tu o innych faktach. (Oklaski)

Natomiast propozycja poprawki, aby zlikwidować wprost wprowadzony w ustawie zakaz sprowadzania odpadów komunalnych i odpadów z przetworzenia odpadów komunalnych naprawdę jest propozycją nieodpowiedzialną. (Oklaski)

(Poseł Gabriela Lenartowicz: Ale to nie ma nic z tym wspólnego.)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 18. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Za głosowało 163, przeciw – 227, wstrzymało się 32.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 19. poprawce do ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 11b.

Pytanie zadaje poseł Tomasz Szymański, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Tomasz Szymański:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tą ustawą na pewno nie ograniczycie fali pożarów, bo po pierwsze, nie wiecie co i dlaczego się paliło. Dlaczego traktujecie polskich przedsiębiorców po macoszemu? Dlaczego daliście im tylko 5 dni, a odliczając sobotę i niedzielę, de facto 3 dni na skonsultowanie tego projektu ustawy? Realnie zagrożonych jest kilkanaście tysięcy miejsc pracy rzetelnych polskich przedsiębiorców, którzy w pełni prawnie to realizują i chcą uczciwie zarabiać pieniądze. Po pierwsze, nie słuchacie ich. Po drugie, firmy recyklingowe, przetwarzające odpady. Właśnie, mówicie o odpadach. Czy butelka PET, HDPE, LDPE, karton, puszka jest odpadem?

Szanowni Państwo! To jest surowiec, który jest niezbędny do dalszej produkcji. Dzięki tym właśnie surowcom możemy taniej uzyskiwać produkty dzięki temu, że emisja dwutlenku węgla, ale także energia, która jest niezwykle cenna... W tym momencie są realne oszczędności. Nie idźcie tą drogą. Pozwólcie na... (Dzwonek)

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że jeśli chodzi o 19. poprawkę, komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 19. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 423 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 251, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 20. poprawce do art. 9 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 20. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Za głosowało 310, przeciw – 110, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 21. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 10 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki nr 22.

Pytanie zadaje poseł Dariusz Piontkowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Dariusz Piontkowski:**

Panie Ministrze! Ta poprawka ma doprowadzić do tego, aby dotychczasowe przepisy, które nie potrafiły doprowadzić do tego, aby gospodarka odpadami w Polsce była zgodna z oczekiwaniami obywateli, tzn. aby nie szkodziła środowisku i była korzystna dla zdrowia i życia ludzi... Ta poprawka ma doprowadzić teraz do tego, abyśmy przez kolejne 3 lata utrzymali przepisy, które pozwalały na funkcjonowanie, jak to określił jeden z wiceministrów, tzw. mafii śmieciowej.

Czy w związku z tym, panie ministrze, polskie środowisko, polskich obywateli stać dzisiaj na to, aby przez 3 lata utrzymywać dziurawe przepisy, które pozwalały m.in. na palenie śmieci bez żadnej odpowiedzialności, na działanie firm, które nie przestrzegały podstawowych norm w ochronie środowiska, i działanie firm, które szkodziły zdrowiu Polaków? (Oklaski)

(Poseł Mirosław Suchoń: 3 lata na to mieliście. I co?)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głosujemy.

**Marszałek**

Kto z państwa jest za przyjęciem 21. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 429 posłów. Za głosowało 184, przeciw – 243, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 22. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę w art. 10.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem 22. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Za głosowało 289, przeciw – 11, wstrzymało się 125.

Sejm poprawkę przyjął.

W związku z tym poprawka 24. jest bezprzedmiotowa.

W 26. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 17 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 26. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 429 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 236, 20 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 27. poprawce do art. 18 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 27. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 427 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 227, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Całość projektu ustawy.

Pytanie zadaje poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Gabriela Lenartowicz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Chciałam się zwrócić do pana. Skrajną nieodpowiedzialnością jest nieznanomość tematu i formułowanie przepisów tak, że one są wbrew temu, jaki jest cel tej ustawy. Tak naprawdę szykanujecie uczciwych polskich przedsiębiorców, a wzmocnicie mafię, bo rozszerzycie szarą strefę.

Niestety ten resort to jest narodowa katastrofa ekologiczna. Do czego się nie zabieracie, to jest dramat. (*Oklaski*) Najpierw puszcza, potem wycinacie drzewa, zabijane są foki, a teraz mamy gwałtownie rosnącą liczbę pożarów i manipulacje faktami (*Poruszenie na sali*), bo fakty, które pan przytacza, dotyczą czasów, kiedy nie potrzeba było wykazu, nie potrzeba było zezwoleń.

(*Poseł Dariusz Piontkowski*: Właśnie przepisy wydane za waszych rządów do tego doprowadziły.)

Proszę porównać: między 2015 r. a waszymi rządami wzrosła dwukrotnie.

(*Poseł Dariusz Piontkowski*: Wtedy wydawaliście zezwolenia, które dziś się kończą.)

Teraz tych odpadów jest bez... (*Dzwonek*) Po prostu kłamiecie...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesna.

(*Poseł Anna Paluch*: Prosimy do rzeczy.)

**Poseł Ewa Lieder:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Ochrona środowiska i ochrona powietrza, którym oddychamy, jest nadrzędna, panie pośle, jeżeli pan miał wątpliwości, że inaczej myślę, ale właśnie dlatego tę ustawę poprzemy, mimo że ona jest pełna drastycznych błędów i procedowano nad nią z lekceważeniem wielu stron, szczególnie uczciwych przedsiębiorców. Ale dajemy wam szansę, że poprawicie to w Senacie, tak jak obiecaliście.

Cały czas, panie ministrze, czekam na przeprosiny za to, że pan nazwał moje oświadczenie stekiem kłamstw i oszczerstw, bo wiedzieliście, że 10 miesięcy temu w Chinach wprowadzono zakaz importu 24 kategorii odpadów. Jeszcze sprawdziłam: strumień odpadów niebezpiecznych zwiększył się od 2015 r. z 352 tys. t do 700 tys. t w 2016 r. i będzie jeszcze większy, więc to wszystko są fakty, proszę państwa, fakty. (*Dzwonek*) I mylicie surowce wtórne z odpadami niebezpiecznymi. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość.



**Posel Dariusz Piontkowski:**

Szanowni Państwo! Od kilku lat przedsiębiorcy, którzy legalnie działają w branży odpadowej, domagają się zmiany przepisów, tak aby wyrównać szanse między tymi, którzy działają w szarej strefie, a tymi, którzy próbują przestrzegać przepisów obowiązujących w Polsce. Ta ustawa wyraźnie wychodzi naprzeciw ich oczekiwaniom.

W trakcie prac komisji wprowadziliśmy poprawki, które były realizacją postulatów środowisk, tak aby nie wylać dziecka z kąpielą. Ta ustawa pozwoli wprowadzić ciągły monitoring, aby można było sprawdzać, co tak naprawdę dzieje się w tych zakładach przetwarzania odpadów.

(*Posel Andrzej Halicki:* Szyszkę monitorujcie i Kowalczyka.)

Pozwala również nie dopuścić do prowadzenia działalności gospodarczej przez tych, którzy już wcześniej złamali przepisy i są przestępcami, a na mocy kruczków prawnych potrafił tę działalność prowadzić dalej ze szkodą dla środowiska i obywateli. Ta ustawa wprowadza dodatkowe kary dla tych, którzy łamią przepisy, a więc działa na korzyść obywateli. Trudno, aby nie głosować za taką ustawą. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Głos ma poseł Józef Brynkus, Kukiz'15.

**Posel Józef Brynkus:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja uważam, że w tej Izbie powinno się wypowiadać w sposób bardzo rzetelny, logiczny i racjonalny. Nawet jak poseł Tarczyński zajmuje się czym innym, to warto też mówić. Problem polega na tym, że chyba...

(*Posel Marek Jakubiak:* Mecz oglądał.)

Meczu już dzisiaj nie ma.

(*Posel Grzegorz Długi:* Panie Tarczyński, dokucają panu.)

Problem polega na tym, że przepisy wprowadzone na mocy tej ustawy nie są przepisami, które uniemożliwiałyby działalność gospodarczą. Nie ma czegoś takiego. Natomiast ważną rzeczą jest, żebyśmy sobie wyjaśnili, dlaczego doszło do takiego procederu palenia śmieci w Polsce, co było tego przyczyną – czy to były takie względy, że np. ktoś przekraczał prawo, czy też po prostu stworzone zostało specjalne prawo pozwalające na bezkarny import śmieci do Polski.

Dlatego też mam pytanie do pana ministra środowiska. Po pierwsze, kiedy odpowiecie na moją interpelację w tej sprawie i na inne pytania dotyczące tego procederu? Jednocześnie kiedy wreszcie (*Dzwonek*) przeprowadzicie audyt prawa...

(*Głos z sali:* Przed chwilą.)

...które zostało wprowadzone w Polsce w latach 2007–2015? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Minister Henryk Kowalczyk odpowie na postawione kwestie, pytania.

**Minister Środowiska  
Henryk Kowalczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na początku pragnę podziękować wszystkim klubom za konstruktywną współpracę przy pracach nad tą ustawą, chociaż ostatnie wypowiedzi przedstawiciela klubu Platformy Obywatelskiej nie świadczyły o tym, żeby była jakkolwiek konstruktywna praca. Ale w czasie prac komisji zdarzały się momenty konstruktywnej pracy.

Oczywiście można wygadywać różne rzeczy, obrażać wszystkich itd., może się ustawa nie podobać. Ja wiem, że najlepiej, jakby zostało tak, jak było, żeby śmieci można było przywozić bez żadnej odpowiedzialności, bo tak niestety było do tej pory.

(*Posel Andrzej Halicki:* Ale ktoś... Co inspektor robił?)

Głównym powodem pożarów i porzucania jest to, że bez żadnej odpowiedzialności odpady były przywożone i porzucane bez żadnego zagospodarowania. To jest pierwsza przyczyna i pożarów, i porzuceń, i kłopotów samorządów. Oczywiście zdarzało się to przez wiele, wiele lat.

Szanowni Państwo! Musimy po was sprzątać – taki jest w tej chwili fakt, tak to wygląda. (*Oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta:* Do śmieci.)

Przez te wszystkie lata nikomu nie przyszło do głowy, że system jest ułomny, że system jest nieszczelny, że system pozwala. My dyskutujemy też o jakichś zezwoleniach zagranicznych. System pozwalał na to, żeby obok zezwoleń, które rzeczywiście w tym momencie są nieistotne – te zgodnie z prawem zwiezione odpady w celu odzyskania surowców wtórnych są niegroźne...

(*Posel Andrzej Halicki:* Z Nigerii pozwalacie importować.)

Natomiast pod płaszczykiem tych zezwoleń były sprowadzane odpady, niestety niebezpieczne, odpady komunalne, czyli te, których wszyscy chcieli się pozbyć. Zwożono je do nas i nic z tym nie robiono. A więc w tym przypadku od tego czasu uszczelniamy system.

Oczywiście zostaje jeszcze problem z nagromadzoną masą odpadów i ten problem będziemy rozwiązywać. Ta ustawa tego nie rozwiązuje, to jest oczywiste, ale przynajmniej zabezpiecza nas przed dalszym przywożeniem w sposób nieograniczony odpadów, przed porzucaniem odpadów.

Zwracam się do pani poseł Lieder z Nowoczesnej. Skoro ta ustawa – a zamierzacie ją poprzeć, za co bardzo dziękuję – jest tak zła, fatalna i ma tyle błędów, to dlaczego klub Nowoczesna nie złożył ani jednej poprawki, żeby spróbować chociaż trochę naprawić tę ustawę? (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Bo i tak byście ich nie przyjęli.)

## Minister Środowiska Henryk Kowalczyk

Powinien złożyć. Skoro zamierzacie poprzeć ustawę, a krytykujecie zapisy szczegółowe, to trzeba było złożyć pewne poprawki.

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: A kiedy przyjmiecie naszą poprawkę?)

(Głos z sali: Przedwczoraj.)

Więc liczę na to, że jednak spory polityczne zostaną odłożone na bok, jednak przez wszystkich...

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Mierzysz swoją miarą.)

...dobro naszego środowiska będzie uwzględnione i ta ustawa zyska poparcie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)  
(Głos z sali: Brawo!)

## Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2676, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 423, przeciw – 1, 4 wstrzymało się. (Oklaski)

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2677-A.

Trzecie czytanie.

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie tego sprawozdania.

## Poseł Sprawozdawca Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania projektu ustawy zawartego w druku nr 2662 złożono 15 poprawek. W dniu dzisiejszym Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa szczegółowo rozpatrzyła te poprawki i rekomenduje Wysokiej Izbie, po pierwsze, odrzucić poprawki 1., 2. głosowaną łącznie z 3., 4., 7. i 10., poprawkę 5., poprawkę 15., a przyjąć poprawkę 6., poprawki 8. łącznie z 9., poprawkę 11., poprawkę 13., poprawkę 14., przy czym przyjęcie poprawki 11. spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 12.

Wysoka Izbo! Generalnie komisja nie zgodziła się na poprawkę ustrojową, na ten pakiet poprawek prowadzących do tego, żeby służby inspekcyjne podlegające wojewodzie wyjąć z administracji zespolonej wojewody. Przypomnę, że funkcje wojewody jako zwierzchnika służb w zakresie zarządzania kryzysowego są komplementarne z kompetencjami inspekcji, i to był powód, dla którego się na to nie zgodziliśmy.

Wysoka Izbo! A propos tych uwag, które padały, o jakoby skandalicznym trybie procedowania przypominę, że do dwudziestego drugiego, wobec powszechnego oburzenia Polaków na płonące wysypiska, rząd przygotował szybko pakiet tych dwóch ustaw, nad którymi teraz procedujemy. 22 czerwca zostały złożone, 27 czerwca zostało przeprowadzone pierwsze czytanie. Komisja pracowała nad nimi kilka dni i dopiero dzisiaj, czyli 5 lipca, nad nimi dyskutujemy, więc myślę, że jak na ustawy, które mają usunąć stan, który bulwersuje większość Polaków, to jest zupełnie przyzwoite, dobre tempo, umożliwiające dobrą pracę. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo.)

## Marszałek:

Proszę.

Przypominam, że chodzi o druk nr 2677.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy.

Nad poprawkami, które komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 5. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska.

W 1. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują nie dodawać ust. 1a.

Z tą poprawką łączy się 15. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 14.

Pytanie zadaje poseł Bogusław Sonik, klub Platforma Obywatelska.

## Poseł Bogusław Sonik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że ta nowelizacja powoduje, że Inspekcja Ochrony Środowiska będzie wyposażona w uprawnienia policyjno-prokuratorskie, dochodzeniowo-śledcze. Instytucja ta nie jest przygotowana do prowadzenia takich działań. Na dodatek jeszcze nie powinno się łączyć funkcji kontrolnych z funkcjami ścigania. Jednostki takie jak Policja i prokuratura powinny dysponować służbami, które będą wyspecjalizowane w sprawach ochrony środowiska, i nie należy przerzucać tego zadania na Inspekcję Ochrony Środowi-

**Posel Bogusław Sonik**

ska, której – powtarzam jeszcze raz – uprawnienia kontrolne należy oczywiście wzmocnić, tak aby mogła skutecznie kontrolować, a przedstawione wnioski skierować do wyspecjalizowanych służb dochodzeniowo-śledczych. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Głos ma poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Dariusz Piontkowski:**

Szanowni Państwo! Kilka minut temu przegłosowaliśmy ustawę, która zastrza przepisy dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej. Po to jednak, aby sprawdzić, czy przedsiębiorca rzeczywiście właściwie wykonuje prawo, trudno nie stworzyć dla Inspekcji Ochrony Środowiska dodatkowych uprawnień, tak aby mogła na bieżąco kontrolować, co dzieje się w tych dużych magazynach czy składowiskach, gdzie przetwarzane są odpady. Ta poprawka ma doprowadzić do tego, żeby Inspekcja Ochrony Środowiska była instytucją taką jak dotychczas, tzn. bezradną, taką, która nie potrafi zaradzić patologiom, która nie potrafi udowodnić przedsiębiorcy, że łamał prawo, że nielegalnie sprowadzał odpady albo je po prostu podpalał. I dlatego inspekcja została wyposażona m.in. w możliwość monitorowania, choćby za pomocą dronów, tego, co dzieje się na terenie składowiska. Dotychczasowa praktyka pokazała również, że Policja czy prokuratura niestety nie są dobrze przygotowane do ścigania tego typu przestępstw. I stąd wzmocnienie roli Inspekcji Ochrony Środowiska w tym zakresie. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję panom posłom.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 15., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 246, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawki odrzucił.

W 2. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki 3., 4., 7. i 10.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Bogusław Sonik, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Bogusław Sonik:**

Szanowni Państwo! 20 lat administracji Inspekcji Ochrony Środowiska przyniosło takie wnioski, że należy skończyć z podwójnym podporządkowaniem tej inspekcji i podporządkować ją całkowicie, w sposób pionowy, Ministerstwu Środowiska, gwarantując w ten sposób, że żadne lokalne lobby nie będą miały wpływu na działalność tej inspekcji, a na dodatek będzie ona skutecznym narzędziem do kontrolowania w całej Polsce. Dlatego też proponujemy tutaj, aby wprowadzić ustrojową zmianę i podporządkować Inspekcję Ochrony Środowiska Ministerstwu Środowiska. Zresztą, panie ministrze, jest wprowadzona pewnego rodzaju zmiana, dlatego że wyłącza się z obecnych wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska laboratoria, które obecnie będą podporządkowane ministerstwu ochrony środowiska. *(Dzwonek)* Proszę więc dalej iść tym samym tropem. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wymienionych poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Za głosowało 194, przeciw – 218, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawki odrzucił.

W 5. poprawce do art. 28f wnioskodawcy proponują skreślić ust. 5 i 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 415 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 249, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Za głosowało 264, przeciw – 29, wstrzymało się 129.

Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 20.

Z nią łączy się poprawka 9.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.



## Marszałek

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 8. i 9., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za głosowało 243, przeciw – 17, wstrzymało się 157.

Sejm poprawki przyjął.

W 11. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 21.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 12.

Pytanie zadaje poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

## Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja chciałam za-protestować przeciwko przyjęciu tej poprawki, ale z takich powodów, z jakich składaliśmy pozostałe poprawki. Ta poprawka wynika z niekompetencji i jest zwyczajnie niezgodna z prawem, ingeruje w uprawnienia samorządu i każe niezgodnie z prawem włączyć terenami, do których nie ma się tytułu prawnego. Ale jest to powszechna praktyka. Platforma Obywatelska jest za uszczelnieniem systemu, za ekologicznym, środowiskowym i logicznym, ale przede wszystkim skutecznym, systemem gospodarowania odpadami. Wszystkie nasze poprawki i postulaty zmierzały do tego, żeby to było skuteczne, a nie tylko dla pozorów. Ale odrzucamy, były... I to jest też odpowiedź ze strony pana ministra, pokazanie, co się robi z poprawkami. Nawet jeśli w ramach komisji przyznaliście rację, to ideologicznie je odrzucacie i wkładacie nam w usta zupełnie inne kwestie. Ale my przygotowujemy skuteczne rozwiązanie i skuteczny projekt ustawy regulującej tę kwestię w sposób poprawny. *(Oklaski)*

*(Poseł Grzegorz Tobiszowski: Kiedy?)*

## Marszałek:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 11. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Za głosowało 263, przeciw – 155, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 12. jest bezprzedmiotowa.

W 13. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 22.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 13. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 420 posłów. Za głosowało 279, przeciw – 18, wstrzymało się 123.

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce do art. 30 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 1 i 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 14. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. Za głosowało 276, przeciw – 26, wstrzymało się 122.

Sejm poprawkę odrzucił...

Przepraszam. Sejm poprawkę przyjął.

Do zadania pytań przed przystąpieniem do głosowania nad całością ustawy zgłosili się posłowie.

Pytanie zadaje poseł Bogusław Sonik, klub Platforma Obywatelska.

## Poseł Bogusław Sonik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Platforma Obywatelska poprze tę ustawę, chociaż istnieją uzasadnione obawy, że wprowadzi ona chaos w wojewódzkich inspektoratach ochrony środowiska, tym bardziej że w jej przygotowaniu nie brali udziału wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska, którzy najwięcej wiedzą na temat tego, jakie są braki w dotychczasowym funkcjonowaniu.

Dlatego też mam pytanie do pana ministra, jako że mam zadać pytanie: Czy pan minister jest przygotowany na to, że będziemy ściśle monitorować wdrażanie tej ustawy, a za pół roku zaprosimy pana ministra na posiedzenie komisji ochrony środowiska, by przedstawił rezultaty tej nowelizacji? *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Dariusz Piontkowski:

Panie Ministrze! Czy ta ustawa jest realizacją postulatów przedsiębiorców, aby stworzyć w Polsce skuteczną inspekcję ochrony środowiska, inspekcję, która będzie dobrze finansowana, będzie zatrudniała odpowiednią liczbę pracowników, tak aby móc kontrolować także tych, którzy w ogóle prowadzą działania niezgodne z prawem i gromadzą odpady, nie mając na to żadnych zezwoleń, i doprowadzić potem do tego, aby takie osoby skazano prawomocnymi wyrokami? Czy ta ustawa pozwoli inspektorom ochrony

**Posel Dariusz Piontkowski**

środowiska wykorzystać dodatkowe zapisy prawne, które były przewidziane w poprzedniej ustawie o odpadach? Czy ta ustawa pozwoli w końcu stworzyć w Polsce system stałego monitoringu powietrza, ale być może także w niedługiej perspektywie – wody, i laboratoriów, które będą miały certyfikaty na terenie całego kraju? Czy pozwoli to w końcu kontrolować przewóz odpadów? Dotąd inspekcja nie dysponowała takimi środkami. I czy w końcu będzie możliwa kontrola przedsiębiorców działających niezgodnie z prawem (*Dzwonek*) bez uprzedzenia o tym 7 dni wcześniej? (*Oklaski*)

(*Posel Rafał Grupiński*: Wystarczy zapytać, czy ta ustawa jest realna.)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głos ma minister środowiska Henryk Kowalczyk. Proszę.

**Minister Środowiska  
Henryk Kowalczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż odpowiadając na pytanie pana posła Sonika, powiem, iż ustawa była konsultowana z wojewódzkimi inspektorami ochrony środowiska. Sam osobiście dwukrotnie spotykałem się zarówno z inspektorami, jak i ze związkami zawodowymi. Te dwa spotkania trwały po kilka godzin. Tak więc nie jest prawdą, że nie była konsultowana. Naprawdę, w ciągu kilkunastu dni można wiele dokonać, jak się okazuje. I żeby nie było wątpliwości: Projekt był konsultowany i pozytywnie zaopiniowany również przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Natomiast ustawa ta daje narzędzia do wdrożenia ustawy, którą przed chwilą przyjęliśmy, o odpadach. To daje realne możliwości kontrolne, a więc znosi 7-dniowy okres uprzedzenia o kontroli, co było rzeczywiście zapisem w tym momencie kuriozalnym. Wprowadza całodobowy system pracy Inspekcji Ochrony Środowiska, wzmacnia Inspekcję Ochrony Środowiska pod względem finansowym, rzeczowym i laboratoryjnym. Zwiększa również uprawnienia kontrolne z wykorzystaniem wielu narzędzi, m.in. wprowadza możliwość kontrolowania samochodów, której do tej pory nie było. A więc te narzędzia, które otrzymuje Inspekcja Ochrony Środowiska, pozwolą na wdrożenie ustawy o odpadach tak, aby te przepisy, bardziej rygorystyczne, szczerne, były rzeczywiście egzekwowane i dotrzymywane. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania na całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2677, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. Za – 423, przeciw – 1, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. wraz z przedstawioną przez Najwyższą Izbę Kontroli analizą wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2017 r. oraz komisyjnym projektem uchwały w przedmiocie absolutorium.**

W dyskusji zgłoszono poprawkę do projektu uchwały.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2656-A.

Proszę pana posła Andrzeja Szlachetę o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Andrzej Szlachta:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W dniu 4 lipca podczas omawiania sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. została zgłoszona przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska poprawka w formie uchwały. Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 5 lipca rozpatrzyła ten wniosek i w głosowaniu go odrzuciła. Wcześniej Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła wniosek zgłoszony przez panią posel Izabelę Leszczynę dotyczący negatywnej oceny wykonania części 19 budżetu. Komisja ten wniosek również odrzuciła.

Reasumując, Komisja Finansów Publicznych rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie w całości komisijnego projektu uchwały w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. oraz w sprawie udzielenia absolutorium dla Rady Ministrów. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2656.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

W 1. wniosku mniejszości oraz tożsamej poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie projektowi uchwały.

Komisja wnosi o odrzuceniu tej poprawki.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości i poprawki spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Platformy Obywatelskiej. *(Oklaski)*

### **Posel Krystyna Skowrońska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Mam do państwa pytanie: Czy leci z nami pilot? Nie ma pana premiera Morawieckiego, który był ministrem finansów w roku 2017. To lekceważenie Wysokiej Izby. *(Oklaski)*

W roku 2017 nie zakupiono nowego uzbrojenia. Remontowaliśmy tylko stare uzbrojenie. Nie zakupiono żadnego śmigłowca, ale jest pięć samolotów dla władzy.

Proszę państwa, Rada Ministrów ustaliła wydatki na zakupy samolotów – 1700 mln zł. Zgadnijcie, ile wydano. 3 mld. Nie możemy poprzeć tego budżetu. Trzy negatywne opinie, swobodne dysponowanie przez ministra sprawiedliwości pieniędzmi, które przekazuje do CBA – 25 mln. Szanowni państwo, ponad 30 opinii opisowych, czyli negatywnych. *(Dzwonek)* To budżet wstydu, wstydu rządu Beaty Szydło i premiera Morawieckiego. Nie możemy tego poprzeć. *(Oklaski)*

*(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

### **Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Minister! Chciałam zapytać, gdzie ta nadwyżka. 12 miesięcy słuchaliśmy od premiera Morawieckiego o nadwyżce, której nigdy nie było i nie będzie, a wczoraj wszyscy byliście zdziwieni, dlaczego nikt nie chce słuchać w Brukseli premiera mówiącego o tym, jak uzdrawiać finanse publiczne. Ano pewnie dlatego, że Polska ma jeden z najgorszych wyników w Unii Europejskiej.

*(Poseł Cezary Grabarczyk: Tak.)*

12 krajów Unii Europejskiej pokazało, że jak się chce, to można wypracować nadwyżkę. I tak Niemcy, Szwecja, Luksemburg, ale też Litwa, Chorwacja, Bułgaria, a nawet Grecja pokazały, że nadwyżkę w dobrych czasach można wypracować.

*(Poseł Grzegorz Długi: A Czechy? O Czechach zapomnieliśmy?)*

A Polska? Polska uplasowała się na tle Unii Europejskiej na 21. pozycji. To jest styl zarządzania w wykonaniu PiS i zdrowe finanse publiczne – jeden z największych deficytów w Europie. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości oraz poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 421 posłów. Za – 190, przeciw – 227, wstrzymało się 4.

Sejm propozycję odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać punkt dotyczący wykonania budżetu państwa w części 19.

Do pytania zgłosił się pan poseł Michał Szczerba, klub Platformy Obywatelskiej.

### **Posel Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozmawiamy o wykonaniu budżetu państwa na rok 2017, ale nie będę marnował naszego czasu, mojego czasu, żeby przypomnieć państwu, w jakich warunkach był uchwalany ten budżet 16 grudnia w sali kolumnowej. Te gorszące obrazki, to, jak prowadziliście to głosowanie, zostaną z wami na zawsze.

Ale przejdę teraz do tego, co jest clou, co wyszło z raportu Najwyższej Izby Kontroli. Rok 2017 jest rokiem rekordowym. W roku 2017 dwunastokrotnie wzrosły wydatki na premie dla najważniejszych urzędników państwowych. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo.)*

To jest wasze osiągnięcie. Mamy to czarno na białym – w raporcie NIK-u. To nie jest tytaniczna praca pana posła Brejzy, to jest dokument urzędowy. I to jest również wasz wstyd, który będzie zapamiętany. *(Oklaski)*

*(Poseł Ewa Kopacz: Brawo.)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

### **Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! To prawda. Rok 2017 przejdzie do historii jako rok skoku



**Posel Paulina Hennig-Kloska**

na kasę w wykonaniu waszym i waszych ministrów – pieniądze wydane na premie bez pisemnego uzasadnienia, które wydają się bardziej dodatkiem funkcyjnym do pensji niż premią. Ale tego było wam za mało. Na transport wydaliście ponad 2 mln więcej w KPRM-ie, chociaż samochody służbowe przejechały o 130 km mniej. Naprawdę to trzeba umieć. Koszty waszego transportu są siedmiokrotnie wyższe niż koszty używania taksówek w Warszawie.

(Posel Krzysztof Jurgiel: Benzyna podróżowała.)

(Posel Dominik Tarczyński: Na Maderę pojechał.)

Ale jakby tego było mało, to nie jesteście w stanie nawet udokumentować, kiedy korzystaliście z usług tych stylistek i kiedy robiliście ten wizaż, który kosztował obywateli blisko 50 tys. zł. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za – 192, przeciw – 224, 3 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością do pytania zgłosiła się pani poseł Izabela Leszczyna, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Izabela Leszczyna:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nie można udzielić absolutorium za wykonanie budżetu rządowi...

(Posel Piotr Kaleta: Można.)

...który w okresie dobrej koniunktury nie zbudował żadnych buforów na gorsze czasy.

(Posel Barbara Bartuś: Kto to mówi?)

Indianie już wiedzieli, że jak upolowali bizona latem, to połowę musieli zostawić na zimę. (Oklaski) To dlatego 20 państw Unii Europejskiej miało w zeszłym roku deficyt niższy niż 1%, a 12 państw miało nadwyżkę. Tymczasem Polska? Nasz deficyt wynosił 1,7%, prawie 2% deficytu mimo ponad 30 nowych podatków, które nałożyliście na Polaków. Jak wy się nie wstydzicie i jak wy to w ogóle robicie? Po tym rządzie nie będzie już śladu, ale niestety zostawi Polskę bezbronną wobec wahań w gospodarce. Dlatego Platforma Obywatelska będzie głosowała przeciwko. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pani poseł Genowefa Tokarska, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

(Posel Paulina Hennig-Kloska wchodzi na mównicę)

(Posel Krzysztof Truskolaski: To nie ty, Paulina, to nie ty.) (Gwar na sali)

**Posel Genowefa Tokarska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcę zadać pytanie złożone: Czy można przyjąć sprawozdanie z wykonania budżetu, w którym w strukturze wydatków maleją wydatki na naukę z 1,9 do 1,6, na oświatę z 1,1% do 1%, na rolnictwo z 8% do 5,7%? (Oklaski) A jak wyglądała polityka senioralna? Kilka złotych waloryzacji...

(Posel Barbara Bartuś: O czym pani mówi?)

...nie poparliście projektu nawet jednorazowego wsparcia, leki za darmo to swoista atrapa. Czy były pieniądze? Były. W grudniu 2017 r. zablokowano w ZUS-ie i w KRUS-ie 4,5 mld zł, ale przekazano te pieniądze na fundację Czartoryskich, na propagandowe media publiczne, na nową instytucję pamięci historycznej...

(Głos z sali: Skandal.)

...gdzie piszecie nową historię dla Polaków.

Czy można zagłosować za takim (Dzwonek) budżetem? (Oklaski)

(Głos z sali: Nie można!)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

**Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Dobre zdanie, które charakteryzowałoby sytuację ubiegłego roku, jest takie: Zastali Polskę murowaną, a zostawili drewnianą. Tak naprawdę chciałam zapytać, gdzie ten plan Morawieckiego i kiedy zobaczymy pierwsze jego rezultaty...

(Posel Marek Suski: Ryszard Petru?)

...bo miało nastąpić ożywienie w inwestycjach, cały rok czekaliśmy, tymczasem na koniec roku wyszło, że mamy najniższą stopę inwestycji prywatnych od 15 lat. Do tego, że firmy już wstrzymują się od inwestowania, w zasadzie można powiedzieć, że przywykliśmy. Ale to, że mamy w I kwartale ujemną dynamikę inwestycji firm krajowych, to już jest naprawdę zadziwiające, bo to trzeba umieć. A więc pytanie do pani minister, bo jeszcze na żadne nie odpowiedziała: Kiedy ujrzymy pierwsze rezultaty planu Morawieckiego? (Oklaski)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

## Poseł Grzegorz Długi:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam tę bardzo komfortową sytuację, że nie muszę się wyzłościwiać, nie muszę robić wielkiej polityki z czegoś, co jest matematyką. Dwa dodać dwa jest cztery. Jeżeli po stronie przychodów i dochodów Skarbu Państwa udało się zwiększyć te sumy – z czego się bardzo cieszymy – to należy dążyć do tego, aby dwa dodać dwa było cztery, inaczej mówiąc, aby się zmniejszało zadłużenie państwa. Nie przeznaczaliśmy ani jednej złotówki na zmniejszenie zadłużenia Skarbu Państwa. Zwiększyliśmy podatki, zwiększyliśmy daniny publiczne, natomiast nie zmniejszyliśmy wydatków. Wynik jest taki, że niestety nasze zadłużenie cały czas rośnie. Nasze dzieci i długi... Długi też. Nasze dzieci i wnuki będą spłacały ich coraz więcej.

(Poseł Krzysztof Truskolaski: Długi, tak.)

Z tej prostej racji – nie z racji politycznych czy innych – że w naszym budżecie dwa dodać dwa to nie jest cztery, nie możemy tego poprzec. (Dzwonek) Dziękuje. (Oklaski)

(Głos z sali: Same długi.)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Tadeusz Cymański, klub Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Tadeusz Cymański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 21 lat jestem tutaj, jestem z parlamentem związany, ale nigdy...

(Głosy z sali: Ooo...)

(Głos z sali: To widać.)

(Głos z sali: Dobrze wyglądasz.)

Mówię to dlatego, żeby podać pewien szczegół. W końcowej fazie tej znakomitej dyskusji, na obszarze opozycji nie było ani jednego...

(Głos z sali: Ani.)

Nigdy tak się nie zdarzyło. Nigdy. Był jeden, było dwóch, trzech, ale zawsze ktoś był.

(Poseł Krzysztof Truskolaski: Ale, panie pośle, u was tak często jest, w PiS-ie jest tak często.)

Ja wiem, że status materialny ucierpiał, ale żeby aż tak?

Pytanie najważniejsze. Trzeba powiedzieć wyraźnie: Najwyższa Izba Kontroli z tego miejsca, ustami prezesa, rekomendowała Wysokiej Izbie przyjęcie sprawozdania. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Jest to instytucja, która nie oszczędzała was, a myśmy z tego korzystali, a dzisiaj nie oszczędza nas i sprawozdania, pytania stawia twarde.

(Głos z sali: Zlikwidować.)

To jest ostatnia instytucja, która ma ogromny szacunek. Szanujemy to i nie uprawiamy propagandy. (Dzwonek, poruszenie na sali)

(Głos z sali: Skandal.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Przyjąć. (Oklaski)

(Poseł Izabela Leszczyna: W końcu ci się udało.)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2017 r. oraz w sprawie absolutorium dla Rady Ministrów w brzmieniu z druku nr 2656, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Poseł Sławomir Nitras: Ale minister chciał odpowiedzieć.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 429 posłów. Za – 232, przeciw – 193, 4 się wstrzymało. (Oklaski)

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2017 r. oraz w sprawie absolutorium dla Rady Ministrów.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Przedstawiony przez prezesa Rady Ministrów dokument: „Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na 31 grudnia 2017 r.” wraz ze stanowiskiem Komisji Gospodarki i Rozwoju.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm informację przyjął do wiadomości.

Komisja wnosi o przyjęcie tej informacji.

Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Mirosława Nykiel, klub Platformy Obywatelskiej.

## Poseł Mirosława Nykiel:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana premiera i proszę o odpowiedź na piśmie. Dlaczego się dzieje tak, że w czasach koniunktury gospodarczej drugi rok z rzędu strefy, zamiast się rozwijać, się zwiędają? Dwa podstawowe wskaźniki świadczące o rozwoju stref to skumulowana wartość zainwestowanego kapitału – drugi rok z rzędu wartość tego kapitału spada – i nowe miejsca pracy, które są tworzone w strefach. To też maleje.

**Posel Mirosława Nykiel**

Mam pytanie. Czy to jest efekt tego, że wymieniliście prawie 100% managementu w strefach, czy też propagandy, którą pan premier uprawia, mówiąc: jedna strefa w całej Polsce? Ale chyba to wszystko się zwinie. Teraz się zwija, w czasach koniunktury, a co będzie, kiedy się zacznie dekonunktura? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

**Posel Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trudno się nie zgodzić z panem posłem Cymańskim, że polityka PiS-u doprowadziła do sytuacji, kiedy ostatnią instytucją, do której mamy zaufanie, jest Najwyższa Izba Kontroli. *(Oklaski)* Dziękujemy panu prezesowi Kwiatkowskiemu.

Przepraszam za mój głos, ale się przeziębilem...

*(Głos z sali: Nie tłumacz się.)*

...bo miałem okazję wczoraj rano odprowadzić do pracy pierwszą prezes Sądu Najwyższego... *(Oklaski)*

*(Głosy z sali: Ooo...)*

...panią prof. Małgorzatę Gersdorf.

Na koniec pytanie. Dlaczego państwo nie reago waliście, kiedy okazywało się, że po raz pierwszy od początku nakłady w specjalnych strefach inwestycyjnych spadały? Przy tak dobrej koniunkturze państwo nic nie zrobiliście. Nakłady inwestycyjne wynosiły ponad 5 mld zł mniej niż do tej pory. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji zawartej w druku nr 2591, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 418 posłów. Za – 164, przeciw – 228, wstrzymało się 26.

Sejm wniosek o odrzucenie informacji odrzucił.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2017 roku wraz z informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2017 roku oraz komisyjnym projektem uchwały.**

Sejm przeprowadził pierwsze czytanie i przystąpił do drugiego czytania projektu uchwały.

Wobec propozycji przystąpienia do głosowania po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia zgłoszonych poprawek zgłoszono sprzeciw.

Propozycję tę poddam zatem pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji przystąpienia do głosowania po doręczeniu zestawienia zgłoszonych poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 421 posłów. Za – 379, przeciw – 42, nikt się nie wstrzymał.

Sejm propozycję przyjął.

Zestawienie zgłoszonych poprawek zostało doręczone do druku nr 2643.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie projektowi uchwały.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zadaje pan poseł Artur Dunin, Platforma.

**Posel Artur Dunin:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczoraj dostałem informację i chciałem ją sprawdzić. Czy to prawda, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wie o tym, że pan prezes Kurski żąda od Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego pieniędzy za puszczenie transmisji z paraolimpiady? Czy to prawda?

*(Posel Krystyna Pawłowicz: Nie drzyj się!)*

Czy to prawda, że zamiast funkcji społecznych kasa, kasa, kasa dla Kurskiego? Proszę odpowiedzieć mi na to pytanie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Jutro.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje poseł Witold Zembaczyński, klub Nowoczesna.

**Posel Witold Zembaczyński:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Konstytucyjnie w art. 213 mamy ujęte, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji musi stać na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji. Tymczasem interes publiczny pod waszym nadzorem w telewizji narodowej już dawno zbankrutował, a rozplecił się wyłącznie interes partyjny i ten wielki i nabrzmiały interes partyjny dynda sobie na tym ekranie i przysyłania wszystkie obiektywne przekazy.

Do tego rzetelność dziennikarska, obiektywizm w wydaniu np. „Wiadomości” to jest dosłownie biała



### **Posel Witold Zembaczyński**

kruk. Oczywiście nie mam na myśli pani poseł Elżbiety, która coś tam, coś tam ma do powiedzenia o mediach...

*(Poseł Krzysztof Truskolaski: Ha, ha, ha!)*

...tylko zadaję proste pytanie, kiedy przestaniecie w publicznych mediach narodowych, TVP Info i innych takich robić Polakom wodę z mózgu, bo w finale tego wszystkiego z tego mózgu zostanie tylko martwica. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Paszyk, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

### **Posel Krzysztof Paszyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczoraj byliśmy świadkami wypowiedzi pana premiera Morawieckiego w Brukseli, w Strasburgu w Parlamencie Europejskim, który dowodził, że dziennikarze nie mają jakichkolwiek ograniczeń w dostępie do mediów publicznych, opozycja nie ma żadnych ograniczeń w dostępie do mediów publicznych. To chciałem dzisiaj większość sejmową zapytać: Czy to oznacza, że w najbliższym czasie zaproszenie do mediów publicznych, do kontynuowania swojego programu otrzyma pan red. Tomasz Lis? *(Poruszenie na sali)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Ooo...)*

*(Głos z sali: Nawet Władek już cię nie słucha.)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za – 199, przeciw – 208, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie treści uchwały.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za – 193, przeciw – 221, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały zawartym w sprawozdaniu komisji.

Do pytań zgłosił się pan poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

*(Głos z sali: O Jezu...)*

### **Posel Krzysztof Mieszkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji na mocy art. 213 konstytucji powinna bronić wolności słowa, powinna również dbać o interes publiczny. Otóż Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji w sposób rażący nie zakwestionowała cenzorskich zapędów prezesa Telewizji Polskiej Jacka Kurskiego, który cenzurował wielokrotnie, ale najbardziej spektakularnym przykładem jest wyeliminowanie Julii Wyszynskiej...

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

...aktorki, która zagrała w „Kłątwie” w Teatrze Powszechnym w Warszawie, którą wyeliminował z przedstawienia „Biały dmuchawiec”. Powiedział, że to przedstawienie może być zagrane pod warunkiem, że ją wymienią. To jest po prostu skandaliczne, niedopuszczalne.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji powinna być przykładem takiego instrumentu demokratycznego, który stoi na straży naszych demokratycznych praw obywatelskich. Nie robi tego. To jest niedopuszczalne. *(Dzwonek)* Dlatego jesteśmy przeciwko. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platformy.

### **Posel Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak patrzę na was, to zawsze mi się przypomina takie zwierzątko z bajki Adama Mickiewicza: Już był w ogródku, już witał się z gąską. I tak było również w przypadku Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Co się działo i co się stało 11 grudnia 2017 r.? Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nałożyła grzywnę 1,5 mln zł na TVN24 za to, że TVN24...

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Głos z sali: Co za historia...)*

...rzetelnie relacjonowało protesty społeczne 16 grudnia. Co zrobiła ta sama rada...

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

*(Głos z sali: Z tą rzetelnością nie przesadzaj.)*

...ten sam przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji 10 stycznia? Odwołał swoją karę, swoją grzywnę. Tak działacie. I co wam pozostaje? Schować się w namiocie i schować wasz wstyd. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 2643, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. Za – 229, przeciw – 197, wstrzymało się 2.

Sejm podjął uchwałę w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2017 r.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Informacja o działalności Rady Mediów Narodowych w 2017 roku wraz z komisyjnym projektem uchwały.**

Sejm przeprowadził pierwsze czytanie i przystąpił do drugiego czytania projektu uchwały.

Wobec propozycji przystąpienia do głosowania po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia zgłoszonych poprawek zgłoszono sprzeciw.

Propozycję tę poddam zatem pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji przystąpienia do głosowania po doręczeniu zestawienia zgłoszonych poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. Za – 397, przeciw – 29, nikt się nie wstrzymał.

Sejm propozycję przyjął.

Zestawienie zgłoszonych poprawek zostało doręczone do druku nr 2644.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie projektowi uchwały.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Izabela Śledzińska-Katarasińska. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Iwona!*)

(*Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska: Izabela to nie ja. Czy mogę, panie marszałku, bo ja nie jestem Izabela?*)

Przepraszam panią, automatycznie przeczytałem.

(*Głos z sali: A o jakiej Izabeli pan mówił?*)

## Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Mam pytanie do przewodniczącego Rady Mediów Narodowych, pana posła, pana redaktora Krzysztofa Czabańskiego. Wczoraj z rozbijającą szczerością przyznał, że rada zajmuje się tylko i wyłącznie obsadaniem zarządów, rad nadzorczych i rad programowych spółek.

(*Poseł Sławomir Nitras: I kasę biorą.*)

Niczym innym. A na co i jak te zarządy tam rządzą, to już rady nie interesuje. A więc mam takie pytanie. Ponieważ według mnie już te wszystkie konfitury zostały rozdane, te wszystkie posady zostały przydzielone, to w takim razie kiedy pan przewodniczący poseł, redaktor poda to biuro kadr ministerstwa propagandy dobrej zmiany do dymisji? Pora powiedzieć, panie prezesie: zadanie wykonane. I odejść z honorem. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Za – 182, przeciw – 227, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie projektowi uchwały.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 418 posłów. Za – 191, przeciw – 224, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie treści uchwały.

Do pytania zgłosił się poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

## Poseł Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak funkcjonuje Rada Mediów Narodowych w praktyce? W praktyce wygląda to tak. Pan poseł Czabański promuje ustawę w Sejmie, ustawę o zniszczeniu, o likwidacji jednej z branż rolniczych. Następnie w telewizji publicznej ma miejsce program, którego to wydźwięk jest taki, że jest on niekorzystny dla ustawy, którą promuje pan poseł Czabański. Co robi pan poseł Czabański? Pan poseł Czabański jako organ nadzorujący funkcjonowanie mediów publicznych na Twitterze zapowiada, że w sprawie tego programu, który poszedł nie po jego myśli, będzie interweniował u prezesa telewizji. Proszę państwa, to jest rażący konflikt interesów.

(*Poseł Borys Budka: Serio?*)

Zrobiliście z telewizji publicznej tanią, tępą propagandową i nawet tego nie ukrywacie, i macie olbrzymi konflikt interesów z tym, co robicie. To jest wbrew jakimkolwiek zasadom etycznym. Działalność

### **Posel Robert Winnicki**

Rady Mediów Narodowych z przewodniczącym na czele jest wbrew (*Dzwonek*) jakimkolwiek zasadom etycznym. (*Oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz*: Brawo.)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 418 posłów. Za – 190, przeciw – 227, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością do zadania pytania zgłosił się pan poseł Piotr Liroy-Marzec, poseł niezrzeszony.

### **Posel Piotr Liroy-Marzec:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy partia rządząca tworzyła Radę Mediów Narodowych, zwróciłem uwagę z tego samego miejsca na absurd, jaki przy okazji tego się pojawił, czyli na to, że tworzyliśmy Radę Mediów Narodowych, jednocześnie nie posiadając w ogóle mediów narodowych. Ten absurd tak naprawdę trwa nadal i ten absurd drenuje kieszeń naszego podatnika do cna tylko po to, żeby tak naprawdę dublować zadania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Kiedy wiceprzewodniczący stowarzyszenia skutecznie zgłosił się do Rady Mediów Narodowych ze skargą na działalność i bojkotowanie stowarzyszenia w Warszawie przez warszawski ośrodek Telewizji Polskiej i Radio dla Ciebie, ta Rada Mediów Narodowych przesłała tę skargę gdzie? Do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Wydajemy pieniądze tylko po to, żeby kilku posłów rządzącej koalicji mogło tytułować się ministrami. Wzywam do natychmiastowej likwidacji Rady Mediów Narodowych (*Dzwonek*) i przywrócenia status quo. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo.)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

### **Posel Krzysztof Mieszkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nigdy nie zgadzam się z panem Robertem Winnickim, ale dzisiaj po raz pierwszy – tak. Pan ma rację, panie pośle. Co

się panu stało? Otóż Rada Mediów Narodowych jest oczywiście organem niepotrzebnym, absurdalnym, groteskowym w naszej rzeczywistości demokratycznej. Ale ona ma jedno bardzo poważne zadanie. Obsadzanie stanowisk to jest bardzo ważna polityczna decyzja. Przed nami wybory samorządowe. Rada Mediów Narodowych będzie służyła kreowaniu rzeczywistości medialnej przed tymi wyborami. Niedawno zostały powołane osoby, które od kilku dni czy od kilku tygodni pełnią funkcje szefów rad programowych. Chyba nie ma, panie Czabański – i proszę mi na to odpowiedzieć – ani jednej osoby niezwiązanej ze środowiskiem PiS w tym gronie. Czy to jest prawda, czy nie? Otóż Rada Mediów Narodowych jest niezwykle groźnym, a jednocześnie groteskowym i bardzo pożytecznym dla PiS-u, natomiast bardzo groźnym dla demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej organem (*Dzwonek*) niekonstytucyjnym. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Robert Winnicki, niezrzeszony.

### **Posel Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najgorsze jest to, że pod hasłem przywracania równowagi w debacie publicznej zrobiliście z mediów narodowych właśnie taką tępą propagandówkę, w której nie ma miejsca nie tylko dla ruchu narodowego, ale nie ma też miejsca dla publicystów prawicowych, konserwatywnych i katolickich, dla działaczy kresowych...

(*Posel Ewa Kopacz*: A liberalnych?)

...tych, którzy nie idą po linii partyjnej PiS-u. To jest problem.

Wy nie przywróciliście żadnej równowagi w debacie publicznej, w której dominuje w przestrzeni medialnej lewica i liberałowie, wyście wyrabiali wąskie, małe i zresztą fatalnie zarządzane, z fatalnymi skutkami dla debaty publicznej, okienko dla swojego wąskiego aparatu partyjnego. I coraz więcej właśnie środowisk niezależnych, konserwatywnych, prawicowych, narodowych i katolickich to widzi – widzi, jak bardzo ciasna, wąska i nieprzyszłościowa jest wasza wizja. I za to odpowiecie.

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje poseł Michał Kamiński, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

### **Posel Michał Kamiński:**

I Unii Europejskich Demokratów, panie marszałku. Mam pytanie do pana przewodniczącego Rady Mediów Narodowych jako wybitnego – i mówię to bez



**Posel Michał Kamiński**

ironii – dziennikarza. Czy pana zdaniem, panie przewodniczący, w dzisiejszym wydaniu „Wiadomości” telewizyjnych Polacy powinni się dowiedzieć, jak najbliższy doradca premiera Netanjahu ocenia politykę zagraniczną polskiego rządu w kontaktach z Izraelem? (Oklaski)

Czy „Wiadomości” telewizyjne powinny dzisiaj podać, że zdaniem tego, kto negocjował z rządem pana Morawieckiego, rząd pana Morawieckiego skulił ogon przed premierem Netanjahu? (Oklaski)

Czy pana zdaniem Polacy powinni się dowiedzieć, że dzisiaj polski rząd jest wyszydzany za to, że oddał wszystko, a nie dostał nic? (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały zawartym w sprawozdaniu komisji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 2644, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za – 226, przeciw – 197, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie informacji o działalności Rady Mediów Narodowych w 2017 roku.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2664-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Bogdana Rzońcę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Bogdan Rzońca:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania.

Podczas obrad zgłoszono 14 poprawek. Wysoka komisja czy połączone komisje rekomendują przyjęcie poprawek: 1., 2., 3., 4., 6., 7., 11., 12. i 13., a odrzucenie poprawek: 5., 8., 9., 10. i 14. oraz przyjęcie całości ustawy, czyli głosowanie na zielono. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2664.

Komisje w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają również poprawki, nad którymi Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

W poprawkach od 1. do 4., 6., 7. i od 11. do 13. wnioskodawcy proponują zmiany związane z propozycją wydłużenia okresu stosowania dopłat z 9 do 15 lat.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Do pytania zgłosił się pan poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna.

**Posel Krzysztof Truskolaski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej ustawie chcecie dać ludziom mieszkania na 9 lat czy nawet na 15, tak jak proponuje jedna z tych poprawek. A co po tych 15 latach? Czy ludzie zostaną na lodzie? Kto po tych 15 latach będzie się chciał z tego ciepłego mieszkanka wyprowadzić? Gdzie ci ludzie po tych 15 latach się wyprowadzą? Ta ustawa dezaktywizuje społeczeństwo. Ta ustawa nie zachęca do tego, aby człowiek mieszkający w tym mieszkaniu zarabiał więcej. Bo co, jeżeli najemca dostanie propozycję lepszego płatnej pracy lub jeżeli najemca dostanie propozycję podwyżki? Najprawdopodobniej będzie robił wszystko, żeby tej podwyżki nie przyjąć albo żeby przyjąć ją pod stołem, bo jeżeli ją przyjmie, to straci tę dotację i to mieszkanie. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Cezary Grabarczyk, klub Platformy.

**Posel Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mieszkanie to rzecz ważna, dla rodziny najważniejsza, ale trzeba szukać różnych sposobów, aby zaspokajać potrzeby mieszkaniowe Polaków. Państwo likwidujecie program „Mieszkanie dla młodych”, program, który pozwolił pozyskać mieszkanie ok. 300 tys. polskich rodzin. Jednocześnie kuglujecie państwo w propozycjach ustawowych. Jeszcze wczoraj podczas czytania projektu ustawy dopłaty miały przysługiwać przez 9 lat i całe uzasadnienie ustawy przewidywało na ten cel docelowo 1200 mln, a dzisiaj nagle znajduje się na ten cel ponad 3 mld. Skąd? Skąd te pieniądze? My nie możemy poprzeć takiej (Dzwonek) ustawy. (Oklaski)

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 4., 6., 7. i od 11. do 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Za – 229, przeciw – 166, wstrzymało się 17.

Sejm poprawki przyjął.

W 5. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4.

Z poprawką tą łączą się poprawki 8. i 9.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Krystyna Sibińska, klub Platformy Obywatelskiej.

### Posel Krystyna Sibińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niby PiS coś chce dać, ale z drugiej strony straszy karami. Nie wystarczy wam oświadczenia, będziecie żądać zaświadczeń, jeśli któryś urzędnik będzie miał wątpliwości. A jak zaświadczeń będzie mało, to uruchomicie wszystkie służby, żeby sprawdzić tego najemcę, ale nie tylko najemcę, całą jego rodzinę. Więcej zaufania do obywateli. Proszę o poparcie tej poprawki. Dla prawej strony sali – zielony guzik, jak powiedział pan przewodniczący Rzońca. *(Oklaski)*

*(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)*

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

### Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pan poseł zadał bardzo ważne pytanie – skąd na to pieniądze. Ja państwu postaram się szybko wytłumaczyć, jak działa PiS. Podatek od nieruchomości komercyjnych, druga stawka podatku od najmu mieszkań, podatek bankowy obciążający kredyty hipoteczne – to są trzy podatki, które wprowadziliście, które obciążają budownictwo mieszkaniowe w Polsce i najem w takich budynkach. To jest 100 zł pochodzące z tego podatku. Pensja dla was, premia dla was i jeszcze pieniądze dla znajomych prezesa.

*(Poseł Beata Mazurek: Od prezesa...)*

A potem macie 50 zł i mówicie obywatelom, że coś im dajecie na czynsz. Właśnie na tym polega wasze rządzenie. Nie dajmy się okłamywać, to nie są żadne pieniądze, które dajecie. Pytanie: Według jakiego klucza będą dzielone? Komu 100 zł zabierzecie, a komu 50 zł dacie? My w to nie wchodzimy. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 5., 8. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za – 196, przeciw – 218, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 10. poprawce do art. 17 ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie wprowadzenia do wyliczenia.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Do pytania zgłosił się pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

### Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Kiedy niemalże 2 lata temu Prawo i Sprawiedliwość wprowadzało płacę minimalną, wprowadzało godzinową stawkę minimalną, z tej trybuny szła taka propaganda, że teraz oto Polacy będą godnie zarabiać i będzie ich stać na wszystko. I co? I przez te niemalże 3 lata rządów wprowadziliście kilkanaście podatków, wprowadziliście podatek na benzynę, cały PiS głosował za tym, żeby utrzymać stawki VAT na wysokim poziomie i okazało się po 3 latach, że Polaków na nic nie stać. Dzisiaj zabieracie im te pieniądze, wyciągacie Polakom pieniądze z kieszeni i udajecie, że coś im dajecie. Tymczasem wyciągacie pieniądze z kieszeni, potrącać swoje na premie i tę resztę, która zostaje, w postaci takich socjalistycznych programów próbujecie...

Szanowni państwo, w budownictwie, w mieszkalnictwie potrzebny jest kompleksowy program. *(Dzwonek)* Nie ma tego kompleksowego programu. Pytam: Kiedy on wreszcie powstanie? *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Głos ma sprawozdawca komisji pan poseł Bogdan Rzońca, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### Posel Bogdan Rzońca:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie mogę słuchać tego, co tutaj pan poseł przed chwilą mówił.

*(Poseł Ewa Kopacz: To nie słuchaj.)*

*(Głos z sali: Tak jak my pana, tak jak my pana.)*

Proszę państwa, inteligentnych ludzi rozpoznajemy po tym, jak zarabiają pieniądze, a mądrych po tym, jak wydają. Nie odwiedźcie nas od mądrej polityki prospołecznej. Dziękuję bardzo.

*(Poseł Stanisław Tyszką: To nie są wasze pieniądze.)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za – 192, przeciw – 220, wstrzymało się 5.

Sejm poprawkę odrzucił.

(Poseł Mirosław Suchoń: Na premie wydajecie, panie pośle.)

(Głos z sali: Dobra, już siadaj.)

(Głos z sali: Wstań z kolan.)

W 14. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 35.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Do pytania zapisał się pan poseł Cezary Grabarczyk, klub Platformy Obywatelskiej.

**Poseł Cezary Grabarczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W 2016 r. rząd przyjął uchwałę, w której przyjął narodowy program mieszkaniowy. Od tego czasu upłynęły już prawie 2 lata i mamy wielką klępkę. Media donoszą, że firmy budujące tanie mieszkania na wynajem upadają. Media donoszą, że najemcy są zaskoczeni wysokością niskich czynszów, które są w istocie czynszami komercyjnymi. Teraz proponujecie rozwiązanie, które chcecie przeanalizować dopiero w 2025 r. My proponujemy, przeanalizujcie to już za rok, przeanalizujcie za 2 lata i wyciągajcie wnioski, korygujcie, nie czekajcie do 2025 r.

Panie ministrze, skąd ten upór? Dlaczego nie chce pan wyciągać wniosków z klęski programu Mieszkanie+? (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pan poseł miał rację, byliśmy w rachunkach niedokładni, zapomnieliśmy przecież o obietnicy, którą złożyliście wyborcom, obniżenia VAT-u do starych stawek, czyli do podatku od najmu nieruchomości komercyjnych, który obciąża mieszkania, drugiej stawki podatku od dochodów z najmu, podatku bankowego, który wprost doliczany jest do kredytów hipotecznych. Należy jeszcze doliczyć, że od każdego mieszkania w Polsce wartego 300 tys. zł każdy kupujący płaci tylko podatek VAT, który obiecaliście oddać, 3 tys. zł. To są konkretne pieniądze obywateli, które im zabieracie każ-

dego dnia. Nie macie prawa nigdy więcej mówić, że cokolwiek im dajecie. Polska nie jest krajem płynącym ropą. Tu pieniądze do budżetu dają obywatele.

(Głos z sali: Nie, bez paluszka.)

Każdą złotówkę dają wam obywatele. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Za – 195, przeciw – 225, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu ustawy do pytania zgłosiła się pani poseł Małgorzata Chmiel, klub Platformy Obywatelskiej.

**Poseł Małgorzata Chmiel:**

Szanowni Państwo! Projekt dopłat jest dowodem na to, że przyznajecie się do porażki programu M+ w systemie KZN-u. Chciałam się zapytać, co będzie z najemcami tych mieszkań, kiedy skończy im się okres dopłat. Są to grupy mieszkańców uboższych. Pytam się, czy wtedy wyrzucicie ich na bruk zgodnie z najmem instytucjonalnym. To jest bezdomność+, a nie mieszkanie+. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Jakub Kulesza, klub Kukiz'15.

**Poseł Jakub Kulesza:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Alexis de Tocqueville powiedział, że demokracja kończy się wtedy, gdy parlament zauważy, że można obywateli przekupić ich własnymi pieniędzmi. Państwo nie tylko to zauważyli, państwo uczynili sobie z tej zasady modus operandi. Dlaczego nie dać obywatelowi wędkę? Państwo najpierw zabierają obywatelowi rybę poprzez podnoszenie kolejnych podatków, a później łaskawie dają pół tej ryby.

(Głos z sali: Ości.)

A my mówimy prosto: Jeżeli chcemy, by młodzi ludzie się bogacili, by Polacy mogli godnie zarabiać i żeby ich było stać na własne mieszkanie, to musimy dać im wędkę, czyli obniżyć koszty pracy, czyli przede wszystkim obniżyć opodatkowanie pracy i przestać im zabierać 40% pensji. To jest uczciwa recepta. Klub Kukiz'15, jako klub uczciwy, uczciwie mówi: My nie



## Posel Jakub Kulesza

będziemy zabierać. Proponujemy obniżenie kosztów pracy, opodatkowania pracy, dlatego w całości będziemy głosować za odrzuceniem tego (*Dzwonek*) kłamliwego projektu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna.

## Posel Krzysztof Truskolaski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wspieranie budowy mieszkań pod wynajem jest kwestią niezwykle ważną. Państwo powinno stworzyć kompleksowy program mieszkaniowy. Nowoczesna popiera program budowy mieszkań pod wynajem, ale nie w tej postaci. To rozwiązanie nie wspiera ciężkiej pracy Polaków i nie zachęca ich do zarabiania, tylko zachęca ich do kombinowania i dezaktywizuje nasze społeczeństwo. Rozwiązanie tego problemu może być proste. Jeżeli przestaniecie na Polaków nakładać setki podatków, które generują tylko i wyłącznie wzrost kosztów naszego życia, to na pewno Polacy będą mieli pieniądze na własne M. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2664, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Za – 366, przeciw – 52, wstrzymało się 7. (*Oklaski*)

Sejm uchwalił ustawę o pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2700.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Genowefa Tokarska, klub PSL.

(*Posel Janusz Cichoń wchodzi na mównicę*)

(*Posel Barbara Bartus: To nie Tokarska.*)

Panie pośle, pan nie jest panią poseł Genowefą. (*Wesołość na sali*)

(*Posel Piotr Kaleta: Czegoś nie wiemy?*)

## Posel Genowefa Tokarska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa, Wysoka Izbo, pozwala na blokadę przedsiębiorcom, klientowi każdego rachunku w banku lub w SKOK-u na okres do 72 godzin bez możliwości zaskarżenia i bez wiedzy, bez informacji o tej blokadzie. W związku z tym pytam, czy Krajowa Administracja Skarbowa poniesie odpowiedzialność za pomyłki w blokadach środków przedsiębiorców. Czy przedsiębiorca będzie dochodził swojego odszkodowania wyłącznie na drodze sądowej, pozywając kogo? Bank, który ma być niemy i nie może informować, czy Krajową Administrację Skarbową? Jeszcze drugie pytanie: Czy rzecznik małych i średnich przedsiębiorców, sympatyczny były poseł ziemi lubelskiej, będzie mógł poinformować swoich podopiecznych, jakie prawo przedsiębiorcom (*Dzwonek*) zgotował PiS? Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Jakub Kulesza, klub Kukiz'15.

Panie pośle...

(*Głos z sali: Jest zamiana.*)

A, zamiana...

Pan poseł Jakub Kulesza.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna.

(*Posel Krzysztof Truskolaski: Ja tu nie zadaję.*)

(*Głos z sali: To nie ten punkt.*)

Co jest?

Pan poseł Janusz Cichoń, Platforma Obywatelska. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Posel Krzysztof Truskolaski: Do trzech razy sztuka.*)

## Posel Janusz Cichoń:

Udało się.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To bardzo ważny z punktu widzenia bezpieczeństwa polskich przedsiębiorców projekt. Tak jak już przed chwilą tutaj usłyszeliśmy, administracja podatkowa bez powiadomienia, bez możliwości odwołania będzie mogła zablokować konto przedsiębiorcy na 72 godziny. Jeszcze raz powtórzę: bez postanowienia i bez prawa zaskarżenia tej decyzji. To jest naruszenie podstawowych zasad konstytucyjnych. To jest naruszenie art. 78 konstytucji, czyli prawa do zaskarżenia, zaufania obywatela do państwa, art. 2, i wreszcie zasady proporcjonalności. I to nie jest tylko moja opinia. Na posiedzeniu komisji te moje spostrzeżenia i obawy potwierdziło także Biuro Legislacyjne, a wcześniej wątpliwości zgłaszał (*Dzwonek*) minister przedsiębiorczości.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

**Poseł Janusz Cichoń:**

Co na to rzecznik, którego nie tak dawno...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

...powołaliście? *(Oklaski)*

*(Poseł Krystyna Pawłowicz: I tak nie słyhać.)*

**Poseł Paulina Hennig-Kloska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Niedawno mówiliśmy o budżecie na rok 2017, ale trzeba też powiedzieć wprost, że budżet, że rok 2017 to również rok dręczenia małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce. Polskie firmy zaczynają upadać w tempie, w jakim upadały w kryzysie. Już w tym roku wzrost upadłości wynosi 21%, a przewiduje się, że docelowo upadnie 30% więcej firm w stosunku do roku ubiegłego, a już w roku ubiegłym był niezły wzrost. Co to powoduje? Oczywiście przede wszystkim problemy z płynnością, split payment, wstrzymywanie im VAT-u, ale też z rentownością, bo rosną koszty pracy, są nowe opłaty i podatki. Oczywiście są problemy na rynku pracy. Problem ze znalezieniem pracownika kończy się niewykonaniem kontraktu. Zajmijcie się w końcu gospodarką i pomagajcie polskim przedsiębiorcom *(Dzwonek)*, tak jak obiecaliście. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

**Poseł Paweł Grabowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W czasie pierwszego czytania mówiłem o tym, że jesteśmy na wojnie, na wojnie podatkowej, natomiast ta propozycja, czyli blokowanie kont przedsiębiorców, te 72 godziny bez postanowienia, bez możliwości zaskarżenia, to jest po prostu przegięcie. Wy w tym momencie przeginacie. Nie powiem co. Każdy przedsiębiorca od momentu, kiedy pan prezydent podpisze tę ustawę, może żyć w ciągłej niepewności, czy będzie mógł dokonać płatności, a co za tym idzie, czy upadnie, czy nie. Jeżeli dojdzie do sytuacji, w której przedsiębiorcy upadną, ludzie trafią na bruk, ich kontrahenci nie dostaną pieniędzy. To może powodować bardzo niebezpieczny proceder.

Byliśmy za tym, żeby procedować nad tą ustawą w komisji, żebyście się państwo opamiętali, żebyście nie kręcili bata na przedsiębiorców. Niestety nie wprowadziliście żadnej poprawki, dlatego będziemy głosować przeciw. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Bravo!)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2700, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 421 posłów. Za – 227, przeciw – 192, 2 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2687-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Annę Czech o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Anna Czech:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym oraz niektórych innych ustaw, druki nr 2333, 2687 i 2687-A.

W drugim czytaniu zgłoszono osiem poprawek. Komisja Gospodarki i Rozwoju po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 5 lipca 2018 r. wnosi o przyjęcie czterech poprawek i odrzucenie czterech poprawek, w kolejności odrzucenie 1., 2., 4. i 5., a przyjęcie 3., 6., 8. i 7. Komisja wnosi również o przyjęcie projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2687.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 6. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie dodawanego w ustawie art. 3b.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Z pytaniem zgłosiła się pani poseł Anna Nemś, klub Platformy.

### Poseł Anna Nemś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Partnerstwo publiczno-prywatne jest bardzo ważnym źródłem pozyskiwania funduszy na inwestycje publiczne. Jest to ważne źródło w całej Europie, tylko niestety nie w Polsce. W Polsce, podobnie jak strefy ekonomiczne, PPP jest w całkowitym odwrocie. Dzisiaj ta ustawa, którą państwo przedstawia, tej sytuacji nie zmieni. Próbuje ją poprawić.

W 1. poprawce dajemy możliwość, aby podmiot publiczny mógł wystąpić z wnioskiem o opinię na temat zasadności realizacji przedsięwzięcia PPP nie tylko do ministra do spraw rozwoju regionalnego, ale również do właściwego marszałka. Marszałkowie w tym zakresie mają duży potencjał dotyczący opiniowania formy realizacji tego przedsięwzięcia. Będzie to też oznaczało większą samodzielność jednostek samorządu terytorialnego i nieangażowanie władz centralnych, aby miały czas na inne ważne czynności. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 406 posłów. Za – 190, przeciw – 214, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 7 ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie dodawanego ust. 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 403 posłów. Za – 186, przeciw – 215, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do dodawanego w ustawie art. 7a wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Za – 190, przeciw – 224, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują, aby w ustawie dodać art. 7c.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Z pytaniem zgłosiła się pani poseł Maria Janyska, klub Platformy.

### Poseł Maria Małgorzata Janyska:

Wysoka Izbo! W tej poprawce proponujemy zapewnienie ochrony płatności podwykonawców przez partnera prywatnego. Chcemy, aby podwykonawca miał zapewnione takie samo bezpieczeństwo płatności, jakie miałby, gdyby realizował to zadanie w trybie zamówień publicznych. I zdziwienie nasze budzi fakt, że nie chcecie tego zrozumieć i nie chcecie zapewnić ochrony płatności podwykonawcom.

Proszę państwa, ja mam pytanie w tej sytuacji: A gdzie jest rzecznik MŚP, rzecznik, który ma bronić praw przedsiębiorców? 2 tygodnie temu dostał nominację polityczną – prosto z ławy poselskiej na urząd. Pewnie teraz jest zainteresowany gromadzeniem gadżetów, a tu, proszę państwa, co ustawa, to problemy dla przedsiębiorców, tak samo jak w przypadku przed chwilą głosowanej ordynacji podatkowej.

Panie rzeczniku, niech pan się obudzi, bo jak się pan obudzi, jak będą już bankructwa podwykonawców, to oni pana znajdą i wyciągną konsekwencje. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 420 posłów. Za – 194, przeciw – 224, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 8 ustawy wnioskodawcy proponują, aby dotychczasową treść art. 8 oznaczyć jako ust. 1 oraz aby dodać ust. 2 i 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 420 posłów. Za – 197, przeciw – 222, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do dodawanego w ustawie art. 16a wnioskodawcy proponują dodać ust. 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 8.



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

Głosować będziemy nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Anna Nemś, klub Platformy.

**Poseł Anna Nemś:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W poprawce tej chcielibyśmy, aby minister do spraw rozwoju regionalnego przedkładał sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie PPP nie tylko Radzie Ministrów, ale również właściwej komisji sejmowej. Taką sytuację mamy w strefach właśnie, takie sprawozdania są. Przyjmujemy 3-letni okres sprawozdawczy. Chcielibyśmy, żeby pierwsze sprawozdanie zostało złożone, ze względu na katastrofalną, powtarzam jeszcze raz, sytuację w PPP, do 1 sierpnia 2019 r. Mam nadzieję, że państwo poprzecie tę poprawkę i zagłosujecie za. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 6. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 421 posłów. Za – 197, przeciw – 223, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 16 projektu ustawy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Za – 193, przeciw – 216, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu ustawy do pytania zgłosiła się pani poseł Anna Nemś, klub Platformy.

**Poseł Anna Nemś:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W partnerstwie publiczno-prywatnym dzięki podziałowi zadań, odpowiedzialności i ryzyka osiąga się najbardziej efektywne ekonomicznie sposoby dostarczania usług publicznych. Każda ze stron, zarówno strona publiczna, jak i strona prywatna, czerpie korzyści. Jak zobaczyliśmy w raporcie, który państwo przedstawili za lata

2009–2017, liczba wszczętych postępowań w roku 2017 spadła o 60%. Szanowni państwo, w roku 2017 wszczęto ile? 16 postępowań. W latach poprzednich było to 50, 60. To jest katastrofa, to jest po prostu cofanie się. Podmiot prywatny nigdy nie zaryzykuje swoich pieniędzy w sytuacji niepewności i braku stabilizacji. Czy ta procedowana ustawa coś zmieni? Nie zmieni. Mam nadzieję *(Dzwonek)*, bo państwo po tej stronie wiedzą, że są inne...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2687, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 427 posłów. Za – 422, przeciw – 5, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Trzeciego Protokołu do Porozumienia ogólnego w sprawie przywilejów i immunitetów Rady Europy, sporządzonego w Strasburgu dnia 6 marca 1959 r.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2546.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2546, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Wszyscy byli za. *(Oklaski)*  
*(Głos z sali: Brawo.)*

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Trzeciego Protokołu do Porozumienia ogólnego w sprawie przywilejów i immunitetów Rady Europy, sporządzonego w Strasburgu dnia 6 marca 1959 r.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy dodatkowo do Komisji Finansów Publicznych, Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby Sejm skierował ten projekt ustawy do Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu przyjął, a wniosek o dodatkowe skierowanie tego projektu ustawy poddam pod głosowanie.

*(Głos z sali: Sprzeciw!)*

Sprzeciwu...

*(Głos z sali: Sprzeciw!)*

Sprzeciw przeciwko czemu? *(Wesołość na sali, oklaski)* No przecież właśnie będziemy nad tym głosować.

*(Głos z sali: Głosujemy.)*

No właśnie.

*(Poseł Krystyna Sibińska: Ale ja się zgłosiłam do pytania.)*

A, jest pytanie, w międzyczasie jeszcze wpłynęło. Pani poseł Krystyna Sibińska, klub Platformy.

**Poseł Krystyna Sibińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zmiana będzie skutkowałą również utrwaleniem wizerunku Wód Polskich jako rzetelnego kontrahenta w dłuższej perspektywie czasu.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha.)*

To jest cytat z uzasadnienia tego projektu uchwały. Sami w to nie wierzycie, bo wczoraj, kiedy ta ustawa była procedowana, na sali nie było nikogo z PiS-u. Nie było pani premier Szydło, która z tej mównicy tak bardzo broniła tej ustawy. Nie było pani poseł Paluch, która tak sprytnie przeprowadziła tę ustawę przez Sejm. Nie było posła Materny ani pana ministra Gajdy, który spieprzył... *(Poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Sprzeciw wobec języka.)*

*(Głos z sali: Co takiego?)*

...tę ustawę, wziął nagrodę, poszedł do spółki prywatnej i ma się dobrze.

Szanowni Państwo! Tak się wstydzicie tej ustawy, że chcecie to wrzucić do jednej komisji. Chcecie, zgodnie z receptą waszego premiera, dżumę leczyć cholewą, ale wam to nie wyjdzie. *(Dzwonek)* Nie naprawicie tej ustawy, nie poprawicie wizerunku, a my to wyjaśnimy w komisji śledczej. Wniosek w tej sprawie leży u pani marszałek Mazurek.

*(Poseł Marzena Machałek: Ale pani przeklina.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł, jeszcze chwileczkę.

Pani zgłaszała sprzeciw.

Czy ten sprzeciw był wobec skierowania projektu do Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej?

*(Poseł Krystyna Sibińska: Tak. Chcemy, żeby szedł też do innych komisji.)*

Rozumiem.

*(Głos z sali: To mamy, to już było zgłoszone.)*

Do zadania pytania zgłosił się jeszcze pan poseł Marek Sowa.

**Poseł Marek Sowa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja trochę posłów PiS rozumiem. Oni po prostu chcieli wykluczyć z prac nad tą ustawą jedną swoją posłankę i dlatego chcieli zawęzić prace tylko do jednej komisji, ale sprawa jest naprawdę bardzo poważna. Państwo musicie wiedzieć, że to tak naprawdę dotyczy funkcjonowania Wód Polskich i musi się tym zająć komisja finansów. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Bo tutaj chodzi o budżet Wód Polskich, tej powołanej instytucji, która nie ma żadnych środków, która jest sparaliżowana, która nie realizuje żadnych zadań statutowych. Pierwszą ofiarą tego Prawa wodnego stanowi rzesza 5,5 tys. pracowników Wód Polskich, którzy mieli obiecaną w 2016 r. 850 zł podwyżki, której nie dostali. Nie otrzymali tych pieniędzy. Ich średnie wynagrodzenie za styczeń tego roku wynosi 2740 zł. A ci, co przyszli z samorządów, stracili po 1 tys. Przeczytam państwu tekst, fragment listu jednego pracownika: Rozmontowano... *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

**Poseł Paweł Grabowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani poseł powiedziała, że Wody Polskie są uczciwym kontrahentem, więc pomyślałem, że muszę wyjść i zapytać. Wody Polskie są spadkobiercą wcześniejszych podmiotów, które zatrudniały pracowników, którzy to pracownicy 2 lata temu zawarli porozumienie w zakresie podwyżek ze stosownym ministrem. Czy otrzymali już te podwyżki czy nie? Drodzy państwo, tutaj chodzi również o to, że skoro ministerstwo zawiera porozumienie z pracownikami, na podstawie którego mają oni dostać podwyżki, to jeżeli oni tych pieniędzy nie dostali, to narażacie państwo na straty również w postaci konieczności zapłacenia im odsetek ustawowych. Czy być może jesteście niewiarygodni? Jeżeli przychodzi minister i zawiera porozumienie, na podstawie którego pracownicy mają otrzymać pod-

**Posel Paweł Grabowski**

wyżkę wynagrodzenia, to to się nie liczy? I w ten sposób co? Robi się z gęby cholewę? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy teraz do głosowania w związku ze zgłoszonym sprzeciwem.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji dotyczącej skierowania projektu do Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej w celu rozpatrzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 399 posłów. Za 264, przeciw – 134, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm propozycję przyjął.

Przystępujemy do drugiego głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za dodatkowym skierowaniem projektu ustawy zawartego w druku nr 2638 do Komisji Finansów Publicznych, Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 418 posłów. Za – 191, przeciw – 226, wstrzymał się 1.

Sejm propozycję zgłoszoną we wniosku odrzucił.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 2683 i 2690).

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Anna Paluch:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Senat zgłosił do ustawy trzy poprawki.

Komisja proponuje wszystkie te poprawki przyjąć. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu.

W 1. poprawce do art. 1 ust. 2 pkt 7 i 27 Senat proponuje zmianę redakcyjno-legislacyjną.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy go głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 420 posłów. Większość bezwzględna – 211. Za był 1 poseł, przeciw – 419, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 22 ust. 2 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy go głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za – nikt, wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce Senat w dodanym art. 24 ust. 1c proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 399 posłów. Większość bezwzględna – 200. Przeciw było 398, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 2681 i 2704).

Proszę pana posła Bogdana Rzońcę o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Bogdan Rzońca:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Senat pochylił się nad ustawą i zgłosił świetną poprawkę, którą proponuję przyjąć – głosować na czerwono. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*



### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W jedynej poprawce do art. 93 ustawy o transporcie drogowym Senat proponuje skreślić ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o tachografach** (druki nr 2680 i 2703).

Proszę pana posła Bogdana Rzońcę o przedstawienie sprawozdania komisji.

### Posel Sprawozdawca Bogdan Rzońca:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Senat przyjął w tym przypadku dwie poprawki i proponujemy przyjęcie tych poprawek, czyli też głosowanie na czerwono. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 18 ust. 1 pkt 11 ustawy Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2.

Będziemy głosować nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. 1 był za, przeciw – 418.

Sejm poprawki przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o tachografach.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o własności lokali** (druki nr 2684 i 2695).

Proszę pana posła Ryszarda Bartosika o przedstawienie sprawozdania komisji.

### Posel Sprawozdawca Ryszard Bartosik:

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Senat przyjął dwie poprawki. Komisje wnoszą o przyjęcie tych poprawek. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami...

(*Posel Małgorzata Chmiel wchodzi na mównicę*)

(*Głos z sali: A głosowanie?*)

...stosowanymi poprzednio.

W 1. poprawce do art. 2 ust. 1b ustawy o własności lokali Senat proponuje skreślić wyrazy „chyba, że w budynku po tej dacie przeprowadzono roboty budowlane wymagające pozwolenia na budowę”.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska.

### Posel Małgorzata Chmiel:

Dziękuję bardzo.

To jest kolejna zmiana ustaw wprowadzanych ustawą o KZN, co potwierdza nasze stanowisko, że jest to kompletny bubel prawny.

Szanowni Państwo! Cieszymy się, że przyjęliście te poprawki, które myśmy sugerowali, ponieważ to już trzeci raz jest poprawiany ten sam przepis. Czy nie lepiej było od razu posłuchać tego, co my mówimy? Czy wy państwo myślicie, że chcemy wam dokuczyć?

(*Głos z sali: Tak.*)

My chcemy po prostu stanowić dobre prawo i naprawiać. A więc następnym razem bardzo proszę posłuchać tego, co my mówimy. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. Za – 2, przeciw – 415, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 2 ustawy nowelizującej Senat poprzez dodanie ust. 2 proponuje przepis przejściowy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

**Głosowało** 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Nikt nie był za, 413 posłów – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o związkach zawodowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2682 i 2694).**

Proszę pana posła Janusza Śniadka o przedstawienie sprawozdania komisji. (*Gwar na sali*)

Pana posła Janusza Śniadka proszę o przedstawienie...

**Posel Sprawozdawca  
Janusz Śniadek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Senat po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy o związkach zawodowych, druk nr 1933, wprowadził do niej 10 poprawek natury legislacyjno-redakcyjnej.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny po rozpatrzeniu poprawek Senatu wnosi do Wysokiej Izby, niespotykane jednomyślnie, o przyjęcie wszystkich poprawek Senatu.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi poprzednio.

Poprawki od 1. do 7. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o związkach zawodowych.

W 1. poprawce do art. 1<sup>1</sup> Senat proponuje zmianę w pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za – 1, przeciw – 411, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do dodawanego art. 1<sup>1</sup> w pkt 2 Senat proponuje inne brzmienie definicji pracodawcy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Nikt nie był za, przeciw – 310, wstrzymało się 100.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 3 Senat proponuje, aby skreślić ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Nikt nie był za, przeciw – 411, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 3 ust. 4 Senat proponuje inne brzmienie zdania pierwszego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 407 posłów. Większość bezwzględna – 204. Nikt nie był za, 406 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce m.in. do art. 5 Senat proponuje, aby wyrazy „interesów osób wykonujących pracę zarobkową” zastąpić wyrazami „interesów osób, o których mowa w art. 2 ust. 1 i 3–6”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Nikt nie był za, przeciw – 409, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 26 Senat proponuje inne brzmienie pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Nikt nie był za, 411 – przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 35 ust. 2<sup>1</sup> Senat proponuje zmianę w pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Wszyscy byli przeciw.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 1 ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego Senat proponuje inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 402 posłów. Większość bezwzględna – 202. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce Senat proponuje, aby dodać art. 20a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce Senat proponuje inne brzmienie art. 22.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej** (druki nr 2685 i 2691).

Proszę pana posła Wojciecha Murdzka o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Posel Sprawozdawca Wojciech Murdzek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej, druk nr 2685.

Po rozpatrzeniu wszystkich poprawek zgłoszonych przez Senat – tych poprawek było 31 – komisja wnosi o przyjęcie wszystkich poprawek. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Głosować będziemy zgodnie z zasadami przyjętymi poprzednio.

Poprawki od 1. do 7. Senat zgłosił do ustawy o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej.

W poprawkach 1., od 3. do 5., 10., 11., od 13. do 23., od 25. do 27., 29. i 30. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., od 3. do 5., 10., 11., od 13. do 23., od 25. do 27., 29. i 30., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Małgorzata Kidawa-Błońska*: Panie marszałku, w ogóle pana nie słysząc.)

Dobrze, będę mówić głośniejsze. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali*: Ooo...)

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Do nas. Do nas, nie do siebie.)

**Głosowało** 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

(*Głos z sali*: Brawo, panie marszałku.)

W 2. poprawce do art. 43b... (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Głos z sali*: Ale niekoniecznie tak.)

...Senat proponuje w ust. 2 w zdaniu drugim po wyrazie „wniosku”...

(*Głos z sali*: Jeszcze jakby tak trochę mądrzej.)

...dodać wyrazy „, z wyłączeniem okresu zawieszenia postępowania, o którym mowa w art. 37 ust. 2,”.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

(*Głos z sali*: Teraz za głośno, panie marszałku.)

Okej.

Przystępujemy do głosowania.

(*Głos z sali*: Brawo!)

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Większość bezwzględna – 206. Przeciw głosowało 410, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 57 ust. 1 Senat proponuje w zdaniu drugim dodać odesłanie.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Większość bezwzględna – 206. Przeciw – 410, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

W 7. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 60.

Z poprawką tą łączy się 8. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 7. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

W 9. poprawce do art. 56 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji w dodanym § 1b Senat proponuje w pkt 1 inny termin zawieszenia w całości postępowania egzekucyjnego.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Większość bezwzględna – 205. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 2 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy o rachunkowości Senat proponuje odpowiednio dodać wyrazy „spółek cywilnych osób fizycznych i przedsiębiorstwa w spadku”.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Większość bezwzględna – 206. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 24. poprawce do ustawy Prawo farmaceutyczne Senat proponuje w art. 43a ust. 1 uchylić pkt 1 oraz w art. 104 ust. 1a nadać nowe brzmienie pkt 1 i 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 24. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 418 posłów. Większość bezwzględna – 210. 1 był za, 417 – przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 28. poprawce do art. 72 ustawy Prawo restrukturyzacyjne Senat proponuje nowe brzmienie ust. 1.

Z poprawką tą łączy się 31. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 28. i 31., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2686 i 2715).**

Proszę pana posła Krzysztofa Kubow o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Krzysztof Kubów:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii na posiedzeniu w dniu 5 lipca rozpatrzyła poprawki Senatu. Było ich 6. Rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie wszystkich. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi poprzednio.

Poprawki 1. i 2. Senat zgłosił do ustawy o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej.

W 1. poprawce do art. 47 ust. 1 Senat proponuje, aby kary pieniężne, o których mowa w określonych przepisach, nakładał, w drodze decyzji, minister właściwy do spraw informatyzacji.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 2. do 5. mają charakter redakcyjny.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 2. do 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 392 posłów. Większość bezwzględna – 197. Za – 4, przeciw – 388.

Sejm poprawki przyjął.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki

W 6. poprawce do art. 69 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Większość bezwzględna – 205. Za – 2, przeciw – 406, wstrzymał się – 1.

Sejm poprawkę przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących.**

Podczas drugiego czytania projektu ustawy, w związku ze zgłoszeniem do niego poprawek, wobec propozycji ponownego skierowania tego projektu do Komisji Nadzwyczajnej w celu przedstawienia sprawozdania zgłoszono sprzeciw.

Pod głosowanie poddam propozycję skierowania projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania.

Odrzucenie tej propozycji oznaczać będzie, że Sejm przystąpi do trzeciego czytania po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia zgłoszonych poprawek.

Do pytań zgłosiła się pani poseł Krystyna Sibińska, klub Platformy.

## Posel Krystyna Sibińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! PiS wprowadza nowe standardy w stanowieniu prawa miejscowego. Od dzisiaj planowaniem przestrzennym i realizacją inwestycji powinni zajmować się teolodzy, politycy, historycy, bo takie osoby, nie umniejszając ich kompetencjom w innych dziedzinach, są w komisji deregulacyjnej. Dlatego zgłosiliśmy sprzeciw, ponieważ od zawsze inwestycjami mieszkaniowymi, wszystkimi propozycjami dotyczącymi budownictwa mieszkaniowego zajmowała się Komisja Infrastruktury, a jeśli chodzi o planowanie przestrzenne, stanowienie prawa miejscowego, projekty zawsze trafiały do komisji samorządu. Dzisiaj to wyszło taką dziwną drogą. Komisja deregulacyjna zajmuje się stanowieniem prawa mówiącego o tym, że nowe inwestycje będą budowane w oparciu o uchwały rad gmin. Nijak się to ma do deregulacji, naprawdę.

Chciałam spytać, kto (*Dzwonek*) i z kim się dogadał, w jakim trybie będziecie to budować? (*Oklaski*)

(*Posel Andrzej Halicki: Za ile?*)

(*Głos z sali: Brawo.*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

## Posel Mirosław Suchoń:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Szanowni państwo, mówimy o ustawie, która w niektórych kręgach już jest nazywana ustawą deweloper+. I to powinno dać państwu do myślenia, już tylko to. Natomiast obraz jakby doopisuje sposób procedowania tej ustawy: ona trafiła do parlamentu niecały tydzień temu...

(*Posel Cezary Grabarczyk: Powoła się komisję śledczą.*)

...z zaskoczenia została skierowana do komisji, i to nie komisji merytorycznej, Komisji Infrastruktury, która mogłaby merytorycznie powiedzieć, co w tej ustawie jest, tylko trafiła do komisji do spraw deregulacji, chociaż ta ustawa z tą komisją, z deregulacją nie ma absolutnie nic wspólnego, chyba że za deregulację uważać coś, co wprowadza ta ustawa, czyli możliwość obejścia planów zagospodarowania przestrzennego, to rzeczywiście jest to deregulacja. Ale tam, gdzie powstawała ta ustawa, powinny wkroczyć organy, które są odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa, ponieważ w wyniku przyjęcia tej ustawy zostanie (*Dzwonek*) zdemolowane nasze państwo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Andrzej Maciejewski, klub Kukiz'15.

## Posel Andrzej Maciejewski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Jesteśmy przeciwni jako klub ponownemu skierowaniu tego ważnego projektu do komisji deregulacyjnej. Prawidłowymi odbiorcami tego projektu powinny być dwie komisje: Komisja Infrastruktury i komisja samorządu.

Panie marszałku, jeszcze jedna ważna kwestia – została złamana procedura. Otóż pan marszałek zobowiązał nasze dwie komisje do wyrażenia opinii dla komisji do spraw deregulacji. Chcę powiedzieć, że jako komisje nie mieliśmy tak naprawdę możliwości po zakończonym pierwszym czytaniu przedstawić opinii. Tak naprawdę to, co się działo na naszym posiedzeniu, to była farsa i kpina. To jest zła praktyka i prosiłbym, żeby to zmienić. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za ponownym skierowaniem tego projektu do Komisji Nadzwyczajnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Za – 40, przeciw – 371, wstrzymał się 1.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym podjął decyzję, aby Sejm przystąpił do trzeciego czytania po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia zgłoszonych poprawek.

Zestawienie zgłoszonych poprawek zostało państwu doręczone do druku nr 2713.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zadaje pani poseł Aldona Młyńczak, klub Platformy.

**Poseł Aldona Młyńczak:**

Szanowni Państwo! Platforma Obywatelska zgłosiła wniosek o odrzucenie projektu w całości, dlatego że ustawa przygotowana przez PiS, specustawa mieszkaniowa, która miała służyć obywatelom, to ustawa deweloperska. To nie jest ustawa obywatelska, ale właśnie deweloperska. Nosi już nazwę: Lex deweloper.

Ustawa w żaden sposób nie gwarantuje budowania mieszkań czynszowych, społecznych czy komunalnych, pozwala za to na budowanie apartamentów i ekskluzywnych osiedli. Ustawa zezwala na dewastowanie przestrzeni, wprowadza przepisy obciążające gminy działaniami deweloperów, stawia interes prywatny ponad publicznym, stwarza przestrzeń do działań nieprzejrzystych i zachowań korupcyjnych, ma negatywną opinię Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, jest także sprzeczna z ideą, o której mówił sam PiS.

Projekt miał być skierowany do osób o niskich i średnich dochodach, a jest skierowany do deweloperów. Dlatego klub Platformy Obywatelskiej wnosi o odrzucenie projektu (*Dzwonek*) w całości. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

**Poseł Marek Sowa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nowoczesna również złożyła wniosek o odrzucenie tej ustawy. Ta

ustawa powinna być odrzucona, a CBA powinno się zająć sprawdzeniem procesu legislacyjnego. Trzeba sprawdzić, kto tak naprawdę wpływał na ministerstwo, żeby robić przy okazji tej ustawy różnego rodzaju przekręty.

Państwo niszczyacie wysiłek samorządu w zakresie planowania przestrzennego. Pozwalacie na mocy tej ustawy unieważnić de facto plany zagospodarowania przestrzennego i zrealizować sobie inwestycję, jaką chcecie. To jest po prostu skandaliczny przepis, za którym zapewne ktoś musi stać. Bo nie boicie się i w art. 5 wprost wypisujecie, kto prawdopodobnie za tym stoi: właściciele gruntów PKP i gruntów wojskowych, a więc tych, które teraz są wprost zależne od ministra Błaszczaka i od ministra Adamczyka.

Panie Ministrze! W Ministerstwie Infrastruktury nieraz dochodziło do działań korupcyjnych, już za pana czasów. To jest kolejny element. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Głos zabierze przedstawiciel Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju sekretarz stanu Artur Soboń.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju  
Artur Soboń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż ta ustawa nie likwiduje planów zagospodarowania przestrzennego. Plany zagospodarowania przestrzennego obowiązują. Problem jest tylko taki, że one obowiązują w ramach aktualnej ustawy na 16% terenów polskich miast. Tyle mamy terenów objętych planami zagospodarowania przestrzennego w miastach, bardzo często szczególnie w dużych miastach, gdzie ten proces tworzenia planu zagospodarowania przestrzennego trwa długo, latami, i gdzie co trzeci plan zagospodarowania przestrzennego nie obejmuje nawet 1 ha terenu i nie jest żadnym planowaniem przestrzennym, tylko załatwianiem pojedynczych interesów.

Zapytajcie się może, dlaczego dzisiaj jest chaos urbanistyczny i dlaczego tych planów nie ma. Może łatwiej jest bez planów zagospodarowania przestrzennego łowić w mętnej wodzie, bo prezydenci, burmistrzowie wydali...

(*Poseł Cezary Grabarczyk: Ale kto mąci wodę?*)

...w ubiegłym roku, panie pośle, dokładnie 83 tys. decyzji o warunkach zabudowy, 83 tys.

(*Poseł Krystyna Sibińska: Ale na jakie inwestycje?*)

W Warszawie pani prezydent Warszawy z Platformy Obywatelskiej wydała ich 1473, w Lubinie – 707, prezydent Poznania wydał 852, prezydent Łodzi – 1969, prezydent...

(*Głos z sali: Do rzeczy.*)



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń**

...Krakowa – 1936, prezydent Gdańska – 309, prezydent Bydgoszczy – 303. Ja tak mogę wymieniać w nieskończoność. To jest... Do nich się zwróćcie. To oni wprowadzają chaos urbanistyczny, z którym my kończymy, bo my po raz pierwszy w tej ustawie wprowadzamy standardy urbanistyczne i wprowadzamy konieczność realnego...

(Poseł Rafał Grupiński: Niech pan nie kłamie.)

...planowania przestrzennego, tak aby można było zagospodarować pod budownictwo mieszkaniowe tereny, które są dostępne, tereny pokolejowe, powojkowe, tereny rolne, tereny poprzemysłowe, tereny pocztowe, po to żeby budować szybciej, żeby budować taniej, żeby budować więcej. Bardzo dziękuję.

(Poseł Marek Sowa: Ja chciałbym sprostować, panie marszałku.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Za – 187, przeciw – 220, 3 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 1 w art. 2.

Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Krystyna Sibińska, klub Platformy.

**Poseł Krystyna Sibińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeśli to mają być tanie mieszkania, to zmieńcie definicję inwestora i dopiszcie, że inwestor to jest taka osoba, która będzie budowała w formie budownictwa czynszowego, komunalnego bądź społecznego. Jeśli tego nie zmienicie, to potwierdzicie tylko tezę, że umówiliście się z deweloperami po to, żeby ułatwić im budowanie na ich terenach. Mieszkania będą budowane wszędzie, byle gdzie, byle jak i one na pewno nie będą tanie. I tylko po to będziecie to robić, żeby wypełnić tabelki ze slajdów premiera Morawieckiego. Poprzyjcie tę poprawkę i wtedy rzeczywiście będzie efekt tanich mieszkań. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pan minister przed chwilą powiedział, że plany zagospodarowania przestrzennego zostają. I tutaj pełna zgoda, tylko że będzie tak samo, jak jest z konstytucją. Konstytucja jest, ale jej nie przestrzegacie. Robicie wszystko, żeby obejść ich zapisy. Plany zagospodarowania przestrzennego będą, ale deweloperzy będą hasać po tych planach, jak tylko będzie im się podobało. I taka jest właśnie ta ustawa. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za – 159, przeciw – 227, wstrzymało się 25.

Sejm poprawkę odrzucił.

10 minut przerwy.

(Głos z sali: Co? O ja.)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 21 min 01 do godz. 21 min 10)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 29. porządku dziennego.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 3 w art. 2. (Gwar na sali)

Do pytania zgłosiła się pani poseł Maria Janyska, klub Platformy Obywatelskiej.

(Poseł Maria Małgorzata Janyska: Jak pan uspokoi salę.)

Tymczasem się zejda, pani poseł.

(Poseł Maria Małgorzata Janyska: Chcę mówić do posłów, a nie do ściany.)

Bardzo proszę.

(Poseł Maria Małgorzata Janyska: Poczekam, aż...)

(Poseł Barbara Bartuś: Pani poseł może nie chce pytać.)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Chce.)

Ale to potrwa. Proszę zacząć. (Gwar na sali)

Proszę zająć miejsca, bo pani poseł nie chce przedstawić swojego pytania.

(Poseł Barbara Bartuś: Panie marszałku, to są zarty.)

Proszę zająć miejsca i zakończyć rozmowy.

Pani poseł, proszę bardzo, pytanie.

Pani poseł Maria Janyska, klub Platformy Obywatelskiej.

(Głos z sali: Głosujemy, panie marszałku.)

**Posel Maria Małgorzata Janyska:**

Wysoka Izbo! O demolce systemu prawnego już dzisiaj w przypadku tego projektu ustawy dużo powiedziano. Chciałam jeszcze panu marszałkowi Kuchcińskiemu przekazać informację, bo nie wiem, czy pan wie, panie marszałku, że nastąpiła również demolka pana decyzji.

*(Głos z sali: Co z tym pytaniem?)*

Pan zdecydował, proszę pana, że do tego projektu, który był rozpatrywany przez komisję deregulacyjną, ma być przedstawiona opinia komisji samorządu i Komisji Infrastruktury. Tej opinii nie przedstawiono, ponieważ komisja deregulacyjna zakończyła prace wcześniej. Panie marszałku, może pan się zdziwi, ale broniłam pana decyzji. Informowałam pana przewodniczącego komisji deregulacyjnej, że przekracza prawo razem z posłami Zjednoczonej Prawicy.

Panu ministrowi chciałam powiedzieć, że jeśli pan prezentuje dane odnośnie do decyzji o warunkach zabudowy w różnych miejscowościach, to niech pan mówi prawdę, niech pan mówi, jaki pan zakres czasowy podaje. *(Dzwonek)* Bo proszę pana, mam tutaj informacje, jeżeli chodzi o... One są absolutnie inne. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Bardzo proszę.

**Posel Marek Sowa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim przejdę do tej poprawki, to mam słowo do pana ministra Sobonia. Muszę powiedzieć, że jak na standard PiS-owski pan jest porządnym człowiekiem, bo jak pan patrzy człowiekowi prosto w oczy, to pan milczy. Widać, że wówczas pan nie potrafi kłamać. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Psycholog się znalazł.)*

A gdzie pan skłamał? Już panu odpowiadam. W art. 5 w ust. 3 ma pan wprost zapisane: inwestycje mieszkaniowe lub inwestycję towarzyszącą realizuje się niezależnie od istnienia lub ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jak pan może opowiadać, że obowiązują plany, jak można tam wybudować co tylko się zechce, co się dogada z deweloperem? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Skandal!)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 394 posłów. Za – 151, przeciw – 215, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1 i 2 w art. 5.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Joanna Frydrych, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Joanna Frydrych:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Tą poprawką chcemy wykluczyć stosowanie ustawy na terenach, które wymagają szczególnej ochrony i na których nie występują wielkie potrzeby mieszkaniowe. Takimi terenami są np. parki narodowe. Dlaczego nie chcecie się na nią zgodzić? A może w tych lasach chcecie budować mieszkanie+? Czy właśnie po to powołaliście spółkę Polskie Domy Drewniane? Ta ustawa, a zwłaszcza jej tryb procedowania, to kolejny przykład, jak niszczyicie prawo. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Głos ma przedstawiciel Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju sekretarz stanu Artur Sobon.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Sobon:**

Będę odpowiadał.

*(Głos z sali: Kiedyś tak.)*

Na podstawie tej ustawy wszystkie obszary chronione prawem są prawem chronione, nawet dużo bardziej *(Wesołość na sali, oklaski)* niż na podstawie innych ustaw. Proszę nie opowiadać bajek. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 408 posłów. Za – 154, przeciw – 226, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę odrzucił.

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. nadać nowe brzmienie ust. 3 w art. 5.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Małgorzata Chmiel, klub Platforma.

### **Poseł Małgorzata Chmiel:**

Wysoka Izbo! Najpierw chciałam się zwrócić do pana ministra. Panie ministrze, to, że nie ma planów zagospodarowania przestrzennego na całym obszarze Polski, to jest fakt, ale w takim przypadku należy dyscyplinować gminy, a nie pogarszać jeszcze tą sytuację, przyjmując projekt, który tylko pogłębi chaos i właściwie spowoduje, że planowanie przestrzenne w Polsce przestanie istnieć. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Potrzeba rzetelnej legislacji. Jesteśmy za tym, żeby zwiększać liczbę budowanych mieszkań, ale właśnie w wyniku rzetelnej procedury legislacji, a nie przyjęcia takiej ustawy, która na wiele lat zniszczy naszą przestrzeń, co właściwie będzie już nie do odrobienia. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 410 posłów. Za – 157, przeciw – 224, wstrzymało się 29.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 4 w art. 5.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Anna Białkowska, klub Platforma.

### **Poseł Anna Białkowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Konieczne jest realizowanie skutecznej polityki mieszkaniowej, należy jednak racjonalnie gospodarować przestrzenią. Nie można tworzyć luki prawnej, w wyniku której będą powstawać fikcyjne inwestycje, dlatego też proponujemy wprowadzenie dodatkowego zapisu w artykule, który będzie swoistym zabezpieczeniem. Jeśli go nie wprowadzimy, skończy się tak jak z ustawą umożliwiającą wycinkę drzew bądź ustawą o IPN. Po kilku miesiącach trafi znów pod obrady Sejmu i wywoła skandal. Jeśli macie państwo możliwość tworzenia dobrego prawa, to skorzystajcie z tego od zaraz, bez skandalu. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 403 posłów. Za – 156, przeciw – 223, wstrzymało się 24.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 4 w art. 7.

Do pytania zgłosił się pan poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma.

### **Poseł Ryszard Wilczyński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Decyzje dotyczące zagospodarowania przestrzennego w istocie na pokolenia rozstrzygają o jakości życia mieszkańców, stąd tak ważne jest konsultowanie tych rozwiązań z mieszkańcami, ze społecznością lokalną. W trakcie trwania normalnej procedury tworzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ludzie mają dwa terminy, w których mogą się wypowiedzieć. Oczywiście w odniesieniu do specustawy jest zdecydowanie inaczej. Stąd nasza poprawka zmierza do tego, aby dać gminom więcej czasu na przeprowadzenie wniosku inwestora, który chce realizować inwestycję mieszkaniową w tym specjalnym trybie.

Uprzejmie proszę, abyście państwo honorowali uprawnienia społeczności lokalnych do decydowania o tym, w jakiej przestrzeni chcą mieszkać. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Głos ma przedstawiciel Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju sekretarz stanu Artur Soboń.

*(Poseł Andrzej Halicki: Po każdym pytaniu i ciągle to samo?)*

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:**

Panie Marszałku! Mieszkańcy biorą udział w tej procedurze na każdym jej etapie, na etapie podejmowania uchwały lokalizacyjnej rady miasta i na etapie wydawania pozwolenia na budowę. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Za – 163, przeciw – 229, wstrzymało się 24.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić ust. 19 w art. 7.

Do pytania zgłosił się pan poseł Michał Szczerba, klub Platforma.

**Posel Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dobra zmiana przyzwyczaiła nas do komicznych sytuacji. Wszyscy pamiętamy te obrazki, jak premier wręczał nie te klucze, nie do tego mieszkania i nie tej rodzinie w Białej Podlaskiej. *(Oklaski)* Są to sytuacje żywem wyjęte ze scenariusza serialu „Alternatywy 4”. Pamiętamy akademię z dreamlinerami i pasażerów czekających na swój lot – sytuacje żywem wyjęte z filmu Stanisława Barei.

Ta ustawa jest jednak strasznie ważna, i to jest poważna sprawa, bo chodzi o naszych mieszkańców i o nasze miasta. Było lex Szyszko. Do tej pory drzewa trzęsą się i wyją, jak widzą swojego krzywdziciela.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

*(Poseł Marek Suski: Ścięte.)*

A teraz proponujecie lex deweloper. Skoro już wycięli, to chcą budować szybko, byle jak i byle gdzie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra i bardzo bym prosił, żeby pan minister był uprzejmy odpowiedzieć. Otóż chciałem zapytać, czy ta ustawa, którą niektórzy nazywają już deweloper+, została uzgodniona przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu czy też nie? Czy została wydana opinia wprost negatywna? I czy prawdą jest, że samorządy krytykowały zapisy w tej ustawie, wskazując, że przyjęcie tych rozwiązań doprowadzi do dalszego rozlewania się miast, do tego, że będą ponosić dodatkowe koszty na infrastrukturę, do tego, że nastąpi niekontrolowane zaburzenie ładu w przestrzeni publicznej? Bardzo bym prosił, żeby właśnie na te wszystkie pytania pan minister nam tutaj odpowiedział, czy rzeczywiście tak było. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

*(Głos z sali: Odpowiedź.)*

*(Poseł Maria Małgorzata Janyska: Niech pan minister odpowie.)*

*(Poseł Rafał Grupański: Na razie minister się nie spieszy na mównicę.)*

*(Poseł Maria Małgorzata Janyska: ...posłowi nie odpowiadamy.)*

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 414 posłów. Za – 160, przeciw – 226, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują dodać pkt 13 w art. 8.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Małgorzata Chmiel, Platforma oczywiście.

**Posel Małgorzata Chmiel:**

Wysoka Izbo! A właściwie Panie Ministrze! Pan minister mówi, że mieszkańcy będą mogli uczestniczyć w procesie inwestycyjnym na podstawie tej specustawy. Dlaczego pan to mówi, skoro pan doskonale wie, że będą, ale w bardzo ograniczonym zakresie w stosunku do obecnej sytuacji?

Szanowni Państwo! Efektem tej specustawy będzie budowa osiedli mieszkaniowych na terenach rolniczych, na terenach, gdzie nasze gminy nie chcą budować, ponieważ są bardzo daleko od dużych osiedli, nie mają infrastruktury ani drogowej, ani społecznej. I będzie to wbrew jakiemukolwiek rozsądkowi, ale z korzyścią dla wybranych deweloperów. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za – 163, przeciw – 228, wstrzymało się 26.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić ust. 6 w art. 17.

Do pytania zgłosił się pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma.

*(Poseł Krystyna Pawłowicz: To pan grzebał w rzeczach prezesa, to pan grzebał u prezesa...)*

**Posel Ryszard Wilczyński:**

Wysoka Izbo! Standardy urbanizacyjne, jakie proponujecie w tej ustawie, są fatalne. Przykładowo, panie ministrze, nowe struktury mieszkaniowe, a nie będą one małe, mają być obsługiwane przez drogi, które mają mieć minimum 6 m. Pan minister wie, że co najmniej 2 m zabierze chodnik. Taka jest konsekwencja dopuszczenia możliwości realizacji inwestycji mieszkaniowych niezależnie od istnienia ustaleń miejscowych planów zagospodarowania albo włączenia w proces uchwalania tej ustawy komisji deregulacyjnej, która w tych tematach ani be, ani me, ani kukuryku. Czy państwo wiecie, że według tych standardów w 68 miastach prezydenckich w tym trybie nie da się wybudować budynku wyższego niż trzy piętra?

(Posel Antoni Macierewicz: I dobrze.)

W 68 miastach prezydenckich. Takie są wasze wizje urbanizacyjne. Powiem, że skarłałe. Ciekawe, z kim konsultowaliście (*Dzwonek*) te rozwiązania. (*Oklaski*)

(Posel Krystyna Pawłowicz: A po co wieżowce na wsi?)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 407 posłów. Za – 155, przeciw – 226, wstrzymało się 26.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 18.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Krystyna Sibińska, klub Platformy.

**Posel Krystyna Sibińska:**

Wysoka Izbo! Ja mam pytanie do pani minister Zalewskiej. Czy pani wie, że pan minister Sobon będzie reformował szkoły i od dzisiaj, po wejściu w życie tej ustawy, szkoły będą tylko 5-letnie, ponieważ tylko na 5 lat deweloper ma podpisać z gminą umowę na dowóz dzieci do szkoły? A co po tych 5 latach? Ja nie wiem, co po tych 5 latach. Ale wiecie państwo, deweloper być może podpisze nawet taką umowę, ale sprzeda wszystkie mieszkania, później ogłosi bankructwo, dzieci zostaną bez dowozu do szkoły, a gmina zostanie bez szkoły...

(Posel Dominik Tarczyński: Bez mleka.)

...i będzie jeden wielki kłopot. Więc poprzyjcie tę poprawkę, bo to jest mamienie potencjalnych klientów deweloperów. Chyba że się tak z nimi umówiliście, panie ministrze. (*Oklaski*)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Nie martw się, 300 zł wystarczy. I 500 zł jeszcze dostanie na dziecko.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Za – 160, przeciw – 226, wstrzymało się 25.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 60.

Nie ma pytań? (*Wesołość na sali*)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 415 posłów. Za – 232, przeciw – 157, wstrzymało się 26.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Do pytania zgłosił się pan poseł Jacek Protas, klub Platformy.

(Posel Dominik Tarczyński: Oj, następny przyszedł.)

**Posel Jacek Protas:**

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Czyj interes jest tak ważny, że zdecydowaliście się przygotować ustawę, która w sposób brutalny, bezpardonowy ingeruje w kompetencje samorządów gminnych, uniemożliwiając im prowadzenie racjonalnej polityki zagospodarowania przestrzennego i gospodarki nieruchomościami? Dlaczego nie uwzględniliście negatywnej opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego? Dlaczego w końcu nie skierowaliście tego projektu do komisji merytorycznych, do komisji infrastruktury i komisji samorządu terytorialnego, tylko do komisji deregulacyjnej? I w końcu wisienka na torcie, istny „Muppet show” – przewodniczący komisji deregulacyjnej zwrócił się do połączonych komisji z prośbą o wydanie opinii już po zakończeniu procesu rozpatrywania tego projektu (*Dzwonek*)...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

**Posel Jacek Protas:**

...naprawdę, „Muppet show”. W imieniu...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...komisji składam skargę na... (*Oklaski*)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Nic nie słyhać.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, pan przekroczył czas, proszę łaskawie wrócić na miejsce.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Nie słuchacie, co mówimy o tej ustawie, którą – tak jak powiedziałem – niektórzy nazywają już deweloper+ czy też lex deweloper, to być może posłuchacie osób, które brały udział w konsultacjach publicznych. Ja państwu zacytuję. Mówimy teraz o ogólnym... o całej ustawie, więc cytuję: W ogólnym brzmieniu projekt ustawy stwarza wrażenie przedkładania interesu prywatnego inwestora ponad interes publiczny, a nawet podporządkowania tego drugiego dla większych zysków inwestora. To jest cytat z konsultacji publicznych. Dalej: Projekt ustawy przedstawiony przez ministerstwo zawiera szereg zapisów, które nieodwracalnie odbijają się w negatywny sposób na ładzie przestrzennym polskich miast i wpłyną negatywnie na jakość życia mieszkańców i inwestycji realizowanych na podstawie omawianej ustawy. I jeszcze jedno: Wprowadzenie ustawy w obecnym kształcie skutkować będzie zmniejszeniem roli planowania przestrzennego, ograniczeniem roli mieszkańców w kształtowaniu przestrzeni miast i podporządkowaniem procesów planistycznych woli politycznej... (Dzwonek)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Paweł Szramka, klub Kukiz'15.

**Posel Mirosław Suchoń:**

...co za tym idzie...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Rafał Grupański: Niech pan tak nie przerywa, panie marszałku.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, panie pośle.

Przekroczył pan czas.

Niech pan nie macha tu ręką.

(Poseł Rafał Grupański: Niech pan tak nie krzyczy. Panie marszałku, to jest bardzo niekulturalne.)

Proszę bardzo.

**Posel Paweł Szramka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przepychacie kolanem kolejnego bubla, przepychacie kolanem ustawę, która kompletnie się nie sprawdzi, która wywołała totalny chaos w samorządach. Zastanawiam się, gdzie podziałą się wasza wyobraźnia. Ja rozumiem, że trochę macie problem z samodzielnym myśleniem, musicie pytać podmioty zagraniczne o różne ustawy, jak chociażby o ostatnią ustawę o IPN, tylko tu nasuwa się pytanie: Kto tak naprawdę rządzi naszym państwem? Dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do...

A, jeszcze pan minister, tak?

Przedstawiciel Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju sekretarz stanu Artur Soboń.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju  
Artur Soboń:**

Panie Marszałku! Możecie dzisiaj mówić w tej Izbie o standardach urbanistycznych tylko dlatego, że po raz pierwszy do ustawy wprowadziliśmy obowiązek standardów urbanistycznych. (Oklaski) Dotychczas od deweloperów nikt nie wymagał niczego, żadnych standardów. Droga, o której mówił pan poseł, może mieć dzisiaj 5 m, my wprowadzamy minimum 6 m. (Oklaski) Szkoły może w ogóle nie być i może nie być żadnej konieczności dowozu do tej szkoły. Wysokości mogą być jakiegokolwiek w jakimkolwiek miejscu...

(Głos z sali: Co to za bzdury?)

...wystarczy nawiązać do tzw. dobrego sąsiedztwa przy warunkach zabudowy.

(Głos z sali: Pan nie zna ustawy.)

Dlatego to jest ustawa deregulująca? Dlatego że przygotowanie inwestycji mieszkaniowej w tym trybie zawsze za zgodą samorządu zajmie zamiast 5 czy 10 lat, jak w Warszawie, maksymalnie 1 rok. Dlatego to jest ustawa deregulacyjna.

Dobre było takie pytanie, w czym interesie działamy. Działamy w interesie Polaków. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2713, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?



## Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Za – 225, przeciw – 184, 4 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Tomasza Latosa o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

## Posel Sprawozdawca Tomasz Latos:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Zdrowia mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, druki odpowiednio nr 2678, 2714 i 2714-A.

W czasie drugiego czytania zostało przedstawionych siedem poprawek, które komisja na posiedzeniu rekomendowała pozytywnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Głos z sali: I można? Można.)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2714.

Komisja przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 131c ust. 3 zmienianej ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych wnioskodawcy proponują skreślić pkt 4 i 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Do pytania zgłosił się pan poseł Jerzy Kozłowski, klub Kukiz'15.

## Posel Jerzy Kozłowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Samo dodawanie do systemu ochrony zdrowia pieniędzy bez racjonalizacji wydatków to jest tak, jak napełnianie naczynia z wodą, ale dziurawego. Dlatego celem tej poprawki jest wykreślenie, naszym zdaniem, zbędnych wydatków na dwie rzeczy, tj. wykreślenie z ustawy wydatków na odpis dla Agencji Oceny Technologii

Medycznych i Taryfikacji oraz wycofanie nakładów na finansowanie Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych. To w tej ustawie jest niepotrzebne. Tylko proszę o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Do pytania zgłosił się pan poseł Bartosz Arłukowicz, klub Platformy.

## Posel Bartosz Arłukowicz:

Panie Marszałku! Wszyscy pamiętamy protest lekarzy rezydentów – 40 dni głodówki, negocjujący Radziwiłł. Tak negocjował, że wyleciał. Przyszedł minister Szumowski, w świetle kamer, światel podpisał porozumienie z lekarzami rezydentami. Miał je zrealizować do 1 lipca. Nie zrealizował. Przyniósł ustawę 3 lipca i w ustawie zapisał przepisy, które nie realizują porozumienia z rezydentami. Na moje pytanie w czasie posiedzenia Komisji Zdrowia, czy minister zdrowia zamierza zrealizować podpisane porozumienie z rezydentami, padła jasna i deklaracyjna odpowiedź ze strony ministra zdrowia. Była to krótka odpowiedź, a mianowicie: nie. Ale na szczęście dzięki pracy Komisji Zdrowia i członków PiS-u w Komisji Zdrowia udało się te poprawki przegłosować i zrealizować porozumienie ministra zdrowia.

Panie Ministrze! Panie Pośle Latos! Nie widzę pana, gdzieś pan się schował. Można? Można. *(Wesołość na sali, oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Tomasz Latos.

## Posel Tomasz Latos:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Być może ze względu na tę późną porę niektórzy przedstawiciele opozycji nie rozumieją, na czym polega również przygotowanie ustaw przez rząd. Od 8 lutego do dzisiaj – to naprawdę jest ekspresowe tempo pracy. *(Poruszenie na sali)*

*(Posel Grzegorz Schetyna: A z IPN-em?)*

*(Głos z sali: Można szybciej.)*

W ustawie rządowej, która ma swoją procedurę, zostało zawarte wszystko, co można było w przypadku tej ustawy przygotować.

*(Posel Grzegorz Schetyna: Amatorzy jesteście.)*

Natomiast toczą się dalsze rozmowy, pewnie pan minister o tym powie, które są zaplanowane do przyszłego roku. Państwo powinniście o tym wiedzieć.

*(Głos z sali: Ale jak głosujecie nad poprawkami?)*

**Posel Tomasz Latos**

Państwo powinniście również wiedzieć, że wasza, stworzona przez was agencja oceny technologii medycznej wymaga środków finansowych, żeby oszczędzać miliardy złotych, które są potrzebne pacjentom. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 414 posłów. Za – 182, przeciw – 230, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawki od 2. do 5. zostały zgłoszone do zmiennej ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentyści.

W 2. poprawce do art. 16j wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Z pytaniem zgłosiła się pani poseł Alicja Chybicka, klub Platformy.

**Posel Alicja Chybicka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poprawka 2., podobnie jak i inne poprawki, poprawia różne wadliwe zapisy. Ta poprawka zapobiega możliwości przekazywania przez ministra zdrowia mniejszych środków na dyżury lekarzy rezydentów, niż przewiduje to Kodeks pracy.

Pytanie, na kim odbije się przerzucanie finansowania na szpitale, jeżeli chodzi o posiadane przez nie środki. Na leczeniu chorych. Czy nie będziemy musieli mówić chorym: medicus curat, natura sanat, z naciskiem na: natura sanat, czyli że ma ich wyleczyć natura? To będzie znaczyło, że leczyć ma ich natura. Przeniesiemy się do czasów Hipokratesa, czyli do lat 460–377 p.n.e.

Apeluję o przegłosowanie tej poprawki i innych poprawek. Niespełnienie wszystkich postulatów rezydentów spowoduje kolejną falę wypowiedzeń opt-out. A chory? Chory niech się leczy sam lub wcale nie choruje. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Za było 179, przeciw – 230, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 16j wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 2b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 405 posłów. Za – 178, przeciw – 224, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 16j wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 2q.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje pani poseł Lidia Gądek, klub Platformy.

**Posel Lidia Gądek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zasada prawna mówi, że nikt nie powinien być sędzią we własnej sprawie. W związku z tym zapis...

*(Poseł Dominik Tarczyński: A jaka to zasada? Kto wam to pisze?)*

Proszę nie przeszkadzać.

W związku z tym w tej poprawce chcemy, aby na decyzję wojewody w przedmiocie nałożenia kary służyły lekarzowi odwołanie i skarga do sądu administracyjnego, a nie do tego wojewody, który tę karę nałożył. Jest to bezsensowne. Swoją drogą, nie może cała zasada współpracy społecznej opierać się tylko i wyłącznie na karaniu, i to jeszcze bez możliwości odwołania się.

Nawiązując do wypowiedzi jednego z posłów, chciałabym powiedzieć, że nad ustawą proceduje się przez 5 miesięcy, żeby nad nią dokładnie procedować, a nad ustawami ustrojowymi potraficie procedować przez 48 godzin, nie ma żadnego problemu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 405 posłów. Za – 174, przeciw – 229, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 44.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Z pytaniem zgłosiła się pani poseł Lidia Gądek.

## Posel Lidia Gadek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Lekarzowi w trakcie wykonywania czynności zawodowych powinna przysługiwać ochrona prawna należna funkcjonariuszowi publicznemu – tak brzmi proponowana przez nas poprawka.

Szanowni Państwo! Nie możemy dzielić lekarzy na równych i równiejszych, jeżeli zagraża im niebezpieczeństwo ze strony, powiedzmy, raczej nie pacjentów, tylko chuliganów, którzy zdarzają się w naszej pracy. W związku z tym nie powinno mieć miejsca różnicowanie nas, czy wykonujemy te obowiązki w czasie funkcjonowania na dyżurze opłacanym z pieniędzy publicznych, czy ratujemy ludzkie życie w innej formie. Dlatego mam nadzieję, że skoro komisja rekomendowała przyjęcie tej poprawki, wnioskowały Naczelna Izba Lekarska, porozumienie rezydentów, to państwo tę poprawkę przyjmiecie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 405 posłów. Za – 177, przeciw – 226, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 4 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 403 posłów. Za – 176, przeciw – 225, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce do art. 4 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 408 posłów. Za – 176, przeciw – 229, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Pytanie zadaje pan poseł Jerzy Kozłowski, klub Kukiz'15.

## Posel Jerzy Kozłowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jednym z celów tej ustawy jest próba zatrzymania exodusu z Polski młodych lekarzy rezydentów. I w tym miejscu mam pytanie do pana ministra: Jaka liczba lekarzy rezydentów wyjechała z Polski w latach 2016 i 2017? Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Odpowiedź!)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2714, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za – 403, 6 było przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej o poselskim projekcie uchwały w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniechań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego (druki nr 2475, 2604 i 2604-A) – głosowania.**

Z wnioskiem formalnym pan poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platformy.

## Posel Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 ust. 1 i 3 pkt 6 zwracam się z wnioskiem o skierowanie tego projektu uchwały z powrotem do komisji i przeprowadzenie zgodnego z regulaminem Sejmu głosowania i procesu legislacyjnego.

Otóż to, co wyprawiał pan przewodniczący Ast podczas prac komisji, to był regularny kabaret. *(Poruszenie na sali)* Szanowni państwo, kiedy była procedowana kluczowa poprawka do tego projektu uchwały, określająca zakres prac, czasowy zakres prac, kiedy przewodniczący Ast zorientował się, że na sali brakuje jego kolegów partyjnych, w trakcie głosowania zarządził przerwę. *(Poruszenie na sali)* Zarządził przerwę, bo wiedział, że posłowie opozycji mają większość. Kiedy zaczęli się koledzy schodzić, nie dokończył głosowania, zarządził kolejny raz głosowanie. I kiedy znowu się zorientował, że brakuje mu jeszcze posłów, nie dokończył kolejny raz *(Dzwonek)* głosowania, ponownie zarządził głosowanie...



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, panie pośle.

**Poseł Arkadiusz Myrcha:**

...aż do skutku, dopóki...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

*(Głos z sali: Regulaminu nie znasz?)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, dziękuję bardzo. *(Poruszenie na sali)*  
*(Głos z sali: Skandal!)*

Zgłoszony został wniosek formalny o odesłanie projektu do komisji.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odesłanie projektu do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 402 posłów. Za – 172, przeciw – 229, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek formalny odrzucił.

Proszę teraz pana posła Wojciecha Szaramę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Wojciech Szarama:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania zgłoszono osiem poprawek. Komisja rekomenduje odrzucenie tych poprawek i przyjęcie projektu uchwały – całej. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2604.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W sprawie zgłoszonych poprawek Sejm będzie podejmować decyzje zwykłą większością głosów.

W sprawie powołania komisji, zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej, Sejm podejmuje decyzję bezwzględną większością głosów.

W poprawkach 1. i 4. wnioskodawcy proponują, aby komisja zbadała działania organów i instytucji

publicznych w okresie od marca 2004 r. do grudnia 2017 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 2., 3. oraz od 5. do 7.

Z pytaniem zgłosił się pan poseł Zbigniew Konwiński, klub Platformy.

**Poseł Zbigniew Konwiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Te kolejne siedem poprawek mówi właśnie o zakresie czasowym działania tej komisji, jakim okresem miałyby się komisja zająć. Lata 2016–2017, te 2 lata, to rekordowa luka w VAT, ponad 90 mld, luka PiS-owska, 90 mld *(Oklaski)*, wasz przekręt, wasza luka w VAT. I nie chcecie się tym okresem zajmować. Chwalicie się rzekomo rekordową ściągalnością VAT-u. Jeżeli tak jest naprawdę, to dlaczego nie chcecie rozszerzyć zakresu działania tej komisji? Mało tego, w 2018 r. ta luka się powiększa. Dynamika w VAT – 2,8%, PKB – ponad 5%. To oznacza, że luka, wasza luka, PiS-owska luka się powiększa i trzeba zbadać również PiS-owską lukę w VAT, która jest rekordowa i wynosi ponad 90 mld zł. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Do pytania zgłosił się pan poseł Jacek Protasiewicz, klub PSL.

**Poseł Jacek Protasiewicz:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ta poprawka, zgłoszona przez klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów, mówi o rozszerzeniu zakresu pracy tej komisji: od marca 2004 r. do grudnia 2017 r. Moje pytanie do posłów wnioskodawców, ale również do posłów siedzących po prawej stronie sali: Czego się boicie? Dlaczego nie chcecie, ażeby komisja śledcza Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej sprawdziła działalność waszego rządu – aktualnego rządu i rządu Prawa i Sprawiedliwości w koalicji z LPR-em i Samoobroną w latach 2005–2007 – jak również końcówki rządów SLD i 8 lat rządów Platformy? Jaki strach wami kieruje? O co chodzi? Czego się boicie? Co chcecie ukryć przed opinią publiczną? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 403 posłów. Za – 175, przeciw – 227, wstrzymał się 1.

Sejm poprawki odrzucił.

W poprawkach 2., 5. i 7. wnioskodawcy proponują, aby komisja zbadała działania organów i instytucji publicznych w okresie od 2005 r. do 2017 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 3. i 6.

Pani poseł Mirosława Pampuch... Przepraszam, pan poseł Mirosław Pampuch z klubu Nowoczesna.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Bardzo proszę.

**Poseł Mirosław Pampuch:**

No i proszę, pan marszałek gender uprawia tutaj, na sali.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tymi poprawkami Nowoczesna wnioskowała o rozszerzenie czasokresu prac Komisji Śledczej o lata 2005–2007 oraz 2016–2017 *(Oklaski)*, bo tak się dziwnie złożyło, że wnioskodawcy z PiS-u objęli tym wyłączenie okres, i to co do miesiąca, od grudnia 2007 r. do listopada 2015 r., a wszyscy wiemy, że luka VAT-owska występowała zarówno w latach 2005–2008, jak i obecnie, w latach 2016–2017. Natomiast poseł przewodniczący Komisji Ustawodawczej wbrew wszelkim regułom *(Dzwonek)*, pozaregulaminowo doprowadził do niewłaściwego procedowania nad tymi poprawkami. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2., 5., i 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 395 posłów. Za – 172, przeciw – 222, wstrzymał się 1.

Sejm poprawki odrzucił.

W poprawkach 3. i 6. wnioskodawcy proponują, aby komisja zbadała działania organów i instytucji publicznych w okresie od 31 grudnia 2007 r. do 31 grudnia 2017 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Z pytaniem zgłosił się pan poseł Marek Jakubiak, klub Kukiz'15.

**Poseł Marek Jakubiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt Kukiz'15 złożony 15 września poprzedniego roku zakładał roz-

ciągłość datową, która jest dzisiaj w waszym projekcie, prawie w całości przepisany. Chcę państwu powiedzieć, o co nam chodziło, kiedy mówiliśmy o tym, że musimy zacząć badać tę sprawę wcześniej, bez względu na to, czy był PiS, czy PO, czy ktokolwiek inny. Otóż jest pewien wykres, ciąg zdarzeń logicznych, który nazywa się procederem wyłudzenia VAT-u. Jak zaczniemy go badać od środka, od połowy wykresu, niczego się nie dowiemy. Będziemy tylko łapać zajączki. Musimy zbadać, jak to powstało i gdzie są tego źródła.

*(Poseł Cezary Grabarczyk: Autorów.)*

Tego państwo wyraźnie chcecie się wyzbyć, ale to jest kardynalny błąd w podejściu do tej komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marcin Horała, klub Prawo i Sprawiedliwość.

*(Głos z sali: Marcin, bez litości.)*

**Poseł Marcin Horała:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odnosząc się do tych wątpliwości dotyczących zakresu dat, pytam: Czy prawdą jest, że komisje śledcze generalnie są od badania nieprawidłowości, a nie od chwalenia się dobrymi działaniami? Tak się składa, że w obszarze ściągania podatków, w tym podatku VAT, dobre działania są wtedy, kiedy luka jest mała lub maleje, a nieprawidłowości są wtedy, kiedy ona rośnie lub utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W latach... Bardzo mi przykro, ale wyglądało to tak: do roku 2007 ona była bardzo mała i malała.

*(Poseł Zbigniew Konwiński: 90 mld.)*

W 2007 r. rządy objęły PO–PSL, luka zaczęła dynamicznie rosnać, żeby przez kilka lat być rekordową, na rekordowym poziomie, po czym od 2016 r. znowu maleje, i to maleje dynamicznie. *(Poruszenie na sali)*

*(Poseł Zbigniew Konwiński: Kłamstwo! 90 mld.)*

*(Poseł Andrzej Halicki: Nie kłam, nie kłam, bo jesteście w czarnej luce.)*

*(Głos z sali: Kłamstwo!)*

Szanowni Państwo! Jeżeli zarzucacie mi kłamstwo, to porozmawiajcie z tymi milionami rodzin, które otrzymują 500+, bo to pochodzi właśnie z uszczelnienia luki VAT-owskiej, z tego, co wy woleliście pozostawić w kieszeniach mafii. *(Dzwonek)* Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

**Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Pośle! Jak pan nie rozumie, dlaczego powinniście rozszerzyć ten okres, to ja panu teraz świetnie wytłumaczę to na cyfrach.

(*Głos z sali: Słuchaj!*)

W ubiegłym roku zrobiliście wielką propagandę, mówiąc, jakobyście uszczelnili podatek VAT. Potem okazało się, że porobiliście przesunięcia międzyokresowe, zmieniliście prawo, pobraliście za niektóre okresy podwójne płatności. Dzisiaj mamy taką sytuację, że za pierwsze 4 miesiące tego roku macie ściągnięte 52 mld... 57,5 mld VAT-u, a w zeszłym roku za ten sam okres było to 56,8 mld. Co to oznacza? Że konsumpcja i PKB rosną szybciej niż wpływy z VAT. A co to oznacza? Nie wiem, czy jest któryś z przedstawicieli Ministerstwa Finansów. To oznacza, że utrzymanie się takiej tendencji sprawi, że luka VAT-owska w tym roku się wam powiększy, że nic nie uszczelniliście trwale albo że przestępcy (*Dzwonek*) znaleźli nowe formy wyłudzenia podatku. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Nasz minister mówi co innego.*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 386 posłów. Za – 163, przeciw – 222, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują, aby w skład komisji wchodziło 11 członków.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Zbigniew Konwiński, klub Platformy.

**Posel Zbigniew Konwiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka mówi o liczbie członków komisji. Jak państwo z PiS-u to sobie wymyśliłi? 230-osobowy klub będzie miał pięciu przedstawicieli w tej komisji, a 130-osobowy klub – jednego przedstawiciela.

(*Głos z sali: I dobrze.*)

Tak sobie wymyśliście, tak? I to waszym zdaniem jest reprezentatywność? No mam nadzieję, że lepiej będziecie liczyć miliardy niż do pięciu, bo na razie do pięciu nawet nie potraficie dobrze policzyć. (*Oklaski*)

W tej komisji będziemy mówić o tym, że wtedy kiedy w poprzednich kadencjach były uchwalane ustawy, które ograniczały lukę, takie jak o jednoli-

tych pliku kontrolnym, o solidarnej odpowiedzialności, odwróconym VAT, wy tych działań nie popieraliście, wtedy nie zwalczaście luki VAT-owskiej. (*Oklaski*)

(*Posel Cezary Grabarczyk: Hańba!*)

To jest cała prawda o luce w VAT. A dziś jest rekordowa luka w VAT wynosząca ponad 90 mld, i od tego nie uciekniecie. 90 mld – nigdy nie było takiej luki w VAT. (*Oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz: Brawo.*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Błażej Parda, klub Kukiz'15.

(*Posel Zbigniew Konwiński: W ciągu 2 lat.*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Nasz minister mówi co innego.*)

**Posel Błażej Parda:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Było sprawozdanie z wykonania budżetu za 2017 r. Ja tu mam fragment i może go przeczytam: Pomimo faktu, że według wstępnych szacunków Ministerstwa Finansów w 2017 r. luka uległa ograniczeniu, to wciąż wynosiła ona 25 mld zł, tj. 14% potencjalnych wpływów. Istnieje więc znaczna przestrzeń do poprawy w zakresie ściągłości podatku VAT w nadchodzących latach. I to jest o 2017 r. Dlaczego boicie się badać to, co zrobiliście wy? (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Pan minister mówi co innego.*)

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

(*Posel Andrzej Halicki: Może se mówić.*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pani poseł Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

**Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Mam złe wieści, bo dane, które przedstawiałam, pochodzą z raportów Ministerstwa Finansów, ściągnięte ze strony Mf.gov.pl, więc jeżeli tam zamieszczacie błędne raporty, to ja już na to nic nie poradzę. Natomiast wy tak niedowierzacie, że wasi posłowie już kazali mnie sprawdzić przez Demagog.pl i niestety okazało się, że mówię prawdę, luka VAT...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

(*Głos z sali: Co to jest?*)

(*Posel Rafał Grupański: Brak kultury, chamstwo.*)



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł, ale teraz mówimy o ilości członków...  
(*Poruszenie na sali*)

**Poseł Paulina Hennig-Kloska:**

Ale dlaczego mnie pan już wyłączył?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przypominam, o czym rozmawiamy, pani poseł.  
(*Poseł Rafał Grubiński: To jest chamstwo.*)  
(*Głos z sali: Panie marszałku!*)  
Przypominam pani, o czym rozmawiamy: o poprawce, która dotyczy liczby posłów komisji.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska:**

Rozmawiamy o VAT.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

No właśnie. To proszę się trzymać tematu.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska:**

Panie marszałku, rozmawiamy o najistotniejszej rzeczy: jakie lata powinna objąć luka.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Ilu posłów ma być w komisji, pani poseł.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska:**

Jeżeli chcecie cokolwiek wyjaśnić...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani się pomyliły poprawki. (*Poruszenie na sali*)

**Poseł Paulina Hennig-Kloska:**

...to dajcie wyjaśnić, co się dzisiaj dzieje w zakresie VAT.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pomyliła pani poprawki, no.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska:**

Nie.  
(*Głos z sali: Panu się funkcja pomyliła.*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.  
Przystępujemy do głosowania.

**Poseł Paulina Hennig-Kloska:**

Marszałek nie umie stosować regulaminu.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
**Głosowało** 398 posłów. Za – 156, przeciw – 240, 2 się wstrzymało.  
Sejm poprawkę odrzucił.  
Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.  
Do pytań zapisał się pan Mirosław Pampuch, klub Nowoczesna.

**Poseł Mirosław Pampuch:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeśli się przysłuchać temu, o czym mówią posłowie wnioskodawcy, to może się wydawać, że ta komisja jest niepotrzebna, bo raport końcowy został już napisany. To może oszczędzamy podatnikom kosztów i zrezygnujemy z powołania tej komisji?

A prawda o waszych rządach jest taka, że w roku 2016 według PwC luka VAT-owska wyniosła 2,9%, tj. 53 mld zł, a w roku 2017 na skutek kreatywnej księgowości premiera Morawieckiego wykazaliście lukę ok. 30 mld zł. To łącznie ponad 80 mld zł.

(*Głos z sali: 39.*)

80 mld zł – jak mówicie bardzo często, wystarczy nie kraść i byłoby dla niepełnosprawnych. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo.*)

(*Poseł Krystyna Pawłowicz: Nasz minister mówi co innego.*)

(*Głos z sali: No właśnie.*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Marek Jakubiak, klub Kukiz'15.

**Posel Marek Jakubiak:**

Mam złą informację dla państwa, szczególnie dla pani poseł Krystyny Pawłowicz, otóż państwo powie-  
dzieli prawdę i nie da się tego ukryć.

*(Głos z sali: W tym jest problem.)*

*(Głos z sali: A pan jest ministrem finansów?)*

To są dane z Ministerstwa Finansów, a nie od pani z trzeciego rządu.

*(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nasz minister mówi coś innego.)*

Proszę państwa, ja chcę państwu powiedzieć, że od czasu, kiedy złożyliśmy nasz projekt, minęło już ładnych kilka miesięcy. Chcę państwu powiedzieć, że dzisiaj przegłosujemy powstanie tej komisji i skazujemy tę komisję na wybory, i to trzy razy po kolei. Za chwilę mamy wybory do samorządu, zaraz do euro-parlamentu i za chwilę do parlamentu. Nie wiem, jakie były intencje, żeby rok przeciągać powołanie tej komisji, nie wiem, po co opóźnialiście to wszystko, ale jestem coraz bardziej przekonany o tym, że macie złe intencje w tej kwestii. Nie chodzi, zdaje mi się, o znalezienie źródeł utraconych miliardów. *(Oklaski)*

*(Poseł Krystyna Pawłowicz: A nasz minister mówi co innego.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pytanie zadaje pan poseł Zbigniew Konwiński, klub Platformy.

**Posel Zbigniew Konwiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie przeszły te poprawki mówiące o zakresie czasowym pracy komisji, ale my nie mamy nic do ukrycia i oczywiście po-  
przemy powołanie komisji w sprawie VAT. *(Oklaski)*

Powiemy też podczas prac tej komisji, jak wyglą-  
dało wasze prawdziwe zwalczanie luki VAT-owskiej – mówiłem o tym wcześniej: jednolity plik kontrolny, odwrócony VAT, solidarna odpowiedzialność. A do tych 90 mld z lat 2016–2017 wrócimy. Dziś wam się wydaje, że wy kogokolwiek rozliczacie, ale jeszcze sami nie wiecie, że sami za chwilę rozliczani będzie-  
cie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marcin Horała, klub Prawo i Sprawie-  
dliwość.

**Posel Marcin Horała:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jedno trzeba przyznać: że system podatkowy za rządów PO–PSL

został tak głęboko zepsuty, że w 2 lata nie udało nam się do końca go naprawić, ale udało się go znacząco naprawić. *(Wesołość na sali, oklaski)* Bardzo znaczą-  
co, szanowni państwo, to po pierwsze.

Wasze osiągnięcia w latach 2007–2015 to trzy-  
krotny wzrost luki VAT-owskiej, to jest spadek Polski w Europie pod względem ściągalności podatku VAT z 2. na 22. miejsce i zdaniem Komisji Europejskiej 250–260 mld zł ukradzione Polakom.

*(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)*

I bardzo mi przykro, ale przyjdzie za to odpowie-  
dzieć. Dziękuję.

*(Głos z sali: 90 mld.)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przystępujemy do głosowania nad całością pro-  
jektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w ca-  
łości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 2604, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 397 posłów. Większość bezwzględna – 199. Za – 390, 3 – przeciw, 4 wstrzymało się.

Sejm podjął uchwałę w sprawie powołania Kom-  
isji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniechań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapew-  
nienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od grudnia 2007 r. do listopada 2015 r.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 41. porządku dziennego: Zmiany w składach osobo-  
wych komisji sejmowych** (druk nr 2717).

*(Głos z sali: Panie marszałku, pan minister.)*

Pan poseł Marek Suski.

Bardzo proszę.

Wniosek formalny, jak rozumiem, na piśmie. *(Gwar na sali)*

*(Głos z sali: Ciii...)*

*(Poseł Krystyna Pawłowicz: Cicho!)*

*(Głos z sali: W jakim trybie?)*

**Posel Marek Suski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 9 Regulaminu Sejmu Rzeczypo-  
spolitej Polskiej składam wniosek formalny o zmia-  
nę w sposobie głosowania polegającą na oddzielnym głosowaniu nad zmianą składu osobowego Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej i oddzielnym gło-  
sowaniu nad zmianą składów osobowych w pozosta-  
łych komisjach.

*(Poseł Sławomir Nitras: I jaka cisza.)*

Bardzo dziękuję, panie marszałku. Przekazuję wniosek na pana ręce. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Informuję, że Klub Poselski Kukiz'15 wycofał propozycję odwołania ze składu Komisji Zdrowia pana posła Jarosława Sachajki oraz pana posła Pawła Skuteckiego.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie pragnie.)

Nikt się nie zgłasza.

Zgłoszono wniosek w sprawie odrębnego głosowania nad propozycją dotyczącą zmiany składu osobowego Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej.

Wniosek ten poddam pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 384 posłów. Za – 231, przeciw – 149, 4 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania w sprawie zmiany w składzie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem posła Gabrieli Lenartowicz do składu tej komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 380 posłów. Za – 158, przeciw – 220, 2 się wstrzymało.

Sejm propozycję odrzucił.

(Głos z sali: A dlaczego?)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Czy pan Suski może wytłumaczyć dlaczego?)

(Głos z sali: Co to jest?)

Przystępujemy do głosowania...

(Głos z sali: Wstyd!)

Przystępujemy do głosowania nad całością wniosku Prezydium Sejmu w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 2717, z wyłączeniem zmiany w składzie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej oraz z wyłączeniem zmian w składzie Komisji Zdrowia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 383 posłów. Za – 250, przeciw – 118, wstrzymało się 15.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

(Poseł Rafał Grupiński: W ogóle się przestaliście liczyć.)

(Głos z sali: Skandal!)

3 minuty przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 22 min 08 do godz. 22 min 10)

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Wznawiam obrady po przerwie.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 42. porządku dziennego: Informacja o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka** (druk nr 2422) **wraz ze stanowiskiem Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny** (druk nr 2573).

Proszę rzecznika praw dziecka pana Marka Michalaka o przedstawienie informacji.

Bardzo proszę.

## Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Ministrów nie ma. Jesteśmy dzisiaj w szczególnym miejscu i czasie. To w Polsce zrodziły się idee międzynarodowe na rzecz praw dziecka, które dzięki jej inicjatywie i zaangażowaniu mogły być zrealizowane.

W 1946 r. z inicjatywy Ludwika Rajchmana powstał UNICEF. W 1968 r. z inicjatywy polskiego dziecka powstał Order Uśmiechu – jedyne na świecie odznaczenie przyznawane na wniosek dzieci. W 1978 r. Polska zaproponowała Komisji Praw Człowieka ONZ i przedstawiła projekt Konwencji o prawach dziecka, który został oparty na filozoficzno-wychowawczej koncepcji Janusza Korczaka i stanowił punkt odniesienia do uchwalonej w roku 1989... (Gwar na sali)

(Głos z sali: Pani marszałek, może pani coś z tym zrobić?)

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie rzeczniku, proszę chwileczkę poczekać.

Panie redaktorze, bardzo prosimy o...

(Głos z sali: Halo! Panie redaktorze, przeszkadzacie!)

...bardziej ciche prowadzenie wywiadu. (Gwar na sali, dzwonek)

(Głosy z sali: Halo!)

Bardzo proszę.



## Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

Mogę, tak? (*Poruszenie na sali*)

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Ale proszę się uspokoić. Teraz to już pan, panie pośle, przeszkadza.

(*Głos z sali: No przecież jest tyle miejsca.*)

Panie rzeczniku, proszę kontynuować swoje wystąpienie.

A pana posła proszę o spokój, bo teraz pan przeszkadza w wystąpieniu pana rzecznika.

W związku z tym przystępujemy do dalszego procedowania.

Bardzo proszę.

## Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

W 1989 r. uchwalono z polskiej inicjatywy Konwencję o prawach dziecka.

Janusz Korczak w przekazie prawodzieckowym jest fundamentem i spoiwem wszelkich działań. Janusz Korczak jako jeden z pierwszych na świecie już ponad 100 lat temu odważnie i wprost upominał się o prawa dziecka. Dzisiaj z całą mocą chcę zauważyć, że tu i teraz podstawowym problemem wychowawczym, społecznym, kulturowym i politycznym staje się odpowiedzialność. Ma ona różne wymiary. Mówimy o odpowiedzialności za świat, który tworzymy, budujemy, zostawiamy swoim dzieciom. Chodzi o mądrą odpowiedzialność wobec dzieci, ale chodzi także o odpowiedzialność jako ideę wychowawczą, odpowiedzialność dziecka. Dziecko w trudzie i odpowiedzialności tworzy swoją biografię – tak mówią badacze dzieciństwa. Nietrudno nie zauważyć wielkiej, zasadniczej i potrzebnej zmiany w podejściu do dziecka, do jego osoby, jego praw, praw dziecka – człowieka.

W tym miejscu należy także przypomnieć słowa Jana Pawła II, który w adhortacji *Familiaris Consortio* wskazywał, napominał i upominał: W rodzinie, wspólnocie osób szczególną troską winno być otoczone dziecko; należy rozwijać głęboki szacunek dla jego godności osobistej oraz ze czcią i wielkodusznie służyć jego prawom. Zwracam uwagę na słowa: ze czcią służyć prawom dziecka. Wymowne, prawda? Z tą myślą Jan Paweł II zwracał się do nas wszystkich.

Janusz Korczak już w swoich czasach wypowiadał się o rzecznictwie wobec dzieci. Mówił: Obok obrońcy, który zna paragrafy praw pisanych, domagam się miejsca dla wychowawcy, który zna tajemnice praw niepisanych – jakby upominając się o stworzenie instytucji rzecznika praw dziecka.

Korczak nie wywyższa dziecka, ale podnosi jego wartość, odkrywa jego ludzką godność, prawa i obywatelstwo dziecka. Korczak pokazał dzieciom i dorosłym, czym jest demokracja i szacunek do drugiego człowieka. Parlament nazywany jest świątynią demokracji, więc trzeba tutaj dzisiaj, kiedy mówimy o prawach dziecka, przypomnieć jej zasady i wartości. Korczak wielokrotnie powtarzał, że demokracja to zadanie dla ludzi wolnych, którzy nie muszą chodzić ze spuszczoną głową, którzy nie muszą być bierni, podporządkowywać się, tylko słuchać i karnie wykonywać polecenia. Demokracja to wolność, odwaga, śmiałość, asertywność, podmiotowość, szacunek do siebie samego i do innych. Korczak mówił: Demokracji trzeba się nauczyć, demokrację trzeba stworzyć, o demokrację trzeba walczyć. Trzeba ją stworzyć z dziećmi i dla dzieci. Trzeba dać dzieciom prawa, obywatelstwo, trzeba chronić ich godność. Te hasła sformułowane ponad 80 lat temu brzmią dziś nadal bardzo nowatorsko. To nadal zadanie i wyzwanie.

W swoim najsłynniejszym eseju „Jak kochać dziecko”, tłumaczonym na wiele języków świata, Korczak pisał: Wzywam o magna charta libertatis, o prawa dziecka. Wymienił: prawo dziecka do śmierci, prawo dziecka do dnia dzisiejszego i prawo dziecka do tego, by było tym, kim jest. W 1929 r. do tego zestawu praw Korczak dodał: Pierwszym, niespornym jest prawo dziecka do wypowiedzania swoich myśli, czynnego udziału w naszych o nim rozważaniach i wyrokach. 10 lat później upomni się o prawo dziecka do szacunku.

Te prawa Janusz Korczak postawił jako zadanie i wyzwanie dla rodziców, opiekunów, nauczycieli, wychowawców, pracowników socjalnych, lekarzy, policjantów, kuratorów, sędziów, zwłaszcza rodzinnych, duchownych, dziennikarzy, urzędników i polityków. Przypominam o tym także w kontekście projektu pn. „Sejm Dzieci i Młodzieży”.

Prawie dwie dekady działalności rzecznika praw dziecka w Polsce pokazują, jak zmieniają się problemy polskich dzieci. Coraz rzadsze są interwencje związane z zabezpieczeniem prawa dziecka do godnych warunków socjalnych. Na plan pierwszy wysuwają się: różne trudne uwikłania dzieci w sytuacje rozwodowe, dostęp do pomocy medycznej, przemoc fizyczna i psychiczna, wykorzystywanie seksualne, zaniedbanie lub niedbałe traktowanie oraz przedmiotowe traktowanie dzieci. Rok 2017/2018 to także wzmożona liczba prośb o interwencje rzecznika w związku z wdrażaną reformą edukacji, do której jako rzecznik praw dziecka wielokrotnie wyrażałem krytyczny stosunek.

Wysoka Izbo! Zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 12 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka przedstawiam Wysokiej Izbie informację o działalności rzecznika za rok 2017 oraz uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka. Staję przed Wysoką Izbą po raz dziesiąty i ostatni, gdyż z końcem sierpnia mija moja druga i ostatnia kadencja rzecznika praw dziecka.

## Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak

Dekada zmian w postrzeganiu i ochronie dziecka, dzieciństwa, praw dziecka, podmiotowości dziecka, dziecięcego obywatelstwa. Zmian, za którymi stoi dzisiaj nie tylko sam rzecznik praw dziecka, ale pożądana grupa znanych z imienia i nazwiska i nieznanym ludzi różnych profesji, z najwyższymi tytułami naukowymi i najlepszym doświadczeniem w pracy społecznej, zawodowej i publicznej dla dzieci.

W tym czasie z inicjatywy lub przy znacznym zaangażowaniu rzecznika praw dziecka w polskim prawodawstwie nastąpiło szereg ważnych zmian, m.in. wzmocnienie różnych form wsparcia dla dzieci i ich rodzin, wzmocnienie ochrony praw dzieci pozbawionych możliwości wychowywania w rodzinie biologicznej, wzmocnienie ochrony praw dzieci chorych i hospitalizowanych, w tym przywrócenie dokumentu medycznego: książeczka zdrowia dziecka i stworzenie systemu monitorowania losów dziecka od urodzenia oraz usytuowanie i pozostawienie lekarza pediatry w systemie podstawowej opieki medycznej, wprowadzenie ustawowego jednoznacznego zakazu stosowania kar cielesnych wobec dzieci, wzmocnienie ochrony dzieci przed wszelkimi formami wykorzystywania seksualnego, co umożliwiała ratyfikowanie przez Polskę tzw. konwencji z Lanzarote, wprowadzenie pojęcia prawa dziecka do obojga rodziców, wzmocnienie ochrony prawnokarnej za przestępstwa wobec dzieci, w tym ustanowienie priorytetu dziecka, zwiększenie kar za przestępstwa na szkodę dzieci, wprowadzenie prawnego obowiązku osób fizycznych powiadamiania organów ścigania o posiadanej wiedzy na temat krzywdzenia dzieci, wzmocnienie ochrony praw dziecka w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, edukacyjnych, medycznych i o charakterze resocjalizacyjno-terapeutycznym, wzmocnienie podmiotowego traktowania dzieci przez osoby fizyczne i instytucje podejmujące decyzje w sprawach dotyczących dziecka, wypracowanie instrumentów prawnych chroniących prawa dzieci w konflikcie o zabarwieniu międzynarodowym.

Realizując wniosek zgłoszony przez polskiego rzecznika praw dziecka, Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło III Protokół do Konwencji o prawach dziecka, umożliwiający przyjmowanie i rozpatrywanie przez Komitet Praw Dziecka skarg indywidualnych na krajowe naruszenia praw dziecka. Dzisiaj konsekwentnie jako rzecznik praw dziecka ponownie apeluję do polskiego rządu i parlamentu o ratyfikację tego dokumentu. *(Oklaski)* Ta oczekiwana decyzja polskich władz to nie gest, a obowiązek, który mieści się w obszarze odpowiedzialności za dzieci.

Szczegółowy opis podejmowanych działań o charakterze generalnym i w sprawach indywidualnych w poszczególnych obszarach w 2017 r. jest zawarty w informacji przedstawionej Wysokiej Izbie. Dlatego w tym miejscu podsumuję i porównam jedynie dane statystyczne za rok 2017 i całą dekadę.

Do rzecznika praw dziecka w 2017 r. wpłynęło łącznie 39 182 sprawy, a przez 10 lat sprawowania urzędu – razem 331 381 spraw.

Rzecznik praw dziecka skierował do ministrów, organów lub instytucji w 2017 r. ogółem 168 wystąpień o charakterze generalnym, zaś przez 10 lat – 1148 wystąpień o charakterze generalnym, proponując zmiany konkretnych przepisów.

W 2017 r. w 363 przypadkach rzecznik uznał, że istnieje zagrożenie dla dobra dziecka w toczącym się postępowaniu sądowym, dlatego zgłaszał udział w postępowaniach sądowych i brał w nich udział na prawach przysługujących prokuratorowi. W ciągu 10 lat takich przystąpień i kontynuacji przystąpień było 2104.

Istotnym elementem działalności rzecznika było podejmowanie czynności kontrolnych. W 2017 r. rzecznik praw dziecka zbadał na miejscu 291 spraw, zaś w ciągu ostatniej dekady tych kontroli było łącznie 1609.

W ramach upowszechniania praw dziecka w ubiegłym roku rzecznik praw dziecka spotkał się z 52 tys. dzieci i młodzieży w Polsce. W ciągu obu moich kadencji w takich spotkaniach wzięło udział ponad 487 tys. polskich dzieci.

Honorowym patronatem rzecznika praw dziecka zostało objętych w 2017 r. 299 wydarzeń. Suma dekady to 1842 udzielone patronaty honorowe rzecznika.

W tym miejscu należy wymienić cztery ważne wydarzenia będące wynikiem bardzo dobrej współpracy z Sejmem. Wyrażam wdzięczność za uznanie za właściwe inicjatyw rzecznika i uchwalenie roku 2012 Rokiem Janusza Korczaka, roku 2018 – Rokiem Ireny Sendlerowej, Ogólnopolskiego Dnia Przedszkolaka i Ogólnopolskiego Dnia Praw Dziecka.

Przedstawiona Wysokiej Izbie informacja zgodnie z przepisami ustawy obejmuje pięć głównych obszarów działania na rzecz ochrony praw najmłodszych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Są to kolejno: prawo do życia i ochrony zdrowia, prawo do wychowania w rodzinie, prawo do godziwych warunków socjalnych, prawo do nauki oraz prawo do ochrony przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbywaniem oraz innym złym traktowaniem.

Janusz Korczak w swoim testamentie skierował do nas słowa: Nie wolno zostawiać świata takim, jakim jest. Wychodząc naprzeciw temu wyzwaniu, po ponad 6 latach bardzo ciężkiej, społecznej pracy powołanej przy rzeczniku praw dziecka Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Rodzinnego pod kierunkiem pana prof. Leszka Stadniczeńki na koniec mojej drugiej kadencji przedstawię prezydentowi, parlamentowi i rządowi propozycję kompleksowej zmiany polskiego prawa rodzinnego, której celem jest dalsze wzmocnienie pozycji dziecka i rodziny. *(Oklaski)*

Dzisiaj pozwolę sobie zaprezentować tylko fragment wypracowanego materiału, który powstał w drodze wielu przemyśleń, analiz i kompromisów.

## Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak

Zaprojektowany Kodeks rodzinny otwiera preambuła, której brzmienie przytoczę, gdyż oddaje ona charakter całości projektu:

„W poszanowaniu godności człowieka Rzeczpospolita Polska chroni dobro dziecka i dobro rodziny, wspiera rodzinę, w tym małżeństwo, a także rodzicielstwo, zgodnie z zasadą subsydiarności tworzy warunki do prawidłowego funkcjonowania rodziny.

Mając na uwadze wyjątkową rolę prawa rodzinnego w zakresie ochrony praw i wolności dziecka, praw rodziny oraz jego wieloaspektowość w procesie становienia i stosowania prawa:

— uwzględniając powszechnie uznane wartości, wymienione w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i obowiązujących aktach prawa międzynarodowego, w szczególności przyrodzoną godność człowieka jako źródło przysługujących mu praw;

— działając dla dobra dziecka i zapewnienia mu godnych warunków życia w rodzinie, stanowiącej jego naturalne środowisko i dla zaspokojenia jego potrzeb fizycznych, psychicznych, społecznych i moralnych, kształtujących jego osobowość;

— mając na uwadze konieczność zapewnienia dziecku środowiska wychowawczego gwarantującego mu wszechstronny rozwój;

— uznając rodzinę jako podstawową wspólnotę osób i instytucję społeczną;

— mając na celu wzmocnienie pozycji i funkcji rodziny;

— preferując dialog i mediację jako narzędzia rozwiązywania konfliktów i sporów rodzinnych;

— uwzględniając szczególną rolę sądownictwa rodzinnego w ochronie wskazanych wartości oraz potrzebę realizacji i rozwoju jego idei;

— respektując aksjologiczną jedność prawa oraz wynikającą z niej konieczność spójności rodzinnego prawa materialnego, procesowego i wykonawczego stanowi się, co następuje (...).

W nowym kodeksie jako rzecznik praw dziecka zgłaszam potrzebę odejścia od pejoratywnego i konfliktogennego, obcego korczakowskiej idei pojęcia „władzy rodzicielskiej” na rzecz „odpowiedzialności rodzicielskiej” (*Oklaski*), której proponowana definicja brzmi: Odpowiedzialność rodzicielska „to zadanie, postawa i relacje rodziców z dzieckiem, wykonywane z poszanowaniem jego godności i praw, zgodnie z porządkiem społeczno-prawnym. Ma ona na celu troskę o dziecko i zaspokajanie jego potrzeb, przygotowanie do życia w rodzinie i społeczeństwie oraz wypełnianie obowiązku alimentacyjnego. Jest realizowana w szczególności przez wykonywanie (*Dzwonek*) obowiązków i praw w zakresie pieczy nad osobą i majątkiem dziecka, reprezentacji, utrzymywania relacji osobistych, ustalania pochodzenia dziecka, jego imienia i nazwiska, miejsca pobytu. Odnosi się odpowiednio do osób, które na mocy orzeczenia sądu ponoszą wobec dziecka taką odpowiedzialność jak rodzice”.

Władza, władczość, panowanie człowieka nad drugim człowiekiem, bezwzględne posłuszeństwo to pojęcia bliskie totalitaryzmowi, uprzedmiotowieniu człowieka, zniewoleniu, posiadaniu. Nie sprzyjają one prawidłowym relacjom rodzic – dziecko i dziecko – rodzic.

W przywołanym dokumencie jako rzecznik praw dziecka proponuję wprowadzenie po raz pierwszy do polskiego prawa definicji dobra dziecka jako „stanu, w którym dziecko osiąga prawidłowy, całościowy i harmonijny rozwój psychiczny, fizyczny i społeczny, z poszanowaniem jego godności i wynikających z niej naturalnych praw. Dobro to jest kształtowane w szczególności przez pozytywne relacje rodzinne, osobiste i sytuacje wychowawcze”.

Projekt kodeksu traktuje dziecko, zgodnie z ustawą o rzeczniku praw dziecka, jako każdą istotę ludzką od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności.

Ważną częścią otwierającą nowy kodeks rodzinny są „Zasady prawa rodzinnego”, których nie mogę dzisiaj nawet wymienić ze względu na ograniczony czas wystąpienia.

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Właśnie, tutaj przerwę, panie rzeczniku.

Ile czasu pan jeszcze potrzebuje, żeby skończyć swoje wystąpienie?

## Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

5 minut, mogę?

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo proszę.

Przedłużam ten czas o 5 minut.

## Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

Dobrze, dziękuję bardzo, pani marszałek.

Janusz Korczak w swej analizie sytuacji dziecka i dzieciństwa zawsze był wnikliwy i krytyczny. On pytał wprost: „Skąd wziął się ów złośliwy i przebiegły przesąd o szczęściu dzieci?”. W swojej analizie rzeczywistości dobrego samopoczucia świata dorosłych pisał i demaskował ich hipokryzję: „W pewnej mierze wygodniej nam sądzić, że dobrze i wesoło jest naszym bezbronnym poddanym, bezgranicznie i beznadziejnie zależnym od swych przypadkowych rodziców, władających i panów, od ich wzajemnego stosunku, charakteru, nawet kaprysu. (...) Wierząc, że dzieci są szczęśliwe, możemy naiwnie je krzywdzić”.



## Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak

Czy takie słowa, takie tłumaczenia są nam dzisiaj obce? Czy ludzie kwestionujący sens ochrony praw dziecka, instytucji stojących na ich straży, lekceważący dziecięcą podmiotowość, prawo dziecka do obywatelstwa i partycypacji nie tłumaczą dzisiaj podobnie? To jednak nie znaczy, że mają rację. To wyzwanie dla obrońców praw dziecka, dla przyjaciół dzieci, dla badaczy dziecka i dzieciństwa.

Jako rzecznik praw dziecka wzywam dzisiaj dorosłych do odpowiedzialności za świat, który zostawiamy dzieciom. Tak jak Korczak onegdaj wzywał o Magna Charta Libertatis, wołam dzisiaj o odpowiedzialność za dziecko i za wszystko, co je otacza. Temu właśnie ma służyć, zgłoszona przez instytucję rzecznika praw dziecka, koncepcja nowego kodeksu rodzinnego i liczne propozycje działań edukacyjnych i społecznych.

Prawa dziecka są naszą wspólną odpowiedzialnością – rządzących, obserwujących, naukowców, działaczy pozarządowych, nauczycieli, wychowawców. Nie możemy o nie nie walczyć, nie upominać się, żeby nie stanąć kiedyś przed dylematem, który podnosiła jedna z największych spośród nas, nagrodzona przez same dzieci w 2007 r. Orderem Uśmiechu – Irena Sendlerowa, patronka tego roku. *(Oklaski)* Sendlerowa mówiła: „A co na to świat? Potężne mocarstwa? Świat milczał! A milczenie czasem znaczy przyzwolenie na to, co się dzieje”.

Córka Ireny Sendlerowej przekazała mi okulary swojej mamy, żeby czasami na ten świat popatrzeć i widzieć trochę więcej. Gdyby ktoś z państwa chciał popatrzeć, one są do dyspozycji. *(Oklaski)*

Wysoka Izbo! Dziękuję za wysłuchanie nieco poszerzonej, a jednak bardzo skróconej informacji o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017. Uwag już nie będę mógł wymienić – zawsze je wymieniałem – ale one są zawarte w tej informacji. Ja dopiero niedawno się dowiedziałem, że jest skrócony czas do 15 minut.

*(Poseł Izabela Leszczyna: Jak wszyscy.)*

Znaczy...

*(Poseł Ryszard Petru: To bardzo dobry pomysł.)*

To nie jest dobry pomysł.

Na zakończenie chciałbym bardzo serdecznie podziękować paniom i panom posłom, ministrom i osobom działającym w imieniu państwa polskiego, którzy wykazując się troską o najmłodszych obywateli, podejmowali współpracę z rzecznikiem praw dziecka. Mam tu długą listę posłów, którzy pisali, interweniowali, prosili o załatwienie spraw swoich wyborców. Dziękuję za tę współpracę. Jeśli mogliśmy wspomóc, pomóc, to o to właśnie chodzi.

Dziękuję za możliwość współpracy i realnego wpływu na zwiększenie ochrony dzieci przed wszelkimi formami naruszania ich praw, szczególnie w walce przeciwko przemocy wobec dzieci. *(Oklaski)*

Wyrażam wdzięczność całemu środowisku zaangażowanemu w ochronę dzieci – od organizacji poza-

rządowych, przez świat nauki i edukacji, do przedstawicieli środków masowego przekazu.

Szczególnie ciepło i z wyrazami największej wdzięczności pragnę z tego miejsca zwrócić się do moich współpracowników z Biura Rzecznika Praw Dziecka i tych, którzy w różny sposób czynny i na froncie dołączali do naszej drużyny. Bez was to wszystko by się nie udało. *(Oklaski)* Za chwilę zmieni się osoba rzecznika praw dziecka, ale pozostaną do rozwiązania codzienne problemy polskich dzieci. Stójcie na ich straży, bądźcie odważni i najlepiej jak potraficie korzystajcie ze swoich wysokich kompetencji, najwyższych kompetencji. *(Oklaski)*

Składając coroczne podziękowania, jednocześnie proszę Wysoką Izbę o dalszą życzliwość dla idei ochrony praw dziecka w Polsce. Nasz kraj ma nieocenione zasługi na tym polu i pragnę, aby zawsze nosił dumne miano ojczyzny praw dziecka. *(Oklaski)* Dzieci wymagają szczególnej ochrony i troski, a ich sprawy powinny być traktowane priorytetowo. Miara społeczeństwa obywatelskiego i demokratycznego państwa prawa jest niewątpliwie jakość przestrzegania i realizowania praw człowieka, w szczególności praw człowieka – dziecka. Proszę zatem, aby polskie dzieci zawsze miały ze strony dorosłych należytą gwarancję ochrony przysługujących im praw. Pokładam nadzieję, że konstytucyjny organ ochrony praw najmłodszych, którym jest rzecznik praw dziecka, będzie nadal się rozwijać, a państwo jako parlamentarzyści zadbać o możliwość jego dalszego sprawnego funkcjonowania.

I już na koniec mała dygresja. Prawie 30 lat temu jako bardzo młody człowiek miałem zaszczyt stanąć na tej mównicy. Apelowiałem wówczas o wyłączenie dzieci z bieżących targów politycznych, prosiłem o apolityczność i ponadpartyjność w podejmowaniu decyzji w sprawach dzieci. I to jest aktualne. O to także proszę dzisiaj. *(Oklaski)* Bardzo dziękuję.

*(Część posłów wstaje, oklaski)*

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Myszę, że pan rzecznik będzie miał jeszcze okazję odpowiedzieć na pytania, ponieważ jest już wypełniona lista. W związku z tym będziemy mieli okazję wysłuchać odpowiedzi na zadawane pytania.

A teraz proszę panią posł Urszulę Rusecką o przedstawienie stanowiska komisji.

## Poseł Urszula Rusecka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przypadło mi w udziale przedstawienie Wysokiej Izbie sprawozdania połączonych Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży z posiedzenia w dniu 7 czerwca 2018 r. na temat informacji o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017 wraz

**Posel Urszula Rusecka**

z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka. Sprawozdanie komisji to druk nr 2573.

Marszałek Sejmu skierował w dniu 11 kwietnia 2018 r. powyższą informację do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Członkowie połączonych komisji, a także zaproszeni goście zapoznali się z informacją o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka, druk nr 2422.

Zgodnie z dyspozycją art. 12 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka rzecznik praw dziecka przedstawił informację o swojej działalności za 2017 r. Z przedłożonego dokumentu dowiadujemy się, że do rzecznika praw dziecka w 2017 r. wpłynęło łącznie 39 182 sprawy. To o 7 tys. zgłoszeń mniej niż w roku 2016. Rzecznik skierował do ministrów, organów lub instytucji ogółem 168 wystąpień o charakterze generalnym. W 363 przypadkach rzecznik zgłaszał udział w postępowaniach sądowych i zgodnie z ustawą brał w nich udział na prawach przysługujących prokuratorowi. Istotnym elementem działalności rzecznika praw dziecka było podejmowanie czynności kontrolnych, których łącznie było 291, m.in. w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych, placówkach pieczy zastępczej, szkołach, miejscach wypoczynku dla dzieci. Rzecznik wielokrotnie uczestniczył w posiedzeniach Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Wydał w 2017 r. 74 opinie do różnego rodzaju projektów aktów prawnych. Rzecznik w 2017 r. objął honorowym patronatem 299 wydarzeń i inicjatyw.

Przedstawiona przez rzecznika informacja objęła pięć głównych obszarów działania na rzecz ochrony praw dziecka: prawo do życia i ochrony zdrowia, prawo do wychowania w rodzinie, prawo do godziwych warunków socjalnych, prawo do nauki oraz prawo do ochrony przed przemocą. Dokument, który został przedstawiony posłom, to obszerny, 700-stronicowy i szczegółowy materiał, katalog spraw zrealizowanych przez Biuro Rzecznika Praw Dziecka, jak również spis tematów zdiagnozowanych, które według rzecznika należy koniecznie zrealizować.

Po prezentacji przedstawionej przez rzecznika pana Marka Michalaka głos w dyskusji zabrali uczestniczący w pracach komisji posłowie. Z uwagi na kończącą się kadencję obecnego rzecznika praw dziecka wiele wystąpień miało charakter podsumowania i oceny działalności rzecznika. Były podziękowania i głosy uznania. Były również uwagi krytyczne wskazujące na nieprawidłowości związane z wypełnianiem funkcji rzecznika praw dziecka. (*Gwar na sali*)

(*Posel Kazimierz Moskal*: Proszę nie przeszkadzać.)

Komisja przyjęła informację rzecznika praw dziecka. Bardzo dziękuję.

(*Głos z sali*: Był pan w komisji, był pan w komisji?)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

(*Posel Kazimierz Moskal*: Byłem.)

Myślę, proszę państwa, że to nie jest temat, który wywołuje potrzebę aż takich dyskusji, z takim natężeniem emocji. W związku z tym nie będę państwu co chwilę zwracać uwagi, ale obydwie strony proszę o uspokojenie się.

Pilnowanie porządku na sali plenarnej należy do marszałka. W związku z tym bardzo proszę, by tak właśnie było. W ten sposób będzie znacznie spokojniej na sali plenarnej.

Otwieram dyskusję.

Zapraszam do wystąpienia w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość pana posła Zbigniewa Dolatę.

Bardzo proszę.

**Posel Zbigniew Dolata:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec informacji o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017, która jest zawarta w druku nr 2422.

Sprawozdanie, jak zwykle, jest bardzo obszerne. Są posłowie, posłanki, którzy nieco na to utyskują. Pani poseł Augustyn na posiedzeniu komisji powiedział nawet, że to jest trochę irytujące ze względu na objętość.

(*Posel Urszula Augustyn*: Nic takiego nie powiedziałam.)

W ubiegłym roku też miałem takie odczucie, ale uznałem, wczytując się po raz kolejny w to opasłe to-miszcze, że to jest jednak dobre, że rzecznik tak szczegółowo relacjonuje swoją działalność, bo tym samym daje dowód, że nie jest wyłącznie rzecznikiem praw dziecka, ale że jest częścią obozu totalnej opozycji wobec Prawa i Sprawiedliwości. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Wstyd!)

(*Posel Ryszard Petru*: Konkret.)

Jeśli zaczynamy wystąpienie, tak jak pan rzecznik, od przestrzegania praw dziecka do godziwych warunków socjalnych...

(*Posel Ryszard Petru*: Lepiej być w totalnej opozycji niż w totalnej głupocie.)

...i pan rzecznik nie zauważa programu 500+, programu, który dotyczy blisko 4 mln dzieci, 3700 tys. dzieci, 2400 tys. rodzin... Ponad 50 mld zł, które trafiło do polskich dzieci, do polskich rodzin, zlikwidowało praktycznie problem ubóstwa, spowodowało, że te rodziny mogły inwestować w rozwój dzieci.

(*Głos z sali*: Nie wszystkich dzieci.)

**Posel Zbigniew Dolata**

Gdyby pan rzecznik był rzecznikiem jeszcze 10 kadencji, to nie zrobiłby 1/100 tego, co zrobił rząd Prawa i Sprawiedliwości, co zrobiła pani minister Rafalska dla polskich dzieci.

*(Głos z sali: Wstyd!)*

*(Posel Ryszard Petru: Czytał pan ustawę?)*

Ale pan rzecznik wypowiedział się o programie 500+ w tej informacji. Co powiedział? Krytykował, i to w sposób bardzo zdecydowany: A dlaczegoż to rząd nie objął tym programem wszystkich dzieci?

*(Głos z sali: Gościu...)*

*(Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Prawda.)*

A z kim się panu rzecznikowi źle współpracuje? Cytat: muszę powiedzieć, że nigdy nie miałem tak złej współpracy z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Tak złych odpowiedzi, tak aroganckich, nieadekwatnych do zadawanych pytań...

*(Głos z sali: Nieprawda.)*

Dlaczego tak jest? Dlaczego?

*(Głos z sali: Bo kłamiecie.)*

Może dlatego, i to też rzecznik zawarł w swojej informacji, że jego główną inspiracją, poszukiwaniem nowych pomysłów jest współpraca ze swoim odpowiednikiem w Rosji.

*(Głos z sali: Czy panu nie wstyd?)*

*(Głos z sali: Skandal!)*

Informuje pan rzecznik, że w sprawie podejmowanych działań dotyczących dzieci postanowił zwrócić się do rzecznika w Rosji, ponieważ z podobnym problemem społeczeństwo rosyjskie spotykało się już wcześniej, więc była to podstawa do domniemań, że zostały już wypracowane skuteczne metody przeciwdziałania tej trudnej sytuacji. Potem informuje, jakie odpowiedzi otrzymał z tej Rosji. Co zrobili Rosjanie? Co zrobił rosyjski rzecznik? Przeprowadził ankiety. Genialne, po prostu w Polsce byśmy na to nie wpadli.

*(Głos z sali: Wy na pewno.)*

W tym momencie aż cisną się na usta słowa z kultowej polskiej komedii: Kierunek – Wschód! Tam musi być jakaś cywilizacja. Tak, panie rzeczniku, to był świetny kierunek, skąd należy czerpać inspiracje.

*(Głos z sali: Nie rozumiesz tego, to za trudne.)*

Kiedyś, za rządów Platformy, Państwowa Komisja Wyborcza jeździła spotykać się z rosyjską komisją wyborczą. To był świetny kierunek. Ale przejdźmy do następnej kwestii.

*(Głos z sali: To jest skandaliczne, co pan mówi.)*

*(Posel Elżbieta Stepien: Panie Zbyszku, ja wiem, że pan musi tak mówić.)*

Kolejne kwestie to są uwagi rzecznika w zakresie przestrzegania praw dziecka do nauki. Muszę powiedzieć, że pan rzecznik konsekwentnie toczy wojnę z polską szkołą, toczy wojnę z nauczycielami. Tutaj też głównym wrogiem jest oczywiście...

*(Głos z sali: Minister edukacji narodowej.)*

...minister edukacji narodowej. Rzecznik wielokrotnie występował w sprawie katastrofalnych zdarzeń, które miały nastąpić w wyniku reformy edukacji.

*(Głosy z sali: I nastąpiły.)*

Rzecznik mówi, że zmiany systemowe w sposób szczególny...

*(Głos z sali: Kto ci to napisał?)*

Ja cytuję tylko to, co napisał rzecznik. Napisał mi to rzecznik pan Michalak. To jest autor.

*(Głos z sali: Idź się leczyć.)*

*(Głos z sali: To są cytaty.)*

Zmiany systemowe w szczególny sposób dotknęły uczniów klas VI szkoły podstawowej.

*(Głos z sali: Prawda.)*

I co rzecznik zauważył w tych klasach VI? Zauważył, że szkoły są przepełnione, że sale są niedostosowane.

*(Głos z sali: Prawda.)*

Tego wcześniej nie było. Pan rzecznik się obudził przedwczoraj. Otworzył oczy, patrzy, a tu klasy są przepełnione.

*(Posel Ryszard Petru: Kto zlikwidował gimnazjum?)*

Pani marszałek, może pani marszałek uciszyłaby salę?

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Posłowie bezpośrednio reagują na pana wypowiedzi i tyle.

**Posel Zbigniew Dolata:**

Pani marszałek, chyba to jest pani zadanie, tak?

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

A pana zadaniem jest przedstawienie swojego stanowiska.

**Posel Zbigniew Dolata:**

Ale mi nie przeszkadzacie, możecie sobie krzyczeć, tylko pani marszałek nie wypełnia swoich obowiązków.

*(Głos z sali: Pan się chyba zapomina.)*

I teraz, dlaczego atakuje pan rzecznik...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pozwolicie państwo, że dokończę.

Panie pośle, poczeka pan chwileczkę aż skończę, dobrze?

Panie pośle, państwo stosujecie metodę szybkiej reakcji na wypowiedzi, w związku z tym druga strona też w taki sam sposób postępuje.

A państwa proszę, trochę ciszej, żebyśmy się nawzajem słyszeli.

Bardzo proszę dokończyć.



**Posel Zbigniew Dolata:**

Pan rzecznik atakuje właśnie te klasy VII.  
(*Głos z sali: Tragedia.*)

Dlaczego? Dlatego że te klasy VII powstały w wyniku reformy. I to się wpisuje doskonale w narrację totalnej opozycji, że jest to po prostu skandal, że jest to fatalny przejaw realizacji reformy. (*Poruszenie na sali*) I teraz zwraca uwagę... To była cała krucjata pana rzecznika, wszędzie, gdzie tylko mógł, krucjata przeciwko zadaniom domowym.

(*Głos z sali: W obronie dzieci!*)

Nauczyciele, którzy zadają do domu wykonanie jakichś prac swoim uczniom...

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Pan pochodzi do VII klasy.*)

...stali się osobistymi wrogami pana rzecznika.

(*Głos z sali: Bzdura.*)

Te zadania domowe powodują tak katastrofalne skutki jak np. niemożność wypoczynku przez dzieci, niemożność uczestniczenia w życiu kulturalnym i artystycznym, rozwijania swoich pasji. Dzieci nie mogą rozwijać dzisiaj swoich pasji, dzieci nie mogą nawet prowadzić aktywnego życia rodzinnego. Ja się zastanawiam, jak moje pokolenie i pokolenia młodsze...

(*Głos z sali: Wtedy wy nie rządziście.*)

...które miały zadawane zadania domowe, sobie poradziliśmy...

(*Głos z sali: Nie radzisz sobie.*)

(*Głos z sali: Trzeba odrobić to zadanie domowe.*)

(*Wypowiedzi poza mikrofonem, dzwonek*)

...jak mogliśmy chodzić do kina, do teatru. Jakoś nam się to udawało. Dzisiaj pan rzecznik musi walczyć z nauczycielami, którzy to robią. No, gratuluję, gratuluję.

(*Głos z sali: Pan nic nie rozumie.*)

Ale ta krucjata, ten atak na nauczycieli ma bardzo, bardzo wyraźny cel ideologiczny.

(*Głos z sali: Co?*)

To jest próba zniszczenia szkoły...

(*Głos z sali: Zniszczenia szkoły?*)

...środowiska szkolnego jako środowiska wychowawczego. I rzecznik atakuje przede wszystkim...

(*Głos z sali: Dureń.*)

I za to będzie pani w komisji etyki. (*Wesołość na sali*)

(*Głos z sali: Za co?*)

Właśnie za to.

I rzecznik atakuje przede wszystkim...

(*Głos z sali: Schowaj ten palec, człowieku!*)

...stosowanie kar. To jest przewrót kopernikański w psychologii i pedagogice, że można wychowywać bez kary.

(*Głos z sali: No, wy kochacie kary, kochacie, tak.*)

Wszyscy pedagodzy wiedzą doskonale, że wychowanie to umiejętne, sprawiedliwe, rozsądne stosowanie nagród i kar. Nagroda wzmacnia zachowania pozytywne, a kara wygasza zachowania negatywne. (*Poruszenie na sali*) I każdy nauczyciel tak uczy...

(*Głos z sali: Za uszy trzeba...*)

...i wychowuje, i każdy rodzic tak uczy i wychowuje.

(*Głos z sali: Nie osądzaj po sobie.*)

Tylko rzecznik tego nie wie. Tylko rzecznik tego nie wie, bo rzecznik (*Dzwonek*)...

(*Głos z sali: Czas!*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu...

**Posel Zbigniew Dolata:**

Pani marszałek...

(*Posel Artur Dunin: Do widzenia!*)

Bardzo proszę, przerywano mi.

(*Posel Artur Dunin: Nie, nie.*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Nie, nie udzielam... Nie przedłużam panu czasu, proszę sobie usiąść.

(*Głos z sali: No i bardzo dobrze.*)

Pani poseł...

**Posel Zbigniew Dolata:**

Przedłużyła pani... Pani marszałek, przedłużyła pani...

(*Głos z sali: To jest organ konstytucyjny.*)

(*Głos z sali: Ale to jest minister.*)

Może pani się moje wystąpienie nie podobać, ale przedłużyła pani panu rzecznikowi o 7 minut...

(*Posel Artur Dunin: Pani marszałek prowadzi obrady. Panie pośle, proszę usiąść, pani marszałek prowadzi obrady.*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Panie pośle, ale panu...

**Posel Zbigniew Dolata:**

Proszę o 2 minuty.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Nie, nie przedłużę o 2 minuty, ponieważ panu...

**Posel Zbigniew Dolata:**

To proszę...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę usiąść, nie przedłużę panu czasu, ponieważ rzecznikowi...

**Posel Zbigniew Dolata:**

Konkluzję, konkluzję...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Nie. Panu rzecznikowi mogą to uczynić. Panu nie przedłużam czasu i informuję państwa, że każdemu z państwa...

**Posel Zbigniew Dolata:**

...Wysoką Izbę...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę opuścić...  
(*Głos z sali:* Straż Marszałkowska!)

**Posel Zbigniew Dolata:**

...że oczywiście Sejm nie przyjmuje tej...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę opuścić mównicę, panie pośle, bo będę zmuszona zastosować środki.  
(*Głos z sali:* Kara!)

**Posel Zbigniew Dolata:**

Ale, ale...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Panie pośle...

**Posel Zbigniew Dolata:**

...bardzo się cieszymy, bardzo się cieszymy, że to było... wystąpienie tego rzecznika, bo...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Panie pośle, proszę opuścić mównicę, bo będę zmuszona zastosować wobec pana środki.

(*Głos z sali:* Niech się pan nie kompromituje.)

(*Posel Joanna Augustynowska:* Cztery razy prosi pana marszałek, żeby pan siadł.)

**Posel Zbigniew Dolata:**

...rzecznik, który będzie rzeczywiście...

(*Głos z sali:* Kara! dzieci, to już wiemy.)

...walczył o prawa dzieci, a nie brał udział w działaniach totalnej opozycji. Potrzebujemy prawdziwego rzecznika dzieci. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Wstyd, wstyd, chłopie.)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Zapraszam na mównicę panią posel z Platformy Obywatelskiej, panią posel Alicję Chybicką.  
Bardzo proszę.

**Posel Alicja Chybicka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie zgadzam się z ani jednym słowem, które powiedział mój przedmówca, mówię nie tylko we własnym imieniu, ale także w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej. (*Oklaski*) Chciałabym z tego miejsca powiedzieć, że my bardzo gorąco dziękujemy panu rzecznikowi, prawdziwemu rzecznikowi praw dziecka (*Oklaski*), który zawsze dziecko uważał za najważniejsze, odkąd go znam, jeszcze z czasów Orderu Uśmiechu, każdego dziecka bronił i robił to przez całe te 10 lat.

Proszę państwa, w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie informacji o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka, druk nr 2422, wraz ze stanowiskiem Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, druk nr 2573.

I jeszcze raz, z uwagi na kończące się 10 lat ciężkiej pracy, chcę gorąco podziękować za pracę na rzecz dziecka. (*Oklaski*) W rozumieniu ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka dzieckiem jest każda istota ludzka, od poczęcia do osiągnięcia pełnoletniości. Rzecznik działa na rzecz ochrony praw dziecka, w szczególności prawa do życia i ochrony zdrowia, prawa do wychowania w rodzinie, prawa do godziwych warunków socjalnych, prawa do nauki, prawa do ochrony przed przemocą i okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniem oraz innym złym traktowaniem. Wszystkie podejmowane przez rzecznika działania mają na celu zapewnienie pełnego, harmonijnego rozwoju dziecka oraz powinny być prowadzone z poszanowaniem jego godności i podmiotowości. Szczególną

## Posel Alicja Chybicka

troską rzecznik otaczał dzieci z niepełnosprawnością. I to Marek Michalak, ten rzecznik praw dziecka, nauczył nas, dorosłych, że dziecko nie jest własnością swoich rodziców, że rodzice nie mają prawa do tego, aby używać przemocy wobec dziecka. Bo to jest, proszę państwa, tak, jeżeli uważamy, że dziecku można dać klapsa, to ja zapraszam tu Mariusza Pudzianowskiego z prośbą o danie klapsa temu, kto tak właśnie myśli. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: A jeszcze siedzi.*)

Rzecznik praw dziecka wykonywał i wykonuje swoje zadania przy pomocy biura, które składa się z następujących jednostek organizacyjnych.

Zespół Dziecięcego Telefonu Zaufania i Przyjęć Interesantów. Dzieci uwielbiają ten telefon i bardzo często z niego korzystają. Do zadań tego zespołu należy udzielanie informacji i wsparcia zgłaszającym oraz prowadzenie doraźnych interwencji.

Drugi zespół to Zespół ds. Edukacji i Wychowania, do którego zadań należy m.in. monitorowanie stanu przestrzegania praw dziecka i podejmowanie interwencji w sprawach związanych z respektowaniem prawa do nauki, opieką i wychowaniem, dostępem do dóbr kultury, rozrywki, wypoczynku, w tym także w sprawach związanych z działalnością sportową, artystyczną, rozwojem uzdolnień i zainteresowań. Wielokrotnie rzecznik praw dziecka w takich imprezach artystycznych, sportowych bierze udział osobiście, robiąc tym dzieciom wielką frajdę. Dzieci lubią z nim przebywać i lubią słuchać tego, co ma im do powiedzenia.

Kolejny zespół to Zespół Spraw Międzynarodowych i Konstytucyjnych, do którego zadań należą m.in.: badanie prawa polskiego pod kątem jego zgodności z zobowiązaniami międzynarodowymi, w szczególności z Konwencją o prawach dziecka oraz konwencjami i rekomendacjami uchwalonymi w ramach Rady Europy, sporządzanie opinii o projektach aktów prawnych w zakresie ich zgodności z wymienionymi dokumentami prawa międzynarodowego, analizowanie nowych instrumentów prawa międzynarodowego, analizowanie rządowych sprawozdań dla międzynarodowych organów kontroli, sporządzanie opinii i wniosków w zakresie zgodności ustaw z Konstytucją RP i umowami międzynarodowymi i udzielanie pomocy polskim dzieciom przebywającym za granicą oraz dzieciom cudzoziemskim przebywającym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Kolejny zespół to Zespół Spraw Rodzinnych i Nieletnich, do którego zadań należy m.in. monitorowanie stanu przestrzegania praw dziecka i podejmowanie interwencji w sprawach związanych z wykonywaniem i przestrzeganiem prawa do wychowania w rodzinie, pobytem w rodzinie zastępczej lub całodobowej placówce opiekuńczo-wychowawczej oraz ochroną dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniem i innym złym traktowaniem.

Kolejny zespół to Zespół Spraw Społecznych i Prawa Administracyjnego, do którego zadań należy m.in. monitorowanie stanu przestrzegania praw dziecka i podejmowanie interwencji w sprawach związanych z przestrzeganiem prawa do godziwych warunków socjalnych i prawa do życia oraz ochrony zdrowia.

Jest też Gabinet Rzecznika Praw Dziecka, do którego zadań należy merytoryczne i organizacyjne wspieranie zadań realizowanych przez rzecznika praw dziecka, a także Zespół Administracyjny, do którego zadań należy obsługa organizacyjno-administracyjna i finansowa Biura Rzecznika Praw Dziecka, oraz wiele zespołów tematycznych powołanych na przestrzeni lat.

Informacja o działalności rzecznika praw dziecka jest obszerną, powiedziałabym, gigantyczną pozycją, która zawiera ponad 700 stron. Porusza ona dziesiątki zagadnień, setki problemów, w których opisie zawarto tysiące indywidualnych przypadków. Gdyby chcieć tak naprawdę przedstawić te osiągnięcia, to nie wystarczyłoby pewnie cała doba, a co dopiero 10 minut. Czy rzeczywiście osoba rzecznika może być rozliczana z każdej krzywdy, jakiej doświadcza polskie dziecko, z każdej niezakończonych czy nieszczęśliwej sprawy? Odpowiedź jest oczywista. Ustawa o Rzeczniku Praw Dziecka nadała mu uprawnienia o charakterze ostrzegawczym, sygnalizacyjnym oraz inicjatywnym i przyznała kompetencję do przedstawiania właściwym organom władzy publicznej, organizacjom i instytucjom ocen i wniosków zmierzających do skutecznej ochrony praw i dobra dziecka. Rzecznik może również występować do właściwych organów z wnioskami o podjęcie inicjatywy ustawodawczej bądź o wydanie lub zmianę innych aktów prawnych. O liczbach spraw, jakie załatwiał rzecznik praw dziecka, nie zdążę już powiedzieć, ale słyszeli państwo w jego wystąpieniu, jak wielkie były to liczby.

Mnie jako posła, ale również – a może przede wszystkim – lekarza pediatrę najbardziej interesuje działalność rzecznika praw dziecka w zakresie zdrowia najmłodszych. W tej kwestii pan minister od lat z należytą starannością apeluje do wszystkich środowisk o poprawę leczenia dzieci w Polsce. Rzecznik zwracał się do organów i instytucji, zresztą skutecznie, o podjęcie działań dotyczących: zmian w podstawowej opiece zdrowotnej, dostępu do pediatrów, braku lekarzy na dyżurach w związku z wypowiedaniem klauzuli opt-out, opieki psychiatrycznej nad dziećmi i młodzieżą, opieki stomatologicznej, leczenia dzieci z chorobami rzadkimi, niskiej wyceny świadczeń zdrowotnych dla dzieci, likwidacji standardów okopoporodowych, w tym systemu monitorowania losów dziecka, standardów opieki pediatrycznej, szczepień ochronnych, ochrony zdrowia i życia dziecka nienarodzonego, wzrostu ceny leków stosowanych u dzieci po przeszczepieniu organu, limitów na wyroby medyczne, postępowania podstawowych zespołów ratownictwa medycznego, rozszerzenia koszyka świadczeń gwarantowanych, zakażeń szpitalnych wielolekooporną bakterią, możliwego celowego wydłużania



**Posel Alicja Chybicka**

czasu hospitalizacji dzieci, zdrowia dzieci w wieku szkolnym, praw małoletnich pacjentów, świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stosowania procedur medycznych i standardów postępowania przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych, funkcjonowania podmiotów leczniczych, jakości opieki pielęgnacyjnej, pobytu rodziców przy dziecku w trakcie jego hospitalizacji, przeciwdziałania sprzedaży tzw. dopalaczy, przeciwdziałania e-uzależnieniom u dzieci, zanieczyszczonego powietrza, korzystania z solariów przez dzieci i bezpieczeństwa dzieci na placach zabaw.

Dzisiaj odnosimy się do całokształtu działalności rzecznika praw dziecka. Jestem świadoma, że my, posłowie, ale także przedstawiciele podmiotów instytucjonalnych, stowarzyszeń, środowisk lokalnych czy zwyczajnie osoby prywatne indywidualizujemy tę ocenę w zależności od sposobu załatwienia konkretnej sprawy.

Zdecydowana większość osób, które znam, stowarzyszeń wyraża podziękowanie i jak największe uznanie za tę 10-letnią działalność.

Pan rzecznik wielokrotnie wskazywał też na kwestię ograniczenia skutków reformy edukacji, która szczególnie dotkliwie dotyka siódmoklasistów. Podkreślił też konieczność ratyfikacji III protokołu do Konwencji o prawach dziecka, którego inicjatorem na forum międzynarodowym był właśnie polski rzecznik praw dziecka, po raz pierwszy w historii. Przypomniał również o kierowanym kilkakrotnie do rządu apelu o przygotowanie i wdrożenie przez rząd narodowej strategii walki z przemocą wobec dzieci, co rekomenduje ONZ.

Biorąc pod uwagę, z jaką wyjątkową starannością i zaangażowaniem pan minister Michałak (*Dzwonek*) wykonuje swoją misję, w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej rekomenduję przyjęcie informacji o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

I bardzo proszę o zabranie głosu w imieniu klubu Kukiz'15 panią poseł Barbarę Chrobak.

Bardzo proszę.

**Posel Barbara Chrobak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mamy tutaj opracowanie pana rzecznika praw dziecka, które liczy ponad 700 stron. I pojawia się pytanie, jak daleko można się posunąć w dziedzinie sprawozdawczości, jak daleko można biurokratyzować państwo i urzędy, w tym urząd rzecznika praw dziecka. Kolejne pytanie, które się nasuwa, to ilu posłów w ogóle przeczy-

tało tę książkę. Mniej więcej wiemy, jak tworzy się takie dokumenty w urzędach. Otóż komórki organizacyjne przedkładają tzw. wkład, który potem jest kompilowany w jedną całość, i mamy encyklopedię. My jako posłowie Kukiz'15 oczekujemy syntetycznego opracowania, które zawiera esencję...

(*Posel Krystyna Skowrońska: Jedna strona, jedna strona.*)

...działalności rzecznika i wizję funkcjonowania urzędu na przyszłość.

Przechodząc do samego sprawozdania, powiem, że wiele spośród interwencji rzecznika uznać należy za jak najbardziej uzasadnione. Na pochwałę zasługuje determinacja i upór rzecznika w walce o prawa rodziców dzieci przebywających w szpitalach do nieodpłatnego pobytu wraz z chorym dzieckiem. W tej sprawie rzecznik praw dziecka wystąpił do rzecznika praw pacjenta, a przede wszystkim do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o przeprowadzenie stosownej inicjatywy legislacyjnej zapewniającej rodzicom prawo do nieodpłatnego pobytu rodzica na terenie szpitala obok chorego pacjenta.

Trzeba też pochwalić pana rzecznika za jego wystąpienie do premiera o opracowanie i wdrożenie „Narodowej strategii na rzecz walki z przemocą wobec dzieci”. Faktem jest, że takiej strategii nie ma, a stworzenie jej ułatwiłoby walkę z tym zjawiskiem organom państwowym i instytucjom pozarządowym. Tu nasz klub całkowicie nie podziela stanowiska ministerstwa rodziny i opieki społecznej, które uznało, że strategia nie jest potrzebna. Otóż z całą pewnością taka strategia jest potrzebna i ten postulat rzecznika będzie miał również wsparcie w kierowanym przeze mnie Parlamentarnym Zespole „Dobro dziecka jako cel najwyższy”.

W sprawozdaniu w rozdziale dotyczącym edukacji czytamy, że dzieci powinny mieć także możliwość stałego korzystania z odpowiednio zaplanowanych i dostosowanych zajęć jako formy wsparcia ich procesu edukacyjnego oraz integracyjnego. Powstaje pytanie, jak to się ma do wydanego rozporządzenia ministra edukacji, które likwiduje możliwość organizowania nauczania indywidualnego dzieci w szkołach. Dla wielu uczniów oznacza to zmniejszenie liczby godzin zajęć i zamknięcie w domach. Uderza to głównie w dzieci niepełnosprawne, pozbawia je możliwości integracji z rówieśnikami. Nie muszę państwu udowadniać, że kontakt już w młodym wieku z niepełnosprawnością uczy tolerancji, empatii i umiejętności współpracy. Panie rzeczniku, jakie jest pana stanowisko w tej sprawie i jakie kroki pan podjął w tej kwestii?

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zauważam też coraz lepiej funkcjonującą współpracę rzecznika z Prokuraturą Krajową. Rzecznik częściej niż kiedyś zwraca się o obejmowanie spraw zwierzchnim nadzorem służbowym Departamentu Postępowania Przygotowawczego, co skutkuje konwalidacją często błędnych decyzji prokuratorskich w zakresie spraw o przemoc wobec dzieci.

**Posel Barbara Chrobak**

Pozytywnie ocenić należy czuwanie nad przebiegiem postępowań przygotowawczych i sukcesywnie zwracanie się w oparciu o ustawę o Rzeczniku Praw Dziecka o nadsyłanie bieżących informacji o poczynaniach w toku postępowań, ustaleniach faktycznych, jak też żądanie informacji o sposobie zakończenia tych postępowań. To jest niezwykle istotna sygnalizacja, której należy oczekiwać od rzecznika, tak samo jak i towarzyszenie sprawom karnym już na etapie postępowania sądowego, po wniesieniu aktu oskarżenia. Pragnę zauważyć, że w sytuacji gdy rzecznik przejawia zainteresowanie konkretnym postępowaniem, organy ścigania wyjaśniają sprawę w sposób szczególnie wnikliwy i dogłębny. Oczekiwać należy zwiększenia aktywności rzecznika i angażowania się w większą ilość spraw poprzez wykorzystywanie przysługujących mu uprawnień oraz angażowania się w sprawę nie tylko w trakcie trwania postępowania przygotowawczego, ale również po zapadnięciu wyroku skazującego wobec sprawcy przestępstwa, gdy pokrzywdzonym jest dziecko. Często uczestniczę w sprawach, kiedy pokrzywdzonym jest dziecko, i decyzje, które podejmują niezawisłe sądy, niejednokrotnie nie mają nic wspólnego z dobrem dziecka. Procedury powodują, że dzieci narażone są na olbrzymi stres i nieodwracalną traumę spowodowaną zbyt długim okresem prowadzenia spraw.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak jak mówiłam na wstępie, jako klub Kukiz'15 chcielibyśmy w przyszłości esencjonalnego sprawozdania wskazującego kierunki, strategię i wizję funkcjonowania urzędu rzecznika praw dziecka.

Z tego miejsca chciałabym podziękować panu rzecznikowi, jak również pracownikom Biura Rzecznika Praw Dziecka za pracę na rzecz dzieci. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Elżbieta Stępień przedstawi stanowisko w imieniu klubu Nowoczesna.

Bardzo proszę.

**Posel Elżbieta Stępień:**

Dziękuję, pani marszałek, za głos.

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zaproszeni Goście! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Nowoczesna wobec sprawozdania z działalności rzecznika praw dziecka, druk nr 2422.

Bardzo ładnie pani poseł Chybicka mówiła na temat tego sprawozdania. Absolutnie podpisuję się pod tymi słowami. Powiem szczerze, że dotknę trochę innych obszarów. Rzeczywiście sprawozdanie czyta się z wielką przyjemnością i z wielką ciekawością,

jest to rzeczywiście materiał obszerny, absolutnie polecam każdemu. *(Oklaski)*

Natomiast jest mi niezmiernie przykro, że pan, panie pośle Dolata, opowiadał takie herezje. Myślę, że niewiele ma pan wspólnego...

*(Głos z sali: Z treścią.)*

...z tym, jakie są oczekiwania dzieci. Może pan mieć wykształcenie pedagogiczne, ale na pewno nie ma pan empatii wobec dzieci, wypowiadając z tego miejsca takie herezje. *(Oklaski)*

Ale przejdę już do rzeczy. Sprawozdanie w rzetelny i obszerny sposób opisuje ogromną pracę urzędu, którym kierował minister Marek Michałak. To niewielki zespół, który podejmował tysiące interwencji w obszarach, w których było lub mogło być zagrożone dobro dziecka.

Zacznę od paru danych statystycznych, aby zobrażać skalę działań. W 2017 r. do rzecznika praw dziecka wpłynęło blisko 40 tys. spraw. Rzecznik skierował do ministrów, organów lub instytucji ogółem 168 wystąpień o charakterze generalnym. W 366 przypadkach uznał, że istnieje zagrożenie dla dobra dziecka w postępowaniach sądowych, dlatego brał w nich udział na prawach prokuratora.

Ważną częścią pracy rzecznika było podejmowanie kontroli. I tak w 2017 r. rzecznik przeprowadził 291 kontroli, m.in. w placówkach wychowawczych, interwencyjnych i szkołach, zawsze w gotowości, by nieść wsparcie tam, gdzie jest ono niezbędne. Ponadto wydał opinię w sprawie 74 różnych aktów normatywnych związanych z pracą Sejmu i Senatu.

Najwięcej spraw podejmowanych przez biuro rzecznika w 2017 r. stanowiły działania będące reakcją na skargi związane z prawem dziecka do wychowywania w rodzinie. Było ich ponad 12 tys. Do biura rzecznika wpłynęło ponad 4 tys. spraw dotyczących praw dziecka do życia i ochrony zdrowia.

Rzecznik podejmował interwencje w sprawach ogólnych i jednostkowych. Jeżeli chodzi o sprawy o charakterze ogólnym, zabiegał m.in. o pozostawienie lekarza pediatry w systemie POZ i objęcie tą opieką wszystkich dzieci, nie tylko najmłodszych, o wyższą wycenę usług stomatologicznych i pediatrycznych. Między innymi dzięki temu w 2018 r. NFZ musi przeznaczyć na sfinansowanie wszystkich grup pediatrycznych o 43 mln zł więcej środków.

Rzecznik starał się także o poprawę fatalnej dziś opieki psychiatrycznej nad dziećmi. Niestety wciąż brakuje spójnego leczenia psychiatrycznego dzieci i młodzieży, brakuje pieniędzy i lekarzy. Ok. 400 tys. młodych Polaków potrzebuje pomocy psychiatrów, tymczasem w kraju mamy tylko 400 lekarzy tej specjalizacji, zamykane są oddziały. Niepokojąca jest również wysoka średnia wieku lekarzy tej branży. Dziś z cudem graniczy szybkie umówienie dziecka nawet na prywatną wizytę. Ta sytuacja wymaga natychmiastowych działań naprawczych przez Ministerstwo Zdrowia.

## Posel Elżbieta Stępień

Rzecznik podjął także prawie 2,5 tys. spraw związanych z prawem dziecka do godziwych warunków socjalnych i prawie 6 tys. dotyczących prawa do nauki. Tu np. poruszył problem nadmiernego obciążania ucznia pracami domowymi. Niezwykle ważnym obszarem działalności rzecznika były problemy związane z ochroną dziecka przed przemocą, okrucieństwem, demoralizacją, złym traktowaniem i zaniedbaniem. Kwestie te stanowiły drugą co do liczby grupę spraw, którymi zajmował się rzecznik. Było ich ponad 3 tys. To dowodzi skali problemu.

Udało się wprawdzie wprowadzić do polskiej legislacji po interwencjach i z inicjatywy rzecznika kilka istotnych przepisów zwiększających ochronę dzieci, m.in. przepis zaostrzający odpowiedzialność sprawców przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, wolności i rodzinie, który kwalifikuje przestępstwa z uwagi na małoletniego pokrzywdzonego lub okropny sposób działania sprawcy, przepisy wprowadzające obowiązek pod karą więzienia zawiadamiania organów o usiłowaniu dokonania albo dokonaniu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, wolności oraz przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości wymierzonych w dobro dziecka.

Realizacji doczekały się apele rzecznika praw dziecka o uszczelnienie ochrony dziecka przed seksualnym wykorzystaniem. Tu ważny jest zapis nakładający na pracodawców konieczność uzyskiwania informacji o osobach, które mają podjąć pracę z dziećmi lub mieć z nimi stały kontakt, a także wnioskowane przez rzecznika wprowadzenie obowiązku orzekania sądowego zakazu pełnienia zawodów związanych z wychowywaniem czy leczeniem małoletnich przez skazanych za przestępstwa seksualne. Wcześniej przepisy te miały charakter fakultatywny.

Podkreślę jednak, że w sprawach sądowych, w których rozstrzyga się o podstawowych prawach dziecka, wciąż nie istnieje żaden mechanizm reprezentacji jego interesów.

Minister sprawiedliwości zignorował apele rzeczników zarówno praw dziecka, jak i praw człowieka o rozszerzenie uprawnień kuratora kolizyjnego, czyli ustanawianego sądowo w sytuacji, gdy żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka pozostającego pod ich władzą, o sprawy dotyczące pozbawienia czy ograniczania władzy rodzicielskiej, aby kurator ten mógł reprezentować interes dziecka i pomagać sędziom w podjęciu decyzji zgodnej z interesem dziecka. Zignorowano również postulaty rzeczników, by powołać profesjonalnego pełnomocnika praw dziecka, który mógłby w sądzie przedstawiać stanowisko i opinię samego dziecka.

Obowiązkiem państwa jest chronić najsłabszych, a państwo zamiast ofiarom chce sprzyjać sprawcom przemocy. Trwają konsultacje społeczne w sprawie nowelizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Jeśli ustawa zostanie wprowadzona w myśl poprawki instytutu Ordo Iuris, którą poparło ministerstwo rodziny, biologiczni rodzice, także ci, którym odebrano dzieci, np. z powodu przemo-

cy i ciężkich zaniedbań, dostaną obligatoryjnie opłaconego przez państwo pełnomocnika procesowego.

Interesu dzieci nie pilnuje więc nikt. Tymczasem rodzice, dorośli, świadomi ludzie już dziś mogą otrzymać darmową pomoc prawną: adwokata z urzędu i asystenta rodziny. Dotyczy to także tych, którzy zaniedbywali, krzywdzili dzieci latami, którzy dawali złudne nadzieje na to, że dzieci mogą spędzić dzieciństwo z rodzicami. Chodzi także o rodziców, którzy psychicznie nękają dzieci takimi obietnicami, którzy mają różnego rodzaju problemy, np. uzależnieniowe. I oni dzisiaj nie powinni mieć pełnomocnika, oni powinni mieć prokuratora, tak dla przykładu, że nie wolno niszczyć dzieci. *(Oklaski)*

Nie ma wątpliwości, że rodzina to wielka wartość. Ale dlaczego? Bo rodzina to przede wszystkim miłość, wsparcie, zaufanie, a nie tylko geny i więzy krwi. Zapytam państwa: Czy naprawdę wierzycie, że wszyscy biologiczni rodzice powinni otrzymać drugą, trzecią albo czwartą szansę, nawet jeżeli oznacza to odebranie dzieciom prawa do bezpiecznego, spokojnego życia, choćby i nie w biologicznej rodzinie? Czy zatem rząd, który chwilę temu tłumaczył rodzicom niepełnosprawnym dzieci, że nie stać państwa na wypłacenie im 500 zł dodatku, chce opłacać kolejnego pełnomocnika rodziców, a nie chce zagwarantować dzieciom reprezentanta będącego ich głosem?

Na koniec chcę podziękować panu ministrowi Markowi Michałakowi za konsekwentną i pełną zaangażowania oraz troski walkę o prawa dzieci, za obronę ich interesów. Był pan rzecznikiem nie tylko z urzędu, ale i z serca. *(Oklaski)* Wysoko zawiesił pan poprzeczkę. Przez te 10 lat udało się panu zbudować autorytet, zaufanie, a przede wszystkim zaskarbić sympatię dla swojego urzędu. Dziś Polacy, także ci młodzi, wiedzą, w jakich sytuacjach mogą liczyć na państwa pomoc i gdzie jej szukać. Wiedzą, że nie są sami.

Mój klub poselski rekomenduje przyjęcie sprawozdania za rok 2017. Chciałabym jeszcze podziękować również całemu zespołowi pana ministra Marka Michałaka za naprawdę znakomitą pracę, za gotowość niesienia pomocy, za otwartość, za to, że zawsze można było się zwracać do państwa z każdą sprawą, także w tych mniej oficjalnych sytuacjach. Reagowaliście państwo na zaproszenia różnych instytucji reprezentujących interesy dzieci. Dzieci zawsze z wielką chęcią garnęły się do pana, do osób, które przybywały. *(Dzwonek)* Za to szczególnie chciałabym podziękować i życzyć panu zarówno w dalszej drodze zawodowej, jak i na ścieżce osobistej samych sukcesów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Krystian Jarubas złożył na piśmie wystąpienie w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów\*).

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.



**Wicemarszałek Barbara Dolniak**

Podobnie na piśmie złożyła wystąpienie w imieniu koła Wolni i Solidarni pani poseł Małgorzata Zwiercan\*).

W imieniu koła Liberalno-Społeczni najpierw wystąpi pani poseł Joanna Schmidt, a potem pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus.

Bardzo proszę.

**Posel Joanna Schmidt:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Marszałku! Moje wystąpienie przedstawię w imieniu koła Liberalno-Społeczni. Koło jest w tym momencie obecne na sali w 100%. To jest wyraz naszego uznania, naszej sympatii.

Chciałabym bardzo podziękować. Słuchałam pana wystąpienia z dużym wzruszeniem. Zastanawiałam się, czy odnieść się do oświadczenia pana posła Dolaty, ale żeby się otrząsnąć z tego, co tutaj usłyszałam...

(Posel Zbigniew Dolata: Proszę się otrząsnąć.)

Tak, poświęcę panu dosłownie parę sekund.

(Głos z sali: Za dużo.)

Można wyczytać, że był pan nauczycielem. Jak widać – można wysnuć taki wniosek – można być nauczycielem, można być pedagogiem i po prostu dzieci nie lubić. Nie wiem, czy dzieci panu tak bardzo dokuczały, czy to jednak pan bardziej dokuczał tym dzieciom.

Swoje wystąpienie chciałam zacząć od tego, że rzeczywistość, jaka była w Polsce 10 lat temu, kiedy podejmował pan tę służbę, jeżeli chodzi o nasze dzieci, była kompletnie inna niż sytuacja teraz. Coraz rzadziej możemy usłyszeć takie słowa: to tylko dziecko, bo to zawsze jest aż dziecko. I pan to tak zrujnował właśnie tutaj, jako poseł Rzeczypospolitej, tak szyderczo wypowiadając się o roli rzecznika. Nie uznaje, nie docenia pan tych zmian na rzecz dzieci, jakie teraz się dokonują, chodzi o poczucie godności dzieci, poczucie bezpieczeństwa.

(Posel Zbigniew Dolata: Czegoś pani nie zrozumiała, pani poseł.)

Celem mojego wystąpienia nie jest recenzowanie pana prac, panie rzeczniku. Chciałabym – bo sprawozdanie było przedstawione i moi koledzy, moje koleżanki wcześniej odnieśli się bardzo szczegółowo do pana sprawozdania – wykorzystując swój czas, odnieść się do jednego obszaru, do jednej kwestii, która jest cały czas tematem tabu. Chciałabym zwrócić uwagę na problem, który dotyka ponad 50 tys. rodzin, choć tak naprawdę szacunki mówią, że ta liczba jest dużo większa. Chodzi o przemoc w stosunku do dzieci żyjących w tzw. rodzinach tęczy, czyli w rodzinach, gdzie są dwie mamy, gdzie jest dwóch ojców. To nie są dobre czasy dla...

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Pana śmiech ironiczny naprawdę po prostu urąga Sejmowi i nam wszystkim, posłom.

To nie są dobre czasy dla liberalizmu, dla wolności, tolerancji, ale w takich czasach codziennie jesteśmy poddawani tej PiS-owskiej wykładni mówiącej o tym, jak mamy żyć i jakie decyzje podejmować. I właśnie ten głos niech zabrzmi wyraźnie. Jesteśmy coraz częściej świadkami przemocy związanej z orientacją seksualną dzieci lub ich rodziców. Jak już wspomniałam, w Polsce często zapomina się, jak wiele dzieci żyje w takich tęczyowych rodzinach. Te osoby żyją przeważnie w ukryciu, nie ujawniają swojej sytuacji rodzinnej, głównie z obawy o dobro dziecka. Nie ma żadnych mechanizmów, które chroniłyby dzieci przed dyskryminacją i homofobią. Poznałam wiele tragicznych sytuacji i historii właśnie tych dzieci.

Brałam udział w konferencjach, spotkaniach, podczas których rodzice dzieci mogli przedstawić, z jakimi sytuacjami na co dzień się spotykają. Często to wynika po prostu z braku świadomości, nie zawsze ze złej woli. To jest moje pytanie do pana, panie rzeczniku, żeby jeszcze dzisiaj z mównicy pan się do tego odniósł, co można teraz zrobić, w trakcie rządów Prawa i Sprawiedliwości, gdy nie mamy co sądzić, że przez ten rząd zostaną zauważone tego typu problemy.

Nie będę rozwijać tematu, bo jeszcze posłanka Scheuring-Wielgus ma swój czas. Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz wyrazy szacunku i podziękowania dla całego zespołu. (Oklaski)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

I minuta, która pozostała dla pani poseł. Tak, tyle właśnie zostało.

Pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus.

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus:**

Mam minutę.

Pani Marszałek! Posłowie! Panie Rzeczniku! Szanowni Państwo Pracownicy! W zasadzie zmienię swoją wypowiedź, bo po wypowiedzi pana Dolaty trzeba się do niej ustosunkować.

Bardzo pana przepraszam i państwa bardzo przepraszam za to, że musieliście słuchać tego, co pan Dolata wypowiadał z tej mównicy.

A do pana Dolaty. Panie Dolata, gdyby głupota miała skrzydła...

(Posel Zbigniew Dolata: To pani by już latała.)

...to latałby pan jak gołębicą na tej sali plenarnej. To był skandal, co pan tutaj powiedział. Wie pan, kto wyrządza dzieciom największą krzywdę? Dorośli. Właśnie tacy dorośli jak pan. Niech pan się obudzi z letargu. Pan żyje w ogóle w XIX w. To, co pan tutaj opowiadał, jest skandaliczne, obraźliwe i obrażające.

Jeszcze raz z tej mównicy chciałabym przeprosić za to, co państwo musieliście tutaj dzisiaj usłyszeć.

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus**

Oczywiście jako koło Liberalno-Społeczni będziemy za przyjęciem pana sprawozdania. I życzymy panu i państwu wszystkiego dobrego na nowej drodze, która, mam nadzieję, szeroko się przed państwem rozpościera. Będziecie też przykładem, mam nadzieję, dla innych pracowników. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Zanim przystąpimy do pytań, powiem tylko, że nad sprawozdaniem się nie głosuje. Sejm tylko stwierdza na koniec, słowami marszałka, że zapoznał się z informacją o działalności rzecznika praw dziecka za 2017 r. wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka. To będzie na końcu.

A teraz przystępujemy do pytań.

Czy jeszcze ktoś z pań posłanek i panów posłów chce się zapisać?

Bardzo proszę, jeszcze pan poseł.

Po tym wpisie zamykam listę.

Rozpoczynamy zadawanie pytań.

Zaczyna pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

1 minuta.

Bardzo proszę.

**Posel Michał Szczerba:**

Pani Marszałek! Szanowny Panie Rzeczniku! Tylko jednym słowem odniosę się do tej debaty, do tych słów o karach i nagrodach. Prof. Maria Łopatkowa mówiła: Bez miłości nie ma wychowania, jest tresura. *(Oklaski)* I jeszcze jedno słowo: Dzieci, które przecież nie mogą obronić się same, trzeba nauczyć kochania i empatii. Wówczas gdy zostaną politykami, będą tak rządzić, by świat był lepszy. Tak zaczęłam budować pedagogikę serca. *(Oklaski)*

Panie Rzeczniku! Pan tę pedagogikę serca kontynuował. Przejął pan wszystko co najlepsze po Januszu Korczaku, po prof. Łopatkowej, po fantastycznych ludziach, którzy zawsze mieli serce w centrum uwagi. Był pan pasjonatem, bo dzieci były w centrum pana uwagi. Walczył pan o prawo dzieci do szacunku, do godności, miłości. *(Dzwonek)*

Chciałbym również to powiedzieć: był pan profesjonalnym urzędnikiem państwowym, bezpartyjnym, aktywnym. Za te 10 lat panu serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Sprawował pan urząd przez ostatnie 10 lat, dwie kadencje. Wcześniej przez 21 lat prowadził pan pozarządową organizację pomagającą dzieciom. Niewątpliwie jest pan najbardziej doświadczonym rzecznikiem praw dziecka, niewątpliwie jest pan ekspertem w zakresie ochrony praw dzieci. Proszę mi powiedzieć, ponieważ już niedługo będziemy wybierać pana następcę, jakie cechy powinien posiadać, jakie umiejętności interpersonalne, jakie kompetencje społeczne rzetelny, dobry rzecznik praw dziecka.

Jeszcze jedno pytanie. Kończy pan swoją kadencję jako rzecznik praw dziecka. *(Dzwonek)* Proszę powiedzieć, jakie najpilniejsze sprawy dzieci jeszcze trzeba rozwiązać i w jakich obszarach jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pani poseł Urszula Augustyn, Platforma Obywatelska, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

**Posel Urszula Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zwracam się do pana ministra, ale mówię do całego zespołu. Cieszę się bardzo: te dwie kadencje to jest zbudowanie marki rzecznika praw dziecka, prawdziwej marki, takiej marki *(Oklaski)*, która rozpoznają dzieci w całej Polsce, bo pan jeździł po całej Polsce i dzieci pana absolutnie rozpoznają. To jest jednocześnie edukacja rodziców i całego środowiska, całego społeczeństwa, bo Rok Janusza Korczaka i Rok Ireny Sendlerowej to jest przepiękna lekcja tej korczakowskiej pedagogiki i tego, jak powinniśmy traktować dzieci, jak powinniśmy się zachowywać.

Dużo dzisiaj tutaj mówiono na temat pani minister edukacji. Chcę podziękować panu za jedną ważną rzecz. Kiedy ministerstwo edukacji nie stało na wysokości zadania i obciążenie finansowanie telefonu zaufania, chyba tylko dlatego, że robiła to organizacja pozarządowa, pański telefon zaufania był, jest i, mam wielką nadzieję, będzie.

Chcę pana zapytać, gdyż powiedział pan w swoim wystąpieniu, że bardzo wiele *(Dzwonek)* ma pan głosów dotyczących deformy edukacji. Czego te głosy dotyczą i jak pan ocenia to, co dzieje się dzisiaj z siódmoklasistami? Wiem, że czynił pan jakieś badania. Bardzo jesteśmy ciekawi wyników tych badań. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Marek Hok, Platforma Obywatelska, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

**Poseł Marek Hok:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie Rzeczniku Kochany! Mam nadzieję, że nie zostaną ukarani. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Chciałem podziękować przede wszystkim panu...

(*Głos z sali: Kara.*)

(*Głos z sali: Będzie kara, oj.*)

Zniosę.

Chciałem podziękować przede wszystkim za tę część medyczną, w którą pan był bardzo zaangażowany, za przywrócenie pojęcia potrzeby lekarza pediatry od chwili porodu przez te najtrudniejsze okresy młodego życia. W okresie, kiedy te dzieci potrzebowały pomocy lekarskiej, nie zawsze byli zapewne ni pediatrzy, ponieważ byli oni w pewnym okresie spychani na boczny tor.

Jest mało czasu, ale przede wszystkim chciałem podziękować panu ministrowi za ustawę o zakazie solariów dla dzieci do 18. roku życia – ustawę, której pan był autorem, która przez wiele lat odbijała się od ściany do ściany, ministrowie z PiS-u nie chcieli tej ustawy przyjąć do legislacji. Ta ustawa została przyjęta w zeszłym roku, za co serdecznie dziękuję, z tym że medale przypięli sobie inni. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo, rzeczniku kochany. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pan poseł Rajmund Miller, Platforma Obywatelska, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

**Poseł Rajmund Miller:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przede wszystkim chciałem złożyć wyrazy głębokiego szacunku dla pana i pana zespołu, podziękowania za państwa wkład w walkę o godność i prawa dziecka. Chciałem powiedzieć, że jest pan bardzo dobrą marką Polski na świecie, bo ideę korczakowską propaguje państwo w Europie i na całym świecie. Tych dobrych marek przez ostatnie lata mamy niestety coraz mniej. Zostaliście wy.

Do pana Dolaty chciałem powiedzieć tak: Może pan przyjedzie do województwa opolskiego, bo tam w szkołach są przyjaciele pana rzecznika. Może się pan nauczy od nauczycieli ze szkoły podstawowej z Nysy, bo tam są mądrzy ludzie, jak należy pracować i podchodzić do dzieci.

A moje pytanie jest takie. Wiele rzeczy pan zrobił, wielokrotnie zwracał się pan do Ministerstwa Zdrowia o interwencję w sprawach opieki psychiatrycznej i psychologicznej dla dzieci. Jak pan dzisiaj ocenia wyniki i czy ministerstwo faktycznie spełniło państwa oczekiwania (*Dzwonek*), a przede wszystkim czy zaspokoiło potrzeby i spełniło oczekiwania polskich dzieci? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska, zada kolejne pytanie.

**Poseł Zofia Czernow:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chciałam zapytać pana, na podstawie pana doświadczenia: Jaka jest skala odbierania dzieci rodzicom z powodu biedy? Przez ostatnie lata słyszeliśmy, jak to źli sędziowie, źli pracownicy opieki społecznej odbierają dzieci rodzicom z powodu biedy. Wprowadzono nawet przepisy, które mają zapobiec takim sytuacjom. Proszę powiedzieć na podstawie, jak już wspomniałam, doświadczenia: Jaki to jest problem? Jaki to był problem i jaki to jest obecnie problem? Czy pan badał te sprawy, które były takie głośne w Polsce? Bo myślałam, że potrzebna nam jest rzetelna wiedza na ten temat. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Pani poseł Dorota Rutkowska, Platforma Obywatelska, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

**Poseł Dorota Rutkowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Rzeczniku! Na początek dziękuję za te 10 lat pięknej pracy.

Przywołał pan dzisiaj osobę pani Ireny Sendlerowej, matki tysiąca dzieci, która uratowała w czasie wojny właśnie tysiące dzieci, a po wojnie tworzyła domy dziecka, pogotowia, pracowała z matkami z marginesu społecznego. Pan miał to szczęście, że znał ją osobiście. Jak pan sądzi, co dzisiaj Irena Sendlerowa chciałaby zrobić dla polskich dzieci, o co walczyłaby dzisiaj, co by ją najbardziej bolało i do czego nie chciałaby dopuścić?

I na zakończenie – po tych słowach pana posła Dolaty aż strach się bać. Jak pana następcą będzie mógł pracować, czy on będzie mógł podejmować realne działania na rzecz dzieci? Przecież z tego, co pan poseł powiedział... Będzie on musiał (*Dzwonek*) wygłaszać peany na temat rządów PiS. Naprawdę z przeżeniem... (*Oklaski*)



**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Magdalena Kochan, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Magdalena Kochan:**

Pani Marszałek! Koleżanki i Koledzy Posłowie! Panie Ministrze! Bardzo Kochany!

(*Głos z sali:* Kara.)

Miałam zaszczyt 10 lat temu rekomendować pana na to stanowisko i muszę powiedzieć, że wtedy był to o wiele szczęśliwszy moment niż dzisiaj, kiedy muszę panu powiedzieć: do widzenia, z tej funkcji i z tego miejsca. Ale jestem przekonana, że zarówno grupa osób, którą pan zebrał wokół siebie... Bo pana specyficzne cechy spowodowały, że tak wiele osób chciało pracować na rzecz dzieci z zaangażowaniem i, co tu dużo mówić, wolontarystycznie. Ze wszystkimi pracownikami zrobiliście rzecz nieprawdopodobną. Przede wszystkim dziękuję za tych kilkaset tysięcy, proszę państwa, nie przesadzam, pojedynczych spraw i przywracanie uśmiechu pojedynczym dzieciom, bo wszędzie tam, gdzie im się działo źle, tam w indywidualnych sprawach oni byli, z rzecznikiem Michałakiem na czele.

Dziękuję bardzo za Janusza Korczaka, za Irenę Sendlerową, dziękuję za to, że dziecko (*Dzwonek*) stało się znowu podmiotem, a nie przedmiotem działania, za to, że ma prawa, obowiązki, że o tym wie i wiemy o tym my, rodzice.

Pan kochał dzieci nie tylko mocno, pan je kochał i kocha mądrze. Mam wielką nadzieję, że to jest początek pana funkcji jako europejskiego rzecznika praw dziecka. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Grzegorz Raniewicz, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Grzegorz Raniewicz:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Trzeba się odnieść – nie mogę pozostać obojętny – do tych słów pana posła Dolaty. Ale nie będę się mocno... To jest tylko zazdrość. Każdy by chciał być taki jak pan minister (*Oklaski*), mieć taki kontakt z dziećmi, mieć taki kontakt z młodzieżą i mieć takie osiągnięcia.

Dla pana, dla całego zespołu... Możecie spokojnie mówić, że dzieci uchroniliście i biegu dokończyliście – to jest wasz olbrzymi sukces.

Chciałem zapytać, panie ministrze, bo przez tyle lat w tej Izbie był taki dzień radości, kiedy dzieci opanowywały tę Izbę, a w tym roku niestety nie: Czy marszałek Kuchciński wytłumaczył się z tej swojej decyzji? Czy udało się panu ministrowi stworzyć tym dzieciom chociaż namiastkę takiego dnia parlamentu? Czy te dzieci, wyjeżdżając z Warszawy po tym posiedzeniu (*Dzwonek*), odniosły dobre wrażenie? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Ewa Drozd, Platforma Obywatelska. Bardzo proszę, kolejne pytanie.

**Poseł Ewa Drozd:**

Pani Marszałek! Panie Rzeczniku! Zanim skieruję pytanie do pana rzecznika, to pozwolę sobie sekundę poświęcić panu posłowi Dolacie, bo zaspokoili moją ciekawość.

(*Głos z sali:* Strata czasu.)

Zastanawiałam się, dlaczego tak późno zaplanowaliście to posiedzenie. Dziś wiem, że w biały dzień nie dalibyśmy rady słuchać tych bredni (*Oklaski*), bo tych bredni nie mogli słuchać nawet pana koledzy – nie było ich na tej sali. Proponuję panu, panie pośle, zamiast opowiadać takie brednie, wybrać się i posłuchać, co o rzeczniku sądzą dzieci.

Bo ja w imieniu dzieci z Głogowa chciałam podziękować panu rzecznikowi za wiele lat pomocy i wsparcia w walce o ich zdrowie i życie. Jestem przekonana, że w całej Polsce jest wiele tysięcy takich dzieci. Świadczy to o tym, że cechuje pana ogromna empatia, ma pan ogromną wiedzę o ich potrzebach. Wielokrotnie wykorzystywaliśmy pańską wiedzę i empatię w procesie legislacyjnym. To dzięki tej wiedzy i pana pomysłom stworzyliśmy takie rozwiązania prawne, które zabezpieczyły właściwe potrzeby dzieci i zapewniły ich bezpieczeństwo. Za to chciałam (*Dzwonek*) podziękować. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Agnieszka Hanajczyk, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska:**

Pani Marszałek...

(*Głos z sali:* Jeszcze nie.)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Jeszcze nie, pani poseł, za momencik.

**Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska:**

Aha, przepraszam.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Najpierw koleżanka z klubu, a następną osobą będzie właśnie pani.

**Poseł Agnieszka Hanajczyk:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Te pana 10 lat to też moje 10 lat w Sejmie. Ja teraz się wzruszę, ale bardzo dziękuję za każdy rok, za naprawdę wspaniałe lata współpracy. Dziękuję nie tylko w swoim imieniu. Pan wie, że dziękuję w imieniu mojego miasta: w imieniu nauczycieli, dzieci, kuratorów, pedagogów. Dzisiaj, patrząc na posła Dolatę, dziękuję za pana niesamowitą klasę. Pan jest człowiekiem o niebywalej kulturze, wysokiej kulturze. To jest bardzo widoczne, bardzo się to sprawdziło w pana pracy, bo dzieci zwyczajnie pana kochają.

A panu, panie pośle Dolata, coś zacytuję. Powiedział pan coś takiego: gdyby jeszcze przez 10 lat, w kolejnych kadencjach, pan minister był rzecznikiem, nie zrobiłby tyle, co PiS.

Dzięki Bogu. Bo za to naprawdę dziękuję... *(Oklaski)*  
*(Głos z sali: Brawo!)*

Tego się trzymajmy, to jest naprawdę... To musimy sobie zakodować.

Natomiast chcę o coś zapytać, panie ministrze. Muszę zadać tylko to pytanie, bo myślę, panie pośle, że pan kompletnie się nie zna i w ogóle nie wie pan, o czym mówi. *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę kończyć.

**Poseł Agnieszka Hanajczyk:**

Czy w rodzinie, która ma dochód, nie wiem, 10 tys. na osobę, spotkał się pan z przemocą? Czy spotkał się pan z przemocą w bogatej rodzinie? Czy zabezpieczenie społeczne, status materialny są pochodną...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

I teraz proszę panią poseł...

**Poseł Agnieszka Hanajczyk:**

Tak, kończę.

...braku przemocy? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

I teraz pani poseł Henryka Krzywonos-Strycharska, Platforma Obywatelska...

**Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska:**

Ja przepraszam...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

...będzie miała okazję zadać pytanie.

**Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Do dzisiaj myślałam, że nie ma ludzi niezastąpionych. Pomyliłam się, panie ministrze. *(Oklaski)* Pan jest człowiekiem niezastąpionym. Dobrze o tym wiem, bo wychowałam 12 dzieci.

Panie Dolata! Miałam do pana szacunek jako do posła. Jest pan zerem. Przepraszam, ale taka jest prawda. *(Oklaski)*

Proszę państwa, pracowałam z rzecznikiem praw dziecka, co prawda, krótko, ale chciałam powiedzieć, że nie widziałam wcześniej człowieka, który miałby tyle empatii, taką miłość do dzieci. To jest naprawdę trudne. Kochać obce dzieci może tylko człowiek z wielkim, ogromnym sercem. *(Oklaski)* Bardzo dziękuję.

Wybiegłam z tej sali, bo chciałam zrobić niespodziankę. Ciężko jest teraz zdobyć kwiaty, panie ministrze, ale z całego serca... *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Następną osobą zadającą pytanie będzie pani poseł Małgorzata Pępek, Platforma Obywatelska.

A ja bardzo proszę, abyśmy oszczędzili sobie takich właśnie jak przed chwilą określeń i zachowali – ze względu na osobę i zasługi – przez ten czas odpowiedni poziom tej dyskusji.

Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Pępek.

**Poseł Małgorzata Pępek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wspaniałym ruchem podjętym w roku bieżącym przez rzecznika praw dziecka było poparcie inicjatywy

**Posel Małgorzata Pępek**

związanej z nieodpłatnym pobytem rodziców chorych dzieci w szpitalach. Rzecznik praw dziecka we współpracy z rzecznikiem praw pacjenta działają, aby zwolnić rodziców dzieci z konieczności ponoszenia opłat za dodatkową opiekę w stosunku do rodzica chorującego dziecka.

Chciałam zapytać, ile szpitali zrezygnowało do tej pory z pobierania opłat za pobyt rodziców i bliskich dziecka w trakcie jego hospitalizacji. Jeśli ma pan takie informacje, to proszę powiedzieć, kiedy przygotowywane przez Ministerstwo Zdrowia stosowne zmiany w ustawie w tym zakresie mają szansę trafić do Sejmu.

Na zakończenie chciałam wyrazić szacunek i uznanie dla pana rzecznika i pana współpracowników i podziękować za ogrom pracy na rzecz dzieci. (*Dzwonek*) Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Krystyna Skowrońska.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Rzeczniku z Zespołem! Chciałam państwu powiedzieć: przyszła do mnie kobieta, która płakała. Jej synowi chciano odebrać dziecko. Dziadkowie mieli sprawę w sądzie, nie mogli być rodziną zastępczą. Nie miałam do kogo z tym pójść. Poszłam do pana. Pana interwencja i pomoc pana biura, uczestniczenie w sprawie spowodowały, że rodzice, dziadkowie są rodziną zastępczą. Oni płakali, oni cieszyli się z tej decyzji. Oni kochają to dziecko. To tylko jeden z przykładów, w przypadku których pan interweniował. Myślę, że takich rodzin, takich spraw, takich łez radości jest bardzo wiele.

Musiał pan to robić przy skromnym budżecie. Przez ostatnie kilka lat (*Dzwonek*) obcinano panu budżet. Za ogromne serce dla dzieci, dla dzieci, dla których jest pan przykładem, jak również – przykładem dla nas, chciałabym panu, panu ministrowi, całemu zespołowi biura rzecznika podziękować, bardzo, bardzo serdecznie... (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

...i od dziadków, którzy dzisiaj mogą opiekować się swoją wnuczką.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pani poseł Alicja Chybicka, Platforma Obywatelska, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

**Posel Alicja Chybicka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Rzeczniku! Chciałam zapytać, ponieważ miał pan stosunkowo mało czasu na tak fantastyczną działalność... Tych 700 stron nie da się streścić w ciągu 15 minut, mimo tego przedłużenia.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Nie 15, tylko prawie 25, pani poseł.

**Posel Alicja Chybicka:**

Prawie 25 – też nie.

Chciałabym zadać pytanie o działalność międzynarodową, o to, jak prawa dziecka w Polsce są przestrzegane na tle praw dzieci w Unii Europejskiej i na świecie.

Teraz może trochę prywaty. Chciałam podziękować w imieniu moich walczących o swoje życie dzieci chorych na nowotwory, które wielokrotnie w ciągu tych 10 lat mogły liczyć na pana pomoc. Jak cokolwiek było nie tak, wiadomo było, że reakcja rzecznika praw dziecka będzie natychmiastowa – i była natychmiastowa.

I pozwolę sobie pana na koniec uściskać od tych dzieci. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

A ja zaproszę w tym czasie na mównicę pana posła Wojciecha Wilka z Platformy Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

**Posel Wojciech Wilk:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Rzeczniku! Chciałabym podziękować panu rzecznikowi za przedstawione sprawozdanie: i to dzisiaj przedstawione tutaj w Sejmie, i to przedstawione nam na piśmie, bardzo obszerne, ale pełne konkretów i bardzo merytoryczne. Jedno i drugie pokazuje, jak wielką rolę spełnia rzecznik praw dziecka i jak wielką pracę, jak wielką robotę wykonał pan osobiście, nie tylko w ubiegłym roku, w roku 2017, ale też w całej kadencji, i w tej, i w poprzedniej.

Natomiast moje konkretne pytanie dotyczy pana wystąpienia z 10 lipca 2017 r. Dotyczy ono sprzedaży



**Posel Wojciech Wilk**

tw. dopalaczy. Kieruje je pan do ministra zdrowia. Postuluje pan w nim, by Ministerstwo Zdrowia podjęło bardziej dynamiczne działania mające na celu aktualizację wykazów środków odurzających i substancji psychotropowych, tak aby poprzez bieżące aktualizowanie wykazów ograniczać wprowadzanie na rynek niedozwolonych substancji (*Dzwonek*) i oczywiście dać do ręki oręż służbom, które walczą z dopalaczami.

Może skrócę, bo czas się kończy.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Skończył, panie pośle, skończył.

**Posel Wojciech Wilk:**

W swoim sprawozdaniu podaje pan pewne fakty i pewne dane, ale czy mógłbym prosić na piśmie, aby pan minister przedstawił mi bardziej konkretne dane na temat odpowiedzi Ministerstwa Zdrowia? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę, pani poseł Elżbieta Stępień, Nowoczesna.

**Posel Elżbieta Stępień:**

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać się pana rzecznika o następującą sprawę. Mianowicie przez wszystkie lata swojej kadencji pana instytucja, czyli pan jako rzecznik praw dziecka, upominaliście się państwo, aby były zabezpieczone prawa wszystkich dzieci, niezależnie od obywatelstwa czy pochodzenia, w tym małoletnich cudzoziemców mieszkających w Polsce, jak również tych, którzy bezskutecznie próbują wraz z rodzicami przekroczyć granicę Rzeczypospolitej Polskiej, szukając de facto schronienia przed prześladowcami. Chciałabym się zapytać: Z jakim skutkiem? I jeszcze jedno pytanie. Chciałabym zapytać: Który z posłów PiS zgłaszał do pana najwięcej interwencji? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pan poseł Piotr Uściński, Prawo i Sprawiedliwość, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Piotr Uściński:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Rzeczniku! Wysoka Izbo! Ostatnie 10 lat, kiedy był pan – pełni pan, jeszcze pełni pan funkcję – rzecznikiem praw dziecka, to jest też okres rozwoju technologicznego i związanych z nim zagrożeń. Pan w swoim sprawozdaniu zauważa zagrożenie e-uzależnieniem dla dzieci, ale jakby nie zauważa pan związanego z tym wielkiego problemu, czyli zwiększonej dostępności pornografii. Badania pokazują, że ponad połowa dzieci w wieku gimnazjalnym korzysta z pornografii.

(*Posel Michał Szczerba*: Nie ma gimnazjów.)

Ok. 30% chłopców w tym wieku jest już uzależnionych od pornografii. Czy pana zdaniem trzeba z tym walczyć? Czy są pana zdaniem potrzebne działania legislacyjne? I proszę na piśmie o informację, czy podejmował pan ten temat w swojej 10-letniej działalności.

I jeszcze jedno. Na tej sali (*Dzwonek*) po lewej stronie jest wiele pań, które panu ufają. Proszę skorzystać z tych ostatnich miesięcy, jak również z tego dzisiejszego wystąpienia, i przekonać je, że dziecko przed narodzeniem to też człowiek, dziecko, któremu należą się wszystkie prawa, prawo do życia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę, pani poseł Izabela Leszczyna, Platforma Obywatelska, zada kolejne pytanie.

**Posel Izabela Leszczyna:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Najlepszym świadectwem tej pięknej 10-letniej służby dla dzieci i dla rodzin jest to, że tylu posłów przed północą, po głosowaniach, co – zapewniam pana – się nie zdarza, chciało zostać i panu podziękować. Lepszego świadectwa nie trzeba. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Tak jest!)

Pan minister widzi, kto siedzi.

Chciałabym też podziękować pani marszałek za życzliwość.

Pani Marszałek! To było bardzo dla nas ważne i bardzo miłe z pani strony, że pani nam dała pana ministra na dłużej, jeszcze chociaż na 10 minut.

Chciałam też panu pogratulować tego, że udało się panu namówić papieża Franciszka do przyjęcia Orderu Uśmiechu. (*Oklaski*) Wiemy, że papież nie przyjmuje żadnych orderów, ale kto, jak nie nasz minister, tego dokonał? Był pan skuteczny we wszystkich swoich działaniach i za to chapeau bas, panie ministrze. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Pan poseł Grzegorz Furgo, Platforma Obywatelska.

**Posel Grzegorz Furgo:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Nie będę tutaj odkrywczym człowiekiem, dołączę się do tych znakomitych gratulacji. Pan jest człowiekiem marką. Pan absolutnie może chodzić z podniesioną głową. Bardzo chciałem podziękować panu, ale przede wszystkim pana znakomitemu zespołowi, który jest dzisiaj z panem. *(Oklaski)*

Oczywiście jest mi bardzo smutno, że Prawo i Sprawiedliwość, partia rządząca, wystawiło posła, który dzisiaj się skompromitował. Cała Polska zapewne to zobaczy. Jest mi przykro również z innego powodu: pana tak ważnego raportu, mówiącego o dzieciach, musimy słuchać o godz. 12 w nocy, przy pustych ławach rządowych, nikogo nie ma...

*(Posel Krystyna Skowrońska: PiS-u.)*

...i przy pustej sali.

To oczywiście daje duży znak zapytania. Jestem pełen obaw *(Dzwonek)*, na koniec, jakiego prawa strona tej sali wybierze nam nowego rzecznika. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zbigniew Dolata, Prawo i Sprawiedliwość, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę, panie pośle.

*(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Nowy rzecznik?)*

**Posel Zbigniew Dolata:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Najpierw sprostowanie. Jeśli chodzi o ustawę o ochronie zdrowia przed następstwami korzystania z solarium, to jej inicjatorem był siedzący tutaj pan poseł Kazimierz Moskal, który wiele kadencji temu występował w tej sprawie. Chciałem zaznaczyć, że Platforma miała 8 lat, żeby taką ustawę uchwalić. Nie uchwaliła. Ona została uchwalona w 2017 r. To tytułem sprostowania.

Natomiast mam pytanie do pana rzecznika o to, dlaczego tak nie lubi nauczycieli, bo nauczyciele mają takie przeświadczenie.

*(Posel Krystyna Skowrońska: Niech pan się zapyta pani minister.)*

Być może to wynika z jakichś osobistych doświadczeń, nauczyciele mają takie przeświadczenie. Właściwie nie wiadomo, co robić, bo jeśli nauczyciele w sytuacjach trudnych reagują, to pan rzecznik interweniuje, domaga się podjęcia działań dyscyplinarnych, a jeśli nie reagują, to robi dokładnie to samo, czyli nie wiadomo, co robić, reagować czy nie reagować.

*(Głos z sali: Mądrym trzeba być.)*

Kolejne pytanie. Czy pan rzecznik ma odwagę wymuszać na nauczycielach *(Dzwonek)* podawanie

leków czy podejmowanie w stosunku do dzieci przewlekłych chorych pewnych procedur medycznych, które zdecydowanie wykraczają poza obowiązki nauczyciela i które mogą przynieść więcej szkody niż pożytku? Nauczyciel nie ma...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

**Posel Zbigniew Dolata:**

...obowiązku podejmowania tego typu działań, a pan rzecznik nie ma prawa *(Gwar na sali, dzwonek)* tego od nauczycieli wymagać. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Dzieci niepełnosprawne w domach siedzą przez was. Odbierają im prawa do indywidualnego nauczania w szkołach. Przez was!)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus, koło Liberalno-Społeczni. *(Gwar na sali)*

*(Głos z sali: Miał pan okazję się wytłumaczyć.)*

Proszę państwa, rozmawiamy tutaj o kadencji rzecznika praw dziecka. W związku z tym zachowajmy powagę z racji tego, że dotyczy to dzieci.

Bardzo proszę.

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo Posłowie! Panie Rzeczniku! Po raz drugi: Szanowni Państwo! Chciałoby się zapytać, panie Dolata, dlaczego pan tak nie lubi ludzi. Niech pan sobie odpowie na to pytanie dzisiaj wieczorem, jak pan wróci do swojego pokoju hotelowego.

Panie Pośle Uściński! Pan rzecznik nie musi nas do niczego przekonywać. Jesteśmy wszyscy dorosłymi ludźmi, mamy rozum i sami podejmujemy decyzje. A pana odsyłam do książek z biologii, jeżeli pan nie doczytał. Naprawdę, czytanie ze zrozumieniem to VI klasa podstawówki.

*(Głos z sali: A panią odsyłam do sprawozdania rzecznika.)*

Panie Rzeczniku! Do pana mam takie pytanie, bo pan wspomniał o ratyfikacji III protokołu: Czy ktoś ze strony rządu już się tym w ogóle zainteresował? Czy w najbliższym czasie coś się z tym stanie?

Nie mam tylu dzieci co Henryka Krzywonos, mam tylko trójkę dzieci, więc jako posłanka, ale też jako mama, jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję za państwa pracę. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Pani poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesna, zada kolejne pytanie.

Bardzo proszę

**Poseł Ewa Lieder:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Rzeczniku i Goście! Wysoka Izbo! Może trochę powtórzę pytanie, ale to pytanie mam szersze. Dlaczego rząd nie chce ratyfikować III protokołu do Konwencji o prawach dziecka? I druga część: Jak wygląda sytuacja na granicy Terespol – Brześć? Czy prawdą jest, że Straż Graniczna przepytuje matki, dzieci na okoliczność spełnienia przesłanek uprawniających do bycia uchodźcą? Czy to jest u pana ocenie złamanie konwencji ONZ i niegodne wykorzystywanie służb celnych? Ci ludzie po prostu uciekają przed wojną. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Ostatnie pytanie skierowane do rzecznika praw dziecka zada pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Bardzo proszę.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie wiem, czy cywilizowany świat rozmawia o tak ważnych sprawach o północy. Za 5 minut mija...

*(Głos z sali: O dzieciach.)*

...godz. 0. Wydaje mi się, że nie, że tak istotne sprawy omawiane są w ciągu dnia, wtedy kiedy można spokojnie, normalnie porozmawiać o ważnych sprawach, bo prawa dzieci są ważnymi sprawami. Myślę, że każdy z nas ma tę świadomość.

*(Głos z sali: Do rzeczy.)*

Muszę powiedzieć, że z rządu nikogo nie ma. Pytanie, dlaczego nie ma nikogo z największej partii, która dzisiaj odpowiada za to, w jaki sposób państwo odnosi się do dzieci, pomaga, wspomaga proces wychowania, wspomaga dzieci, zabezpiecza ich prawa, jest czworo posłów. Nie stanowi to dobrego świadectwa, muszę powiedzieć.

Natomiast chciałem do pana rzecznika skierować, po pierwsze, podziękowania *(Dzwonek)* za całą tę robotę, którą pan wykonał. Także za tę troskę związaną z głupotą, która zagościła w przepisach szkolnych. Niedawno ona zagościła. Pan bardzo mocno, intensywnie w tej materii działał. Chcę za to podziękować.

Chcę zapytać, jakie działania pan podjął, żeby wyjść naprzeciw takim wydarzeniom, takim obszarom, które pojawiają się teraz, czyli...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

...uprowadzenia rodzicielskie oraz kwestie małoletnich cudzoziemców, którzy mieszkają w Polsce. I mam jeszcze prośbę.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Zapraszam...

**Poseł Mirosław Suchoń:**

Już kończę, pani marszałek, ostatnie zdanie.

Gdyby pan rzecznik był uprzejmy wymienić, wskazać z tego całego katalogu tych ważnych spraw, które wymagają zajęcia się nimi i które są wymienione w raporcie, trzy takie najważniejsze, najpilniejsze, które powinniśmy zrealizować. Bardzo serdecznie dziękuję, panie rzeczniku. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Zapraszam rzecznika praw dziecka pana Marka Michalakę do odpowiedzi na to i wcześniejsze pytania.

Bardzo proszę.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

Jeszcze zanim rzecznik pójdzie: przepraszam, że tak trochę emocjonalnie, ale mam dwóch synów i wiem, że to, co pan robi, jest naprawdę ważne i dla dzieci, i dla ich rodziców...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Panie pośle, proszę nam udostępnić mównicę, by pan rzecznik mógł odpowiedzieć na zadane pytania. Bardzo proszę.

**Rzecznik Praw Dziecka  
Marek Michalak:**

Pani Marszałek! Przede wszystkim bardzo dziękuję za możliwość wydłużenia troszkę tego czasu, ale



**Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak**

naprawdę ciężko jest zamknąć każdy rok w 1,5 minuty. Bo to jest rok ciężkiej i wytężonej pracy całego zespołu. Pani marszałek pozwoli. Dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Panie rzeczniku, nie ja wymyślałam te przepisy, ale takie obowiązują i musimy ich na tej sali przestrzegać.

Bardzo proszę.

**Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:**

Nie wiedziałem, ale w każdym razie jestem wdzięczny, bo to dla dzieciaków się spotkaliśmy i to o nich rozmawiamy, i one są dla nas ważne. Dlatego też państwu wszystkim dziękuję za tę troskę o dzieci, tym, którzy są, i patrzę, że to pokrywa się w większości z moją listą posłów, którzy współpracują z rzecznikiem, którzy piszą, alarmują, domagają się, mobilizują także nas do tego, żeby lepiej działać. Za to serdeczne dzięki.

Było pytanie, może od tego zacznę, który z posłów partii rządzącej najczęściej pisał do rzecznika praw dziecka. Ja to mogę powiedzieć z głowy, ale mam zapisane. Pan poseł Jarosław Kaczyński był osobą najczęściej kierującą prośby do rzecznika.

*(Głos z sali: Uuu... Dolata!)*

Mam tu listę 40 posłów, którzy najczęściej zwracali się, interesowali, prosili. Nie ma na tej liście pana posła Dolaty. *(Oklaski)*

*(Poseł Zbigniew Dolata: No i co z tego?)*

Zacznę może od środka, ale postaram się odpowiedzieć na pytania. Zadając pytania, proszę nie formułować pytań w imieniu kogoś. Lepiej jest pytać, mieć odwagę osobistą, pytać w swoim imieniu, bo liczba nauczycieli, którzy proszą o pomoc rzecznika, liczba tych, którzy deklarują współpracę, którzy podejmują działania i naprawdę mają serce, panie posle, jest ogromna. Ogromna, to są ludzie wrażliwi i oni wiedzą, że w rzeczniku praw dziecka mają przyjaciela. *(Oklaski)* Boją się ci, co są oprawcami. Ale rzecznik jest od tego, żeby upominać i napominać, żeby podejmować działania na rzecz poprawienia sytuacji dzieci. Podał pan bardzo dużo nieprawdziwych informacji, ale nie chcę w chwili obecnej tracić tego czasu, bo tu były...

*(Poseł Zbigniew Dolata: Z pana informacji.)*

Nie, proszę czytać ze zrozumieniem, jak nie, to poprosić kolegę o pomoc, bo naprawdę... *(Wesołość na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

To jest dobra informacja, przygotowana przez bardzo kompetentny zespół ludzi, ale dla ludzi, którzy potrafią czytać.

*(Poseł Zbigniew Dolata: Proszę nie obrażać.)*

Było pytanie kilkakrotnie...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Panie rzeczniku, momentem proszę poczekać.

Proszę państwa, jeszcze raz. Rozmawiamy o dzieciach i o rzeczniku praw dziecka, w związku z czym nie reagujemy tak lub nie komentujemy siebie nawzajem, bo to obniża standard tej części debaty.

Bardzo państwa o to proszę.

Bardzo proszę.

**Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:**

Wielokrotnie przebiegał się wątek reformy oświaty i siódmoklasistów. Dlaczego siódmoklasistów? Bo to są ofiary tej reformy. Te dzieci naprawdę nie zasłużyły na to, żeby dzisiaj znosić to, co znoszą. Ich rodzice o tym mówią, nauczyciele o tym mówią i same dzieci. Ja za moment przedstawię opinii publicznej raport nt. funkcjonowania uczniów klas VII w zreformowanej szkole podstawowej, z którego wyłania bardzo smutny obraz tego, co oni musieli przejść. Chcę upublicznić ten raport też z tego względu, że jest jeszcze czas, żeby im pomóc w następnej klasie, żeby nie spotkało to ich kolegów, którzy dzisiaj wejść w ten czas.

Wie pan, ile śpią te dzieci, siódmoklasiści? To są badania naukowe: 53% badanych dzieci śpią tylko 6 godzin dziennie, a kolejne 13% jeszcze mniej. To jedno z danych, za chwilę upublicznę te dane, więc nie będę szedł dalej, ale tym dzieciom trzeba pomóc. Kto się ma o nie upomnieć? Kto się ma upomnieć? Czy kogoś to interesuje? *(Oklaski)* Ja się upominam.

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Głos z sali: Hipokryzja.)*

I vice versa.

Cechy i kompetencje rzecznika. Rzecznik powinien być odważny, rzecznik powinien być bezkompromisowy, rzecznik powinien umieć upomnieć się o dzieci bez względu na to, która grupa polityczna by z danym pomysłem wychodziła. Państwo wiecie, że myśmy nigdy nie patrzyli na barwy i każdy, kto zgłaszał się z problemem do rzecznika... Bardzo wielu posłów, których tutaj dzisiaj nie ma, szkoda, prosiło, sprawy były podejmowane bez zwłoki i zawsze z największym szacunkiem dla dzieci, dla spraw dziecięcych. Bo im się to należy. *(Oklaski)* To dla nich został powołany ten urząd.

Najpilniejsze sprawy. Ja nie jestem w stanie tego tak szybko teraz wymienić, ale tu są uwagi. W tym moim raporcie są uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka i tam, szczególnie w tych pięciu kategoriach, te uwagi zostały zgrupowane. Bardzo proszę, mnie tu już nie będzie, czytajcie te uwagi i próbujcie wypełniać te rzeczy, które tam podajemy. To jest coś, co jest bardzo pilne. Psychiatria dziecięca, o której tu dzisiaj mówiliśmy, to jest zapaść. To psychiatrzy mówią wprost. Dzisiaj nie ma co szukać długofalowych programów. Trzeba działać tu i teraz, bo za chwilę

## Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak

będziemy mieli taki wzrost rzeczy, które nie powinny mieć miejsca w naszej rzeczywistości, że się nie pozbieramy. Nie da się bez dosypania pieniędzy do tego systemu zrobić czegokolwiek. Niestety doszacowanie procedur medycznych jest pierwszym działaniem, koniecznym działaniem, które musi mieć miejsce w psychiatrii, w pediatrii i w innych gałęziach medycyny, które dotyczą dzieci. I bardzo proszę, pamiętajcie, dzieci po to mają swojego pediatrę, żeby zawsze trafiały najpierw do niego. Im się to należy tak samo jak rzecznik praw dziecka. *(Oklaski)*

Czy ministerstwo spełniło oczekiwania odnośnie do psychiatrii? Czekamy. Są zapowiedzi. To tak samo jak są zapowiedzi dotyczące odstąpienia od płatności za pobyt rodzica przy dziecku w szpitalu. Ja z uwagą te zapowiedzi pana ministra analizuję. One są optymistyczne, wreszcie są optymistyczne, bo do niedawna tak nie było. Czekamy na to, żeby były spełnione. Kilka czy kilkanaście szpitali samodzielnie odstąpiło od tej odpłatności. Mam nadzieję, że inne też pójdą tą drogą.

Skala odbierania dzieci z powodu ubóstwa. Ja już mówiłem z tego miejsca wielokrotnie, chyba muszę powtórzyć jeszcze raz: nie znamy sytuacji odebrania rodzicom dziecka ze względu na to, że byli biedni. To jest nieprawda. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Każdy, kto upowszechnia taką informację, albo nie ma wiedzy, albo...

*(Głos z sali: Kłamie.)*

...cynicznie próbuje rozgrywać sprawy dzieci. Nie wolno tego robić, bo to wycofuje organy ścigania, organy sądowe, pomoc społeczną. Żeby pomóc dzieciom, trzeba mieć odwagę i determinację, trzeba działać. Te badania prowadziłem, jeżeli chodzi o wszystkie 61 przypadków, o których była mowa bodajże 2 lata temu. Badania na większej grupie przeprowadziła Najwyższa Izba Kontroli, bo chyba trzysta ileś przypadków. W końcowej fazie połączyliśmy działania. Badałem akta sądowe. Te badania, które prowadził rzecznik praw dziecka, jeżeli chodzi o te 61 przypadków, przeanalizował Instytut Wymiaru Sprawiedliwości Ministerstwa Sprawiedliwości. Nie stwierdził niczego więcej niż my, dokładnie nam się pokryły opinie. Powodami odbierania dzieci były skrajne zaniedbanie, zagrożenie ich życia i zdrowia, uzależnienia, w tym przede wszystkim alkoholizm.

*(Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska: Dokładnie.)*

Gdzieś tam, może na piątym, szóstym miejscu, pojawiło się też to, że ktoś był ubogi, ale to nie było powodem. Jeśli mówimy, od razu do tego przejdę, o przemocy wobec dzieci, to czy zdarza się ona w bogatych domach? Tak, ona się zdarza w każdym domu. To nie jest determinowane stanem zasobności. To jest raczej determinowane kompetencjami rodzicielskimi i sercem. *(Oklaski)*

1 czerwca, Sejm Dzieci i Młodzieży. Źle się stało, że on został odwołany. Ja natychmiast w ten piątek, kiedy ta informacja została przedstawiona, zostałem zasypany SMS-ami, mailami, informacjami na ten temat przez młodych ludzi, którzy poczuli się po prostu niepoważnie potraktowani. Dlatego mówiłem dzisiaj o tym, że oni mają prawo głosu. Powoływałem się na autorytet, jakim jest Janusz Korczak, powoływałem się na autorytet, jakim jest Jan Paweł II, powoływałem się na autorytet, jakim jest Irena Sendlerowa. Ci młodzi ludzie nie pozwolili sobie odebrać dnia dziecka i zorganizowali Parlament Dzieci i Młodzieży. Ja tam byłem i powiem państwu szczerze: proponuję obejrzeć, jeśli gdzieś w Internecie są obrady tego parlamentu. Wielka nauka, mądrość płynąca od młodych ludzi, naprawdę. Stare polskie powiedzenie mówi, że człowiek musi uczyć się przez całe życie, a ja wam powiem na bazie tego, co tam zaobserwowałem: niekoniecznie od starszych, a od mądrzejszych. *(Oklaski)*

Jak wygląda sytuacja dzieci w Polsce na arenie światowej? My jeszcze jesteśmy nazywani ojczyzną praw dziecka, my na to zasłużyliśmy. Cała historia, zostały wykonane działania na tę rzecz, ale też musimy być konsekwentni. Trzeba zauważyć, że szlachectwo zobowiązuje. Jeśli z inicjatywy polskiego rzecznika praw dziecka ONZ uchwała III protokół do Konwencji o prawach dziecka, a kraj, z którego to wyszło, podpisuje i mówi: nie ratyfikujemy, bo nie, to niedobrze to wygląda, to niedobrze brzmi. *(Oklaski)* To też pokazuje, że nie ma determinacji, żeby poddać się zewnętrznej kontroli, jak są przestrzegane prawa dziecka. O czym mówi ten III protokół? To jest ostatni komitet ONZ-owski, który nie miał takiego protokołu, ten dotyczący dzieci. I nam się udało przekonać ONZ. On mówi o tym, że jeśli twoje państwo nie zabezpiecza przysługujących ci praw wynikających z Konwencji o prawach dziecka, to ty możesz się poskarżyć do ONZ-u. Dlaczego polskie dzieci mają nie mieć szansy na poszukanie arbitra, kiedy czują, że cała droga została pokonana, a one są niestety niezabezpieczone? To nie działa na rzecz dzieci, to trzeba zauważyć.

I druga rzecz, która jest ważna: strategia na rzecz walki z przemocą wobec dzieci. Różnie można mówić, można nazywać ten dokument inaczej, ale najważniejsze jest to: wszystkie ręce na pokład, kiedy mówimy o walce z przemocą wobec dzieci. Powiem państwu, że to nie jest optymistyczny obraz. Słyszę od ludzi, którzy zasiadają w tej Izbie, zasiadają w tych ławach, że rodzina jest święta, nawet jak stosuje przemoc, że jakiemuś miastu, które nie wdraża ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, należy się pochwała. To jest wstyd. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: To jest wstyd.)*

To jest wstyd, bo to jest wspieranie sprawców, oprawców i dziękowanie za to, że kolejne dziecko było maltretowane, molestowane i zabite.

## Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak

Ale to nie moja odpowiedzialność, nie moje sumienie, tylko tego, kto to robi. A ja będę zawsze – czy będę tu stał, czy będę po drugiej stronie, może kiedyś tu pod Sejmem – o te dzieci się upominał, bo o nie trzeba się upominać. (*Oklaski*) Też apeluję do państwa, szczególnie tu obecnych, bo traktuję państwa, że jesteście przyjaciółmi dzieci, może nie wszyscy... (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

...ale ci z państwa, którzy tutaj zostaliście, żeby porozmawiać o sprawach dziecięcych o północy. To godzina może trudna do rozmowy, ale rozmawiamy o poważnych sprawach.

Są tu też kawalerowie Orderu Uśmiechu. Kochani, pamiętajcie: każde takie słowo przeciwko dzieciom musi natychmiast mieć ripostę, natychmiast trzeba reagować i zawsze trzeba stać po tej dobrej stronie. Jak kiedyś dzieci mnie zapytały o to, czy łatwo jest sprawować ten urząd i jak ja podejmuję sprawy, to powiedziałem: wiecie, mam tę satysfakcję, że zawsze stoję po jasnej stronie mocy. One mówią: a to pan jest Jedi. (*Wesołość na sali, oklaski*) Warto być Jedi.

Mam tu parę pytań, w przypadku których posłowie od razu zapowiedzieli, żeby odpowiedzieć na piśmie. To pozwolicie państwo, że teraz nie będę na nie odpowiadał.

Ale jedna z tych spraw to jest ważna rzecz, trzeba o te dzieci się upomnieć, bo jak ja o nie się nie upomnę, to długo nikt może się nie upomnieć: dzieci obcokrajowców. To jest dworzec na granicy Brześć – Terespol, to są dzieci, które... Widzieliście dzisiaj nowe zdjęcia z Syrii? Martwe dzieci popakowane na wozach, które znowu były gdzieś tam wywożone. To zdjęcia z dzisiaj. My tu dzisiaj czy wczoraj, bo jest już po północy, mówimy o prawach dziecka, ale to są następne dzieci, którym nie podała Europa, nie podał świat ręki. Będziemy się wstydzić tych czasów, będziemy się wstydzić tego, że te matki z dziećmi muszą miesiącami koczować na dworcu na granicy Brześć – Terespol, a my wymyślamy, co jeszcze trzeba spełnić. A warto jest też wiedzieć, że one nie mogą wrócić do Czeczenii. Jak wrócą do Czeczenii, zostaną zamordowane, te dzieci zostaną im odebrane albo nie wiadomo, co się z nimi stanie. To też jest odpowiedzialność i nasze sumienie.

Było pytanie, co dzisiaj robiłaby Irena Sendlerowa. Ważne pytanie. O to samo zapytałam osobę bliższą, bo miałem jednak ten kontakt nie taki częsty, zapytałam jej córkę, z którą się przyjaźnię: Janka, co dzisiaj twoja mama by robiła, gdyby żyła i była w pełni sił? Ona mówi: Zastanawiasz się? Organizowałaby korytarz humanitarny i pomagałaby tym dzieciom, które tam nie mają szansy pomocy.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: A PiS-owski ruch się...*)

Warto jest też zauważyć, że gdyby Irena Sendlerowa chciała tylko na miejscu pomagać, to nie uratowałaby 2,5 tys. dzieci. Pomagałaby im umrzeć.

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska: A Korkzak by z nimi poszedł.*)

Na pewno to byłoby to środowisko.

Była jeszcze sugestia – nie w pytaniach, ale wcześniej to było – ja się do niej odniosę, chociaż już... (*Dzwonek*)

Może jeszcze, pani marszałek, jednak chwilkę.

Rosja. To chyba panu bliżej niż mi, jeśli chodzi o ścisłość, ale gdyby pan dobrze przeczytał tę informację, toby pan zobaczył, że tam było bardzo niebezpieczne zjawisko internetowe, gdzie dzieci popełniały samobójstwa, gdzie się cięły. I to szło stamtąd, więc logicznym biegiem jest to, że warto zapytać, czy może wiecie coś więcej na ten temat, może możecie nam w ten sposób pomóc. Ale gdyby pan przeczytał może jeszcze kilka sprawozdań wcześniej, toby pan zobaczył, na czyj wniosek rzecznik praw dziecka Rosji za to, że pomagał w uprowadzeniu dzieci z Ukrainy, został wykluczony z Europejskiej Sieci Rzeczników Praw Dziecka. Na mój wniosek. (*Oklaski*) A więc swoje insynuacje proszę zachować dla siebie. To jest niegodne tej Izby. To jest Sejm, proszę pana.

(*Głos z sali: Brawo, brawo!*)

Szanowni Państwo! Bardzo, bardzo dziękuję za obecność, za współpracę (*Oklaski*), pani marszałek, za wielką życzliwość, bo to jest też życzliwość dla polskich dzieci. Bardzo dziękuję wszystkim obecnym. Jeśli gdzieś będę potrzebny, żebyśmy razem, wspólnie o sprawy dziecięce się upomnieli, to stoję na froncie.

(*Część posłów wstaje, oklaski*)

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska: Czy możemy sobie zrobić tutaj z panem zdjęcie?*)

Z wielką przyjemnością, zawsze.

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Ale to za moment. Pozwolicie państwo, panie rzeczniku, że zakończę ten punkt, zamykając dyskusję.

Stwierdzam, że Sejm zapoznał się z informacją o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka.

Ale to jeszcze nie koniec. Nie mogłam zabrać głosu z mównicy. Dzisiaj padło wiele słów ze strony dorosłych, ale tak się składa, że 1 czerwca byliśmy wspólnie na spotkaniu z młodzieżą. Myślę, że te brawa na stojąco są najlepszym dowodem podziękowania panu rzecznikowi właśnie ze strony młodych ludzi. Bardzo dziękuję.

(*Część posłów wstaje, oklaski*)

(*Posel Krystyna Skowrońska: A możemy prosić tu na sekundę, żeby zrobić zdjęcie?*)

Ale to proszę na zewnątrz, w kuluarach.

(*Głos z sali: A tutaj nie można?*)

Nie. W kuluarach.

(*Głos z sali: Minuta przerwy.*)

(*Głos z sali: Wniosek formalny.*)



**Wicemarszałek Barbara Dolniak**

Minuta przerwy, ale minuta. Proszę sobie zrobić zdjęcie z rzecznikiem i zaraz przechodzimy do następnego punktu. Proszę państwa, proszę się umówić, gdzie chcecie sobie zrobić zdjęcie. Na pewno znajdziecie dobre miejsce na sali plenarnej, ale właśnie w taki sposób. Minuta, proszę państwa. Proszę sobie usiąść w ławach. Minuta.

Zarządzam 1-minutową przerwę, proszę państwa. Proszę ją wykorzystać, bo będę musiała państwa poprosić o przejście w kuluary.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 0 min 16 do godz. 0 min 17)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Wznawiam obrady po przerwie.

Państwo Posłowie! Wystarczy już czasu na zdjęcia.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 66. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich. *(Gwar na sali)*

Ja państwa bardzo proszę o przejście w kuluary, byśmy mogli kontynuować następny punkt.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nie widzę.

Zamykam więc listę.

Bardzo proszę, rozpoczynamy.

Pan poseł Bartłomiej Stawiarski, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Bardzo proszę podejść do mównicy, panie pośle, i rozpocząć oświadczenie, bo uznam, że pan rezygnuje.

*(Poseł Bartłomiej Stawiarski: Sekundeczkę.)*

Bardzo proszę stanąć za mównicą i wygłosić oświadczenie.

*(Poseł Bartłomiej Stawiarski: Pani marszałek, chciałbym w jakichś normalnych warunkach...)*

Bardzo proszę, bo uznam, że pan rezygnuje, panie pośle.

**Poseł Bartłomiej Stawiarski:**

Bo tutaj się dzieją...

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Poseł Ryszard Wilczyński to jest chyba jeden z najbardziej znanych awanturników politycznych, pochodzący z Opolszczyzny, zasłynął tym, że przeszukiwał prywatne notatki Jarosława Kaczyńskiego, następnie został ukarany przez Komisję Etyki Poselskiej upomnieniem za to, że chciał deratyzować swoich kolegów z innych partii politycznych...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Panie pośle, proszę chwileczkę poczekać.

**Poseł Bartłomiej Stawiarski:**

Za to, że...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Panie pośle, proszę poczekać.

**Poseł Bartłomiej Stawiarski:**

Czy ja będę od początku mógł zacząć?

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Nie, będzie pan mógł kontynuować, ale proszę poczekać.

Proszę państwa posłów o opuszczenie sali.

**Poseł Bartłomiej Stawiarski:**

No ale pani mi przerwała...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę, panie pośle, nie przeszkadzać mi w prowadzeniu posiedzenia.

Bardzo proszę kontynuować.

**Poseł Bartłomiej Stawiarski:**

Pani mi przeszkadza w wygłoszeniu mojego wystąpienia, pani marszałek.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę mówić.

**Poseł Bartłomiej Stawiarski:**

Poseł Ryszard Wilczyński, jeden z najbardziej znanych awanturników politycznych pochodzących z Opolszczyzny, zasłynął tym, że przeszukiwał prywatne notatki premiera Jarosława Kaczyńskiego. Niedawno został ukarany przez Komisję Etyki Poselskiej upomnieniem za to, że swoje koleżanki i swoich kolegów z innych partii politycznych chciał deratyzować. Przy okazji obrażał przedstawicieli lokal-

**Posel Bartłomiej Stawiarski**

nych komitetów obywatelskich startujących w wyborach samorządowych z tego powodu, że nie chcą wspierać Platformy Obywatelskiej w nadchodzących wyborach, jednak w styczniu 2018 r. z tej mównicy, wymieniając przy okazji moje nazwisko, oskarżył wicestarostę namysłowskiego Konrada Gęsiarza o blokowanie mandatu radnego miejskiego sprawującego jednocześnie funkcję wicestarosty namysłowskiego. Produkował w mediach grafiki, oskarżając wicestarostę o hipokryzję, o blokowanie mandatu radnego miejskiego i sprawowanie jednocześnie funkcji wicestarosty.

Aby sprawa była oczywista, w jednej z rozmów poprosiłem wojewodę opolskiego, aby uchwale o wyborze wicestarosty Konrada Gęsiarza zaskarżył do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Zrobiłem to po to, aby nie było wrażenia, że kierujemy się jakimiś podwójnymi standardami, po to, aby było oczywiste, że swoich działaczy, swoich kolegów pilnujemy dwa czy trzy razy bardziej niż innych.

Uchwała została przez wojewodę zaskarżona do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Dzisiaj, a właściwie wczoraj, bo jesteśmy już po północy, odbyła się rozprawa przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Opolu ze skargi wojewody na uchwałę rady powiatu namysłowskiego w przedmiocie wyboru Konrada Gęsiarza na wicestarostę. Sąd administracyjny oddalił skargę wojewody, uznając ją za niezasadną, stwierdzając, że Konrad Gęsiarz nie naruszył zakazu łączenia mandatu radnego miejskiego w Namysłowie z funkcją wicestarosty namysłowskiego.

W związku z tym uchwała rady powiatu o wyborze Konrada Gęsiarza była prawidłowa i mandat radnego miejskiego wygaś z mocy prawa w chwili wyboru na wicestarostę. Sytuacja zgodnie z przepisami prawa wydaje się oczywista. Jestem tym bardziej zdziwiony i zdumiony, że poseł Ryszard Wilczyński z tej mównicy sejmowej, w tej Izbie parlamentarnej oskarżał samorządowca, wicestarostę namysłowskiego o łamanie prawa, o nieprzestrzeganie ustaw o samorządzie powiatowym, ustaw o samorządzie gminnym, Kodeksu wyborczego. Taki człowiek, pan Ryszard Wilczyński przez 8 lat był wojewodą opolskim. To jest zatrważające, że po 8 latach sprawowania tego urzędu, kiedy jego służby obejmowały nadzorem prawnym uchwały samorządów różnego szczebla, pan Ryszard Wilczyński nie zdawał sobie sprawy z tego, że wybór wicestarosty namysłowskiego odbył się zgodnie z prawem, i wykorzystywał tę mównicę sejmową w polskim parlamencie po to, aby prowadzić lokalną politykę, po to, aby wprowadzać opinię publiczną i wyborców, mieszkańców Namysłowa w błąd. Przy okazji wykorzystywał do tego lokalnych, partyjnych, platformerskich hunwejbiniów, aby atakować samorządowca, wicestarostę namysłowskiego Konrada Gęsiarza.

Dzisiaj mamy jasność. Jest wyrok wojewódzkiego sądu administracyjnego. Mam nadzieję, że poseł Ryszard Wilczyński przeprosi. Przeprosi opinię publiczną, przeprosi wyborców, przeprosi wicestarostę namysłowskiego Konrada Gęsiarza i przeprosi mnie, bo z tej Izby parlamentarnej powoływał się, twierdził, że wicestarosta namysłowski jest moim protegowanym i ja go namawiam do łamania prawa. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pan poseł Jacek Kurzępa, Prawo i Sprawiedliwość, wygłosi kolejne oświadczenie poselskie. Bardzo proszę.

**Posel Jacek Kurzępa:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pozwólcie, że w dzisiejszej refleksji zaproszę was do towarzyszenia tym, którzy dziś już śpią snem sprawiedliwego, gdyż zdrożeni kolejnym etapem pielgrzymiego szlaku zasłużyli na odpoczynek. Padliście zdrożeni drogą, przed snem opatrując otarcia na stopach, wcierając kremy uśmierzające efekt nadmiernej ekspozycji słonecznej. Ot, dola i niedola pielgrzymia.

Wszystkie te niedogodności tracą na znaczeniu, wzięwszy pod uwagę cel waszej peregrynacji. Z radością w sercu, głębokim zawierzeniu spieszyć na spotkanie z Najświętszą Panienką czy to na Jasnej Górze, w Rokietnie, Gietrzwałdzie, Licheniu, Piekarach Śląskich, Kalwarii Zebrzydowskiej czy do wielu innych miejsc, sanktuariów maryjnych w Polsce.

Polska pątnicza. To ten lipcowo-sierpniowy czas zmagania się z samym sobą na trasie pielgrzymki, zmagania się z fizycznym zmęczeniem, ale co ważniejsze, zmagania się z samym sobą w sensie duchowym. Poprzez wędrówkę do Najświętszej Panienki, do krynicy matczynej miłości i opieki, chcemy stawać się lepsi, doszukiwać się w jej wizerunku rysów, które – zdawać by się mogło – znajdują odzwierciedlenie w nas samych, wielkiej matczynej miłości, troski i opiekuńczości oraz trwania do samego końca. Idziemy do niej dla siebie, ale i dla najbliższych, obmadlając różne nasze codzienne sprawy, szukając rozwiązania kryzysów, słabości, zniewoleń. Bierzymy ze sobą do pielgrzymiego plecaka obciążenia czasami ponad miarę i gdyby nie fakt braterstwa wspólnoty pielgrzymiej, która modlitewnie szturmuje również i w naszej intencji, pewno nie dalibyśmy rady. A jednak co rano podrywamy się z narastającą radością, mając świadomość, że do celu coraz bliżej, że oczekiwane spotkanie wkrótce. Jeszcze wcześniejsza Przepróżna Górka i pewno osiągnięcia upragnionego celu, i jak co rano na trasie pielgrzymich grup rozbrzmiewają radośnie godzinki maryjne scalone w jednobrzmiący chór gorliwych pątników.

**Posel Jacek Kurzępa**

Zatem pozdrawiam cię, pątnicza Polsko. Wraz z innymi parlamentarzystami obejmujemy was naszą wstawienniczą modlitwą, radujemy się z faktu, że wasi duszpasterze, pasiduchy wiodą was po drogach najpiękniejszego dawania świadectwa wiary, najpiękniejszego, gdyż opartego na twojej, wiernego, aktywności. Wszak to ty na czas kilkudniowej peregrynacji otwierasz się na doznania Ducha Świętego, po odpowiedzi Najświętszej Paniienki będąc on-line ze Stwórcą, wycofując się natomiast z humbugu miałkich treści i jazgotu codzienności. Dziękuję także gospodarzom miejsc postojowych, ludziom dobrej woli, którzy wspomagają pielgrzymów. Życzę dobrej kondycji, obfitości grupom zakwaterowania i logistyki, bezpieczeństwa przemarszów pod opieką grup porządkowych, nieustającej radości animatorom i grupom liturgicznym. Niech was ma w opiece Matka Boska, a i o ojczyznę w stulecie odzyskania przez nią niepodległości pomódlcie się czasami. Niech dobry Bóg prowadzi.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję panu posłowi.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie\*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 66. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 67. posiedzenia Sejmu zwołanego na dni 18, 19 i 20 lipca 2018 r. został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

*(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

---

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

*(Koniec posiedzenia o godz. 0 min 28)*



## Teksty wystąpień niewyłoszonych

**Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów**  
– punkt 31. porządku dziennego

**Posel Tomasz Kosuś**  
(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedmiotowy projekt jest kolejnym zbiorem rozwiązań, które w istotny sposób dotyczą funkcjonowania jednostek samorządu terytorialnego. Przepisy te mogą w sposób znaczący wpłynąć na samodzielność finansową gmin, o czym na etapie konsultacji społecznych informowali samorządowcy. Jakie są dane rządu na temat wpływu wejścia w życie procedowanej ustawy na kondycję finansową gmin? Czy dochody z tytułu opłaty przekształceniowej pozwolą na całkowite zniwelowanie różnicy, wynikającej z utraty dochodów z opłat rocznych za użytkowanie?

**Posel Wojciech Król**  
(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Co rozumiemy pod pojęciem budynku mieszkalnego wielorodzinnego? Art. 1 ust. 2 pkt 2 ustawy. Czy są to również budynki wielorodzinne wielolokalowe, w których znajduje się kilka lokali mieszkalnych? Czy w przypadku budynku wielorodzinnego muszą być wyodrębnione lokale mieszkalne lub czy muszą posiadać zaświadczenie o samodzielności lokalu wydane przez prezydenta lub starostę? Jaka jest definicja budynku wielorodzinnego mieszkalnego?

Czy przedmiotowa ustawa będzie miała również zastosowanie do spółek (właścicieli budynków), w których zasobach znajdują się budynki z lokalami mieszkalnymi (które nie mają jeszcze wyodrębnionej własności poszczególnych lokali)?

Jak przedmiotowa ustawa wpłynie na możliwość przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we własność w przypadku, gdy budynek mieszkalny posadowiony jest częściowo na działce (gruncie) oddanej w użytkowanie wieczyste, a częściowo na działce stanowiącej własność spółki – tzw. nieuregulowany stan prawny nieruchomości? Czy do tej części działki, która znajduje się w użytkowaniu wieczystym, usta-

wa również znajdzie zastosowanie, jeżeli tylko część budynku z gruntem oddana jest w użytkowanie wieczyste?

Proszę o odpowiedź w formie pisemnej.

**Posel Ireneusz Zyska**  
(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku, Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie projektu ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów, druk nr 2673.

Wprowadzenie nowych uregulowań w zakresie prawa wieczystego użytkowania wynika z konieczności porządkowania prawa, z potrzeby wzmocnienia gwarantowanego przepisami konstytucji prawa własności oraz wzmacnia zaufanie obywateli do państwa.

Użytkownicy wieczystości gruntów zabudowanych budynkami wielolokalowymi od wielu lat kierowali zarówno do parlamentarzystów, jak i do organów administracji rządowej liczne skargi i wnioski wskazujące na trudności w dysponowaniu prawami do lokali ze względu na zróżnicowane prawa majątkowe.

W szczególności grupa użytkowników gruntów publicznych napotykała na poważne problemy przy przekształceniu prawa do gruntu, ponieważ do przekształcenia niezbędna jest zgoda wszystkich właścicieli lokali, którym przysługują udziały w prawie użytkowania wieczystego gruntu.

Procedowana ustawa ma na celu wyeliminowanie w przyszłości powstawania problemów z wykonywaniem i przekształcaniem praw na tego rodzaju gruntach, co przyczyni się do zwiększenia pewności obrotu cywilnoprawnego.

Projekt ustawy zawiera dogodne dla właścicieli gruntów przepisy, które zamiast rocznych opłat za użytkowanie wieczyste wprowadzają opłaty przekształceniowe ponoszone przez okres 20 lat od dnia przekształcenia. Ich wysokość będzie ustalona na poziomie rocznych opłat za użytkowanie wieczyste z możliwością waloryzowana nie częściej niż raz na 3 lata. Ponadto właściciele gruntów uzyskają możliwość wniesienia opłat jednorazowo za 20 lat – tzw. opłata łączna.

Przewidziane zostały także bonifikaty rocznych opłat przekształceniowych dla osób fizycznych będących właścicielami budynków jednorodzinnych albo mieszkań w budynkach wielolokalowych lub dla spółdzielni mieszkaniowych. Daje to określone korzyści właścicielom lokali w budynkach wielolokalowych w postaci przewidywalności wysokości opłaty przekształceniowej, która zastąpi zmienną i najczęściej gwałtownie rosnącą opłatę za użytkowanie wieczyste.

Dotychczasowe przepisy wyznaczające standard ochrony prawa własności miały niejednorodny charakter, wynikający przede wszystkim z ich usytuowania w ustawie zasadniczej oraz zapisów ustawowych. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie zajmował się rozstrzyganiem trudności interpretacyjnych dotyczących rozwiązywania problemów prawnych na styku prawa użytkowania wieczystego i prawa własności.

Projekt ustawy ma wymiar ustrojowy. Uzyskanie prawa własności przez określoną ustawowo ze względu na funkcję mieszkaniową grupę podmiotów wzmocni pewność obrotu prawnego i poczucie stabilności majątkowej właścicieli domów jednorodzinnych i lokali położonych w budynkach wielolokalowych. Z własnością domu lub lokalu od chwili wejścia w życie ustawy będzie związana własność gruntu, co w świadomości 2,5 mln mieszkańców „wzmocni prawo do mieszkania” i zredukuje ryzyko nieuzasadnionej podwyżki opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego gruntu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koło Poselskie Wolni i Solidarni poprze przedmiotowy projekt ustawy.

### **Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym**

– punkt 32. porządku dziennego

#### **Posel Jarosław Sachajko**

(Klub Poselski Kukiz'15)

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Kukiz'15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym.

Wielu płatników podatku rolnego jakiś czas temu otrzymało decyzje organów gmin, z których wynika, że są oni zobowiązani do płacenia podatku od nieruchomości od gruntów, na których są umiejscowione np. słupy energetyczne, będące własnością przedsiębiorstw zajmujących się przesyłem energii elektrycznej, według stawek ustalonych dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Nie ulega wątpliwości, że rolnik, na którego gruntach znajdują się urządzenia przesyłowe, nie prowadzi w związku z tym działalności gospodarczej, jednak z uwagi na niepre-

cyzyjne przepisy należało tę kwestię jednoznacznie wyjaśnić.

Celowość zaproponowanych w projekcie przepisów nie budzi wątpliwości, dlatego pozwolę sobie poruszyć inny ważki problem, którym żywo są zainteresowani wszyscy ci, którzy mają na swoich gruntach sieci przesyłowe. Chodzi mianowicie o sprawę sprawiedliwych, godziwych odszkodowań dla właścicieli tych gruntów. Obecnie mamy w Polsce problem z budową linii wysokiego napięcia, ponieważ mieszkańcy często nie zgadzają się z ich lokalizacją. Jako przykład można wskazać chociażby problemy związane z budową linii wysokiego napięcia pomiędzy Lublinem a Chełmem, gdzie mieszkańcy nie zgadzają się, aby linia biegła w pobliżu ich domów. Są też protesty w związku z lokalizacją sieci na trasie Bydgoszcz Zachód – Piła Krzewina.

Nasz system przesyłowy wymaga wielu nowych inwestycji i modernizacji istniejącej infrastruktury. Przede wszystkim brakuje nowoczesnych linii przesyłowych najwyższych napięć oraz zdolnych je obsługiwać stacji elektroenergetycznych. Bez wątpienia rozbudowa sieci przesyłowych służy całemu społeczeństwu, wpływa na poprawę bezpieczeństwa i niezawodności dostaw energii elektrycznej całego kraju. Jednakże te bardzo ważne inwestycje nie mogą odbywać się kosztem mieszkańców, którzy mają to nieść, szczególnie, że ich domy znajdują się w miejscach, w których wyznaczono przebieg sieci.

Bardzo często mieszkańcy traktują lokalizację sieci przesyłowych na swoich gruntach jako obciążenie, krzywdę. Często to poczucie jest uzasadnione, ponieważ znoszenie ciężaru istnienia takich linii na swoim gruncie nie jest należycie rekompensowane. Myślę że dobry przykład powinny stanowić dla nas rozwiązania związane z budową wiatraków za naszą zachodnią granicą. Zarówno w Polsce, jak i w Niemczech wiatraki nie są urządzeniami, które każdy chciałby mieć w pobliżu swego domu. W Polsce jeszcze do niedawna mieliśmy wiele protestów związanych z lokalizacją wiatraków. W Niemczech również nikt nie pała do wiatraków szczególną sympatią, ale każdy Niemiec – nie tylko ten, na którego gruncie znajduje się wiatrak, ale również ten, którego nieruchomości znajdują się w określonej odległości od wiatraka – jest należycie wynagradzany za znoszenie tego rodzaju uciążliwości.

Jestem przekonany, że problem protestów w naszym kraju również udałoby się rozwiązać, gdyby decydenci wykazali minimum otwartości, zrozumienia oraz dobrej woli. Szczególnie chciałbym zwrócić uwagę na kontrowersyjną sprawę wspomnianej już przeze mnie lokalizacji inwestycji na trasie Bydgoszcz – Piła. Mieszkańcy ponawiają liczne apele, które w ich opinii są niestety lekceważone. Podejmują oni protesty, do których w tej chwili jest już angażowana policja. Tymczasem postulaty są bardzo proste do spełnienia. Przede wszystkim priorytetem jest: transparentny i niezależny proces przygotowania każdej inwestycji, wczesne informowanie właści-

cieli gruntów o zamierzeniach dotyczących ich nieruchomości, odszkodowania w wysokości zależnej od wartości inwestycji i generowanym przez nią zyskiem oraz obiektywna kontrola realizacji projektu i jego wykonawcy. Podsumowując, w imieniu swoim oraz tysięcy obywateli chciałbym prosić pana ministra o pochylenie się nad poruszonymi przeze mnie problemami godziwego odszkodowania za lokalizację inwestycji energetycznych na gruntach obywateli.

**Informacja o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka wraz ze stanowiskiem Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny**

– punkt 42. porządku dziennego

**Posel Krystian Jarubas**

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Stanowisko klubu PSL i UED w sprawie informacji o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka wraz ze stanowiskiem komisji

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt zabrania głosu w imieniu klubu parlamentarnego PSL. Swoje wystąpienie chciałbym zacząć od cytatu z listu pana Marka Michalaka, rzecznika praw dziecka, przygotowanego z okazji Dnia Dziecka, a było to niedawno, bo 1 czerwca. Pan rzecznik przypominał w nim słowa Janusza Korczaka, że nie ma dzieci – są ludzie, trzeba je traktować na równi z dorosłymi, choć oczywiście z uwzględnieniem ich innej skali pojęć, innego zasobu doświadczenia. To takie proste i trudne zarazem.

Trudno się z tymi słowami nie zgodzić. Temu trudowi pan rzecznik stara się sprostać – z powodzeniem. Liczne spotkania z dziećmi i młodzieżą, setki listów pełnych emocji, w których autorzy wyrażają smutek z niedostatku miłości, szacunku, zrozumienia... To ponad 50 tys. interwencji rocznie – to dużo. Mieliliśmy okazję zapoznać się z ponad 0,5 tys. stron raportu z działalności rzecznika praw dziecka. Widać, że jest to instytucja potrzebna i zaangażowana.

To, że z roku na rok rośnie liczba interwencji rzecznika, nie oznacza jednak, że w Polsce dzieje się dzieciom coraz gorzej. To przede wszystkim wynik coraz większej rozpoznawalności instytucji oraz wzrostu zaufania do niej, a to z kolei efekt wytężonej pracy. W tym miejscu należy też docenić nie tylko interwencje, ale i liczne kampanie oraz akcje społeczne mające na celu edukację, budowanie świadomości rodzica oraz dziecka w kwestii praw dziecka przysługujących.

Lwią część spraw na podstawie raportu stanowią te dotyczące prawa do wychowania w rodzinie. Jednak docenić należy nie tylko interwencje. Olbrzymie zaangażowanie prawie 300 patronatów dużych wydarzeń społeczno-kulturalnych, kilkadziesiąt semi-

nariów i konferencji, w końcu udział w badaniach kształtujących poniekąd opinię publiczną to swoista wartość dodana stanowiska rzecznika praw dziecka. Te działania edukacyjne, ale i w pewnym sensie prewencyjne, podbudowane dokumentami, takimi jak np. Konwencja praw dziecka, są niezwykle istotne z punktu widzenia przyszłości obywateli Polski.

Skoro mówimy o edukacji, o prewencji, warto odnieść się do wydarzeń, które miały miejsce tak niedawno w tym gmachu. Otóż ze względu na niezrozumiałą decyzję pana marszałka budynek Sejmu stał się dla dzieci niedostępny. Niestety z decyzją pana Kuchcińskiego wiąże się wpisanie naszej obecnej kadencji Sejmu na niechlubną listę – kadencji, w czasie której nie odbył się Sejm Dzieci i Młodzieży. Wstyd, panie marszałku, to zły przykład, który dał pan młodzieży, szczególnie tej zaangażowanej społecznie, aktywnej.

To szczególnie przykre ze względu na fakt, że w tym roku świętujemy 550. rocznicę polskiego parlamentaryzmu. Pan marszałek Kuchciński trąbi o tym wszem i wobec, a sam swoimi działaniami przyczynia się do niszczenia tej tradycji. Pozostaje mi tylko wyrazić nadzieję, że taka sytuacja już nigdy nie będzie miała miejsca, a marszałek za swoje złe decyzje młodzież przeprosi.

Na koniec chciałbym przytoczyć jeszcze jeden apel do dorosłych: by uważniej słuchać dzieci. To najcenniejszy prezent, jaki możemy dać dzieciom. Dziś podobny apel chciałbym skierować do rządzących: w natłoku wszelakich działań, nawet zmęczenia, mniejszej chęci bądź jej braku, znajdźcie czas i siły, by uważnie słuchać rzecznika praw dziecka. Jego obserwacje, sugestie, rady i działania są bardzo ważne. Pamiętajcie: dzieci to przyszłość naszej ojczyzny. Dziękuję bardzo.

**Posel Małgorzata Zwiercan**

(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawię stanowisko wobec informacji o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka.

Zapoznając się z rzeczoną informacją, miałam mieszane odczucia. Z jednej strony dokument ten jest niezwykle obszerny. Można by przypuszczać, że pan rzecznik kompleksowo zajął się każdym obszarem życia naszych najmłodszych podopiecznych. Jednak wczytując się dokładniej, można bez problemu dostrzec, że wśród spraw i informacji naprawdę istotnych wiele linijek tego tekstu jest po prostu tzw. laniem wody, niestety, w mojej ocenie wpływającym negatywnie na odbiór całości dokumentu, bo odsuwającym uwagę od konkretów.

Inną kwestią jest to, że czytając to wielostronicowe dzieło, odnosi się wrażenie, że w Polsce tylko pan rzecznik stoi na straży naszych dzieci i staje w ich obronie, że bez jego postulatów i apeli nikt, żaden



urząd czy instytucja, nie podejmowałby odpowiednich kroków, by poprawiać sytuację naszych najmłodszych obywateli. Czy tak jest? Myślę, że z punktu widzenia działań rządu, chociażby programu 500+, który znacząco wpływa na zmniejszenie odsetka dzieci żyjących w skrajnym ubóstwie, czy działań ministra Wójcika, który walczy o dobro polskich dzieci poza granicami kraju, odpowiedź na to pytanie jest oczywista. Jednak zupełnie inna odpowiedź nasuwa się po zapoznaniu się z tym dokumentem.

Informacja wprowadzie jest pana rzecznika i może pan ją przygotowywać, jak uważa za stosowne, jednak od części dotyczącej uwag o stanie przestrzegania praw dziecka oczekiwałabym czegoś więcej. Jak już zresztą zaznaczałam w zeszłym roku, z tej części powinniśmy otrzymać informację o wspólnych, podkreślam, wspólnych sukcesach i porażkach. Dobro dzieci leży na sercu nam wszystkim i wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za to, jak wygląda ich rzeczywistość. Wszystkie nasze działania mają na tę rzeczywistość wpływ.

Oczywiście przyznać należy, że interwencje podejmowane przez rzecznika były niezwykle wartościowe. Jeśli jakieś działanie służy chociaż jednemu dziecku – a jak możemy przeczytać, swoją pracą rzecznik pomógł wielu dzieciom – to trzeba takie działanie ocenić bezsprzecznie pozytywnie. Za te działania rzecznikowi praw dziecka panu Michałowi dziękuję.

Dziękuję także za współpracę z poszczególnymi resortami. Mimo że oceniał ją pan negatywnie, to jednak ilość podjętych przez pana spraw i interwencji zakończonych sukcesem mogłaby świadczyć o czymś innym.

## Oświadczenia poselskie

### Poseł Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie 155. rocznicy zwycięstwa w bitwie pod Janowem

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bitwa pod Janowem, której rocznicę obchodzić będziemy jutro, stoczona została 6 lipca 1863 r. i była jedną z batalii toczonych w trakcie powstania styczniowego. Walka toczyła się między oddziałem powstańczym pod dowództwem Zygmunta Chmieleńskiego a oddziałem rosyjskim i zakończyła się zwycięstwem powstańców.

Swój oddział powstańczy kpt. Zygmunt Chmieleński zorganizował w powiecie olkuskim, przeciwko niemu Rosjanie wysłali z Częstochowy sotnię kozaków oraz trzy rotę piechoty. Dwie z nich, wraz z kozakami, stanęły w Janowie, natomiast rota piechoty udała się do Lelowa celem ewentualnego odcięcia powstańcom możliwości odwrotu. Gdy Rosjanie dowiedzieli się, że Chmieleński wraz z oddziałem rozbił obóz w skalno-leśnym stanowisku pod Złotym Potokiem, które było bardzo dobrym miejscem do obrony,

postanowili wezwać posiłki. Jednak gdy oczekiwali na ich przybycie, Chmieleński zdecydował się pierwszy zaatakować obóz, część oddziału pozostawiając w umocnionym obozie. Na czele 156 ludzi udał się do wsi Ponik, leżącej wówczas w odległości 500 kroków od Janowa, gdzie zaskoczył kąpiących się w stawie oraz czyszczących konie Rosjan. Powstańcy ukryci w zbożu podeszli do kąpiących się, po czym otworzyli ogień. Moskale zaczęli uciekać do Janowa, a za nimi ruszyli Polacy. Do ponownego starcia doszło w okolicach rynku, gdzie zaczęli gromadzić się żołnierze rosyjscy, którzy jednak nie wytrzymali natarcia i zaczęli w popłochu uciekać. Jednakże do Janowa zaczęły zbliżać się wezwane wcześniej rosyjskie posiłki, co zmusiło Chmieleńskiego do odwrotu. W raporcie z dnia 15 grudnia 1863 r. „Dokumenty terenowe władz wojskowych” płk Chmieleński przekazał informacje do Rządu Narodowego o rezultatach bitwy pod Janowem: „(...) w tydzień potem ze 156 ludźmi rzuciłem się na Janów na 350 Moskali, wypędziłem ich z miasta, do stu Moskali było zabitych i rannych, następnie kiedy Ernroth z całymi siłami i armatami z Częstochowy, a Szachowski z Olkusza na mnie wyszli, spotkałem się w lesie pod Julianką, biłem się, oddziału nie straciłem i nie rozpuściłem, następnie biłem się pod Rudnikami (...)”.

Oddziały rosyjskie przybyły do Janowa w ramach posiłków dokonały w nim rabunku, w trakcie którego zabitych zostało sześciu cywili. Wycofując się z miasta, spalili zarówno Janów, jak i pobliską wieś Ponik. W wyniku pożaru w Janowie ocalało jedynie pięć domów i kościół, natomiast ciała zamordowanych cywili wrzucono do stojącej na rynku studni. Stoi ona do dziś na janowskim rynku, a zgodnie z tradycją od tego czasu zaprzestano całkowicie czerpania z niej wody.

Straty po stronie rosyjskiej wyniosły około 100 zabitych i rannych, wśród nich sam kapitan oddziału i kilku oficerów. Kilkudziesięciu zabitych pochowano w dwóch dużych dołach, a kilka wozów rannych wysłano do Częstochowy. Straty po stronie polskiej natomiast to kilku zabitych oraz kilkunastu rannych. Polscy powstańcy w wyniku walk zdobyli także kilkanaście kozackich koni, kilkadziesiąt sztuk broni oraz porzucone przez Rosjan wyposażenie.

Po tej porażce Rosjanie skoncentrowali się pod dowództwem płk. Ernrotha i ruszyli za powstańcami do Złotego Potoku, gdzie parę dni później doszło do kolejnej bitwy. Dziękuję.

### Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz

(Klub Poselski Nowoczesna)

Szanowny Panie Marszałku! Niniejszym oświadczam, że w wyniku pomyłki zgłoszowałam „przeciw” podczas głosowania nr 227 na 66. posiedzeniu Sejmu w dniu 5 lipca 2018 r. o godz. 19.31 w pkt 18. porządku dziennego: Przedstawiony przez prezesa Rady Ministrów dokument: „Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na

31 grudnia 2017 r.” wraz ze stanowiskiem komisji. Moją intencją było zagłosowanie „za”.

Uprzejmie proszę o zamieszczenie adnotacji z treścią mojego oświadczenia w protokole posiedzenia Sejmu.

### **Poseł Grzegorz Puda**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 1 lipca br. weszło w życie rozporządzenie ministra środowiska z dnia 29 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów. Rozporządzenie określa jednolity system segregacji dla całego kraju, a mianowicie segregowanie na cztery frakcje: papier, szkło, metal i tworzywa sztuczne oraz BIO – odpady ulegające biodegradacji.

W Bielsku-Białej do końca czerwca obowiązywał dualny system gospodarki odpadami wprowadzony w 2013 r. przez samorząd. Z tego także powodu Zakład Gospodarki Odpadami w Bielsku-Białej rozpoczął starania o pozyskanie środków unijnych na realizację zadania „Budowa kompleksowego systemu gospodarki odpadami dla miasta Bielsko-Biała i gmin powiatu bielskiego”. Po uzyskaniu wsparcia z Unii Europejskiej z Funduszu Spójności rozpoczęto realizację wspomnianej inwestycji. Obecnie Zakład Gospodarki Odpadami SA w Bielsku-Białej jest jednym z najno-

wocześniejszych zakładów do mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów w Polsce, posiadającym status regionalnej instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych (RIPOK). Posiada linie technologiczne o dużej mocy przerobowej: linię sortowniczą i linię kompostowania – spełniające wymogi najlepszych dostępnych technologii. Na uwagę zasługuje również fakt, że dzięki modernizacji zakładu powstały nowe miejsca pracy dla mieszkańców Bielska i okolic.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bielsko-Biała to nie jedyne miasto w Polsce, które poniosło olbrzymie koszty z powodu rewolucji śmieciowej, jaką zafundował nam rząd Platformy Obywatelskiej. Na głęboką analizę zasługuje fakt, czym tak naprawdę kierował się poprzedni rząd, wprowadzając tę ustawę, o której już wtedy było wiadomo, że będzie musiała zostać zmieniona. Teraz zapewne usłyszymy głosy, że ustawa była dobra, miała służyć ludziom. A w jaki sposób? W taki, że opłaty za śmieci drastycznie wzrosły i odbiło się to na kieszeniach Polaków? A może w ten sposób, że za ogromne pieniądze powstały nowoczesne linie do sortowania odpadów, niezgodnie z dyrektywą unijną? Teraz te przedszkolne błędy Platformy Obywatelskiej musi naprawiać obecny rząd. Czy Platforma zwróci jednak Polakom koszty poniesione z powodu swoich błędów, czy znów będzie chciała się wybielić kosztem Prawa i Sprawiedliwości?

## Porządek dzienny

### 66. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 3, 4 i 5 lipca 2018 r.

**1. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących gminy Ostrowice w województwie zachodniopomorskim (druki nr 2650, 2666 i 2666-A).

**2. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej (druki nr 2377, 2537 i 2537-A).

**3. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2549, 2612 i 2612-A).

**4. Sprawozdanie** Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (druki nr 2505, 2659 i 2659-A).

**5. Sprawozdanie** Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych (druki nr 2547 i 2629).

**6. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (druki nr 2588 i 2627).

**7. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2661, 2676 i 2676-A).

**8. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2662, 2677 i 2677-A).

**9. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy (druk nr 2660).

**10. Informacja** o działalności Sądu Najwyższego w roku 2017 (druk nr 2415) wraz ze stanowiskiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (druk nr 2625).

**11. Wniosek** o odwołanie posła Marka Kuchcińskiego z funkcji marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2689).

**12. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (druki nr 2446, 2563 i 2563-A) – trzecie czytanie.

**13. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (druki nr 2447, 2564 i 2564-A) – trzecie czytanie.

**14. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego (druk nr 2688).

**15. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. wraz z przedstawioną przez Najwyższą Izbę Kontroli analizą wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2017 r. oraz komisyjnym projektem uchwały w przedmiocie absolutorium (druki nr 2559, 2620, 2656 i 2656-A).

**16. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o przedstawionej przez prezesa Rady Ministrów „Informacji o poręczeniach i gwarancjach udzielonych w 2017 roku przez Skarb Państwa, niektóre osoby prawne oraz Bank Gospodarstwa Krajowego” (druki nr 2525 i 2634).



**17. Sprawozdanie** z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2017 roku (druk nr 2599) wraz ze stanowiskiem Komisji Finansów Publicznych (druk nr 2657).

**18. Przedstawiony** przez prezesa Rady Ministrów dokument: „Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na 31 grudnia 2017 r.” (druk nr 2591) wraz ze stanowiskiem Komisji Gospodarki i Rozwoju (druk nr 2633).

**19. Sprawozdanie** Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2017 roku wraz z informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2017 roku (druk nr 2421) oraz komisyjnym projektem uchwały (druk nr 2643).

**20. Informacja** o działalności Rady Mediów Narodowych w 2017 roku (druk nr 2419) wraz z komisyjnym projektem uchwały (druk nr 2644).

**21. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania (druk nr 2651, 2664 i 2664-A).

**22. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2626 i 2700).

**23. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2333, 2687 i 2687-A).

**24. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Trzeciego Protokołu do Porozumienia ogólnego w sprawie przywilejów i immunitetów Rady Europy, sporządzonego w Strasburgu dnia 6 marca 1959 r. (druk nr 2546 i 2632).

**25. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2638).

**26. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych (druk nr 2637).

**27. Pytania** w sprawach bieżących.

**28. Informacja** bieżąca.

**29. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (druk nr 2667 i 2713).

**30. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2678, 2714 i 2714-A).

**31. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o przekształceniu prawa użytkownika wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności gruntów (druk nr 2673).

**32. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku leśnym (druk nr 2668).

**33. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2683 i 2690).

**34. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2681 i 2704).

**35. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o tachografach (druk nr 2680 i 2703).

**36. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o własności lokali (druk nr 2684 i 2695).

**37. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o związkach zawodowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2682 i 2694).

**38. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej (druki nr 2685 i 2691).

**39. Sprawozdanie** Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2686 i 2715).

**40. Sprawozdanie** Komisji Ustawodawczej o poselskim projekcie uchwały w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego (druki nr 2475, 2604 i 2604-A) – głosowania.

**41. Zmiany** w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2717).

**42. Informacja** o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2017 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka (druk nr 2422) wraz ze stanowiskiem Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 2573).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności